UNIWERSYTET WROCŁAWSKI
SZKOŁA DOKTORSKA
KOLEGIUM DOKTORSKIE NAUK O POLITYCE I ADMINISTRACJI

Mgr Marek Stefan

„Rola obszaru państw Inicjatywy 17+1 w rywalizacji USA – ChRL w latach 2012-2020”

Praca doktorska
Napisana pod kierunkiem
dr hab. prof. UWr Tomasza R. Dębowskiego
dr Mirosława Habowskiego

WROCŁAW 2023

Spis treści

WSTĘP 4

Rozdział I. Teorie neorealistyczne, jako narzędzie analizy rywalizacji mocarstw - podejście teoretyczne 13

1.1. Teorie realistyczne a neorealizm 13

1.2. Realizm ofensywny 16

1.3. Realizm postklasyczny 19

1.4. Mackinder i Spykman. Żywotność koncepcji *Heartlandu* i *Rimlandu* 24

1.5. Realizm ofensywny, postklasyczny oraz geopolityka – podejście krytyczne 28

Rozdział II. Świat u progu nowego systemu międzynarodowego. Zmiana hegemoniczna, czy świt wielobiegunowości? 38

2.1. *Pax Americana*. USA jako supermocarstwo 39

2.2. Koniec Jednobiegunowej Chwili. Imperialne rozciągnięcie i problemy globalnego hegemona 42

2.3. Wzrost potęgi i globalne otwarcie Chińskiej Republiki Ludowej 49

2.4. USA i ChRL na ścieżce rywalizacji. Implikacje globalne 59

2.5. Pułapka Tukidydesa, starcie mocarstw i bieg ku wielobiegunowości 68

Rozdział III. Unia Europejska jako arena rywalizacji Chińskiej Republiki Ludowej i USA 73

3.1. Chiny Xi-Jinpinga wobec UE 75

3.2. Neorealizm, „liberalny hegemonizm", a strategiczne znaczenie Europy w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa USA 80

3.3. Niemiecko-chińska współpraca handlowa na tle powiązań gospodarczych UE z USA i ChRL 85

3.4. Niemcy w „strefie zgniotu" między USA i ChRL. Przykład obszaru Hi-Tech 89

3.5. Francja – marzenia o „strategicznej suwerenności" UE, a rywalizacja USA i ChRL 94

Rozdział IV. Europa Środkowo-Wschodnia i Bałkany, jako obszar rywalizacji USA i ChRL 99

4.1. Region Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów w polityce zagranicznej ChRL 99

4.2. Region Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa USA 101

4.3. Trójmorze i inicjatywa 17+1. Między synergią a sprzecznością 103

4.4. Partnerstwo globalnych rewizjonistów. Relacje rosyjsko-chińskie a globalna pozycja USA 107

4.5. Rywalizacja USA i Chin w regionie EŚW i Bałkanów – ramy teoretyczne 111

4.6. Państwa bałtyckie: Estonia, Łotwa i Litwa 112

4.7. Polska 120

4.8. Czechy i Słowacja 126

4.9. Węgry 132

4.10. Rumunia 137

4.11. Słowenia i Chorwacja 140
4.12. Bułgaria 145
4.13. Bałkany Zachodnie 148
4.14. Grecja 157
Zakończenie 167
Bibliografia 174

WSTĘP

Po zakończeniu zimnej wojny świat wszedł w epokę nieznaną wcześniej badaczom stosunków międzynarodowych. Stany Zjednoczone po jednoznacznym zwycięstwie w rywalizacji ze Związkiem Radzieckim pozostały jedynym, globalnym supermocarstwem, dystansującym na wszystkich polach pozostałe państwa świata. Dekady przełomu wieku XX i XXI stanowiły próbę stworzenia przez USA globalnego ładu międzynarodowego, budowanego wokół zasad i wartości, dominujących wówczas w świecie Zachodu, którego były niekwestionowanym liderem. Miał on charakter włączający, co stanowiło cechę postępowania mocarstw morskich w przeszłości, takich jak np. Wielka Brytania w XIX wieku, skoncentrowanych na otwieraniu rynków. Stanowiło to warunek konieczny do rozpoczęcia ekspansji gospodarczej i kapitałowej, realizowanej na podstawie m.in. handlu morskiego – wciąż dominującej formy prowadzenia wymiany towarowej. Względnie niezakłócony proces pogłębiania się globalizacji w latach 1991-2008, był możliwy m.in. dzięki brakowi otwartej rywalizacji mocarstw i wspomnianej przewadze USA nad pozostałymi państwami w systemie, które w mniejszym lub większym stopniu zdecydowały się na dołączenie do niego, dostrzegając płynące z tego stanu korzyści. Przy czym kryzys finansowy 2008 r., który stanowi wyraźną cezurę w historii ostatniej fazy globalizacji, zapowiadał też nadchodzące zmiany w wymiarze geopolitycznym. Wynikały one przede wszystkim z przyspieszającej od końca pierwszej dekady XXI w. zmiany w międzynarodowym układzie sił, która dotyczyła przede wszystkim wzrostu względnej potęgi Chin, będących największym beneficjentem stworzonego przez Zachód, w tym przede wszystkim USA, systemu gospodarki globalnej.

Na przestrzeni ostatnich lat problematyka rywalizacji amerykańsko-chińskiej była podejmowana w polskim piśmiennictwie naukowym przez szereg autorów. Wśród prac podnoszących tę tematykę należy wymienić m.in.: monografię Bogdana Góralczyka *Wielki renesans. Chińska transformacja i jej konsekwencje* (2018) oraz *Nowy Długi Marsz – Chiny ery Xi Jinpinga* (2022). Obie monografie opisują i wyjaśniają wzrost potęgi ChRL oraz ich aspiracji globalnych. Druga wymieniona pozycja, poświęcona jest w niemałej części rywalizacji Stanów Zjednoczonych z ChRL w wymiarze globalnym.

Wśród innych dzieł polskich badaczy, dotykających zagadnienia relacji między obu mocarstwami, wypada wskazać także pracę zbiorową pod redakcją naukową Tomasza Grzegorza Grosse: *Paliwo dla dominacji. O ekonomicznych podstawach supremacji geopolitycznej* (2020), w której podjęta została tematyka rywalizacji amerykańsko-chińskiej,

w wymiarze gospodarczym oraz finansowym. Problematyka chińskiej Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI) i jego wpływu na wzrost pozycji międzynarodowej państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW), podejmował w swoich badaniach m.in. Robert Jakimowicz, w monografii: *Nowy Jedwabny Szlak a wzrost pozycji krajów Europy Środkowo-Wschodniej wobec Rosji i Chin* (2017), jak również Jacek Bartosiak w książce: *Pacyfik i Eurazja. O wojnie i pokoju* (2016). Z kolei, Tomasz Kamiński stosunkom między UE a ChRL poświęcił dysertację: *Sypiając ze smokiem. Polityka Unii Europejskiej wobec Chin* (2015). Należy również podkreślić wkład w badania nad tematyką wpływów ChRL oraz relacji Państwa Środka z USA na obszar UE, ze strony polskich ośrodków analitycznych. W pierwszej kolejności wypada wymienić pracę zbiorową współpracowników Ośrodka Badań Azji Centrum Badań nad Bezpieczeństwem Akademii Sztuki Wojennej, pt.: *Chiński projekt „Nowego Jedwabnego Szlaku". Retoryka a rzeczywistość* (Iwanek i Pietrewicz [red.], 2017). Opracowanie to poddaje krytycznej analizie Inicjatywę Pasa i Szlaku, w kontekście jej potencjalnych zysków dla Polski i innych państw, mających stać się beneficjentami chińskiego projektu. Do najliczniejszych opracowań na temat zaangażowania ChRL w regionie EŚW i Bałkanów, należą publikacje rządowego Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia. (OSW). Wśród materiałów tego *think-thanku* warto wymienić raporty pt.: *Jedwabna globalizacja Chińska wizja ładu międzynarodowego* (Kaczmarski, 2016) oraz *Kolejowy Jedwabny Szlak Połączenia kolejowe UE–Chiny: uwarunkowania, aktorzy, interesy* (Jakóbowski, Popławski, Kaczmarski, 2018). Ostatnia z tych prac skupia się na znaczeniu infrastruktury kolejowej dla projektu BRI, podkreślając jej znaczenia dla przewozów towarowych, ze szczególnym uwzględnieniem roli EŚW. Niemały wkład w badania wpływów ChRL na obszarze UE wnosi także, związany z Uniwersytetem Łódzkim Ośrodek Spraw Azjatyckich. Wśród publikacji tej jednostki należy wymienić raport autorstwa Dominika Mierzejewskiego, Bartosza Kowalskiego i Przemysława Ciborka pt.: *Aktywność gospodarcza i polityczna Chińskiej Republiki Ludowej w regionie Europy Środkowo-Wschodniej* (2018). Ponadto, wśród innych prac wartych odnotowania, a dotyczących problematyki obszaru państw Inicjatywy 17+1, także w kontekście rywalizacji chińsko-amerykańskiej, są materiały Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, w tym liczne, bieżące komentarze na jego stronach internetowych oraz szersze prace eksperckie, które zawarte są w kwartalniku „Polski Przegląd Dyplomatyczny", wydawanym w tym środowisku (Szczudlik, Wnukowski i Sarek, 2017). Wypada wymienić także inne jednostki badawcze, zajmujące się tą problematyką, jak np. Instytut Europy Środkowej. W powstającym w tej placówce „Roczniku Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej", w wydaniu z 2018 r. na szczególną uwagę zasługuje tekst: *The New Silk Road and Central Europe: Eurasian*

integration with Chinese characteristics (Kozłowski, 2018), poddający krytycznej analizie chińskie inwestycje i zaangażowanie gospodarcze w obszarze państw Inicjatywy 17+1. Wśród prac dotyczących cyfrowych aspektów chińskiej ekspansji gospodarczej i rywalizacji na tym polu z państwami Zachodu warto wymienić, raport Instytutu Kościuszki: *Przyszłość 5G, czyli quo vadis Europo?* (Albrycht i Świątkowska, 2019).

Nadmieńmy, że prace polskich badaczy, podejmujące kwestie wzrostu potęgi ChRL, koncentrują się przede wszystkim na genezie i wpływie tego zjawiska w wymiarze politycznym i gospodarczym na system międzynarodowy. Badania zogniskowane na rosnących wpływach Chin w regionie EŚW i Bałkanów, ukazywane są zwykle w kontekście relacji między UE i ChRL. Niniejsza praca, koncentruje się na znaczeniu obu wyżej wymienionych regionów w rywalizacji między USA i ChRL, ale także jest próbą opisu i wyjaśnienia postępowania i motywacji państw należących do inicjatywy 17+1, w ich polityce względem obu mocarstw.

Obszar EŚW oraz Bałkanów ze względu na swoje położenie geopolityczne odgrywał i odgrywa istotną rolę w globalnej strategii USA, a od przynajmniej 11 lat także dla ChRL, m.in. w związku z realizowanym projektem BRI. Głównym celem pracy, którą zatytułowano: *Rola obszaru państw inicjatywy 17+1 w rywalizacji amerykańsko-chińskiej*, będzie wykazanie wagi tego obszaru zarówno dla amerykańskiej projekcji siły w Europie oraz obecności politycznej i gospodarczej Stanów Zjednoczonych w tej części świata w kontekście rywalizacji tego mocarstwa z ChRL, jak i dla powodzenia kluczowego, chińskiego projektu o znaczeniu strategicznym, jakim jest Inicjatywa Pasa i Szlaku (BRI).

Z uwagi na konieczność wyraźnego wyznaczenia granic pola badawczego, autor postanowił odwołać się do powołanego z inicjatywy ChRL, w 2012 roku formatu 16+1[1]. Nadmieńmy, że do koncepcji tego chińskiego projektu współpracy regionalnej należy większość państw EŚW oraz Bałkanów. Jednocześnie takie zarysowanie granic pola badawczego ułatwi prowadzenie dociekań poprzez wyeliminowanie spornych kryteriów dotyczących różnie definiowanych granic EŚW. Dodajmy, że 12 spośród 17 państw tworzących Inicjatywę 17+1, należy także do wspieranego przez USA formatu Trójmorza. Powyższy fakt oraz przynależność części z tych państw do różnych struktur świata Zachodu, jak chociażby NATO, czy Unia Europejska (UE), sprawia, że stają one coraz częściej w obliczu wielu, niełatwych wyborów strategicznych, wynikających z narastającej konfrontacji mocarstw. Z tego punktu widzenia, analiza geopolitycznego znaczenia obszaru EŚW i Bałkanów w tym

[1] Nazwa „16+1", „16/17+1" i 17+1 będą stosowane wymiennie w zależności od kontekstu czasowego, w którym będzie używana. Format ten przekształcił się w „17+1" dopiero w 2019 r. po dołączeniu do niego Grecji. Natomiast w 2021 r. na jego opuszczenie zdecydowała się Litwa, a rok później także Estonia i Łotwa.

procesie, wydaje się istotnym i czekającym na głębszą refleksję problemem badawczym. Jednocześnie w ocenie rywalizacji amerykańsko-chińskiej, mającej wielowymiarowy charakter, istotne jest zrozumienie kontekstu globalnego tego procesu, jego źródeł, trendów i kierunków ewolucji, natomiast perspektywę regionalną należy analizować w nawiązaniu do znaczenia UE w tym procesie. Z tego względu, autor poświęca tym zagadnieniom dwa rozdziały w niniejszej pracy. Biorąc pod uwagę powyższe uwagi generalne, zasadnicze hipotezy badawcze, wokół których jest ona zogniskowana przyjęły następującą postać:

- Rywalizacja USA-ChRL w obszarze państw Inicjatywy 17+1 ma charakter gospodarczo-polityczny i przejawia się przede wszystkim w amerykańskich próbach przeciwdziałania rozwojowi inicjatywy Pasa i Szlaku, ze szczególnym uwzględnieniem chińskich inwestycji w obszarze technologii cyfrowych w tym regionie.
- Rywalizacja między USA i ChRL w obrębie państw Inicjatywy 17+1 jest elementem szerszej konkurencji między tymi mocarstwami w całej Europie, a wyżej wymieniony obszar państw stanowi przede wszystkim przedmiot rozgrywki w relacjach między USA i ChRL.
- Obszar państw Inicjatywy 17+1 jest istotny z punktu widzenia powodzenia chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku, szczególnie w aspekcie infrastruktury kolejowej, morskiej i cyfrowej, łączących ChRL z Europą.

Dla precyzyjnego zakreślenia pola badawczego istotny jest także wybór ram czasowych prowadzonej analizy. W tym aspekcie niniejsza praca koncentruje się na okresie pomiędzy 2017 a 2021 rokiem. Zaproponowane czterolecie stanowi czas sprawowania prezydentury w USA przez Donalda Trumpa, którego administracja, jak uzasadniam w rozdziale II, rozpoczęła **otwartą** rywalizację z ChRL. Jak widać zatem amerykańskie elity polityczne, wprost określiły Państwo Środka jako konkurenta, wobec którego należy podjąć działania, ograniczające wzrost jego potęgi gospodarczej oraz wojskowej.

Idąc dalej, zaproponowany przedział czasowy stanowi okres intensyfikacji działań ChRL, w wymiarze realizacji projektu BRI, a także ekspansji chińskich firm technologicznych w obszarze cyfrowym. To właśnie ich aktywność, m.in. w Europie, skłoniła USA do podjęcia kontrakcji, której celem było powstrzymanie rozszerzania wpływów Państwa Środka, w tej jakże istotnej dla bezpieczeństwa domenie.

Należy podkreślić, że dla ukazania genezy i przyczyn zmian w systemie międzynarodowym, a w tym wzrostu potęgi ChRL, autor przybliża także wydarzenia, które miały miejsce przed rokiem 2017. Bez ich przywołania analiza dynamizacji współzawodnictwa

między Stanami Zjednoczonymi i Państwem Środka[2] w poddanym oglądowi czteroleciu, byłaby oderwana od kontekstu. Ponadto dynamika zmian, zachodzących w polityce międzynarodowej w latach 2017-2023 sprawia, że analiza i badania w tym obszarze, stanowią poważne wyzwanie dla uczonych.

W obliczu zajść związanych z rosyjską inwazją na Ukrainę w 2022 r. autor w zakończeniu pracy podejmuje próbę syntezy wydarzeń, do których doszło w związku z powyższym konfliktem. Starciem, które ma wpływ także na przebieg rywalizacji amerykańsko-chińskiej oraz postrzeganie ChRL przez państwa UE, w tym część podmiotów należących do inicjatywy 17+1. Zaznaczmy, że kilkanaście miesięcy od rozpoczęcia nowej fazy wojny rosyjsko-ukraińskiej, trwającej od 2014 r., obfitował w wiele istotnych wydarzeń z punktu widzenia relacji między mocarstwami, że brak jakiegokolwiek ich uwzględnienia, negatywnie wpłynąłby na jakość podjętych badań.

Przedłożona dysertacja o charakterze jakościowym, ustrukturyzowana została według kryterium problemowo-podmiotowego. W jej obrębie wyróżnić można: wstęp, cztery rozdziały merytoryczne, zakończenia, a także bibliografię.

Rozdział I koncentruje się na wybranych przez autora paradygmatach badawczych, tj. teoriach realizmu postklasycznego Roberta Gilpina oraz realizmu ofensywnego Johna J. Mearsheimera, a także na koncepcjach Halforda J. Mackindera i Nicholasa J. Spykmana, zaliczanych do dorobku geopolityki klasycznej. Te idee autor stara się przedstawić w kontekście innych, bliskich im podejść o charakterze naukowym lub eksperckim, formułowanych m.in. przez takiego badacza, jak Charles Kindleberger czy analityka, jak np. Zbigniew Brzeziński. Ta część pracy ma na celu uzasadnienie pomocniczej hipotezy, wskazującej, że siatka pojęciowa teorii neorealistycznych i geopolitycznych stanowi skuteczne narzędzie opisu i wyjaśniania wielu zjawisk i zmian zachodzących w ładzie międzynarodowym, w okresie rywalizacji mocarstw. W rozdziale tym autor podejmuje próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- Dlaczego teorie neorealistyczne mogą stanowić użyteczne narzędziem do opisu i wyjaśniania procesów rywalizacji wielkich mocarstw?
- Czym różnią się w podejściu do polityki mocarstw realizm ofensywny i postklasyczny?
- Czy koncepcje *Heartlandu* i *Rimlandu* mogą być pomocne w opisie i wyjaśnianiu mechanizmów rywalizacji między USA i ChRL?

[2] W niniejszej pracy, autor wymiennie stosuje określenia: Chiny, ChRL, „Państwo Środka".

W rozdziale II przybliżona została geneza i powody rozpoczęcia przez Stany Zjednoczone i ChRL otwartej rywalizacji o charakterze globalnym i wielodomenowym. Autor, wskazuje także na geoekonomiczny wymiar tego procesu, celem uzasadnienia hipotezy pomocniczej, wskazującej, że *rywalizacja USA-ChRL ma charakter strukturalny i wpływa na przekształcenie ładu światowego z jednobiegunowego w kierunku dwubiegunowego lub wielobiegunowego*. W tej części rozprawy autor podejmuje próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- Jakie były podstawy amerykańskiej dominacji jako supermocarstwa w systemie międzynarodowym po 1989 r.?
- Jakie były i są przyczyny kryzysu amerykańskiej hegemonii w systemie międzynarodowym?
- Jakie były przyczyny wzrostu gospodarczo-politycznego ChRL od 1978 r.?
- Jak pandemia COVID-19 wpłynęła na rywalizację USA-ChRL?

Rozdział III stanowi próbę uchwycenia dynamiki relacji na linii USA-UE-ChRL. Uwaga autora koncentruje się przede wszystkim w tym kontekście na roli i znaczeniu Niemiec i Francji w procesie rywalizacji amerykańsko-chińskiej oraz na politycznych motywacjach i aspiracjach elit politycznych RFN i V Republiki. Podobnie, jak w pozostałych częściach pracy, uwypuklone jest znaczenie relacji geoekonomicznych, w aspekcie technologii cyfrowych, handlu i inwestycji. W rozdziale tym autor stara się odpowiedzieć na następujące pytania badawcze:

- Jaką rolę w amerykańskiej geostrategii pełniła zjednoczona Europa Zachodnia od 1945 r.?
- Jaką postawę wobec rywalizacji ChRL-USA zajęły Niemcy oraz Francja?
- Na czym opierają się amerykańskie wpływy polityczne w Europie?
- Na czym mogą się oprzeć w przyszłości wpływy polityczne ChRL w Europie?

Rozdział IV stanowi najobszerniejszą część pracy, zogniskowaną *stricte* na obszarze państw inicjatywy 17+1. Rozważane jest znaczenie ich położenia geopolitycznego dla USA i ChRL. Autor omawia także i stara się wyjaśnić ewolucję postaw poszczególnych członków formatu w kwestii współpracy z ChRL, mającej głównie charakter gospodarczy i technologiczny. W tej partii rozprawy autor podejmuje próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- Jakie miejsce w amerykańskiej i chińskiej myśli geostrategicznej zajmuje obszar państw Inicjatywy 17+1?

- Jaki charakter ma rywalizacja USA i ChRL w obszarze państw Inicjatywy 17+1?
- Jakie znaczenie ma geografia regionu państw Inicjatywy 17+1 dla chińskiej inicjatywy BRI Nowego Jedwabnego Szlaku?
- W jaki sposób postrzegane są przez USA działania polityczno-gospodarcze ChRL w ramach formatu 17+1?
- Jaką strategię działania wobec chińskiego zaangażowania w obszarze Inicjatywy 17+1, mogą przyjąć USA?
- Czy w obliczu eskalacji rywalizacji hegemonicznej między USA i ChRL, można spodziewać się zwiększonej presji na państwa uczestniczące w formatach 17+1 i Trójmorza, by opowiedziały się po jednej z stron konfliktu?

W przedłożonej dysertacji do analizy przedmiotu badań, wykorzystano następujące metody badawcze:

- Metodę historyczną – rozumianą jako: badanie genezy, przebiegu i znaczenia procesów historycznych/politycznych, ze wskazaniem na relacje przyczynowo – skutkowe, porównanie źródeł i opinii na temat wybranego przedmiotu analizy, wysuwanie na ich podstawie wniosków. Metoda ta znajdzie swoje zastosowanie we wszystkich częściach pracy, gdzie analizie poddane zostaną procesy budowania wpływów przez USA i ChRL w obszarze państw Inicjatywy 17+1. Jej wykorzystanie, pozwoli także na przeanalizowanie zmieniającego się znaczenia tego obszaru w geostrategiach zarówno USA, jak i ChRL. W ramach metody historycznej autor rozprawy zamierza oprzeć się przede wszystkim na logograficznej metodzie wydobywania faktów z przeszłości, istotnych w analizie badanego problemu w teraźniejszości. Podejście to będzie wykorzystane m.in w opisie procesu wzrostu pozycji geopolitycznej ChRL na arenie międzynarodowej. W procesie uzasadniania w ramach metody historycznej autor rozprawy planuje skoncentrować się na wyjaśnianiu deskryptywnym – opisowym, a także genetycznym – ukazującym genezę badanych zjawisk oraz strukturalnym, które umożliwia umiejscowienie badanego zjawiska, przedmiotu badań (jak obszar państw Inicjatywy 17+1) w szerszej strukturze, np. chińskiego projektu BRI.
- Metodę systemową – definiowaną jako analiza wybranego przedmiotu badania rozumianego jako składnik szerszego zbioru powiązanych ze sobą komponentów, tworzących system. Badanie z jej użyciem, polega na analizie relacji tych elementów, np. państw i ich wpływu na siebie i otoczenie. Powyższa metoda koresponduje

z wybranymi na potrzeby pracy podejściami teoretycznymi – realizmem postklasycznym i ofensywnym oraz koncepcjami geopolitycznymi. Będzie zatem szczególnie pomocna, np. w poszukiwaniu podobnych lub wspólnych zachowań państw obszaru Inicjatywy 17+1, w stosunku do rywalizujących ChRL i USA, m.in. w kontekście proliferacji technologii 5G. Ponadto pomoże znaleźć odpowiedzi na pytanie badawcze, dotyczące różnego znaczenia geopolitycznego poszczególnych państw lub grup tych państw, tworzących Inicjatywę 17+1 w rywalizacji ChRL i USA, w regionie EŚW i Bałkanów.

- Metodę analizy treści – polegającą na badaniu wybranych dokumentów specjalistycznych, jak np. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA*, w celu ukazania ich wpływu na wyselekcjonowane procesy ideowe czy polityczne. Na potrzeby pracy analizie treści poddane zostaną m.in. oficjalne dokumenty strategiczne Departamentów Stanu i Obrony USA oraz wystąpienia europejskich, chińskich i amerykańskich polityków dotyczące obszaru badań.
- Metodę porównawczą – rozumianą jako porównanie wybranych elementów przedmiotu badania, np. strategii, polityki poszczególnych państw inicjatywy 17+1 oraz ich zachowania względem rywalizujących mocarstw. Metoda ta zostanie wykorzystana m.in. przy analizie różnych przypadków wywierania wpływu politycznego przez oba mocarstwa na poszczególne państwa Inicjatywy 17+1, np. w kontekście wyboru dostawcy technologii sieci 5G.
- Metodę monograficzną – umożliwiającą holistyczne, wielopłaszczyznowe badanie pojedynczej jednostki analizy: przywódcy, grupy ludzi, instytucji – w zdefiniowanym kontekście w celu ukazania istotnych faktów i/lub procesów politycznych. W perspektywie niniejszego opracowania metoda ta zostanie zastosowana w celu pokazania, np. rywalizacji chińsko-amerykańskiej zarówno na poziomie politycznym, jak i handlowym czy technologicznym, a sprzeczne interesy tych mocarstw w obszarze państw Inicjatywy 17+1, w szerszym kontekście rozgrywki o podważenie amerykańskiej globalnej hegemonii.

Bazę materiałową dysertacji stanowią: dokumenty, zwarte i rozproszone publikacje naukowe polskich i zagranicznych badaczy; opracowania analityczne powstałe w ośrodkach amerykańskich, chińskich i polskich, np. w: The Heritage Foundation, The Atlantic Council, Centre for Eurpean Policy Analysis, European Council on Foreign Relations, Ośrodku Studiów Wschodnich, China-CEE Institute czy Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych; materiały elektroniczne zamieszczanych na stronach instytucji publicznych USA, ChRL oraz

państw europejskich, np. raporty i strategie Białego Domu i Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych, opracowania analityczne ośrodków eksperckich związanych z Parlamentem Europejskim i Kongresem USA.

Zrozumienie procesu rosnącego współzawodnictwa między Stanami Zjednoczonymi oraz Chinami, a także wyzwań, jakie niesie ono dla całego systemu międzynarodowego, jest nieodzowne dla sformułowania własnej, narodowej strategii i odpowiedzi na zagrożenia związane z pogłębiającą się niestabilnością systemu międzynarodowego, wypływającą z rywalizacji tych mocarstw. Przedłożona praca może być niewątpliwie użytecznym narzędziem poznawczym dla rządowych i samorządowych instytucji publicznych, w szczególności zajmujących się polityką zagraniczną, handlem międzynarodowym, czy cyfryzacją.

Poruszona w dysertacji problematyka może stanowić również przydatny zasób danych z punktu widzenia potrzeb polskiego i regionalnego środowiska biznesowego. Podkreślmy, że inicjatywy takie jak BRI, 17+1, czy Trójmorze w istotnym stopniu wpływają i będą wpływać na warunki prowadzenia działalności gospodarczej, w całym obszarze Eurazji. Wiedza o tych przedsięwzięciach, jak również zrozumienie dynamiki relacji między największymi mocarstwami, będzie zatem istotnym narzędziem lepszego rozumienia rzeczywistości i jedną z podstaw w procesie podejmowania, np. decyzji inwestycyjnych. Wyżej wymienione powody, zdaniem autora, potwierdzają wartość i wagę badań nad zarysowanym polem badawczym dla współczesnych stosunków międzynarodowych.

Rozdział I. Teorie neorealistyczne, jako narzędzie analizy rywalizacji mocarstw - podejście teoretyczne

Przedmiotem analizy niniejszej pracy jest rywalizacja mocarstw – USA i Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL), która coraz wyraźniej rzutuje na kolejne obszary systemu międzynarodowego. Nie jest to już dziś wyłącznie współzawodnictwo gospodarcze i handlowe, ale także technologiczne, militarno-strategiczne oraz ustrojowo-ideologiczne (U.S. Department of Defense, 2019) [dostęp:29.04.2023]. Pierwszy raz od zakończenia zimnej wojny globalny system międzynarodowy musi mierzyć się z konsekwencjami rywalizacji wielkich mocarstw, która wpływa na postępowanie podmiotów państwowych i niepaństwowych na arenie międzynarodowej. Z punktu widzenia badacza stosunków międzynarodowych, który chciałby opisać i wyjaśnić wspomniane powyżej zjawisko, fundamentalną kwestią, byłby wybór podejścia teoretycznego. Jest to sprawa kluczowa, z tego względu, że każdy paradygmat badawczy w nauce o stosunkach międzynarodowych posługuje się konkretnym aparatem pojęciowym, a poszczególne jego nurty mimo występujących różnic, mają zwykle jakiś wspólny mianownik. Zatem, pozostaje zadać pytanie: jaka orientacja teoretyczna w nauce o stosunkach międzynarodowych, ze względu na zakres swojego zainteresowania oraz siatkę pojęciową, może dać badaczowi użyteczne ramy dla analizy zjawiska rywalizacji między USA i Chińską Republiką Ludową? Z pewnością jedną z takich orientacji jest neorealizm i wchodzące w jego zakres poszczególne nurty (Mearsheimer, 2019, s. 430-431). Zanim jednak odpowiemy na pytanie, skąd wynika użyteczność wyżej wymienionego paradygmatu jako perspektywy badawczej zagadnienia rywalizacji obu mocarstw, warto przyjrzeć się różnicom między szkołą realistyczną a neorealistyczną w nauce o stosunkach międzynarodowych, gdyż pomimo wspólnych korzeni sporo je różni.

1.1. Teorie realistyczne a neorealizm

Tym co niewątpliwie łączy paradygmat realistyczny i neorealistyczny jest przekonanie, że istnieje obiektywna rzeczywistość międzynarodowa, którą rządzą określone prawa, a teoria służy odkrywaniu tychże (Waltz, 2010, s. 13-16). Nadmieńmy, że paradygmat badawczy w naukach społecznych, przyjmowany jest w celu wyjaśnienia złożoności procesów skomplikowanego świata, zawsze jest pewnym uproszczeniem tej rzeczywistości, polegającym na wartościowaniu konkretnych elementów ją tworzących i analizowaniu zjawisk zachodzących między nimi. Z punktu widzenia orientacji realistycznej w centrum jej zainteresowania badawczego leżą chociażby takie zagadnienia jak m.in.: przyczyny wojen

i pokoju, sprawy suwerenności, potęga czy strategia (Czaputowicz, 2008, s. 58-59). Innym elementem wspólnym dla obu paradygmatów jest postrzeganie państwa narodowego jako podstawowego podmiotu stosunków międzynarodowych i zarazem kluczowego aktora w systemie.

Realizm analizuje zagadnienie bezpieczeństwa, które jest kluczowe zarówno dla jednostek ludzkich, jak i zbiorowości przez nie tworzonych. Zdaniem realistów, jego brak, wynika m.in. z naturalnej, ludzkiej skłonności do agresji. Prowadzi to w sposób nieunikniony do niekończącej się rywalizacji między państwami oraz skutkuje dążeniem do uzyskania przewagi nad innymi podmiotami w systemie międzynarodowym. Potęga bowiem, postrzegana jako skłonność państwa do sprawowania większej kontroli nad rzeczywistością, maksymalizacji sprawczości, co w efekcie przekłada się na wzrost poczucia bezpieczeństwa podmiotu. (Kozub-Karkut, 2014, s. 43). Na takie podejście realistów do stosunków międzynarodowych, wpływ miały poglądy i analizy takich myślicieli jak Tukidydes, Machiavelli czy Hobbes (Wojciuk, 2010, s. 24). Koncentracja na zagadnieniu potęgi w stosunkach międzynarodowych, siłą rzeczy prowadziła reprezentantów realizmu i neorealizmu do skupienia się w badanej problematyce na polityce mocarstw, jako państw dysponujących największą potęgą, a co za tym idzie wiodącym znaczeniem w systemie międzynarodowym (Gołaś, 2010, s.147-167).

Teorie realistyczne w nauce o stosunkach międzynarodowych, ostatecznie ukształtowały się podczas II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu. Zdaniem Jacka Czaputowicza, w ramach paradygmatu realistycznego można wyróżnić trzy główne nurty: realizm praktyczny w wydaniu Maxa Webera czy Edwarda Carra, realizm klasyczny (*human nature realism*), którego czołowym przedstawicielem jest Hans Morgenthau oraz realizm strukturalny reprezentowany m.in. przez Kennetha Waltza. Ten ostatni zaliczany jest przez Czaputowicza także do orientacji neorealistycznej (Czaputowicz, 2008, s. 73)[3]. Dwa pierwsze nurty łączy wywodzenie przyczyn postępowania państw na arenie międzynarodowej z naturalnej ludzkiej skłonności do zła, w tym wspomnianych agresywnych zachowań. O ile - zdaniem Webera - na poziomie relacji między jednostkami, kierowanie się zasadami moralnymi jest możliwe, choć niełatwe, o tyle na poziomie relacji między państwami, nie mają one zastosowania. Państwa bowiem dążą przede wszystkim do korzystnej z ich punktu widzenia zmiany układu sił albo próbują się do takich zmian dostosować, zapewniając sobie przetrwanie.

[3] Na potrzeby niniejszej pracy, autor przyjął podział i systematyzację poszczególnych nurtów w ramach orientacji realistycznej i neorealistycznej za opracowaniem pt. *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja* (Czaputowicz, 2008).

To powoduje, że politycy i przywódcy państw często muszą postępować wbrew zasadom moralności, którymi kierują się w życiu prywatnym (Weber, 1989, s. 2). Morgenthau z kolei stał na stanowisku, że moralność jest pochodną siły, bez której – z punktu widzenia państwa - egzekwowanie przestrzegania jej zasad jest niemożliwe. Motywem przewodnim działania człowieka jest maksymalizacja wpływu na swoje otoczenie, w tym na inne jednostki, co przekłada się bezpośrednio na politykę państw, które dążą do uzyskania jak największej potęgi, co prowadzi do rywalizacji między nimi.

Trzecim kluczowym nurtem realizmu, wyróżnionym przez Czaputowicza[4], jest realizm strukturalny. Według Waltza jest on, podobnie jak inne nurty orientacji neorealistycznej, teorią systemową, która: „zajmuje się siłami z poziomu międzynarodowego, a nie narodowego" (Waltz, 2010, s. 76-77). Wspólnym mianownikiem dla wszystkich teorii określanych przez tego badacza systemowymi, jest zdolność do: „wyjaśniania podobnych zachowań rozmaitych elementów oraz fakt, że mimo występujących między nimi różnic, rozrzut rezultatów owych zachowań mieści się w określonych granicach" (Waltz, 2010, s. 76-77).

Konkretyzując powyższe ogólne założenia na przykładzie teorii neorealistycznych należy przyjąć, że odmiennie niż w wypadku realizmu praktycznego i klasycznego, kluczowymi elementami wpływającymi na postępowanie państw są czynniki zewnętrzne przede wszystkim zmienny w czasie i przestrzeni układ sił w skali regionalnej i globalnej. Jest to, zdaniem Waltza, kluczowy element struktury systemu międzynarodowego, która warunkuje takie, a nie inne postępowanie państw (Mearsheimer, 2019, s. 24-28). W tym miejscu należy przyjrzeć się jeszcze jednej zasadzie, która wskazywana jest jako cecha wspólna dla większości nurtów w ramach realizmu i neorealizmu. Mowa tu o postrzeganiu stosunków międzynarodowych przez reprezentantów tych szkół jako anarchicznych. W ich opinii nie istnieje, żadna ponadnarodowa siła, międzynarodowy arbiter, który mógłby narzucić swoją wolę pozostałym państwom w systemie. Takiej roli nie pełnią, zdaniem realistów i neorealistów, żadne instytucje ponadnarodowe, które nie mają możliwości egzekwowania swoich decyzji na państwach. Zatem anarchiczna natura systemu międzynarodowego, zmusza państwa do dbania o równowagę sił w systemie międzynarodowym (Mearsheimer, 2019, s. 24). Jest to wyjściowe założenie wielu nurtów w ramach teorii neorealistycznych w tym realizmu ofensywnego Johna Mearsheimera.

[4] Warto zaznaczyć, że w naukach politycznych występuje wiele różnych, alternatywnych systematyzacji teorii stosunków międzynarodowych. Czaputowicz przyporządkowuje realizm strukturalnych do szerszego zbioru teorii, które określa jako neorealistyczne, natomiast Mearsheimer określa teorię Waltza jako realizm defensywny (Mearsheimer, 2019, s. 21), natomiast Colin Elman odziela realizm neoklasyczny od nurtu neorealistycznego i wywodzi go wprost z realizmu klasycznego (Elman, 2012, s. 17).

Należy również podkreślić, że cechą wspólną dla orientacji realistycznej i neorealistycznej jest uznanie państwa za podstawowy podmiot stosunków międzynarodowych. Jednak samo jego istnienie nie determinuje użyteczności paradygmatu realistycznego czy neorealistycznego do analizy systemu międzynarodowego. Jak słusznie zauważa Mearsheimer, Machiavelli czy Tukidydes posługiwali się w swoich pracach podobnymi kategoriami teoretycznymi, za pomocą których opisywali świat, co przedstawiciele obu wspomnianych wyżej orientacji badawczych, a przecież w czasach, kiedy żyli i tworzyli, nie istniały państwa we współczesnym tego słowa znaczeniu. Warunkiem niezbędnym do analizy polityki międzynarodowej za pomocą realizmu czy neorealizmu jest istnienie anarchicznego lub częściowo anarchicznego systemu międzynarodowego, w którym nie istnieje, żadna „wyższa instancja", która mogłaby narzucić całkowicie swoją wolę państwom narodowym (Czaputowicz, 2008, s. 212.).

1.2. Realizm ofensywny

Autor niniejszej pracy do analizy rywalizacji amerykańsko-chińskiej w obszarze państw inicjatywy 17+1, wybrał dwa nurty przynależące do orientacji neorealistycznej w stosunkach międzynarodowych. Pierwszym jest wspomniany już powyżej realizm ofensywny, którego głównym przedstawicielem jest Mearsheimer.

Realizm ofensywny, podobnie jak inne nurty orientacji neorealistycznej, jest teorią systemową. Zdaniem Mearsheimera, na zachowanie państw wpływ ma struktura systemu międzynarodowego, jej anarchiczny charakter oraz układ sił na poziomie regionalnym i globalnym. Uwarunkowania wewnętrzne poszczególnych państw mają mniejsze znaczenie i nie podlegają analizie w realizmie ofensywnym.

Zdaniem Mearsheimera decydenci polityczni w danych państwach mają ograniczone pole manewru, w ramach którego mogą się poruszać i podejmować decyzje. Ograniczenia, które ich obowiązują wynikają z czynników strukturalnych, takich jak pozycja danego państwa w regionalnym i globalnym układzie sił oraz potęga jaką dysponują. W wypadku mocarstw pole manewru decydentów politycznych jest nieco szersze. Natomiast państwa słabe muszą liczyć się z o wiele większymi ograniczeniami. Realizm ofensywny abstrahuje zatem od znaczenia jednostki i jej wpływu na kierunek polityki danego państwa, zakładając, że niezależnie jakie ma predyspozycje psychiczne czy umysłowe nie jest ona w stanie przekroczyć barier strukturalnych (Mearsheimer, 2019, s.13).

W centrum zainteresowania realizmu ofensywnego leży pojęcie potęgi, którą na

potrzeby niniejszej pracy definiuje się jako: „zdolność do skutecznego wywierania wpływu na procesy regulacyjne stosunków międzynarodowych przez swoją polityką zagraniczną" (Gołaś, 2010, s. 147) oraz zdolność do oddziaływania na wolę innych podmiotów w systemie międzynarodowym w takim zakresie, aby móc realizować swoje cele. Potęga jest w opinii Mearsheimera: „walutą w stosunkach międzynarodowych i przedmiotem rywalizacji mocarstw". Państwa – dodaje – dążą do jej maksymalizacji, ponieważ traktują ją jako gwarancję swojego bezpieczeństwa i przetrwania (Mearsheimer, 2019, s. 27). Powyższy postulat stoi w opozycji do teorii formułowanej przez Waltza, która zakłada, że polityka państw charakteryzuje się przewagą postaw „zachowawczych", to jest takich, które chcą utrwalać *status quo* i ich dotychczasową pozycję w systemie (Waltz, 2010, s. 130). W jego opinii, maksymalizacja potęgi prowadzi zwykle do polityki powstrzymywania, którą zaczynają uskuteczniać pozostałe państwa w systemie, w poczuciu zagrożenia z powodu próby zmiany *status quo* przez dane mocarstwo (Waltz, 2010, s. 106-132 i 164-197).

Skoro w centrum zainteresowania realizmu ofensywnego leży pojęcie potęgi, to prowadzi nas to do wniosku, że przedmiotem analizy przedstawicieli tego nurtu neorealizmu są przede wszystkim mocarstwa, jako państwa dysponujące wyróżniającą się potęgą. Tę ostatnią Mearsheimer określa przede wszystkim na podstawie kryterium potencjału militarnego. W jego opinii, niezbędnym atrybutem mocarstwa jest m.in. posiadanie broni nuklearnej i rozbudowanych sił konwencjonalnych (Mearsheimer, 2019, s. 6). Maksymalizacja potęgi, do której w świetle realizmu ofensywnego dążyć mają mocarstwa, ma zapewnić im docelowo hegemonię, czyli pozycję najsilniejszego państwa w danym regionie świata. W tym miejscu należy dodać, że Mearsheimer nie wierzy w możliwość osiągnięcia przez którekolwiek mocarstwo statusu hegemona globalnego. Każde bowiem mocarstwo, a nawet hegemon regionalny musi liczyć się z obiektywnymi ograniczeniami projekcji własnej siły wojskowej. Zatem narzucenie swojej dominacji militarnej każdemu państwu na globie jest w jego opinii niemożliwe (Mearsheimer, 2019, s. 44).

Zdaniem Mearsheimera, potęga nie jest najważniejszym celem, do którego dążą państwa na arenie międzynarodowej. Jest ona raczej narzędziem do osiągnięcia podstawowego dla nich celu, którym jest przetrwanie. Jak zaznacza twórca realizmu ofensywnego, państwa i ich przywódcy postępują zwykle racjonalnie, stąd nierzadko dostrzegają, że dążenie do maksymalizacji swojego wpływu i sprawczości kosztem innych państw, szczególnie w jego sąsiedztwie, może doprowadzić do efektu odwrotnego od zamierzonego i zmniejszyć, a nie zwiększyć ich względne bezpieczeństwo (Mearsheimer, 2019, s. 46). Sytuacja ta związana jest z istotnym pojęciem związanym z orientacją neorealistyczną – dylematem bezpieczeństwa,

który najprościej rzecz ujmując jest mechanizmem rywalizacyjno-eskalacyjnym, który w wyniku wzajemnej niepewności co do intencji między poszczególnymi państwami (szczególnie sąsiadującymi), może prowadzić do wyścigu zbrojeń, a nawet konfliktu zbrojnego, choć bezpośrednią przyczyną podjęcia decyzji przez dane państwo o zbrojeniach, było zwiększenie własnego bezpieczeństwa, a nie dokonanie agresji na inne państwa (Herz. J.H, 1950, s.157-180). Kluczowym elementem w opisanym powyżej mechanizmie jest właśnie niepewność wzajemnych intencji między państwami, którą Mearsheimer uznaje za jedną z kluczowych motywacji ich egoistycznej postawy w polityce na arenie międzynarodowej (Mearsheimer,2019, s. 41-43).

Realizm Mearsheimera podkreśla, że istotą stosunków międzynarodowych jest wyścig państw o potęgę. Nazywany jest przez swego twórcę ofensywnym właśnie z powodu nieustannej dążności państw do poprawy własnej pozycji i statusu, co odbywa się najczęściej kosztem innych państw. Tu wyraźnie widać różnicę między poglądami Mearsheimera i Waltza, który twierdzi, że struktura systemu międzynarodowego premiuje państwa nastawione na ochronę *status quo*, które zawsze w imię zachowania równowagi, będą (zwykle skutecznie) mitygować zapędy tych, którzy dążą do jego zmiany na swoją korzyść (Mearsheimer, 2019, s. 49). Mearsheimer, choć zgadza się, że gra o równowagę sił jest istotnym elementem stosunków międzynarodowych, to jednak każde państwo, gdy tylko stanie przed realną możliwością zdobycia przewagi nad innymi, dokona tego, bo wie, że jedynie potęga własna – zasada *self help* – jest jedyną prawdziwą gwarancją przetrwania w anarchicznym systemie międzynarodowym (Czaputowicz, 2008, s. 182). Jak pisze Mearsheimer: „Zasada polegania na sobie (*self help*) nie wyklucza zawierania sojuszy, lecz każdy sojusz jest tylko przejściowym małżeństwem z rozsądku: dzisiejszy sojusznik jutro może stać się wrogiem, a wróg – sojusznikiem" (Mearsheimer, 2019, s. 42).

Podsumowując, realizm ofensywny jest zaliczany podobnie jak teoria Waltza do orientacji neorealistycznej, która wiodącą rolę przypisuje strukturze systemu międzynarodowego, ograniczającej pole manewru przywódcom państw, zmuszając ich do rozpoznania owych ograniczeń i dopasowania do nich odpowiedniej strategii.

1.3. Realizm postklasyczny

Drugim podejściem teoretycznym, które zastanie wykorzystane na potrzeby niniejszej pracy, będzie realizm postklasyczny[5] (nazywany także neoklasycznym) przede wszystkim w wykonaniu Roberta Gilpina, uważanego za jego głównego twórcę (Czaputowicz, 2008, s. 201). Wykładnię swojej teorii, ten amerykański badacz zawarł przede wszystkim w swoim dziele pod tytułem: *Wojna i zmiana w polityce światowej* (1981). Podobnie jak Waltz czy Mearsheimer, Gilpin zaliczany jest do grona strukturalistów, choć pod wieloma względami jego teoria różni się od koncepcji wyżej wymienionych neorealistów (Gilpin, 1981, s. 9-10). Podobnie jak większość przedstawicieli orientacji realistycznej i neorealistycznej Gilpin stoi na stanowisku, że natura relacji międzynarodowych na przestrzeni wieków nie uległa w zasadzie przeobrażeniom. Jak pisze: „podstawowy charakter stosunków międzynarodowych pozostaje niezmieniony przez tysiąclecia. Przez cały ten czas ciągnie się uporczywa walka o bogactwo i potęgę toczona w stanie anarchii przez niezależne podmioty" (Gilpin, 1981, s. 7). Zdanie to świetnie uwypukla wspólny mianownik da poglądów Gilpina, Waltza oraz Mearsheimera.

Zdaniem Czaputowicza: „Realistów strukturalnych (jak Waltz – przyp. autora.) cechuje perspektywa krótkoterminowa i koncentracja na teraźniejszości, natomiast realistów postklasycznych – perspektywa długoterminowa i koncentracja na przeszłości". Jak zostało wspomniane powyżej cechą wspólną realizmu strukturalnego Waltza i realizmu ofensywnego Mearsheimera, było uznanie ograniczonej roli i wpływu woli jednostki – decydentów politycznych na kształt polityki państwa, który zależny jest przede wszystkim od czynników strukturalnych. Gilpin uzależnia pole manewru elit politycznych danego państwa w kontekście wyboru strategii polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, od relatywnej potęgi danego państwa i jego pozycji w systemie. Mówiąc w skrócie i bardziej obrazowo: silniejsi mają większe pole manewru niż słabsi.

Przyjrzyjmy się głównym założeniom teorii realizmu postklasycznego. Jej ramy wyznacza pięć punktów. Jak pisze Gilpin:

> System międzynarodowy jest stabilny, kiedy żaden z aktorów nie ma interesu w jego zmianie. Po drugie, państwa podejmują próbę zmiany w ramach określonego systemu międzynarodowego, kiedy w ich percepcji korzyści z przeprowadzonych zmian będą wyższe niż poniesione koszty tego procesu. Po trzecie, państwa dążą do zmiany w ramach systemu międzynarodowego, poprzez ekspansję terytorialną, ekonomiczną lub polityczną, dopóki marginalne koszty przyszłej zmiany nie będą równe lub wyższe niż marginalne korzyści. Po czwarte, po

[5] Alternatywną nazwę i klasyfikację w stosunku do poglądów i koncepcji teoretycznych stworzonych przez Gilpina proponuje np. Colin Elman, który określa je mianem: realizmu „wzrostów i upadków", skupiającego się na analizie zmian układu sił między podmiotami w systemie międzynarodowym w długim okresie, a także wzrost i upadek mocarstw (Elman, 2012, s. 24-26).

osiągnięciu równowagi między kosztami i korzyściami wynikającymi z dalszych zmian i ekspansji, koszty ekonomiczne utrzymania *status quo* rosną szybciej niż zdolność ekonomiczna do utrzymania *status quo*. Wreszcie po piąte, jeśli nierównowaga w systemie międzynarodowym nie zostanie rozwiązana, wówczas system zostanie zmieniony i ustanowiona zostanie nowa równowaga odzwierciedlająca redystrybucję władzy (Gilpin, 1981, s. 10-11).

W przeciwieństwie do Mearsheimera, Gilpin uważa, że istnieje możliwość osiągnięcia przede dane mocarstwo hegemonii globalnej, która to może oczywiście przybierać różne formy, ale niemal zawsze działa w sposób stabilizujący na system międzynarodowy. Brak dominującego supermocarstwa oznacza najczęściej nową grę o równowagę lub dominację i powrót do „stanu natury" w relacjach między państwami (Gilpin, 1981, s. 28 i 43)". Zdaniem twórcy realizmu postklasycznego, obok systemu dwubiegunowego i wielobiegunowego (pod postacią gry równowagę sił lub koncertu mocarstw) to właśnie ten pierwszy daje wszystkim aktorom stosunków międzynarodowych względną stabilizację, choć wynika to zdaniem Gilpina także z natury danego supermocarstwa, który może być twardym hegemonem, narzucającym przemocą innym aktorom stosunków międzynarodowych swoją wolę (Brzeziński, 1999, s. 3-29).

Z poglądami Gilpina koresponduje wizja amerykańskiej hegemonii w świecie postzimnowojennym, którą kreśli na łamach *Wielkiej szachownicy* Zbigniew Brzeziński. Według niego, po upadku ZSRR USA stały się pierwszym w historii prawdziwym mocarstwem ogólnoświatowym – globalnym hegemonem o „bezprecedensowej skali i zasięgu" (Brzeziński, 1999, s. 21). Jak pisze Brzeziński, jednobiegunowy system stworzony przez USA po zakończeniu zimnej wojny, którego fundamenty zostały położone jeszcze przed końcem II wojny światowej składał się z kilku kluczowych elementów, które świadczą o jego wyjątkowości i potwierdzają rolę USA, jako stabilizującego cały system światowego hegemona. Wśród nich wyróżniają się po pierwsze zdolność Waszyngtonu do stworzenia trwałego systemu sojuszy, zorganizowanego wokół NATO i bilateralnych układów USA z państwami w obszarze Azji i Pacyfiku oraz system instytucji międzynarodowych takich jak Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy ONZ. To one właśnie – w percepcji amerykańskich elit – przez kolejne dekady utrwalały przewagi strukturalne USA w systemie międzynarodowym. Pozwalały także korzystać z dostarczanych przez hegemona dóbr publicznych (jak np. dostęp do globalnego handlu czy stabilnego międzynarodowego systemu finansowego opartego o dominację amerykańskiego dolara) wszystkim pozostałym państwom na arenie międzynarodowej, które akceptowały dominującą pozycję Waszyngtonu. (Brzeziński, 1999, s. 28). „W odróżnieniu od władzy wcześniejszych imperiów – pisze Brzeziński –

amerykańska hegemonia nie opiera się na bezpośrednim panowaniu, lecz na wywieraniu wpływów pośrednich" (Brzeziński, 1999, s. 35). Z kolei Jacek Bartosiak konstatuje:

> Hegemonia USA polegała na stosowaniu władzy poprzez system, w którym dominuje, oraz dzięki przewadze wojskowej, technologicznej i sile ekonomicznej, która wynika z kontroli głównych przepływów kapitałowych i inwestycyjnych oraz, co za tym idzie cyklów technologicznych gospodarki światowej i wynikających z tego nowych przełomów technologicznych (Bartosiak, 2018, s. 424).

Brzeziński i Gilpin wydają się być zgodni co do tego, że hegemon dostarczający i gwarantujący „globalne dobra publiczne", jak międzynarodowe instytucje, stabilny system walutowy i zasady handlu międzynarodowego czy bezpieczeństwo, stabilizuje za ich pomocą globalny system, którym pośrednio zarządza. Jednak nieuchronnie dochodzi do stopniowej erozji takiego układu, ponieważ hegemon ponosi zawsze największe koszty utrzymania *status quo*. Widać to wyraźnie na przykładzie stworzonego przez USA systemu bezpieczeństwa zarówno w obszarze euroatlantyckim, jak i w Azji, gdzie siły zbrojne Stanów Zjednoczonych na czele z US Navy, strzegą bezpieczeństwa światowego handlu, na czym bezsprzecznie korzystają pozostałe państwa uprawiające tzw. „jazdę na gapę", czyli praktykę unikania ponoszenia adekwatnych do ich możliwości gospodarczych obciążeń w utrzymaniu stworzonych przez Waszyngton systemów bezpieczeństwa (Gibadło, 2017) [dostęp: 29.04.2023]. Zjawisko to określa się mianem dyfuzji potęgi. Pomimo że analizowane jest ono głównie w ramach orientacji neoliberlanej w teorii stosunków międzynarodowych, to obecne jest również w teoriach neorealistycznych, właśnie za sprawą realizmu postklasycznego. Dla neoliberałów pojęcie dyfuzji potęgi odnosi się przede wszystkim do przenikania jej elementów z państw narodowych do pozapaństwowych aktorów stosunków międzynarodowych, jednak na gruncie teorii Gilpina, zjawisko to analizowane jest przede wszystkim w relacji hegemon – pozostałe państwa w systemie (Wojciuk, 2010, s.100-105).

Teoria Gilpina koncentruje się na procesie zmiany, która może nastąpić na trzech poziomach:

a) systemowym, w momencie głębokich przeobrażeń, w wyniku których może ulec zmianie natura podmiotów stosunków międzynarodowym, w tym także państw;
b) strukturalnym – kiedy zmianie ulega układ sił w systemie;
c) spójności – czyli stopnia zaawansowania integracji między podmiotami w systemie w poszczególnych obszarach: politycznym, gospodarczym czy kulturowym.

Najbardziej doniosłe historycznie wydarzenia przekształceń geopolitycznych to, te które zachodzą równolegle na trzech wyżej wymienionych poziomach. Do takich zmian można zaliczyć np. upadek Imperium Rzymskiego. Biorąc pod uwagę obecnie trwającą transformację

w ramach systemu międzynarodowego, kluczową perspektywą będzie analiza z punktu widzenia zmian zachodzących na poziomie jego struktury i układu sił.

Z punktu widzenia niniejszej pracy szczególnie istotnymi elementami teorii Gilpina są koncepcja hegemonicznego zarządzania systemem międzynarodowym i związana z nią teoria hegemonicznej stabilności, którą na bazie poglądów Gilpina rozwinęli tacy badacze stosunków międzynarodowych jak Robert Keohane, czy George Modelski (Czaputowicz, 2008, s. 204). Pierwszy z nich swoje poglądy oparł na analizie poglądów nie tylko twórcy teorii realizmu postklasycznego, ale również dorobku intelektualnego Charlesa Kindlebergera. Ten znany amerykański ekonomista, współtwórca słynnego powojennego „Planu Marshalla" do historii teorii ekonomii przeszedł przede wszystkim jako badacz kryzysów finansowych. Jego *opus magnum*, było dzieło *The World in Depression, 1929-1939,* będące analizą wielkiego kryzysu gospodarczego lat trzydziestych XX wieku. Kluczowa teza, jaką stawia w niej Kindleberger opiera się na przekonaniu, że Wielka Brytania wycofując się z roli globalnego hegemona[6] pozostawiła po sobie „próżnię" w systemie międzynarodowym, której żadne inne ówczesne mocarstwo, nie chciało wypełnić. Niezastąpienie Zjednoczonego Królestwa przez ówczesną wschodzącą potęgę morską, czyli Stany Zjednoczone, które wybrały powrót do izolacjonizmu – spowodowało wybuch wielkiego kryzysu gospodarczego, co w efekcie doprowadziło do kolejnej wojny światowej (Stefan, 2020, s. 30-40). O ile sam Kindleberger w swoich pracach skupiał się przede wszystkim na geoekonomicznym aspekcie globalnej hegemonii, gdzie kluczowym elementem było mocarstwo gwarantujące za pomocą dominującej waluty i ustanowieniu zasad światowego handlu stabilizację systemu międzynarodowego, to kolejni badacze stosunków międzynarodowych na podstawie jego poglądów rozszerzyli zakres odpowiedzialności globalnego hegemona. Amerykański politolog Joseph S. Nye na podstawie poglądów współtwórcy „Planu Marshalla", stworzył pojęcie „Pułapki Kindlebergera". W jego opinii, globalny hegemon oprócz stabilizacji międzynarodowego systemu gospodarczego poprzez rozbudowany system instytucji międzynarodowych oraz wspomnianej już dominującej pozycji jego waluty, dostarcza także inne dobra publiczne, takie jak bezpieczeństwo. Zatem gospodarcze i militarne słabnięcie globalnego hegemona, narastająca dyfuzja potęgi w ramach istniejącego systemu międzynarodowego, prędzej, czy później kończy się ograniczeniem globalnej obecności wojskowej światowego hegemona, który zmuszony jest dokonać priorytetyzacji kierunków strategicznego zaangażowania (Nye, 2017). To z kolei doprowadzić może do powstania na obrzeżach możliwości projekcji siły hegemona regionalnych „próżni

[6] Rozumianej w kategoriach geoekonomicznych jako pełnienie przez nią funkcji stabilizatora globalnego systemu wymiany handlowej (Kindleberger, 1978).

bezpieczeństwa", które natychmiast spowodują powrót do zasady *balance of power,* co uczyni daną regionalną architekturę bezpieczeństwa niestabilną (Grygiel i Mitchell, 2017, s. 15-41).

Wróćmy jednak do rozważań Gilpina. Z punktu widzenia niniejszej pracy skupiającej się na rywalizacji amerykańsko-chińskiej, ważnym jego spostrzeżeniem odnoszącym się do przyczyn występowania w systemie międzynarodowym nierównowagi, jest stwierdzenie, że: „nierównowaga jest sytuacją, w której rozwój ekonomiczny, polityczny i technologiczny danego państwa lub państw, zwiększa znacznie korzyści lub obniża mocno koszty potencjalnej zmiany układu sił w systemie międzynarodowym" (Gilpin, 1981, s. 14). Wiele wskazuje na to, że wzrost potęgi ChRL w ostatnich 40 latach sprawił, że znaleźliśmy się właśnie w takim momencie międzynarodowego przesilenia, a USA stanęły przed największym wzywaniem w całej swojej historii (U.S. Department of Defense, 2019, s. 39). Dlaczego tak jest i z czego wynikają obecne napięcia w relacjach między Pekinem a Waszyngtonem, szerzej w rozdziale drugim.

Teoria sformułowana przez Gilpina może być uznana na swojego rodzaju pomost między orientacją neoliberalną i neorealistyczną w teoriach stosunków międzynarodowych. Wyrazem tego są poglądy takich badaczy, jak wspomniany już Ney czy Keohane, którzy zaliczani są do grona przedstawicieli neoliberalnego instytucjaonalizmu. Podobnie jak Gilpin dostrzegają, że porządek międzynarodowy jest częściowo anarchiczny, a główną motywacją państw jest realizacja własnych interesów. Nie wyklucza to ich zdaniem możliwości współpracy między nimi na arenie międzynarodowej, w ramach tworzonych przez nie instytucji. W ich opinii mają one petryfikować przewagi jednych państw, niekiedy kosztem innych (są instrumentalizowane) jednak przy wszystkich swoich wadach stanowią pewnego rodzaju „bezpiecznik" w systemie międzynarodowym, który oddala widmo gorącej konfrontacji między mocarstwami i wyścigu zbrojeń między nimi (Kozub-Karkut, 2014, s. 43-44).

Drugim badaczem, który rozwinął założenia nurtu realizmu postklasycznego, był wspomniany już Modelski, który znany jest przede wszystkim jako twórca tzw. „Długich Cykli" hegemonicznych, które opisał w swoim kluczowym dziele pod tytułem: *The Long Cycles in the World Politics* (1987). Badacz, analizując dzieje nowożytne, zbudował swoją teorię na podstawie twierdzenia, że na historię świata ogromny wpływ ma proces wzrostu, dominacji i upadku mocarstw hegemonicznych (Modelski, 1987, s. 40.) Każdy okres dominacji jednego supermocarstwa przebiegać miał, w jego opinii, w podobny sposób. Rozpoczynała go zwykle wojna hegemoniczna między wiodącymi mocarstwami w systemie międzynarodowym, następnie w jej wyniku zwycięskie mocarstwo sięgało po globalną hegemonię, którą zawsze po

pewnym czasie poddawano delegitimizacji, co zwykle było udziałem wschodzących mocarstw, chcących podważyć dotychczasowy status *quo*. Słabnięcie hegemona w połączeniu z aktywnymi działaniami potęg rewizjonistycznych doprowadzało – zdaniem Modelskiego – do nieuniknionej dekoncentracji całego systemu dominacji hegemonicznej, a następnie bardzo często wybuchała kolejna wojna o dominację (Czaputowicz, 2008, s. 204).

Z punktu widzenia niniejszej pracy, analizującej rywalizację między USA i ChRL, można postrzegać ją w kategoriach rywalizacji hegemonicznej, o czym pisał m.in. Graham Allison, amerykański historyk i politolog, twórca pojęcia „Pułapki Tukidydesa" – mechanizmu rywalizacyjno-eskalacyjnego, który może się ujawnić w związku z narastającym napięciem między dotychczasowym hegemonem i „światowym numerem dwa" (Allison, 2018, s. 7-21). Wzrost potęgi ChRL oraz przyczyny spadku relatywnej potęgi USA w ciągu ostatnich dekad, zostaną pokrótce omówione w kolejnym rozdziale. Nie ulega jednak wątpliwości, że proces rywalizacji między USA i ChRL, analizowany zarówno przez pryzmat realizmu ofensywnego Mearsheimera, czy realizmu postklasycznego Gilpina w sposób istotny wpłynie na politykę państw sojuszniczych Stanów Zjednoczonych oraz tych gospodarczo blisko związanych z Pekinem.

1.4. Mackinder i Spykman. Żywotność koncepcji *Heartlandu* i *Rimlandu*

Ostatnimi koncepcjami teoretycznym, które zostaną wykorzystane do analizy badanego problemu, będą poglądy Halforda Mackindera, brytyjskiego geografa i polityka uważanego za jedengo z twórców klasycznej geopolityki w tym przede wszystkim koncepcji *Heartlandu* oraz Nicholasa Spykmana, amerykańskiego stratega i twórcy koncepcji *Rimlandu* – potęgi półwyspowej. Za nim jednak przejdziemy do krótkiego omówienia założeń teoretycznych obu anglosaskich geopolityków, należy zdefiniować pojęcie geopolityki, które będzie wykorzystywane w niniejszej pracy.

Polski geopolityk i badacz stosunków międzynarodowych Leszek Sykulski wymienia pięć najpopularniejszych definicji pojęcia geopolityka. Na potrzeby niniejszej pracy autor przyjął, że: „Geopolityka jest szkołą badawczą (paradygmatem) w naukach społecznych, której celem jest badanie wpływu przestrzeni geograficznej na politykę. Geopolitycy badają, jak położenie geograficzne wpływało w przeszłości i wpływa współcześnie na prowadzenie polityki przez jednostki polityczne, np. państwa narodowe" (Sykulski, 2018, s. 18).

Dla uporządkowania kwestii teoretycznych i orientacji badawczych, które będą wykorzystywane w niniejszej pracy, należy podkreślić, że autor na jej potrzeby przyjął za

częścią politologów, że geopolitykę akademicką i klasyczną należy zaliczyć w poczet paradygmatów orientacji realistycznej w teorii stosunków międzynarodowych (Czaputowicz, 2008, s. 89-90). Choć wspomniany Sykulski stoi na stanowisku, że geopolitykę akademicką można uznać za osobną orientację teoretyczną w naukach politycznych, to jednak jak sam zaznacza:

> Spojrzenie geopolityczne jest zawsze spojrzeniem realistycznym tzn. takim, które odrzuca aksjomaty doktrynalne (…) Przedstawiciele tej dyscypliny pojmują rzeczywistość jako pole nieustannej konfrontacji, ścierania się interesów różnych ośrodków siły. U podstaw geopolityki tkwi przeświadczenie o permanentnej walce – od samego zarania formacji polityczno-przestrzennych – o wpływy i o to, co jest istotą polityki, czyli o zdobycie przewagi (Sykulski, 2018, s. 20).

Powyższy opis jest do złudzenia podobny do sposobu analizy i rozumienia stosunków międzynarodowych przez przedstawicieli wymanianych wcześniej nurtów realizmu i neorealizmu, przy czym ostatnie zdanie niemal od razu przywodzi skojarzenie o zbieżności poglądów z podstawowymi założeniami realizmu ofensywnwgo Mearsheimera. Podobnie bowiem, jak realizm czy neorealizm, tak i geopolityka, przywiązuje szczególną wagę do zagadnienia potęgi w stosunkach międzynarodowych (Sykulski, 2018, s. 21).

Zarówno Mackinder, jak i Spykaman w swoich badaniach nad stosunkami międzynarodowymi przywiązywali istotną wagę do wpływu przestrzeni geograficznej na politykę państw i imperiów. Punktem odniesienia dla obu teoretyków, był eurazjatycki superkontynent, którego znaczenie w rywalizacji wielkich mocarstw tak opisywał Brzeziński, intelektualny spadkobierca obu czołowych twórców geopolityki:

> Eurazja to również kontynent, na którym znajduje się większość najbardziej ekspansywnych i dynamicznych politycznie państw świata. Z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, na kontynencie eurazjatyckim leży sześć najsilniejszych gospodarczo państw globu i sześć państw przeznaczających największe środki na zbrojenia. W Eurazji znajdują się wszystkie oprócz jednego mocarstwa nuklearne (…) W Eurazji leżą dwa najliczniejsze ludnościowo państwa świata, pretendujące do hegemonii regionalnej i wpływów ogólnoświatowych. W Eurazji leżą wszystkie państwa mogące ewentualnie zagrozić gospodarczemu i politycznemu prymatowi Ameryki. Potęga wszystkich państw eurazjatyckich razem wziętych znacznie przekracza potęgę Stanów Zjednoczonych (Brzeziński, 1991, s. 31).

Najważniejszym osiągnięciem Mackindera, było zwrócenie uwagi, przede wszystkim świata anglosaskiego, na znaczenie Eurazji w dziejach rozwoju imperiów i cywilizacji na przestrzeni wieków (Mackinder, 2019, s. 135-171). Choć znaczenie strategiczne *Heartlandu*, czyli: „terenu ciągnącego się wprost od płaskiego, skutego lodem wybrzeża Syberii aż po skwarne, strome brzegi Beludżystanu i Persji" (Mackinder, 2019, s.96), przypisywane mu przez brytyjskiego geopolityka zostało zweryfikowane przez historię, to jednak za sprawą rozwijanego przez Chińską Republikę Ludową projektu Jednego Pasa Jednej Drogi, koncepcja

ta ponownie wraca do głównego nurtu debaty o geopolitycznych i geoekonomicznych skutkach rywalizacji mocarstw w XXI wieku. Temat ten zostanie rozwinięty w kolejnych rozdziałach.

Anglosaska myśl strategiczna Mackinderowi zawdzięcza jednak przede wszystkim dość ugruntowane spojrzenie na geopolityczne znaczenie obszaru Europy Środkowo-Wschodniej[7]. Sprowdzało się ono do przekonania, że gwarancją najstabilniejszego układu sił i ich równowagi w Europie jest istnienie wolnych i niepodległych państw leżących między Morzem Bałtyckim i Czarnym (Mackinder, 2019, s. 183-184). Przekonanie to jest wciąż obecne wśród części amerykańskich elit politycznych i intelektualnych[8]. W tym duchu można odczytywać wsparcie całej amerykańskiej klasy politycznej udzielone inicjatywie Trójmorza, w skład której wchodzi 12 państw leżących w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej oraz aktywne przeciwdziałanie wpływom rosyjskim i chińskim, postrzeganym przez Waszyngton jako komplementarne (Mitchell, 2020). To właśnie rywalizacja między Stanami Zjednoczonymi, a Chińską Republiką Ludową w obszarze państw Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej, których większość uczestniczy tak w firmowanym przez Pekin formacie 17+1, jak i we wspieranej przez Waszyngton inicjatywie Trójmorza, stanowi główną oś tematyczną niniejszej pracy, gdzie oba wymienione formaty, będą analizowane także z uwzględnieniem szerszego kontekstu miejsca i znaczenia UE w rywalizacji między Waszyngtonem i Pekinem.

Geopolityka akademicka, obecnie uznaje komplementarność teorii *Heartlandu* z koncepcją *Rimlandu* autorstwa amerykańskiego stratega holenderskiego pochodzenia – Nicholasa J. Spykmana (Bartosiak, 2016, s. 36). Zakładała ona, że dzieje świata dowodzą dominującej roli nie mocarstw lądowych, które usiłowały podporządkować sobie obszar mackinderowskiego *Heartlandu,* ale potęg „półwyspowych", które ze względu na swoje położenie mogły wybierać drogę ekspansji morskiej lub lądowej (Czaputowicz, 2008, s. 90). Spykman podkreślał szczególne znaczenie tego obszaru dla osiągnięcia dominacji w Eurazji. Tę zewnętrzną strefę Eurazji przylegającą do oceanów określił mianem Rimlandu. Rzut oka na mapę pozwala zobaczyć, że rozciąga się ona od Skandynawii, obejmując zachodnią Europę, poprzez Bliski Wschód i Zatokę Perską, dalej Indie i Indochiny, aż pod Azję Wschodnią (Bartosiak, 2016, s. 36). Spykman, który swoje najważniejsze koncepcje zawarł w dwóch pracach: *America's*

[7] W swoim dziele *Demokratyczne ideały i rzeczywistość* (1919) Mackinder zawarł słynne geopolityczne przesłanie: „Kto panuje w Europie Wschodniej, rządzi *Hearlandem.* Kto panuje nad *Hearlandem*, rządzi Światową Wyspą. Kto panuje nad Światową Wyspą, rządzi światem". Mackinder do wspomnianej Europy Wschodniej zaliczał także obszar państw bałtyckich, ale przede wszystkim Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy (Mackinder, 2019, s. 176).

[8] Można tu wymienić chociażby prace Georga Friedmana czy twórczość amerykańskiego stratega polskiego pochodzenia Jakuba J. Grygiela oraz A. Wessa Mitchella, byłego urzędnika w Departamencie Stanu USA i lidera eksperckiej grupy refleksyjnej NATO, opracowującej strategię Sojuszu – „NATO 2030".

Strategy in World Politics. The United States and Balance of Power (1942) oraz *The Geography of Peace* (1944), nawiązywał w swoich dziełach do prac twórcy pojęcia potęgi morskiej – Alfreda T. Mahana, teoretyka wojny morskiej i jednego z intelektualnych twórców floty Stanów Zjednoczonych (Mahan, 2013). Spykman, zainspirowany twórczością amerykańskiego admirała twierdził, że mocarstwa morskie takie jak Wielka Brytania, czy USA powinny dążyć do hegemonii na oceanach świata, gdyż da ona kontrolę nad głównymi arteriami globalnego handlu, który od czasów Wielkich Odkryć Geograficznych w coraz większym stopniu odbywał się morzem. Jednak w przeciwieństwie do Mahana uważał, że droga do osiągnięcia dominacji morskiej leży nie tylko w zbudowaniu największej floty wojennej i handlowej, ale w opanowaniu, lub uzyskaniu wpływów politycznych w *Rimlandzie* Eurazji (Auslin, 2021 s. 88-90). Warto odnotować, że pod wpływem przebiegu II wojny światowej sam Mackinder zrewidował nieco swoje poglądy o kluczowej roli *Heartlandu* i przyznał niejako rację Spkmanowi, podkreślając w swoim artykule na łamach amerykańskiego *Foreign Affaires* znaczenie strefy brzegowej Eurazji (Mackinder, 1943)[9].

Koncepcje Spykmana wywarły mocny i trwały wpływ na kolejne strategie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa USA wobec Eurazji. Wspominany już wielokrotnie Mearsheimer, podkreśla, że z punktu widzenia amerykańskiej wielkiej strategii[10] trzy najważniejsze obszary zaangażowania wojskowo-dyplomatycznego USA to: Europa Zachodnia i Środkowo-Wschodnia, Zatoka Perska oraz Azja Wschodnia (Mearsheimer, 2019, s. 285-323). Wszystkie te regiony znajdują się w szeroko pojętym eurazjatyckim *Rimlandzie* opisywanym przez Spykmana. Warto także zauważyć, że zaangażowanie w tych obszarach geograficznych amerykańskiej potęgi, ugruntowała zimna wojna i waszyngtońska doktryna powstrzymywania we wszystkich jej formach zakładająca utrzymanie tych regionów poza sowiecką strefą wpływów (Mearsheimer, 2019, s. 387-396)[11]. Jak pisze Jacek Bartosiak: „Myśl Mackindera zainspirowała następców: Nicholasa Spykmana, Hansa Morgenthaua w Ameryce, Karla Haushofera w Niemczech. Spykman i Morgenthau stworzyli fundamenty nauki o relacjach międzynarodowych w USA i wprowadzili geografię do polityki międzynarodowej" (Bartosiak, 2016, s. 56). Warto również dodać, w nawiązaniu do relacji między geopolityką, a orientacją realistyczną i neorealistyczną w stosunkach międzynarodowych, że sam Spykman

[9] Mowa tu o artykule The *Round World and the Winning of the Peace* (1943).
[10] Termin „Wielka strategia" pochodzi z anglosaskiej myśli strategicznej i jest pojęciem opisującym zbiorczo najważniejsze założenia polityki zagranicznej i bezpieczeństwa danego państwa (Bartosiak, 2016, s. 581)
[11] Spykman nie był autorem polityki powstrzymywania, co przypisuje się George'owi Kennanowi, ale książka Spykmana, oparta na koncepcji *Rimlandu*, pomogła przygotować amerykańską opinię publiczną na powojenny świat, w którym Związek Radziecki był powstrzymywany w „strefie brzegowej" (Blouet, 2005 s. 6).

zaliczał tę pierwszą do nurtów realizmu (Czaputowicz, 2008, s. 90).

Intelektualnym spadkobiercą twórców klasycznej geopolityki był wspominany już Brzeziński, który niejednokrotnie podkreślał znaczenie czynnika geograficznego w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa państw narodowych. Jak pisał: „W rywalizacji tej (między państwami na arenie międzynarodowej – przyp. aut.) położenie geograficzne jest w dalszym ciągu punktem wyjścia dla określenia priorytetów polityki zagranicznej państwa narodowego, a rozmiar terytorialny pozostaje jednym z podstawowych mierników pozycji i potęgi kraju" (Brzeziński, 1999, s. 38). Strategiczne koncepcje Brzezińskiego nie są jedynym dowodem na wpływ klasycznej geopolityki w tym przede wszystkim myśli Mackindera i Spykmana na współczesne elity strategiczne w Waszyngtonie. Liczne nawiązania do obu koncepcji znajdziemy m.in. w wielu analizach i raportach wpływowych amerykańskich *think-tanków*, jak choćby Jamestown Foundation (Shtraks, 2018) [dostęp: 29.04.2023] czy Heritage Foundation (Coffey i Kochis, 2019) [dostęp: 29.04.2023]. Siatką pojęciową stworzoną przez czołowych myślicieli realizmu, neorealizmu i geopolityki posługują się też wpływowi przedstawiciele amerykańskiego establishmentu strategicznego jak Wess Mitchell (Grygiel i Mitchell, 2017).

1.5. Realizm ofensywny, postklasyczny oraz geopolityka – podejście krytyczne

Żadna z istniejących teorii czy orientacji teoretycznych w stosunkach międzynarodowych, nie stanowi w opinii autora niemniejszej pracy nadrzędnego paradygmatu wobec innych. Jak pisze Waltz:

> Teorie tworzą pewną rzeczywistość, jednak nikt nie może twierdzić, że jest to ta jedyna właściwa Rzeczywistość. Stawiamy czoła nieskończoności danych oraz niezmierzonej liczbie możliwych wyjaśnień. Problem jest dwojak: fakty nie wyznaczają teorii, a do jednego zestawu faktów może pasować kilka teorii. Teorie nie oferują ostatecznego wyjaśnienia faktów (Waltz, 2010, s.16).

Warto podkreślić raz jeszcze, że każda teoria naukowa, jest uproszczeniem badanej rzeczywistości, z której badacz stara się wybrać te elementy, które jego zdaniem są kluczowe dla zrozumienia interesującego go zjawiska (Mearsheimer, 2019, s.9), jednak żadna teoria nie jest w stanie wyjaśnić wszystkich zachodzących w rzeczywistości społecznej procesów. Jak pisze twórca teorii realizmu ofensywnego:

> Trzeba jednak pamiętać, że jak każda teoria, również ta ma swoje ograniczenia. Historia zna przypadki, których nie sposób wyjaśnić na gruncie realizmu ofensywnego – choć zasadniczo powinno być to możliwe. Analogicznie wyjątki można przytoczyć dla każdej teorii; generalnie im lepsza teoria, tym mniej związanych z nią anomalii"

I dalej:

> Realizm ofensywny nie potrafi udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania związane z polityką

międzynarodową, gdyż w pewnych sytuacjach jego założenia pozostają zgodne z kilkoma różnymi wariantami rozwoju wydarzeń. Gdy stajemy wobec takiego problemu, konieczne jest posiłkowanie się innymi teoriami. Badacze nauk społecznych mówią w takich sytuacjach o „nieokreśloności" teorii (Mearsheimer, 2019, s.11).

Dla przykładu, istotnym wątkiem w trwającej rywalizacji USA i ChRL jest pozycja i rola wielkich globalnych korporacji cyfrowych (BigTechów), które występują zarówno w Państwie Środka, jak i w Stanach Zjednoczonych. O ile jednak w wypadku komunistycznych Chin, można mówić o tym, że firmy te nie tyle są prywatną własnością, co pod „prywatnym zarządem", bo ostatecznie to Komunistyczna Partia Chin ma decydujący głos w każdej sprawie i może dyscyplinować niepokornych przedsiębiorców[12], o tyle w wypadku USA problem relacji między elitami politycznymi a biznesem, a ściślej elitami technologicznymi z Doliny Krzemowej, jest już o wiele bardziej skomplikowany i trudno jest jednoznacznie określić w jakim stopniu obie te grupy wpływają na podejmowane przez siebie decyzje (Dymek, 2021) [dostęp: 29.04.2023][13]. Nie mniej na gruncie globalizmu – równie wpływowej orientacji teoretycznej jak realizm/neorealizm i liberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych, rola korporacji międzynarodowych jest istotnym elementem analizy polityki światowej. W opinii twórców i zwolenników globalizmu, państwo jest wyłącznie narzędziem do realizacji celów wyznaczanych przez dominującą klasę burżuazyjną (Czputowicz, 2008, s. 172). W tym wypadku za wpływową część owej grupy na pewno w szeroko pojętym świecie Zachodu można uznać „cyfrowe elity" z Doliny Krzemowej, właścicieli wielkich korporacji, jak Microsoft, Facebook, czy Google. Jak na ten sposób widzenia relacji międzynarodowych, umniejszających wpływ państwa narodowego odpowiadają przedstawiciele neorealizmu? Na przykład Waltz o roli globalnego biznesu i jego wpływu na stosunki międzynarodowe pisał w swojej *Strukturze teorii stosunków międzynarodowych* (1979), że korporacje, mimo że z nazwy „międzynarodowe" to zdominowane są przez zasiadających w nich na kierowniczych stanowiskach i w zarządach Amerykanów, a same siedziby firm mieszczą się na terenie USA. Choć pisał to pod koniec dekady lat 70 ubiegłego wieku, biorąc pod uwagę obecnie funkcjonujące największe korporacje cyfrowe świata Zachodu, sytuacja wygląda podobnie (Waltz, 2010, s.154). Waltz nie odpowiada jednak na pytanie, zadane przez autora niemniejszej pracy powyżej, o to kto na kogo ma większy wpływ? Czy „cyfrowe elity" z Zachodniego

[12] Dobrym przykładem jest tutaj jeden z najbogatszych chińczyków, celebryta i miliarder Jack Ma – założyciel koncernu cyfrowego Alibaba, do którego należą takie marki, jak platforma e-commerce Aliexpress, czy system mobilnych płatności AliPay, lub spółka córka FinTech AntGroup. Ma po publicznej krytyce systemu finansowego ChRL, zniknął na kilka tygodni z przestrzeni publicznej, a jego cyfrowe przedsiębiorstwa zostały poddane drobiazgowej kontroli i zmuszone do wprowadzenia zmian, które zarządziła KPCh (Borowiak, 2021) [dostęp: 29.04.2023].

[13] Stopień powiązań elit Partii Demokratycznej w USA, w tym przede wszystkim członków administracji prezydenta Bidena opisał bardzo wnikliwie Jakub Dymek na łamach portalu branżowego SpidersWeb.

Wybrzeża USA na establishment polityczny w Waszyngtonie, czy na odwrót? Z racji skupienia się teorii neorealistycznych na strukturze systemu międzynarodowego i nieanalizowaniu wpływu czynników wewnętrznych lub ich marginalnemu potraktowaniu teorie takie, jak realizm strukturalny Waltza, czy ofensywny Mearsheimera nie szukają odpowiedzi na powyższe dylematy. Jest to niewątpliwie, zdaniem autora niniejszej pracy, największy mankament tej orientacji teoretycznej w nauce o stosunkach międzynarodowych.

Nie mniej tam, gdzie wyczerpuje się zdolność eksplanacyjna teorii neorealistycznych w sukurs przychodzą koncepcje geopolityczne, a przede wszystkim ukute przez Mackindera pojęcie *going concern*. Brytyjski geograf, chcąc wyjaśnić dynamikę rywalizacji między Niemcami i Wielką Brytanią, która doprowadziła do wybuchu I wojny światowej, stworzył pojęcie opisujące trudną do wyhamowania dynamikę społecznych oczekiwań, aspiracji i przyzwyczajeń, które obsługiwane są przez rządy państw narodowych. Przyzwyczajenie społeczeństwa do konsumpcji określonych dóbr i ich dostępności, chęć utrzymania, ale przede wszystkim podwyższania swojego standardu życia oraz utrzymanie poczucia wyjątkowości własnego narodu i jego roli, wyznaczyły – zdaniem Mackindera – kolizyjny kurs obu modeli społeczno-gospodarczych, realizowanych przez Londyn i Berlin przed 1914 rokiem (Mackinder, 2019, s. 162). Model ten może być z powodzeniem zastosowany do opisu dynamiki rywalizacji między USA i Chinami. Patrząc przez pryzmat mechanizmu *going concern,* rywalizacja obu supermocarstw to również konkurencja ich modeli organizacji społeczno-gospodarczo-politycznej, w których korporacje takie, jak BigTechy odgrywają bardzo istotną rolę. To one bowiem stoją w awangardzie modernizacji modeli rozwojowych, tak Stanów Zjednoczonych, jak i komunistycznych Chin.

Nie mniej kwestią istotną dla analizy dynamiki rywalizacji między USA i ChRL jest tożsamość celów między sektorem wielkich korporacji, przede wszystkim cyfrowych i państwem, reprezentowanym przez elity polityczne. Problem ten dotyczy w większym stopniu Stanów Zjednoczonych, gdzie celem biznesu jest uzyskanie w możliwe krótkim czasie realnej i możliwie najwyższej stopy zwrotu z inwestycji (cele krótkoterminowe, kierowanie się przede wszystkim zyskiem), a celem Państwa jest utrzymanie przewag potencjałów gospodarczego, technologicznego i militarnego, które wymagają myślenia w kategoriach długookresowych, co stoi często w sprzeczności z logiką działania biznesu. Zarysowana powyżej kwestia stanowi istotne pole badań w ramach procesu rywalizacji między USA i ChRL, jednak nie stanowi ono zasadniczego obszaru zainteresowania autora niniejszej pracy.

Nie ma tutaj miejsca, by szerzej omówić ważne dla rozwoju nauk politycznych dyskusje między zwolennikami poszczególnych teorii w stosunkach międzynarodowych, w tym przede

wszystkim debat między realizmem i neorealizmem, i liberalizmem oraz globalizmem (Czaputowicz, 2008, s. 52)[14]. Niemniej jednak warto przytoczyć kilka najważniejszych argumentów krytycznych, wysuwanych przez badaczy wobec orientacji neorealistycznej, a w tym głównie wobec realizmu ofensywnego i postklasycznego. Przede wszystkim należy zadać pytanie: czy badany w tej pracy problem rywalizacji między USA i ChRL oraz rola obszaru inicjatywy 17+1 w tym procesie, mogą być skuteczniej i lepiej wyjaśnione za pomocą innego niż wybrane przez autora narzędzia teoretyczne? To właśnie w tym kontekście zostanie podjęta krótka analiza krytyczna wybranych na potrzeby tej pracy orientacji badawczych.

Odpowiedź na wyżej zadane pytanie jest bardzo dobrym pretekstem do przybliżenia pokrótce krytyki neorealizmu z pozycji realizmu klasycznego. Jeśli celem niniejszej pracy jest analiza znaczenia obszaru państw Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów dla rywalizacji między USA i ChRL, aspektem, który z pewnością odgrywa pewną rolę w tym procesie jest układ sił politycznych wewnątrz państw, leżących w badanym obszarze geopolitycznym oraz stosunek poszczególnych elementów tychże podmiotów, jak np. partii politycznych do relacji ich państwa zarówno z USA jak i z Chińską Republiką Ludową. Jednakże ten obszar nie jest analizowany przez teorie strukturalne, do których zaliczają się realizm ofensywny i postklasyczny. Wykorzystując tę niewątpliwą słabość teorii neorealistycznych przedstawiciele realizmu klasycznego wskazują, że analiza elementów polityki wewnętrznej, może dostarczyć badaczowi istotnych informacji i wniosków. Jak pisze Randal Schweller:

> To jak państwa oceniają zmiany w swoim otoczeniu zewnętrznym i przystosowują się do niech, zależy częściowo od struktur charakterystycznych dla ich polityki wewnętrznej i rozwoju sytuacji w niej. Mówiąc ściślej, złożone procesy polityki wewnętrznej są jak gdyby pasami transmisyjnymi, które kanalizują reakcje na działanie sił zewnętrznych (przede wszystkim zmian w układzie potęgi), pośredniczą w ich wywoływaniu i nadają im kierunek bądź go korygują. Dlatego też państwa często reagują odmiennie na podobne naciski lub możliwości generowane przez system; ich reakcje mogą być motywowane w mniejszym stopniu czynnikami z poziomu systemu, w większym zaś wewnętrznymi (Schweller, 2004, s. 170).

Przedmiotem niniejszej pracy jest rola i znaczenie obszaru państw inicjatywy 17+1 w rywalizacji amerykańsko-chińskiej. Wskazuje to jednoznacznie, że analiza ta koncentrować się będzie na znaczeniu geopolitycznym badanego regionu dla procesu globalnej rywalizacji między obu mocarstwami. Podstawowe pytanie, które pojawia się w tym miejscu, w kontekście opisanych powyżej koncepcji teoretycznych brzmi: czy przestrzeń geograficzna wciąż odgrywa rolę i ma istotny wpływ na politykę międzynarodową przede wszystkim w wykonaniu państw?

Jak pisze Bartosiak w dziele *Rzeczpospolita między lądem i morzem. O wojnie i pokoju*:

[14] Autor na potrzeby niniejszej pracy przyjmuje za J. Czaputowiczem podział teorii stosunków międzynarodowych na trzy główne nurty: „realizm", „liberalizm" i „globalizm" (Czaputowicz, 2008, s. 15).

Bezprecedensowa dominacja globalna USA oraz czas przyśpieszenia globalizacji gospodarczej wzmocniły dodatkowo iluzję istnienia abstrakcyjnego „rynku światowego", który niweluje i dezaktywuje geopolitykę z jej przywiązaniem do przestrzeni. Wojny miały się ostatecznie zakończyć, a rywalizacja międzynarodowa miała być neutralizowana przez zarządzany przez Amerykanów system światowy z jego ładem instytucjonalnym (Bartosiak, 2018, s. 52).

Przykładem tego stylu myślenia o utracie znaczenia koncepcji geopolitycznych jest fragment cytowanego często w niniejszej pracy dzieła *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja* autorstwa Jacka Czaputowicza. O geopolityce pisze on w sposób następujący:

Należy zgodzić się z poglądami, że teorie geopolityczne straciły na znaczeniu z powodu rozwoju technologii, prawa międzynarodowego, współzależności oraz zmiany funkcji siły. Rewolucja technologiczna zmniejsza znaczenie geografii, terytorium, przestrzeni i dystansu, a ugruntowane w prawie międzynarodowym zasady integralności terytorialnej i nienaruszalności granic utrudniają realizację interesów za pomocą podbojów. W świecie współzależności granice państw stają się przepuszczalne, jednostronna polityka jest nieopłacalna, a siła militarna staje się nieskuteczna i niewymienna, ustępując sile gospodarczej, charakteryzującej się brakiem związku z przestrzenią (Czaputowicz, 2008, s. 90).

Poglądy Czaputowicza bardzo dobrze oddają ducha czasów, w których pisał swój podręcznik akademicki, dotyczący stosunków międzynarodowych, a było to w roku 2008, w momencie, kiedy postzimnowojenny świat, będący w szczycie rozwoju procesów globalizacji, doznał pierwszego strukturalnego pęknięcia, którego konsekwencje odczuwamy do dziś – czyli kryzysu finansowego lat 2007-2008 (Zakaria, 2009, s. 17-22). W tym samym roku Federacja Rosyjska postanowiła użyć – rzekomo „nieskutecznej", jak twierdzi Czaputowicz – siły militarnej do zatrzymania ekspansji integracji europejskiej i struktur transatlantyckich poprzez inwazję na Gruzję, a następnie w 2014 roku anektując Krym i atakując wschodnią Ukrainę. Kolejne wydarzenia ostatnich lat, jak turecka polityka w obszarze Morza Śródziemnego, czy w Syrii, Libii lub Górnym Karabachu a także rosyjskie zaangażowanie w tych obszarach lub chińska polityka faktów dokonanych na Morzu Południowo-Chińskim, czy stosowanie gróźb wobec Tajwanu, wskazują jednoznacznie, że poglądy sformułowane przez Czaputowicza nie znalazły odzwierciedlenia w faktach, które zaistniały.

Świat, w którym ze względu na spadek względnej potęgi USA, gwarantującej po 1991 roku trwałość instytucji i zasad określających mechanizmy funkcjonowania zglobalizowanej gospodarki, doprowadził do powrotu starych metod prowadzenia polityki przez państwa narodowe, wśród których *hard power,* znów wysuwa się na pierwszy plan. Te podmioty stosunków międzynarodowych, które nie posiadają tradycyjnych atrybutów potęgi, jak siła militarna czy gospodarcza, będą najprawdopodobniej znaczyły coraz mniej w transformującym

się systemie międzynarodowym. Dotyczy to przede wszystkim formatów i organizacji o amorficznej strukturze, jak Unia Europejska.

Kruchość i jednak zależność globalnej gospodarki od przestrzeni geograficznej jednoznacznie pokazują także dane dotyczące kanalizowania przepływów handlowych przez położone w konkretniej przestrzeni geograficznej „wąskie gardła" (ang. *chooke points*), jak np. Cieśnina Malakka, przez którą przechodzi rocznie 20% światowego handlu oraz 80%. ropy sprowadzanej przez Chińską Republikę Ludową, głównie z Bliskiego Wschodu. Brytyjski ośrodek analityczny Chatham House szacuje z kolei, że jedna czwarta światowego eksportu soi i jedna piąta całego eksportu ryżu, przechodzi przez Malakkę, zaopatrując rosnące rynki azjatyckie i zaspokajając potrzeby coraz bogatszej ludności (Układ Sił, 2022). Można sobie wyobrazić do jakich zakłóceń w międzynarodowej wymianie handlowej doszłoby, gdyby to kluczowe przejście morskie zostałoby zablokowane np. w wyniku jakiejś katastrofy albo celowych działań jakiegoś państwa. Taki przykładów kluczowych z punktu widzenia handlu czy strategii wojskowych miejsc na mapie świata można oczywiście podać dużo więcej, jednak nie to jest celem niemniejszej pracy. Warto także dodać, że kruchość globalnych łańcuchów dostaw, która wynika m.in. z nadmiernej koncentracji ich elementów w Azji, daleko od rynków europejskich, unaoczniła pandemia COVID-19, która sparaliżowała niejedną branżę globalnej gospodarki (Bojanowicz, 2020) [dostęp: 29.04.2023].

Przyjrzyjmy się ostatniemu, argumentowi wysuwanemu przez krytyków geopolityki, czyli rozwojowi technologicznemu, który w ich opinii marginalizuje znaczenie geografii jako istotnego czynnika wpływającego na politykę międzynarodową.

Kluczowe technologie cyfrowe, w tym telekomunikacyjne, jak istotna z punktu widzenia niniejszej pracy sieć 5G, czy też sieci starszych generacji opierają się na fizycznej infrastrukturze, położnej w konkretnej przestrzeni geograficznej. Mowa tu nie tylko o masztach telekomunikacyjnych, urządzeniach nadawczo-odbiorczych itp., ale przede wszystkim o podmorskich kablach światłowodowych, które stanowią jeden z istotnych kanałów transmisji strumienia danych w globalnej sieci – Internecie. O wrażliwości tej infrastruktury niech świadczy dość zabawna i prawdziwa historia o 75-letniej kobiecie, która przypadkowo uszkodziła kabel światłowodowy doprowadzając do kilkugodzinnej awarii Internetu w całej Armenii i części Gruzji (McDonald, 2018) [dostęp: 29.04.2023].

Dzięki rozwojowi cyfrowej infrastruktury telekomunikacyjnej i szerzej technologii cyfrowych, które rzekomo miały „unieważnić" geopolitykę i znaczenie geografii w analizie polityki międzynarodowej, amerykański analityk Robert Kaplan w swojej książce *The Revange of Geography: What the Map Tell US About Coming Conflicts and the Battle Against Fate*

(2013) pisze, że ów rozwój doprowadził do swoistego kompresji przestrzeni geograficznej, co sprawi, że będzie częściej dochodziło w ramach systemu międzynarodowego do interakcji między jego aktorami, w tym do wzmożenia rywalizacji między nimi. Jak pisze za Kaplanem Bartosiak: „Świat zrobił się bardziej klaustrofobiczny, na mniejszej przestrzeni muszą >>zmieścić się<< interesy większej liczby graczy. Dotyczy to zwłaszcza Eurazji, gdzie jest ich najwięcej – oraz coraz więcej zasobów, rynków, linii komunikacyjnych fizycznych, jak i tych wirtualnych" (Bartosiak, 2018, s. 62).

Na zakończenie rozważań o żywotności wybranych - przez autora niemniejszej pracy – koncepcji i orientacji teoretycznych, należy przyjrzeć się skuteczności eksplanacyjnej wybranych nurtów neorealizmu. Tak jak zostało już wspomniane, żadna teoria stosunków międzynarodowych czy jakakolwiek inna w naukach społecznych nie ma charakteru całościowego, to znaczy, nie istnieją w naukach politycznych poważne koncepcje naukowe, która miałby ambicje wyjaśnienia całej skomplikowanej rzeczywistości międzynarodowej. Teorie ze swej natury redukują badaną rzeczywistość do analizy jedynie wybranych jej elementów i procesów. Zatem, każda z nich ma skończoną zdolność wyjaśniającą. Można jednak zaryzykować inną tezę. Otóż, konkretne teorie stosunków międzynarodowej, służące do objaśniania mechanizmów nimi rządzących są mniej lub bardziej skuteczne jako narzędzia analityczne w zależności od fazy, w której znajduje się w danym momencie system międzynarodowy. Dobrym przykładem jest tutaj zmieniająca się pozycja naukowa teorii neorealistycznych w stosunkach międzynarodowych. Jak bowiem zauważa Czaputowicz, teorie neorealistyczne powstawały i cieszył się popularnością wśród badaczy w latach osiemdziesiątych i na początku lat 90 XX wieku. Wtedy też ukształtował się nurt realizmu postklasycznego. Z kolei realizm ofensywny to dziedzictwo przełomu epok, końca zimnej wojny i początku „jednobiegunowej chwili". Wtedy to powstaje nie tylko *Tragizm polityki mocarstw* (2001) Mearsheimera, ale także *Zderzenie cywilizacji* (1996) Huntingtona, który również zaliczany jest do grona realistów (Czaputowicz, 2008, s. 206).

Neorealizm powstał i rozwijał się w czasach zimnej wojny, ponieważ w centrum jego zainteresowania była rywalizacja mocarstw o potęgę oraz zagadnienia wojny, pokoju i bezpieczeństwa. Zatem świat zdominowany przez rywalizację dwóch superpotęg, potrzebował teorii, które wyjaśniałyby i porządkowały ówczesną rzeczywistość. Ta jednak uległa zmianie wraz z upadkiem ZSRR i początkiem „pauzy geopolitycznej", czyli tryumfu zachodniego modelu społeczno-polityczno-gospodarczego, przy braku realnych zagrożeń dla jego globalnej dominacji. Symbolem tych czasów stała się słynne dzieło Francisa Fukuyamy *Koniec historii* (1992). Neorealizm, akcentujący rywalizację między państwami narodowymi,

stał się w nowej rzeczywistości braku globalnego konfliktu mocarstw narzędziem mało atrakcyjnym, czy nawet nieskutecznym przy wyjaśnianiu procesów, w które wchodził ówczesny świat. Globalizacja, rozwój gospodarki kapitalistycznej, rozprzestrzenianie się demokracji-liberalnej, wreszcie wzrost pozycji i znaczenia międzynarodowych korporacji, sprawiły, że teorie, orientacji liberalnej i neoliberalnej oraz globalistyczne, a także konstruktywistyczne wydawały się lepszymi ramami teoretycznymi do wyjaśniania procesów zachodzących w świecie postzimnowojennym (Czaputowicz, 2008, s. 142-162).

Teorie liberalne skupiały się na kwestiach współpracy między państwami oraz mocno akcentowały zasadę konwergencji, czyli stopniowego upodabniania się pod względem gospodarczym i modelu politycznego państw na arenie międzynarodowej (chodziło o przyjmowanie modelu demokracji-liberalnej i kapitalizmu). Natomiast w wypadku teorii globalistycznych, podkreślana była nierównomierność rozwoju gospodarczego poszczególnych części świata oraz istotna rolę elit - „klasy posiadającej" w państwa wallersteinowskiego centrum[15]

Wraz z sukcesem tychże paradygmatów, zyskujących wpływy w naukach o stosunkach międzynarodowych, powstał szereg mitów związanych, szczególnie z orientacją liberalną czy neoliberalną. Poglądy takie, jakie „brak narodowości kapitału", czy nieunikniony proces rozprzestrzeniania się demokracji liberalnej wraz z związanym z nią katalogiem transatlantyckich wartości, jak prawa człowieka kolejnych generacji oraz zachodniego modelu kapitalizmu, zostały w kolejnych latach po kryzysie 2008 roku, wyraźnie zweryfikowane przez rzeczywistość.

Podobnie zresztą jak rola i pozycja państwa narodowego w stosunkach międzynarodowych, którego znaczenie miało maleć na rzecz innych aktorów, jak globalne korporacje, co było wynikiem poglądów o końcu większych konfliktów zbrojnych między państwami, a zatem spadku znaczenia siły militarnej, czyli głównego atrybutu państwa. Miało ono również stracić monopol na przemoc na rzecz organizacji terrorystycznych, a konflikty zbrojne miały zmienić się na długo w kryzysy o charakterze asymetrycznym z rosnącą rolą aktorów niepaństwowych. Wspomniane już wyżej wydarzenia po 2008 roku, negatywnie zweryfikowały część powyższych tez, w tym tę odnoszącą się do prowadzenia wojen przez państwa narodowe.

Wspomniany już rok 2008, był istotną cezurą dla postzimnowojennego świata. Zdaniem

[15] Mowa tu o koncepcji zastosowanej przez amerykańskiego socjologa i historyka Immanuela Wallersteina podziału świata na strefy rozwoju gospodarczego: centrum, półperyferie i peryferia w ramach teorii systemów-światów" (Wallerstein, 2004).

Bogdana Góralczyka, rozpoczynający się wówczas kryzys finansowy, uświadomił kierownictwu Komunistycznej Partii Chin, że zachodni model polityczno-gospodarczy jest wadliwy i prowadzony przez nich od końca lat siedemdziesiątych eksperyment ustrojowo-ekonomiczny, należy kontynuować na własnych zasadach. W kolejnych latach cały świat obserwował, jak z pariasa systemu międzynarodowego, Państwo Środka przekształca się w drugą największą potęgę gospodarczą na globie, wyprzedzając pod względem nominalnego PKB Japonię w 2010 roku i osiągając w 2014 roku (według wskaźnika Parytetu Siły Nabywczej – ang. skrót PPP) status największej gospodarki na globie (Allison, 2018, s. 32-33).

System międzynarodowy – o czym szerzej będzie mowa w drugim rozdziale – ulega obecnie przekształceniom również, a może przede wszystkim z tego powodu, że od zakończenia zimnej wojny USA, jako światowe supermocarstwo ponownie staje do rywalizacji z potęgą, która rzuca wyzwanie Waszyngtonowi i ustanowionemu przez niego we współpracy z państwami Zachodu ładowi normatywno-instytucjonalnemu, który miał petryfikować przewagi USA, jako gwaranta istnienia obecnego systemu.

Podsumowując, wydarzenia międzynarodowe od 2008 roku, kryzysy gospodarcze i polityczne oraz wojny z udziałem państw narodowych oraz wzrost potęgi ChRL sprawiają, że teorie neorealistyczne, dla których rywalizacja między państwami na arenie globalnej stanowi sedno analizy polityki międzynarodowej, odzyskują dawną pozycję wśród paradygmatów w naukach politycznych.

Autor niniejszej pracy nie twierdzi, że zjawiska, takie jak globalizacja, czy wspominana już wielokrotnie powyżej rosnąca rola wielkich korporacji, nie będą odgrywały już takiej roli i takiego wpływu na procesu ewolucji systemu międzynarodowego. Przeciwnie, będą one wciąż miały niebagatelne znaczenie, jednak – co pokazała także dobitnie – pandemia COVID-19 należy te, jak inne zjawiska w polityce międzynarodowej rozpatrywać dziś przede wszystkim w kontekście narastającej rywalizacji mocarstw ze stosunkami między ChRL i USA jako zjawiskiem wiodącym w tym procesie, gdzie państwa, będą odgrywać bardzo istotną rolę, również z tego powodu, że ponownie to siła militarna i pozostałe elementy *hard power*, będące narzędziem zapewnienia sobie bezpieczeństwa, odgrywać będą rolę wiodącą w tymże procesie (Górlaczyk, 2020) [dostęp: 29.04.2023].

Na zakończeni i niejako na poparcie powyższej tezy autor chciałby przytoczyć dwa dokumenty, które bardzo dobitnie oddają „ducha czasów" w jakich się znaleźliśmy.

Pierwszy to doroczny raport Estońskiej Służby Wywiadu Zagranicznego, na temat przeobrażającego się środowiska bezpieczeństwa w wymiarze regionalnym i globalnym. Autorzy raportu piszą m.in.: że zakończona niedawno zawieszeniem broni kolejna odsłona

konfliktu armeńsko-azerskiego o Górski Karabach, wprost wykazała upadek znaczenia instytucji międzynarodowych (w tym wypadku OBWE) i forów współpracy mulitlateralnej, na rzecz dyplomacji mocarstw w stylu XIX wieku (Välisluureamet, 2021). Drugi, to komentarz dwóch chińskich badaczy bezpieczeństwa międzynarodowego, dotyczący wydanej niedawno strategii morskiej Marynarki Wojennej USA, Korpusu Piechoty Morskiej i Straży Przybrzeżnej, które to formacje mają przygotowywać się do prowadzenia rywalizacji na morzach i oceanach z ChRL. Shi Xiaoqin i Liu Xiaobo w swoim komentarzu piszą, że w ich opinii omawiany przez nich dokument jednoznacznie wskazuje, że Waszyngton porzucił „liberalny interwencjonizm" – charakteryzujący się akcentowaniem współpracy międzynarodowej i podkreślaniem wspólnych wyzwań, przed którymi stać miały wszystkie państwa – na rzecz „pryncypialnego realizmu" który kładzie nacisk na wykorzystanie przewagi tradycyjnej siły militarnej do ochrony korzystnego dla siebie porządku międzynarodowego. W przeszłości Stany Zjednoczone wierzyły, że mogą nawiązać współpracę na morzach z Chinami. Partnerzy do współpracy morskiej nie zawsze byli sojusznikami USA, a nawet Chiny mogły być partnerem kooperacyjnym. Dziś ta polityka uległa drastycznej zmianie (Xiaoqin i Xiaobo, 2021) [dostęp: 29.04.2023].

Czy zatem prawo międzynarodowe, zasady i wartości, przestały odgrywać rolę w polityce międzynarodowej wraz z rozpoczęciem się nowej ery rywalizacji wielkich mocarstw? Nie można jednoznacznie stwierdzić, że tak się stało, nie mniej dziś stają się ona wtórne wobec tradycyjnych narzędzi potęgi państwa, jak siła militarna, gospodarcza czy kontrola strategicznych dóbr (jak szczepionki, czy sprzęt medyczny).

Przewrotnie można także stwierdzić, że neorealizm wcale nie podkreśla prymatu interesów nad wartościami, na które stawia m.in. liberalizm (w szczególności jego nurt idealistyczny) ale podobnie jak ten drugi paradygmat także koncentruje się na wartościach, ale przy zachowaniu ich hierarchii, gdzie najważniejsze są bezpieczeństwo, zdrowie i życie obywateli danego państwa i przede wszystkim jego przetrwanie, które zdaniem realistów jest wartością nadrzędną wobec innych.

Paradygmat neorealistyczny, a także wybrane na potrzeby niniejszej pracy koncepcje geopolityczne, jak starano się wykazać powyżej wciąż zachowują swoją wartość jako teoretyczne ramy analizy stosunków międzynarodowych, w których państwo, a także przestrzeń, w której jest ono położone mają niezwykle istotne znaczenie.

Rozdział II. Świat u progu nowego systemu międzynarodowego. Zmiana hegemoniczna, czy świt wielobiegunowości?

Ostatnie trzydzieści lat epoki postzimnowojennej to czas, który już dziś z perspektywy początku trzeciej dekady XXI wieku możemy określić, jako tranzycję systemu międzynarodowego z jednobiegunowego w kierunku dwu – lub wielobiegunowego (Nowa Konfederacja, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Jaki przybierze on ostatecznie układ, ciężko na tę chwilę rozstrzygnąć. Zgodzić się można z tymi głosami, także wśród polskich ekspertów i politologów, którzy podkreślają, że znaleźliśmy się w swego rodzaju okresie przejściowym, swoistej „międzyepoce" (Radziejewski B., 2020), w której coraz trudniej przychodzi badaczom stosunków międzynarodowych analizować złożoną i dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość.

Wśród historycznych procesów globalnych zachodzących na naszych oczach takich jak choćby kryzys demokracji liberalnej i neoliberalnego modelu gospodarki, pogłębiające się nierówności ekonomiczne, globalne ocieplenie klimatu, degradacja środowiska naturalnego i wiele innych, na szczególną uwagę przede wszystkim z punktu widzenia żywotnych interesów państw Europy Środkowo-Wschodniej, zasługują dwa zjawiska. Po pierwsze, mamy do czynienia z relatywnym słabnięciem potęgi Stanów Zjednoczonych jako wieloletniego europejskiego gwaranta bezpieczeństwa oraz wiodącej potęgi gospodarczej i technologicznej świata od zakończenia zimnej wojny (Stefan, 2020, s. 268-291) Po drugie, jesteśmy świadkami bezprecedensowego w historii świata wzrostu pozycji i potęgi Chińskiej Republiki Ludowej, która od końca lat siedemdziesiątych XX wieku, weszła na ścieżkę nieprzerwanego wzrostu gospodarczo-technologicznego (Allison, 2018, s. 25-47).

Oba wyżej wymienione procesy można wyjaśnić na gruncie realizmu ofensywnego Mearheimera, którego teoria lepiej jednak znajduje wyjaśnienia dla takiej a nie innej formy zachowania Chińskiej Republiki Ludowej jako mocarstwa, natomiast realizm postklasyczny Gilpina, daje użyteczne narzędzia teoretyczne do opisu przyczyn i przebiegu procesów globalnego słabnięcia USA – jako światowego hegemona, jak i wzrostu potęgi Chin ludowych.

Celem tego rozdziału, będzie określenie najważniejszych parametrów i obszarów rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi i Chińską Republiką Ludową. W pierwszej kolejności, dokonany zostanie przegląd najważniejszych przyczyn spadku relatywnej potęgi USA od czasów zakończenia zimnej wojny oraz wpływu polityki Pekinu na ten proces. Wskazane zostaną także najważniejsze strukturalne skutki tego procesu dla stabilności

dotychczasowego systemu jednobiegunowego. W rozdziale zostanie również omówiony w sposób przyczynkowy wzrost potęgi ChRL w wymiarach gospodarczym oraz technologicznym.

Ostatni podrozdział, będący niejako pewnym podsumowaniem wcześniejszych rozważań na temat tranzycji systemu międzynarodowego, związanej przede wszystkim ze zmianą układu sił między USA i ChRL, dotyczyć będzie wydarzenia, które niewątpliwie wpłynęło, a wiele wskazuje, że również przyśpieszyło i zaostrzyło, strukturalną rywalizację między Waszyngtonem i Pekinem. Mowa tu o pandemii koronawirusa – COVID-19, której towarzyszy kryzys gospodarczy, skutkujący pogłębieniem zjawisk, omawianych we wcześniejszych podrozdziałach, ze szczególnym uwzględnieniem przyśpieszenia procesu spadku globalnej potęgi Stanów Zjednoczonych.

2.1. *Pax Americana*. USA jako supermocarstwo

Koniec zimnej wojny, przyniósł okres tzw. „pauzy geostrategicznej", czyli niezwykłego momentu w dziejach świata, nienaznaczonego rywalizacją mocarstw. Stało się tak dlatego, że po raz pierwszy w historii na arenie międzynarodowej ukształtował się jednobiegunowy układ sił z hegemoniczną pozycją USA, jako jedynego supermocarstwa na globie (Brzeziński, 1999, s. 24-29). Według Gilpina można wyróżnić trzy powody, które konstytuują hegemoniczną pozycję danej potęgi, tak na poziomie regionu, czy w sensie globalnym. Po pierwsze: „zwycięstwo w wojnie hegemonicznej" o dominację w systemie międzynarodowym. Po drugie dominacja hegemona jest akceptowana przez większość aktorów w systemie, ponieważ ten dostarcza globalne dobra publiczne (swoboda strategicznych przepływów, bezpieczeństwo, międzynarodowe instytucje). Po trzecie, globalną hegemonię mocarstwa, legitymuje zwykle konkretna ideologia, która wyznacza ramy postępowania aktorów w systemie międzynarodowym i jest narzucana przez dominujące supermocarstwo (Gilpin, 1981, s. 34). W kryteria te wpisują się Stany Zjednoczone, które po zakończeniu zimnej wojny ustanowiły globalny *Pax Americana,* i tak jak dwadzieścia wieków wcześniej imperium rzymskie, tak po 1991 roku USA, stały się źródłem stabilności systemu międzynarodowego, czego przejawem był „wybuch" pokoju (Zakaria, 2009, s. 18).

Charakter amerykańskiej hegemonii dobrze oddają słowa Zakarii, który pisze:

> Ameryka odgrywała rolę hegemona nie tylko jako potęga militarna i polityczna, lecz także jako kreator idei. Urzędnicy banków centralnych i ministerstw finansów większości krajów uczyli się swych profesji w amerykańskich szkołach. Politycy rozwijali gospodarki swych krajów stosując się do rad zawartych w konsensusie waszyngtońskim. Wynalazki z Doliny Krzemowej budziły zazdrość całego świata

(Zakaria, 2009, s 26).

Po 1991 roku USA umocniły i rozwinęły stworzony po zakończeniu II wojny światowej system kolektywnej obrony – NATO oraz dwustronne partnerstwa z państwami w regionie Indo-Pacyfiku. Były one i w dużym stopniu wciąż są fundamentami amerykańskiej pozycji jako światowego mocarstwa, które dzięki tym sojuszom i partnerstwom utrzymuje zdolność do efektywnej projekcji siły w większej części Eurazji (Brzeziński, 1999, s. 28). Proces umiędzynarodowienia amerykańskiego dolara, który rozpoczął się po II wojnie światowej stał się z kolei fundamentem amerykańskiej dominacji w wymiarze geoekonomicznym. Natomiast międzynarodowe instytucje finansowe takie jak Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy stanowiące element powstałego po 1944 roku systemu Bretton Woods, miały w swym założeniu petryfikować przewagi gospodarcze i kapitałowe USA nad innymi podmiotami w systemie, które, jednakże równocześnie czerpały korzyści płynące z funkcjonowania w ramach *Pax Americana* (Grosse, 2020, s. 392).

Mimo, że w postzimnowojennym świecie wciąż dochodziło do wojen (Irak/Kuwejt 1991, konflikty w byłej Jugosławii 1992-1999) to miały one charakter lokalny, a co więcej często kończyły się militarną, bądź polityczną interwencją globalnego hegemona. To na USA spoczywał ciężar utrzymywania stabilności postzimnowojennego systemu międzynarodowego. To marynarka wojenna USA strzegła bezpieczeństwa i swobody przepływów strategicznych, będących kwintesencją globalizacji (Zakaria, 2009, s. 77). To wreszcie system stworzonych przez Waszyngton instytucji międzynarodowych, nadawał pewne ramy organizacyjne nowemu porządkowi świata, który pierwszy raz w swoich dziejach zbliżył się tak bardzo do ideału określonego przez XVIII filozofów, na czele z Immanuelem Kantem (Kagan, 2009, s. 10). Poświęćmy tej kwestii nieco więcej uwagi.

Po zakończeniu zimnej wojny, kiedy na arenie międzynarodowej pozostało tylko jedno supermocarstwo – USA, system międzynarodowy z dwubiegunowego przeobraził się w jednobiegunowy (Krauthammer, 1991)[16][dostęp: 02.05.2023]. Dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa –określanej także zbiorczo w anglosaskiej myśli politycznej jako tzw. „wielka strategia" – oznaczało to zmianę części celów i priorytetów jakie przed swoją dyplomacją

[16] Mearsheimer, który twierdzi, że globalna hegemonia w zasadzie jest niemożliwa (co zostało omówione w rozdziale I), opisuje system międzynarodowy po upadku ZSRR, jako „zachwianą wielobiegunowość". W takim układzie sił, wśród państw na światowej scenie występuje jedno prawdziwe mocarstwo regionalne, które aspiruje do pozycji globalnego hegemona. W jego opinii działa to destabilizująco na system międzynarodowy, w którym pozostali gracze, będą chcieli prędzej, czy później równoważyć rosnącą potęgę potencjalnego, globalnego hegemona (Mearsheimer, 2019, s. 414).

i siłami zbrojnymi stawiał Waszyngton. Na agendzie ówczesnych amerykańskich decydentów politycznych znalazły się przede wszystkim kwestie takie jak: rozprzestrzenianie ustroju demokracji liberalnej, poprzedzone skutecznym promowaniem zasad gospodarki kapitalistycznej oraz interpretowane w duchu neoliberalnym prawa człowieka. To właśnie te kwestie stały się wyznacznikami ogólnych celów nowego globalnego hegemona, jakim były Stany Zjednoczone (Huntington, 1996, s. 277). W wyniku nowej geopolitycznej rzeczywistości lat dziewięćdziesiątych XX wieku, system zbiorowej obrony obszaru transatlantyckiego pod postacią NATO, został poszerzony o państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Stało tak dlatego, że nie istniały już przeszkody strategiczne, takie jak wzajemnie uznawane przez mocarstwa rozbudowane strefy wpływów. I tak, mimo sprzeciwów Rosji i w wyniku zabiegów Stanów Zjednoczonych do Sojuszu w 1999 roku dołączyły państwa dawnego Układu Warszawskiego (Allison, 2020) [dostęp: 02.05.2023]

Jak twierdzi Mearsheimer, takie postępowanie USA nie wynikało z kalkulacji strategicznych USA i chęci rozszerzenie możliwości realnej projekcji siły wojskowej w Europie, przy ograniczeniu analogicznych zdolności Rosji. Powodem kluczowym, była w jego opinii polityka „prymatu wartości" z przewodnią ideą rozszerzania w świecie wpływów demokracji liberalnej (Maersheimer, 2019, s. 30-32)[17]. Okres niemal całych dwóch dekad po zakończeniu zimnej wojny, to czas tryumfu liberalnych i konstruktywistycznych wizji stosunków międzynarodowych, które kształtowały główny nurt debaty o polityce i ekonomii w dobie najnowszej fali globalizacji (Kagan, 2009, s. 10-15). Jednak bez względu na ocenę wpływu kwestii ideologicznych na postępowanie USA na arenie międzynarodowej po zakończeniu zimnej wojny należy stwierdzić, że brak równorzędnego rywala (ang. *peer competitor*) sprawił, że Stany Zjednoczone zmieniły strukturę wydatków na zbrojenia, tak by odpowiadała ona charakterowi konfliktów asymetrycznych. W wymiarze geoekonomicznym Waszyngton skupił się na umacnianiu wpływów stworzonych przez siebie instytucji międzynarodowych takich jak MFW i Bank Światowy, a także na promocji globalizacji, która utożsamiana była nawet przez wielu politologów i ekonomistów z „amerykanizacją", co miało wskazywać na dominację wpływów USA w tym procesie. Ten niezwykły okres w dziejach świata, kiedy *de facto* nie mieliśmy do czynienia z otwartą rywalizacją mocarstw, która mogłaby wpłynąć na zmianę globalnego układu sił, zakończył się wraz z początkiem kryzysu

[17] Z taką interpretacją nie zgadzają się ci amerykańscy politolodzy i analitycy, którzy w swoich pracach odwołują się do dziedzictwa anglosaskiej myśli geopolitycznej w tym przede wszystkim do dorobu Mackindera i Spykmana. Podkreślają oni, że fundamentalnym powodem takiej polityki Stanów Zjednoczonych, było umocnienie własnych wpływów w Europie (Grygiel i Mitchell, 2016, s. 21).

finansowego w roku 2008. Już dziś bowiem cześć badaczy uważa to wydarzenie za cezurę w postzimnowojennych dziejach świata, które w ich opinii wyznacza początek okresu przejściowego, kiedy wykuwać się będzie system międzynarodowy (Góralczyk, 2018, s.186-244).

2.2. Koniec Jednobiegunowej Chwili. Imperialne rozciągnięcie i problemy globalnego hegemona

Już pod koniec lat osiemdziesiątych w anglosaskiej literaturze politologicznej zaczęły pojawiać się publikacje, wskazujące na nieuchronny kryzys amerykańskiej potęgi we wszystkich wymiarach. Paul Kennedy w dziele pod tytułem *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit i upadek* (1988 r.) kreśli pod koniec swojej książki wizję rywalizacji gospodarczo-technologicznej między USA i Japonią, która może wpłynąć na międzynarodowy układ sił i pozbawić Stany Zjednoczone dotychczasowej pozycji lidera w tych obszarach (Kennedy, 1988, s. 495-520). Jeszcze bardziej dramatyczną wizję relacji między Waszyngtonem i Tokio, stworzył George Friedman i Meredith Lebard, którzy w dziele *Nadchodząca wojna z Japonią* (1991) przewidują, otwartą konfrontację zbrojną między dotychczasowymi sojusznikami.

W latach dziewięćdziesiątych, w okresie dominacji w dyskursie politologicznym i eksperckim paradygmatu o „końcu historii", swoje słynne już dzieło *Zderzenie cywilizacji* (1996) wydaje Samuel Huntington, przewidując m.in. wzrost znaczenia potęg azjatyckich takich jak Indie i Chiny, a także relatywny spadek wpływów USA w świecie. Wreszcie w latach 2008 i 2009 dwóch autorów reprezentujących zupełnie odmienne poglądy; Fareed Zakaria – liberalny komentator i ekspert ds. stosunków międzynarodowych oraz Robert Kagan – jeden z najsłynniejszych amerykańskich myślicieli neokonserwatywnych stworzyli dzieła, które wskazują na spadek relatywnej potęgi USA w świecie i co za tym idzie koniec „jednobiegunowej chwili"[18]. Powyższe pozycje to tylko kilka przykładów na obecność w anglosaskiej myśli politologicznej popularnych od dłuższego czasu tez o strukturalnych problemach USA, które z biegiem czasu doprowadzić miały do końca dominacji Stanów Zjednoczonych w systemie międzynarodowym. O ile poglądy Friedmana dotyczące nieuchronnej rywalizacji USA i Japonii okazały się nietrafione, to jednak te głosy ekspertów, które podkreślały negatywny wpływ globalizacji na pozycję międzynarodową USA, a także zwracały uwagę na wzrost potęgi państw azjatyckich okazały się wiarygodne w swych przewidywaniach.

[18] Mowa tu o cytowanych już w tej pracy książkach: *Koniec hegemonii Ameryki* (2009) F. Zakarii oraz *Powrót historii i koniec marzeń* (2009) R. Kagana.

W tym miejscu warto przyjrzeć się bliżej powodom strukturalnego słabnięcia USA, opisanym przez Zakarię. Jego tok rozumowania oraz wnioski zasadniczo pokrywają się w wielu kwestiach z teoretycznymi rozważaniami na temat stabilności systemu międzynarodowego stworzonymi przez Gilpina. Zakaria, który swoją książkę wydał w 2008 roku zwraca uwagę, że najprawdopodobniej USA, pozostaną najpotężniejszym państwem na globie, jednak dysproporcja sił i potencjałów szczególnie między Stanami Zjednoczonymi a wschodzącymi gospodarkami państw azjatyckich, w tym Chin, ulegnie istotnym zmianom na korzyść tych ostatnich. Konsekwencją tego, będzie koniec „jednobiegunowej chwili" i zastąpienie jej przez „jedno-wielobiegunowość" (*uni-multipolarity*), czyli międzynarodowy układ sił z wieloma mocarstwami regionalnymi i jednym supermocarstwem w postaci USA. Ta zmiana będzie miała – zdaniem Zakarii – donośne konsekwencje dla stworzonego przez Stany Zjednoczone po 1945 roku ładu światowego, który został ugruntowany i rozszerzony po zakończeniu zimnej wojny. (Zakaria, 2009, s. 72-80).

Gilpin, opisując proces relatywnego słabnięcia dotychczasowego światowego hegemona, wskazywał, że z czasem stworzony przez niego ład międzynarodowy, zaczyna służyć przede wszystkim interesom nie swojego twórcy, ale pozostałych aktorów funkcjonujących w jego ramach. W wypadku Stanów Zjednoczonych istotnym składnikiem postzimnowojennego ładu międzynarodowego, była globalizacja, której zasady zostały sformułowane w przeważającej mierze z istotnym udziałem Waszyngtonu. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na problem opisywany przez Zakarię, dotyczący postrzegania efektów globalizacji przez amerykańskie społeczeństwo. Powołując się na badania m.in. Pew Research, Zakaria wskazuje, że w USA w stosunku do innych badanych państw w tym przede wszystkim wschodzących potęg Azji Wschodniej, coraz mniej ludzi popiera idee wolnego handlu, a rozziew między „kosmopolitycznymi elitami biznesowo-politycznymi" USA, a „większością zwykłych obywateli" – przede wszystkim na gruncie zysków czerpanych z globalizacji – tylko się pogłębia (Zakaria, 2009, s. 78). Opisane przez Zakarię trendy wzrostu niezadowolenia wśród amerykańskiego społeczeństwa w związku z efektami globalizacji, przybrały w ostatnich latach na sile, co potwierdzają najnowsze badanie Pew Research z 2020 r. (Silver i inn., 2020) [dostęp: 02.05.2023].

Postzimnowojenna globalizacja z kluczową rolą kolejnych porozumień handlowych formułowanych w oparciu o zasady „konsensusu waszyngtońskiego", nie tyle wzmacniały przewagi konkurencyjne amerykańskich firm, co przede wszystkim pozwalały sukcesywnie bogacić się wąskiej grupie elit biznesowo-gospodarczych, którzy przenosili swoją działalność

do miejsc oferujących przede wszystkim niższe koszty pracy i względnie wykwalifikowaną siłę roboczą. Zjawisko *offshoringu* zakładów produkcyjnych nie dotknęło jedynie wybranych gałęzi przemysłu. Miało to kluczowe znaczenie dla osłabienia amerykańskiej klasy średniej, przez dekady tworzoną w przeważającej mierze przez pracowników amerykańskich zakładów przemysłowych niskiego i średniego szczebla, którzy po przeniesieniu ich dotychczasowych miejsc pracy m.in. do Azji, ulegli pauperyzacji. O skali tego negatywnego dla amerykańskiej gospodarki zjawiska świadczy powstanie tzw. „Pasa rdzy", czyli stanów okalających region Wielkich Jezior na północnym zachodzie USA: Illinois, Indiana, Michigan, Ohio, Pensylwania, Wirginia Zachodnia i Wisconsin. Niegdyś szybko rozwijające się centra ciężkiego przemysłu, będące miejscem pracy setek tysięcy przedstawicieli amerykańskiej klasy średniej, dziś są symbolem negatywnych skutków globalizacji (Śleszyńska, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Rosnące rozwarstwienie społeczne, spowodowane m.in. ewolucją modelu zglobalizowanej kapitalistycznej gospodarki, podkopało fundamenty gospodarczej potęgi USA, która jak wskazuje Mearsheimer obok kwestii demografii, składa się na tzw. „potęgę potencjalną", która jest niezbędnym fundamentem dla pozyskania, lub utrzymania potęgi militarnej (Mearsheimer, 2019, s. 76-85).

Przyczyną, która znacząco wpłynęła na osłabienie pozycji USA w post-zimnowojennym systemie międzynarodowym, był kryzys gospodarczy pod koniec pierwszej dekady XXI. Zakaria w cytowanej już w tej pracy książce napisał, że finansowe turbulencje, które w tamtym właśnie czasie dotykały kolejne państwa Zachodu, są początkiem końca „złotego wieku" globalnej dominacji USA: „Odtąd o wiele trudniej będzie sprzedawać amerykańskie idee reszcie świata (…) Kraje wschodzące coraz chętniej będą brać pod uwagę chińskie rozwiązania – czy indyjskie lub brazylijskie – zamiast (jak dotąd) naśladować Amerykę" (Zakaria, 2009, s. 27).

Od kryzysu 2008 roku znacząco wzrósł także dług publiczny USA, który w 2020 roku przekroczył 100% PKB (Lu, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Warto dodać, że w szczytowym momencie zaangażowania USA na frontach II wojny światowej stosunek długu do PKB przekroczył 120% (Stalenis, 2020) [dostęp: 02.05.2023]. Biuro Budżetowe Kongresu szacuje, że do 2051 r. może on przekroczyć 200% PKB (Ferguson, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Oprócz kwestii wiarygodności gospodarczej, stanowiącej ważny element amerykańskiej *soft power* w wyniku kryzysu finansowego, doszło do kolejnych cięć w budżecie sił zbrojnych – tym razem jednak na zasadzie sekwestracji, czyli równego cięcia wydatków na wszystkie rodzaje sił zbrojnych, co miało swój wyraz w tzw. *Budget Control Act* z 2011 roku

(Szopa, 2019) [dostęp: 02.05.2023]. Między 2010 a 2016 rokiem budżet Pentagonu skurczył się o 30%, w stosunku do wydatków krajowego PKB, a w kwotach realnych nawet o 14% (Krepinevich, 2017) [dostęp: 02.05.2023]. Kongresowe Biuro Budżetowe w swoich prognozach przewidywało dalszy spadek wydatków Pentagonu z 3,6 do 2,6% PKB do 2026 r. (Congressional Budget Office, 2016) [dostęp: 02.05.2023]. Równolegle, wraz ze wzrostem potęgi Chińskiej Republiki Ludowej oraz w związku z agresywną polityką Federacji Rosyjskiej w obszarze byłych republik sowieckich, USA podjęły wysiłek odpowiedzi na te wyzwania w formie zwiększonej obecności wojskowej zarówno w Europie Środkowo-Wschodniej (na tzw. wschodniej flance NATO) oraz z czasem także w regionie Indo-Pacyfiku. Jednak skala wyzwań bezpieczeństwa stojących po 2008 r. przed Waszyngtonem wraz ze skutkami kryzysu finansowego sprawiły, że USA coraz mocniej zaczęły odczuwać ciężar międzynarodowych zobowiązań i fakt bycia głównym stabilizatorem postzimnowojennego ładu globalnego. Obrazem tego, może być także stopniowe ograniczanie funduszy w ramach programu Pentagonu - *European Deterrence Initative* (EDI), z którego finansowana jest część amerykańskiej obecności wojskowej na wschodniej flance NATO w ramach operacji *Atlantic Resolve*. Finansowanie w ramach EDI spada sukcesywnie z poziomu 6,5 mld USD w 2019 r. do 4,5 mld USD w 2021 r. z prognozą dalszego spadku do 3,8 mld. USD w roku fiskalnym 2022[19] (Congressional Research Service, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Z geopolitycznego punktu widzenia kluczowa dla utrzymania *Pax Americana,* była równowaga polityczna w trzech punktach brzegowej strefy (*Rimlandzie*) Eurazji: w Europie, na Bliskim Wschodzie (lub nawet ściślej w Zatoce Perskiej) i we Wschodniej Azji (J.J. Grygiel i Mitchel, 2016, s. 15). Można z pewnością stwierdzić, że ze względu na skalę wyzwań, atencja strategiczna USA obecnie i w nadchodzącym czasie, będzie coraz mocniej skierowana na rywalizację z Chińską Republiką Ludową. Związane to będzie z koniecznością dokapitalizowania i produkcji nowych, przede wszystkim morskich i powietrznych, platform bojowych i innych konwencjonalnych systemów uzbrojenia, które sprawią, że w oczach swoich sojuszników w Azji, USA, będą wciąż wiarygodnym sojusznikiem, posiadającym odpowiednie zdolności militarne, umożliwiające im skuteczną obronę zagrożonych partnerów. Mimo utrzymującej się niestabilności Bliskiego i Środkowego Wschodu, Stany Zjednoczone podjęły już, jak się wydaje decyzję o stopniowym wycofywaniu się z bezpośredniego zaangażowania

[19] W roku fiskalnym 2023, Stany Zjednoczone, przeznaczyły na program EDI ponad 4 mld dolarów, co stanowi wzrost w porównaniu do roku poprzedniego, jednak wciąż jest mniejszą kwotą niż ta uchwalona na rok budżetowy 2021 (U.S. Department of Defence, 2022) [dostęp: 20.05.2023].

militarnego w tym regionie, co m.in. wiąże się właśnie ze wzrostem wyzwań na teatrze Indo-Pacyfiku (Jeong-ho L. 2020) [dostęp: 02.05.2023].

Powyższy proces priorytetyzacji kierunków strategicznego zaangażowania USA, ma związek z ograniczeniem zdolności sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych do efektywnej projekcji sił w wypadku potencjalnego wybuchu symetrycznych konfliktów zbrojnych na dwóch lub więcej teatrach wojennych.

Od czasu zakończenia wojny w Wietnamie, amerykańscy decydenci polityczni i wojskowi, określając konwencjonalne zdolności amerykańskich sił zbrojnych do prowadzenia walki z równorzędnym lub podobnym pod względem potencjału przeciwnikiem, stosowali wskaźnik *Major Regional Conventional Contingencies* (MRC). Zdecydowano, że siły zbrojne USA powinny być zdolne do równoległego operowania na przynajmniej dwóch różnych teatrach działań wojennych, co wyrażono tzw. *Two War Standard* (2MRC), nawiązując niejako do brytyjskiego *Two Power Standard* z czasów świetności imperium (Dąbrowski, 2019) [dostęp: 02.05.2023]. Standard ten obowiązywał niezmiennie do czasów kryzysu ekonomicznego pod koniec pierwszej dekady XXI w. Od 2012 roku standard 2MRC obniżono do poziomu 1.5MRC, który to zakładał pokonanie tylko jednego przeciwnika i działania defensywne przeciw drugiemu na innym teatrze (głównie przy użyciu US Navy i US Air Force). Wspominane już cięcia budżetowe, ale również kadrowe w siłach zbrojnych USA, poddają dzisiaj w wątpliwość zdolności do zachowania nawet potencjału 1.5MRC, a bieżąca sytuacja nakazuje utrzymać ten standard na poziomie nawet 3MRC (Dąbrowski, 2019 [dostęp: 02.05.2023].

Z biegiem lat pojawiały się kolejne wyzwania w zakresie bezpieczeństwa dla złożonego systemu amerykańskiej hegemonii. Zajęcie przez Federację Rosyjską Krymu oraz konflikt na wschodzie Ukrainy spowodował konieczność powrotu do zarzuconych wcześniej koncepcji użycia ciężkiego konwencjonalnego uzbrojenia, w tym przede wszystkim artylerii lufowej, rakietowej i systemów obrony przeciwlotniczej, wojsk radio-elektronicznych itd. (Bartosiak, J., 2018, s. 381). Równocześnie nie malała skala dotychczasowych wyzwań (pogłębiające się konflikty w Iraku i Afganistanie) i dochodziły wciąż kolejne, jak wojna w Syrii, Libii, Jemenie, rywalizacja z Iranem i wspomniane już największe wyzwanie strategiczne w postaci rosnących Chin. Zatem skala wyzwań rosła, a zdolności militarne USA malały. Jak wskazuje ostatni raport ośrodka Heritage Foundation, który od 2015 roku sprawdza potencjał wojskowy USA przy użyciu wskaźnika MRC, amerykańskie siły zbrojne są obecnie zdolne prowadzić efektywnie wyłącznie jeden symetryczny konflikt regionalny – 1MRC (Wood i inn., 2020) [dostęp: 03.05.2023].

Słabnięcie dotychczasowego globalnego hegemona – Stanów Zjednoczonych w opisanych powyżej wymiarach gospodarczym i militarnym, można ująć w teoretyczne ramy stworzone przez brytyjskiego historyka Paula Kennedyego. W swojej wydanej w 1988 roku, książce *Mocarstwa świata. Narodziny, rozwój i upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500-2000* ten badacz z Yale, na podstawie analizy historii nowożytnych potęg europejskich, sformułował pojęcie – „nadmiernego imperialnego rozciągnięcia". W największym skrócie sprowadzało się ono do twierdzenia, że w momencie przekroczenia przez dane imperium pewnej umownej granicy wydolności gospodarczo-militarnej, potrzebnej do obsługi i obrony interesów mocarstwa, wchodzi ono na ścieżkę zmierzchu swojej potęgi, który spowodowany jest rozproszeniem sił i środków na zbyt wielu kierunkach zaangażowania geopolitycznego (Kennedy, 1988, s. 61).

Pojęcie nadmiernego imperialnego rozciągnięcia jest komplementarne ze sformułowaną przez Gilpina, „zmianą w ramach systemu", będącą niczym innym jak dystrybucją potęgi pomiędzy podmiotami w globalnym lub regionalnym układzie sił, gdzie zmierzch dominującego mocarstwa, wpływał na relatywny wzrost potęgi innych państw (Gilpin, 1981, s. 42).

Względny spadek potęgi Stanów Zjednoczony na przestrzeni prawie 30 lat, dobrze obrazuje dokonywane regularnie przez zespół prof. Mirosława Sułka z Uniwersytetu Warszawskiego, badanie potencjału państw na arenie międzynarodowej. Wyróżnia on trzy warianty potęgi: ogólną, wojskową i geopolityczną. Ta pierwsza w pewnym uogólnieniu odpowiada mearsheimerowskiej potędzę potencjalnej, natomiast potęga geopolityczna jest: „średnią arytmetyczną potęgi ogólnej i potęgi wojskowej" (Białoskórski i inn., 2018, s. 40). Biorąc pod uwagę ten ostatni rodzaj potęgi, jej poziom dla USA w 1992 r. wyrażony został liczbą: 207,509, a w roku 2016 wyniósł on 191,590. Dla porównania potęga geopolityczna ChRL wzrosła z poziomu: 48,641 do 125,648. Przykład ten dobrze obrazuje fakt, że USA wciąż pozostają najsilniejszym mocarstwem na świecie, jednak ich przewaga nad drugimi w tym zestawieniu Chinami, bardzo szybko maleje, co istotnie wpływa na zmianę globalnego układu sił.

Próbą odpowiedzi USA na rosnące symetryczne wyzwania w postaci coraz bardziej asertywnej, czy nawet agresywnej polityki ze strony Federacji Rosyjskiej i ChRL, była próba „skrócenia frontu", poprzez zainicjowanie procesu zmniejszenia zaangażowania militarnego i politycznego na Bliskim i Środkowym Wschodzie. W sposób konkretny przybrało to formę rozpoczęcia wycofywania się sił zbrojnych USA z Syrii w 2020 r, czy podjęte jeszcze za czasów prezydentury Baracka Obamy, zasadniczo nieudane próby ograniczenia zaangażowania USA

w Iraku. W ten trend wpisywała się również polityka Donalda Trumpa, który podjął konkretne kroki w celu wycofania się Stanów Zjednoczonych z Afganistanu, co zostało potwierdzone na mocy porozumienia rządu USA z talibami, zawartego 29 kwietnia 2020 w Katarze, a sfinalizowane zostało już za prezydentury Josepha Bidena, w sierpniu 2021 r.

Pytanie, które wciąż pozostaje bez odpowiedzi, brzmi: czy redukcja zaangażowania USA na Bliskim i Środkowym Wschodzie sprawi, że Stany Zjednoczone przekierują swoją strategiczną uwagę i zasoby w równym stopniu na wschodnią flankę NATO, czyli na Europę Środkowo-Wschodnią oraz Zachodni Pacyfik? Odpowiedź pozostaje wciąż niejasna, niemniej należy zauważyć, że wysokiej rangą przedstawiciele byłej administracji Trumpa, mówią wprost, że priorytetem strategicznym dla Waszyngtonu jest dziś polityka powstrzymywania Chin. Zastępca Sekretarza Obrony USA w latach 2017-2018 Elbridge Colby w wywiadzie udzielonym na portalu Klubu Jagiellońskiego mówił:

> Kluczem dla Stanów Zjednoczonych jest zablokowanie możliwości Chin do zdominowania Azji w pierwszej kolejności, dlatego też, moim zdaniem, Azja naprawdę musi być naszym priorytetem. Nie chodzi o to, że Europa nie jest ważna, ale jest, po pierwsze, o wiele mniejsza od Azji, a po drugie, zagrożenie dla niej jest o wiele mniej bezpośrednie. Jest tak również dlatego, że chińskie wpływy gospodarcze i siła militarna są skupione w Azji. Jedynie Stany Zjednoczone mogą odgrywać istotną i tak potrzebną dziś rolę równoważenia Chin w Azji (Płaza, Colby, 2021).

Należy dodać, że Colby w czasie pracy w Pentagonie, przewodził pracom nad Strategią Obrony Narodowej USA, miał więc bezpośredni wpływ na to jak formułowane były strategiczne założenia polityki USA wobec Rosji i Chin. Co istotne, podkreśla on w swojej wypowiedzi, że skala wyzwań geopolitycznych stojących przed Waszyngtonem jest na tyle poważna, że Stany Zjednoczone oczekują od swoich sojuszników w Europie zrzeszonych w NATO i UE, wzięcia większej odpowiedzialności za swoje bezpieczeństwo oraz stworzenia wspólnego frontu państw demokratycznych wobec autorytarnych Chin. Tego typu przesłanie formułują nie tylko analitycy stosunków międzynarodowych bliżsi stronnictwu Republikanów (jak Colby, Michta, Mitchell, Carafano), ale również eksperci związani lub sympatyzujący ze środowiskiem Demokratów (Brzezinski, Fried, Allison).

Mimo rosnącej w ostatnich latach w USA polaryzacji na tle społeczno-politycznym, kwestia relacji amerykańsko-chińskich oraz consensus elit politycznych w Waszyngtonie w kwestii konieczności podjęcia rywalizacji systemowej z ChRL potwierdzają fakt, że przynajmniej od roku 2018, czyli od momentu rozpoczęcia przez administrację Trumpa wojny celnej z Chinami, mamy do czynienia z otwartą i rywalizacją między Waszyngtonem i Pekinem (Góralczyk, 2018, s. 439-488). Kwestie relacji między Stanami Zjednoczonymi i Państwem

Środka, zostaną omówione w kolejnych podrozdziałach. W pierwszej kolejności kluczowe pozostaje jednak prześledzenie i dokonanie syntezy procesu wzrostu relatywnej potęgi ChRL.

2.3. Wzrost potęgi i globalne otwarcie Chińskiej Republiki Ludowej

W 2011 roku, wieloletni przywódca i pierwszy premier Singapuru – Lee Kuan Yew w jednym z wywiadów powiedział:

> Chiny chcą być największym mocarstwem świata. Wszystkie rządy, zwłaszcza krajów sąsiednich, już to uwzględniają w swojej polityce wobec Chin. Zmieniają swoje podejście, bowiem wiedzą, że poniosą konsekwencje, jeśli pokrzyżują Chinom szyki w sprawach dla tego państwa zasadniczych (Allison i inn., 2014, s. 30).

Niewątpliwie bezprecedensowy wzrost potęgi Chińskiej Republiki Ludowej, którego początki sięgają przełomu lat 70 i 80 poprzedniego stulecia, stanowi jeden z najistotniejszych procesów, które wpłynął na obecny globalny układ sił. Po okresie tak zwanego „stulecia upokorzeń", liczonego od przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku, wojen opiumowych i traktatów nierównoprawnych, a umownie zakończonego w roku 1949 powstaniem Chińskiej Republiki Ludowej, Państwo Środka, aż do początku lat 80 XX wieku, nie potrafiło znaleźć sposobu na istotną poprawę poziomu rozwoju gospodarczego. Jeszcze na początku XIX wieku, udział w globalnym PKB ówczesnego cesarstwa wynosił około 30%, natomiast w roku 2000 3,6%, a w roku 2020 ponownie wzrósł do poziomu 18%. Gospodarka Państwa Środka jest obecnie ponad szesnastokrotnie większa niż na początku reform w końcówce lat 70 XX wieku (Allison, 2018, s. 28-29). To jedno porównanie pokazuje już skalę i tempo wzrostu gospodarczego Chin. Przełożyło się ono na zwiększenie potęgi Państwa Środka we wszystkich pozostałych wymiarach i wpłynęło na zmianę strategii ChRL w obszarze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Jednak dopiero w momencie porównania potencjałów gospodarek Chin i USA, będziemy mogli dostrzec w pełni skalę omawianego zjawiska. W roku 2020 PKB ChRL przekroczyło 70% PKB USA, a dla porównania należy dodać, że ZSRR w szczycie swojej potęgi osiągnął co najwyżej 40% PKB Stanów Zjednoczonych (Góralczyk, 2020) [dostęp: 02.05.2023]. W roku 2014 Międzynarodowy Fundusz Walutowy opublikował raport, w którym wartość chińskiego PKB liczona w oparciu o parytet siły nabywczej (PSN), wyniosła 17,6, natomiast USA – 17,4 biliona dolarów (Allison, 2018, s. 32). Natomiast według ośrodka analitycznego Center for Economics and Business Research (CEBR), już w 2028 roku gospodarka Państwa Środka pod względem PKB nominalnego może stać się największą na świecie, zastępując tym samym Stany Zjednoczone (Bussines Insider Polska, 2020) [dostęp:

03.05.2023]. Biorąc pod uwagę wskaźniki rozwoju gospodarczego ChRL, warto zwrócić szczególną uwagę na wzrost poziomu życia obywateli Chin. Jeszcze w 1980 roku średni dochód *per capita* wynosił w Państwie Środka 193 dolary, a w roku 2018 kwota ta wyniosła 8,1 tysiąca USD (Allison, 2018, s. 37).

W obszarze potencjału gospodarczego Państwa Środka warto wyróżnić jedną domenę, która stanowi obecnie kluczowe pole rywalizacji między USA i ChRL, czyli nowe technologie. Od momentu przejęcie władzy w ChRL przez Xi-Jinpinga, państwo to weszło na ścieżkę wzrostu gospodarczego, który charakteryzować się miał ewolucyjnym przejściem „od ilości do jakości" (Balawender i Góralczyk, 2019) [dostęp: 03.05.2023]. Chiny, realizują swój rozwój technologiczny m.in. w oparciu o ogłoszoną w 2015 r. strategię Made in China 2025. Potęga gospodarcza Chin miała opierać się w przyszłości na produkcji dóbr wysokoprzetworzonych w tym przede wszystkim produktów cyfrowych. Jak wskazuje Melissa Cyrill: „Poprzednie plany ChRL również zakładały wzrost inwestycji w sektor HiTech. Jednak w przypadku Made in China 2025 różnica polega na tym, że strategia ta zakłada zdobycie *know-how*, przy jednoczesnym szerokim wsparciu państwa, zarówno bezpośrednim, jak i pośrednim" (Cyrill, 2018) [dostęp: 03.05.2023]. Celem tego programu jest m.in. wzrost udziału komponentów produkowanych w Chinach, przez tamtejsze firmy w produktach wytwarzanych na rynku ChRL, głównie przez zagraniczne przedsiębiorstwa. Do 2025 r. ich udział ma wzrosnąć do 70%, m.in. w takich sektorach jak produkcja mikrochipów. Plan ten zakłada również wzrost nakładów finansowych ze strony państwa na rozwój takich branż przemysłu jak: biotechnologia, technologie kwantowe, elektromobilność, energia odnawialna, czy sektor kosmiczny oraz telekomunikacyjny (Cyrill, 2018) [dostęp: 03.05.2023]. Należy także wspomnieć, że obok dwóch wymienianych przez Xi-Jinpinga tzw. „celów ChRL na stulecie", czyli „wielkiego narodowego odrodzenia" rozumianego jako m.in. zjednoczenie do 2049 r. „wszystkich chińskich ziem" w tym Tajwanu oraz stworzenie do 2021 r. „społeczeństwa umiarkowanego dobrobytu" (Góralczyk, 2018) [dostęp: 03.05.2023], wskazywany jest przez chińskie elity także trzeci. Mowa to ewolucji Państwa Środka, w kierunku potęgi w zakresie innowacji i osiągnięcie do 2035 roku pozycji globalnego lidera w rozwoju zaawansowanych technologii (Mai, 2021) [dostęp: 03.05.2023]. Istotnym elementem tej strategii jest wzrost nakładów na badania podstawowe.

Jak podało Narodowe Biuro Statystyczne ChRL w 2020 roku wydatki Pekinu na Badania i Rozwój (B+R) wzrosły rok do roku o 10% i stanowią one około 2,4% chińskiego PKB. Od 1995 do 2018 r. chińskie inwestycje w badania i rozwój ze źródeł publicznych

i prywatnych rosły średnio o ponad 15% rocznie, osiągając kwotę 463 mld dolarów, natomiast Stany Zjednoczony wydały na ten cel o 89 mld dolarów więcej (Hourihan, 2020) [dostęp: 03.05.2020]. Według raportu opublikowanego przez China Investment Research Institute, liczba nienotowanych start-upów, założonych w ciągu dekady i wycenionych na ponad 1 mld USD przez prywatne spółki kapitałowe lub inwestorów na rynku publicznym, wyniosła 150 w Chinach i 107 w USA w 2018 r., co stanowi odpowiednio 46% i 33% wszystkich firm „jednorożców" na świecie (Tan, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Wśród dziedzin nowych technologii, które wymieniane są jako najważniejsze obszary rywalizacji między USA i ChRL, można wyróżnić szeroko pojęte technologie cyfrowe, a wśród nich sieci telekomunikacyjne, w tym przede wszystkim sieć piątej generacji (5G), Sztuczną Inteligencję (SI) oraz półprzewodniki.

Sieć 5G jest kluczowym elementem trwającej kolejnej rewolucji przemysłowej. W założeniach technicznych technologia ta ma umożliwić przesyłanie danych z prędkością 1Gb/sek., co znacząco przyśpieszyć ma automatyzację i robotyzację wielu branż i gałęzi przemysłu, gdzie w coraz większym stopniu autonomiczne maszyny, będą mogły komunikować się ze sobą, bez konieczności ingerencji ze strony człowieka. Ten wyglądający na futurologiczny opis możliwości wykorzystania sieci 5G w gospodarce, dobrze pokazuje znaczenie tej technologii w trwającym globalnym wyścigu o prymat w kolejnej rewolucji przemysłowej (Littmann i Wilson, 2018) [dostęp: 02.05.2023].

Chińska firma Huawei, będąca jedną z największych w tej branży gospodarki na świecie z sukcesami konkuruje z innymi podmiotami. Według raportu firmy Iplytics chiński gigant cyfrowy z Shenzen zajął pierwsze miejsce w rankingu firm dostarczających infrastrukturę do sieci 5G z punktu widzenia liczby przyznanych i aktywnych patentów na całym świecie (Buchholz, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

W opublikowanym przez Harvard Kennedy School Belfer Center for Science and Intarnational Affaires raporcie, przygotowanym przez grupę badaczy z Grahamem Allisonem na czele, a dotyczącym rywalizacji technologicznej między USA i Chinami, autorzy wskazują, że do końca lat 20 XXI wieku, ChRL, będą miały o około 800 tys. więcej użytkowników sieci 5G niż Stany Zjednoczone. Jednocześnie na koniec 2020 roku łączny udział Chin w globalnej sieci 5G wynosił aż 87%. Natomiast wśród pięciu największych światowych dostawców infrastruktury 5G dwie firmy pochodzą z ChRL (Huawei i ZTE), ale w gronie tym nie ma ani jednego przedsiębiorstwa z USA (Allison, 2021, s. 10-14) [dostęp: 02.05.2023].

Sztuczna Inteligencja (SI) jest kolejną wschodzącą technologią, będącą przykładem wzrostu znaczenia i potęgi globalnej ChRL. Jak wskazują badania zawarte w *China AI Development Report 2018*, udział Chin globalnej liczbie prac badawczych w obszarze SI wzrósł z 4,26% (1 086) w 1997 r. do 27,68% w 2017 r. (37 343), przewyższając każde inne państwo na świecie, w tym Stany Zjednoczone. ChRL odpowiada również za największą liczbę patentów w dziedzinie SI niż jakikolwiek inne państwo. Według badań z początku 2019 r. liczba chińskich firm SI osiągnęła 1 189, zajmując drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych, które mają ponad 2 000 aktywnych firm SI (Li i inn., 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Jak wskazuje z kolei Góralczyk, pandemia COVID-19 przyśpieszyła proces upowszechniania się zastosowań SI, przede wszystkim w obszarze rozpoznawania twarzy czy wyczuwania podwyższonej temperatury ciała u obywateli, co było wykorzystywane przez władze centralne i lokalne w Chinach, jako narzędzia do możliwie szybkiego namierzania potencjalnych źródeł nowych zakażeń (Góralczyk. B., 2021, s. 129). Światowy autorytet w dziadzinie SI, Kai-Fu Lee podkreśla, że Chiny posiadają wszystkie niezbędne atuty, by sięgnąć po światowy prymat w tej dziedzinie. Zalicza do nich:

- Władze, sprzyjające innowacjom w gospodarce.
- Jedną z największych populacji na globie dodatkowo kulturowo otwartą na przyjmowanie nowinek technicznych, co jest kluczowe w procesie udoskonalania algorytmów SI, bazujących na olbrzymiej ilości danych zbieranych od użytkowników sieci internetowej.
- Odpowiednio liczną bazę inżynierów średniego szczebla, zajmujących się opracowywaniem pomysłów i patentów wdrożeniowych technologii SI.
- Wysoce konkurencyjny rynek wewnętrzny, który jest areną nieustannej, często nawet brutalnej rywalizacji między przedsiębiorcami dążącymi do uzyskania dominującej pozycji na rynku (Lee, 2019, s. 28-31).

W świecie Zachodu, liczne kontrowersje związane z wdrożeniami technologii SI, co wynika przede wszystkim z coraz głębszej ingerencji w sferę prywatną człowieka przez prywatne korporacje wykorzystujące w tym celu wciąż udoskonalane algorytmy, skutkuje narastającym oporem społecznym przeciw rozwijaniu SI. W związku z powyższym, Chiny, gdzie w związku z kulturową odmiennością, obywatele inaczej podchodzą do kwestii prywatności, mogą faktycznie w niedalekiej przyszłości stać się liderem w obszarze zastosowań tej technologii w gospodarce, co przełoży się na wzrost przewag konkurencyjnych ChRL na globalnych rynkach.

Półprzewodniki, określane, nowym strategicznym „surowcem", stały się jednym z najbardziej pożądanych dóbr w światowej gospodarce, co dobitnie pokazała trwająca pandemia, która zakłóciła globalne łańcuchy dostaw, a także pokazała stopień uzależnienia kluczowych branż przemysłu jak sektor motoryzacyjny, czy AGD (Sroczyński, 2021) [dostęp: 02.05.2023] od dostępu do półprzewodników. Chipy i microchipy komputerowe, są dziś obecne w każdym urządzeniu elektronicznym, a o ich znaczeniu dla chińskiej gospodarki w coraz większym stopniu skupiającej się na produkcji dóbr wysokoprzetworzonych, świadczy fakt, że w 2020 roku ChRL kupiła więcej półprzewodników niż ropy naftowej (Walewska, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Stany Zjednoczone wciąż pozostają światowym liderem w obszarze projektowania najbardziej zaawansowanych układów scalonych, ale proces ich produkcji od zakończenia zimnej wojny sukcesywnie przenoszony był z USA do Azji, głównie poprzez *outsourcing* (Allison 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Obecnie w obszarze produkcji półprzewodników na rynku dominują dwie firmy, tajwański Taiwan Semiconductor Manufacture Company (TSMC), oraz południowokoreański Samsung. Obie firmy wytwarzają najbardziej zaawansowane microchipy w technologii 5 i 7 nm., których wciąż nie są w stanie produkować samodzielnie firmy technologiczne z ChRL. Ale sytuacja ta może w kolejnych latach ulec zmianie. Jak twierdzi założyciel TSMC Moris Chang, Chiny w ciągu następnej dekady staną się największym na świecie producentem najbardziej zaawansowanych technologicznie półprzewodników. Natomiast prezes holenderskiej firmy ASML, będącej de facto monopolistą w produkcji maszyn do wytwarzania najbardziej zaawansowanych microchipów w technologii EUV Peter Wennink, szacuje, że za 15 lat Pekin może osiągnąć technologiczną suwerenność w obszarze projektowania i produkcji półprzewodników, szczególnie, że już obecnie udział ChRL w globalnej konsumpcji półprzewodników wynosi około 60%. Obecnie w Państwie Środka produkuje się więcej microchipów niż w USA (odpowiednio 15% i 12% udziału w globalnej produkcji). Natomiast, jak prognozuje Stowarzyszenie Przemysłu Półprzewodników, ChRL na koniec obecnej dekady może już odpowiadać za prawie ¼ światowej produkcji microchipów (Allison 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Choć chińskie firmy, takie jak choćby Semiconductors Manufacture International Company (SMIC) specjalizują się w produkcji mniej zaawansowanych technologicznie microchipów, niż Samsung lub TSMC, to szybko nadrabiają zaległości, czego dowodem jest opracowanie przez wyżej wymienionego lidera chińskiego rynku półprzewodników w roku 2020 mikroprocesora w technologii 7 nm., który nie został jeszcze skomercjalizowany

(Makichuk, 2020) [dostęp: 02.05.2023].

Niewątpliwie obszarem, który z punktu widzenia rozwoju gospodarki Państwa Środka, może stanowić dla niej nowe koło napędowe, jest wznowienie wyścigu między mocarstwami o dominację w przestrzeni kosmicznej. W przeciągu ostatnich lat Chiny osiągnęły w tym obszarze bardzo znaczące sukcesy. Warto tu wymienić, choćby: badania ciemnej strony Księżyca, rozpoczęte w 2019 roku i sprowadzenie z jego powierzchni około 2 kg gruntu, lądowanie bezzałogowe na Marsie w 2021 roku, czy wreszcie wyniesienie w przestrzeń kosmiczną elementów przyszłej stacji (Góralczyk, 2021, s. 136).

Wszystkie wyżej wymienione obszary technologiczne - które stanowią koło zamachowe dla chińskiej gospodarki, będącej obecnie w fazie zmiany dotychczasowego obowiązującego w tym państwie modelu gospodarczego, w celu zmniejszenia zależności od rynków zewnętrznych (Góralczyk, 2021, s 140-150) – są kluczowym elementem w globalnym wyścigu mocarstw o przywództwo w czwartej rewolucji przemysłowej. Poprzednia rewolucja, która nabrała tempa w latach 90 oparta na upowszechnieniu się Internetu i technologii komputerowych, zdominowana została przez USA. Obecna, zaczynająca się kolejna rewolucja technologiczna, będzie napędzana przez technologie takie jak wspomniane wyżej Sztuczna Inteligencja, 5G i 6G, półprzewodniki, sektor New Space, a także urządzenia kwantowe (Lin, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. To właśnie w tych obszarach zauważalny jest największy skok rozwojowy ChRL.

Analizując wzrost technologicznej pozycji ChRL, a co za tym idzie także całej chińskiej gospodarki z punktu widzenia założeń realizmu ofensywnego, Państwo Środka w ciągu ostatnich 30 lat w sposób znaczący wzmocniło swoją potęgę potencjalną, będącą fundamentem siły militarnej państwa. Natomiast analizując powyższe fakty z perspektywy realizmu postklasycznego Gilpina, widać wyraźnie, że przykład Chin stanowi doskonałą ilustrację dla jednej z głównych tez tego badacza, że potencjalni pretendenci do globalnej hegemonii korzystają dużo bardziej, niż twórca ze stworzonego przez aktualnie dominujące mocarstwo systemu gospodarczo-instytucjonalnego, w tym wypadku mającego formę globalizacji opartej częściowo o rozwiązania systemu z Bretton Woods, z istotną rolą USA w instytucjach takich jak Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, czy Światowa Organizacja Handlu.

Zamykając wątek dotyczący czynników wzrostu potęgi Państwa Środka na przestrzeni ostatnich dekad, należy wspomnieć o potencjale demograficznym ChRL, który wymieniany jest m.in. przez Mearsheimera, jako jeden z fundamentów potęgi potencjalnej danego

mocarstwa. I tak w roku 1960 liczba mieszkańców tego państwa wynosiła ponad 667 milionów, natomiast w roku 2020 było to 1 400 000 000. Choć prognozy dotyczące przyrostu naturalnego wskazują, że do 2050 r. liczba mieszkańców Chin ma spaść poniżej poziomu z początku lat 20 XXI w., to wciąż liczba ta plasuje ChRL na pierwszym miejscu, wśród najludniejszych państw świata (Suraj, 2023) [dostęp:02.05.2023].

Niekorzystny trend demograficzny, jest wymieniany przez wielu ekspertów jako jeden z podstawowych czynników działających na niekorzyść Chin w perspektywie długookresowej. Na podstawie danych ze spisu powszechnego w ChRL, przeprowadzonego w 2020 roku współczynnik dzietności w państwie wyniósł 1,3 dziecka na kobietę. Od lat 90. ubiegłego wieku znajduje się on poniżej progu 2,1 niezbędnego dla stabilnej populacji. Jak wskazują eksperci Narodowego Biura Statystycznego Chin (NBS), za drastyczny spadek urodzeń w ChRL odpowiada nie tylko wieloletnia polityka „jednego dziecka", z której władze w Pekinie zrezygnowały dopiero w latach 2015-2016, ale również wzrost zmiany społeczne wywołane wzrostem gospodarczym (wzrost urbanizacji, zmiana modelu funkcjonowania rodziny itd.) (Bucholz, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Wyrazem globalnych ambicji Chińskiej Republiki Ludowej jest realizowana od 2013 roku Inicjatywa „Pasa i Szlaku" (ang. *Belt and Road Initiative* - BRI). Będąca w zasadzie marką dla szeregu bardzo różnych projektów w wielu dziedzinach, od infrastruktury komunikacyjnej i przesyłowej czy cyfrowej począwszy po rozbudowę powiązań gospodarczych czy kulturowych. Inicjatywa BRI jest flagowym projektem chińskiej polityki zagranicznej realizowanej za rządów przewodniczącego Xi-Jinpinga. Do końca 2020 roku porozumienia z ChRL o dołączeniu do tej inicjatywy podpisało 139 państw, generujących 40% światowego PKB leżących w Azji, Afryce, Europie, a nawet Ameryce Południowej (Sacks, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. BRI, jest de facto rozbudowaną kontynuacją programów ekspansji chińskiego kapitału na rynkach zagranicznych, realizowanych wcześniej m.in. w ramach inicjatywy *Going Global* od 2000 roku (shiphub, 2021).

Infrastrukturalna część inicjatywy „Pasa i Szlaku", składa się z dwóch kluczowych elementów. Ekonomicznego Pasa Jedwabnego Szlaku i Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI w. Głównym celem inicjatywy jest połączenie wysoce produktywnego rynku chińskiego i szerzej azjatyckiego z rynkami w Europie. Inicjatywa BRI obejmuje bowiem nie tylko rozbudowę lądowych połączeń infrastrukturalnych między Europą i Azji, ale równolegle w ramach tego formatu realizowane są przedsięwzięcia w obszarze rozbudowy połączeń morskich, głównie wzdłuż wybrzeży Eurazji. Kluczem dla zrozumienia jej strategicznego celu jest pojęcie

connectivity, będące trudno przetłumaczalne na język polski. Jak pisze analityk Ośrodka Studiów Wschodnich Jakub Jakóbowski: „*Connectivity* to kształtowanie trwałych powiązań społeczno-gospodarczych, dyktujących na jakich zasadach – i na czyją korzyść – funkcjonuje globalna gospodarka". Chiński „Pas i Szlak" to zatem zarówno tworzenie od podstaw nowej infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniczej, czy budowa połączeń energetycznych, ale również strategiczne inwestycje zagraniczne m.in. przejęcia udziałów w kluczowych portach morskich oraz rozbudowa sieci chińskich instytucji badawczych i kulturalnych jak Instytuty Konfucjusza (Jakóbowski, 2020) [dostęp: 02.05.2023].

Inicjatywa „Pasa i Szlaku" realizowana jest przez władze ChRL, głównie dzięki rekordowym nadwyżkom w handlu zagranicznym (Frankopan, 2018, s. 91-102). Wokół niej na przestrzeni ostatnich lat powstało szereg instytucji, głównie finansowych, których zadaniem jest wspieranie głównego celu jaki przyświeca tej inicjatywnie, a mianowicie, ekspansji gospodarczej Państwa Środka w Eurazji. Powołany do życia w 2016 roku Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych z siedzibą w Pekinie, dysponuje kapitałem w wysokości około 100 mld. USD (26% to wkład samych Chin), zrzesza ponad 100 państw z całego świata, a w gronie państw założycieli banku jest m.in. Polska. Warto dodać, że wśród państw należących do konstytuanty banku, są oprócz Rzeczpospolitej Polskiej, także Rumunia i Węgry. Jest to jedna wiodących instytucji stworzonych przez władze ChRL, mających nadawać dynamikę inicjatywie Pasa i Szlaku, poprzez rozbudowane narzędzia kredytowe i inwestycyjne (Madziar, 2019) [dostęp: 02.05.2023].

Kolejną instytucją finansującą projekty realizowane pod szyldem BRI są Fundusz Jedwabnego Szlaku, dysponujący około 40 mld. USD, a także powiązany z formatem BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, RPA) New Development Bank z kapitałem w wysokości 50 mld. USD (Shiphub, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Ważną rolę w finansowaniu inicjatyw realizowanych w ramach BRI, odgrywają także China Development Bank oraz Export-Import Bank of China w ramach, którego w działa Departament Planowania Strategicznego znany także jako Belt and Road Financial Research Institute. To właśnie te dwie ostatnie instytucje odpowiadają za finansowanie większości projektów infrastrukturalnych realizowanych w europejskich państwach inicjatywy 17+1 (Xiamen National Accounting Institute, 2021) [dostęp: 02.05.2023].

Ważnymi powodami, dla którego przywódcy ChRL na czele z przewodniczącym Xi, zdecydowali się na uruchomienie inicjatywy BRI, były nie tylko kwestie gospodarcze i handlowe. Za powołaniem do życia Pasa i Szlaku stoją także względy strategiczne, a nawet

jak twierdzi m.in. prof. Góralczyk chęć zrealizowania przez Pekin mackinderowskiej wizji skomunikowania Eurazji, w celu uniezależnienia jej od handlu morskiego i co za tym idzie wpływów mocarstw morskich, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych (Góralczyk B., 2018, s. 378-385).

Żeby zrozumieć istotę powyższego stwierdzenia, należy zwrócić uwagę na fakt, że ChRL, mimo statusu „fabryki świata" i potęgi eksportowej, jest wysoce uzależniona on importu niektórych strategicznych dóbr. I tak w 2021 roku, Państwo Środka, pod względem wartości liczonej w miliardach dolarów, najwięcej sprowadziło: chipów komputerowych (432 mld USD), ropy (257 mld USD), żelaza (184 mld USD), miedzi (56 mld. USD), gazu (55 mld. USD) (Kalwasiński, 2021) [dostęp: 02.05.2023]. Jeżeli do powyższych informacji dodamy fakt, że światowy handel w 90% odbywa się za pośrednictwem mórz i oceanów (oecd.org, 2021) i uzmysłowimy sobie, że dzięki posiadaniu najnowocześniejszej i największej oceanicznej floty wojennej, USA posiadają zdolność do globalnej projekcji siły i co za tym idzie możliwość kontroli głównych morskich szlaków handlowych świata, to zrozumiemy jakie strategiczne przesłanki stoją za inicjatywą BRI.

Zamiarem przywódców ChRL z Xi-Jinpingiem na czele, jest stworzenie za pomocą przede wszystkim lądowej odnogi „Pasa i Szlaku", alternatywy dla morskich szlaków handlowych, które nie mogłyby być z racji swojego położenia narażone na potencjalne zakłócenia spowodowane działalnością US Navy. Lądowa odnoga tej inicjatywy składa się m.in. z rozbudowującej się sieci linii kolejowych wzdłuż całej Eurazji. To właśnie koleją transportowane jest prawie 8% towarów w wymianie handlowej między UE a Chinami. Warto dodać, że jeszcze w 2016 roku ten udział wynosił zaledwie 1,5% (Kuś, 2021) [dostęp: 29.04.2023]. Linie kolejowe biegnące ze środkowych Chin do zachodniej Europy prowadzą m.in. przez terytorium Kazachstanu, Rosji, Białorusi i Polski. Właśnie ten kolejowy korytarz Inicjatywy Pasa i Szlaku, wpływa na znaczenie Europy Środkowo-Wschodniej dla chińskich planów ekspansji gospodarczej w zachodniej części Eurazji o czym więcej w następnych rozdziałach.

Chińskie elity polityczne, zdając sobie sprawę, że nie da się w prosty sposób zastąpić handlu morskiego, lądową alternatywą, przede wszystkim ze względu na wydajność środków transportu oraz koszty, zdecydowali się równolegle rozwijać także morską odnogę inicjatywy Pasa i Szlaku pod nazwą *The 21st Century Maritime Silk Road*. Elementem tej strategii jest nie tylko ambicja posiadania największej floty handlowej na świecie (obecnie chińscy armatorzy znajdują się na 3 pozycji na świecie), ale także budowa, a przede wszystkim przejęcia

infrastruktury portowej w kluczowych z punktu widzenia ekspansji handlowej miejscach na globie (UNCTAD, 2021) [dostęp: 29.04.2023].

Jak twierdzi Robert D. Kaplan, tak jak w wypadku Stanów Zjednoczonych, rozwój handlu z coraz odleglejszymi od kontynentalnej Ameryki Północnej regionami na ziemi sprawił, że Waszyngton w celu zabezpieczenia swoich interesów musiał rozbudować swoją marynarkę wojenną, której jednym z głównych zadań stała się obrona morskich linii komunikacyjnych i szlaków handlowych, nie inaczej będzie w wypadku ChRL. Już teraz Chiny posiadają większą flotę wojskową od Stanów Zjednoczonych, a jej zdolność do globalnej projekcji siły stale rośnie, tak jak liczba chińskich zamorskich instalacji wojskowych i cywilnych (Kaplan, 2012, s. 343-346).

Wróćmy jednak na chwilę do źródeł koncepcyjnych pomysłu na stworzenie alternatywnych dla morskich lądowych linii komunikacyjnych. Jednym z pierwszych, który ją opisał, był brytyjski geograf i dyplomata Halford John Mackinder, który swoje koncepcje geopolityczne zawarł przede wszystkim w dwóch dziełach *Geograficzna oś historii* (1904) i *Demokratyczne ideały a rzeczywistość* (1919). W tym ostatnim dziele zawarł swoją najsłynniejszą strategiczną „regułę": „Kto panuje w Europie Wschodniej, rządzi *Heartlandem*[20]. Kto panuje w Heartlandzie, włada Światową Wyspą[21]. Kto panuje nad światową wyspą, rządzi Światem". Zasada ta została zweryfikowana przez historię, która również w okresie zimnej wojny dowiodła, że rywalizacja mocarstw toczyła się nie o *Heartland,* ale o strefę go otaczającą nazwaną przez amerykańskiego geopolityka Nicholasa Spykmana *Rimlandem* (Spykman, 1944). Jednak myśl i koncepcje Mackindera, trwale wpłynęły na m.in. anglosaską myśl strategiczną, co widoczne jest choćby w twórczość cytowanego już w tej pracy Brzezińskiego. Chińska inicjatywa BRI, zdaje się być jednym z dwóch powodów, dla których Stany Zjednoczone na przełomie 2017 i 2018 roku rozpoczęły politykę otwartej rywalizacji z ChRL, mającej znamiona polityki powstrzymywania (Pence, 2018) [dostęp: 29.04.2023]. Drugim powodem, była pogłębiająca się współpraca strategiczna między ChRL i Federacją Rosyjską. Silnie zakorzenione w anglosaskiej myśli strategicznej jest przekonanie o konieczności niedopuszczenia przez mocarstwo morskie do zdominowania Eurazji przez jedno mocarstwo lub sojusz mocarstw kontynentalnych, gdyż połączenie zasobów tego superkontynentu, stanowiłoby podstawę potęgi militarnej i technologicznej,

[20] „*Heartland*, dla potrzeb myślenia strategicznego obejmuje Morze Bałtyckie, żeglowną cześć środkowego i dolnego Dunaju, Morze Czarne, Azję Mniejszą, Armenię, Persję, Tybet i Mongolię" (Mackinder, 2019, s. 131).
[21] Pod tym terminem Mackinder rozumie obszar całej Eurazji wraz z Afryką.

trudnej do zrównoważenia (Mackinder, 2019, s. 92). Inicjatywa Pasa i Szlaku, której warstwa infrastrukturalna ma za zadanie skokowo zwiększyć skomunikowanie lądowych mas Eurazji, jest postrzegana przez strategów w Waszyngtonie, jako kolejna próba imperialnej konsolidacji tej części świata, co jak dotąd w historii, zawsze spotykało się z reakcją ze strony mocarstw morskich (Mearsheimer, 2019, s. 429-487).

2.4. USA i ChRL na ścieżce rywalizacji. Implikacje globalne

Amerykański „zwrot ku Azji" (ang. *Pivot to Asia*) rozpoczął się wraz z prezydenturą Baracka Obamy. Symbolami tego zjawiska stały się artykuł ówczesnej Sekretarz Stanu Hillary Clinton z jesieni 2011 roku pod tytułem *Amerykański wiek Pacyfiku,* który opublikowany został na łamach internetowego *Foreign Policy* oraz wizyta prezydenta Obamy w Australii i Indonezji w listopadzie tego samego roku (Indyk i inn., 2013, s. 54). Przyczyn ogłoszenia przez Waszyngton większego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w regionie Azji, było co najmniej kilka. Po pierwsze, w efekcie omawianego już wyżej kryzysu gospodarczego lat 2007-2009, międzynarodowa pozycja USA uległa osłabieniu, natomiast znaczenie ChRL w kategoriach przede wszystkim potęgi gospodarczej, wzrosło. Fakt ten przyśpieszył proces budowy chińskiego potencjału militarnego, którego zaczęły się obawiać coraz mocniej sąsiadujące z ChRL państwa przede wszystkim regionu Azji Wschodniej i Południowo-wschodniej. Konsekwencją tego faktu, był wzrost oczekiwań ze strony azjatyckich partnerów i sojuszników USA, by te zwiększyły swoje zaangażowanie gospodarczo-wojskowe w regionie Indo-Pacyfiku. Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na wzrost potęgi Chin miała charakter dwutorowy. W obszarze gospodarczym administracja Obamy najpierw zwracała uwagę stronie chińskiej na sztuczne zaniżanie wartości juana, później natomiast dwustronną agendę zdominowały kwestie nadużywania ze strony Pekinu narzędzi i metod bezpośredniej ingerencji w gospodarkę (szerokie subsydiowanie chińskiego przemysłu i przede wszystkim eksportu). Ostatecznie jednak relacje między obu mocarstwami, zaczęły coraz częściej koncentrować się na kwestiach rosnącej nierównowagi w handlu oraz praw własności intelektualnej, które zdaniem Waszyngtonu były coraz częściej łamane przez stronę chińską (Indyk i inn., 2013, s. 40-49). Amerykańska odpowiedź na wyżej zarysowane kwestie i ogólny wzrost potęgi ChRL połączony z coraz większą asertywnością Pekinu w polityce zagranicznej, miała pierwotnie charakter głównie regionalny. Jej dwoma filarami stały się inicjatywa Partnerstwa Transpacyficznego (ang. *Trans Pacyfic Partnership* – TPP*)*, będąca odpowiedzią Waszyngtonu na geoekonomiczne ambicje Pekinu oraz opracowywana w Pentagonie koncepcja bitwy powietrzno-morskiej. TPP w zamierzeniu swych twórców miało stać się umową określającą

zasady i standardy wolnego handlu w obszarze Pacyfiku. Co istotne, zasady zaproponowane w tym obszarze przez Waszyngton dalece wykraczały ponad to do czego zwykli uwagę w handlu i inwestycjach przywiązywać Chińczycy, stąd od początku powstania tej inicjatywy stało się niemal jasne, że wymierzona jest ona pośrednio w rosnącą w regionie pozycję ChRL. Natomiast koncepcja bitwy powietrzno-morskiej opracowywana w Pentagonie, miała być pierwszym zwiastunem nadchodzącej rewolucji w amerykańskim podejściu do charakteru i zadań stojących przed ogółem sił zbrojnych USA, które stopniowo, zaczęły odchodzić od modelu wojsk, których głównym zadaniem jest walka w konfliktach asymetrycznych (vide interwencje w Afganistanie, Iraku i Syrii), na rzecz powrotu do tradycyjnych zadań, czyli gotowości do stawienia czoła potencjalnym symetrycznym zagrożeniom ze strony innych aktorów państwowych (Bartosiak, 2016, s.125-133).

Dokładnie omówienie rywalizacji amerykańsko-chińskiej w regionie Indo-Pacyfiku, nie jest przedmiotem niniejszej pracy, nie mniej to właśnie ten region świata stanowił pierwsze pole bezpośredniej konfrontacji geopolitycznej ChRL i USA i to tam miały miejsce kluczowe procesy (zarysowane powyżej), które stworzyły fundament pod rozszerzenie rywalizacji obu mocarstw na inne rejony świata, w tym Europę Środkowo-Wschodnią.

Narastające napięcie między Stanami Zjednoczonymi i Chińską Republiką Ludową weszło w nową fazę wraz z objęciem Białego Domu przez Donalda Trumpa. To wówczas, zawężona do głównie regionalnych wyzwań i kształtująca się dopiero nowa amerykańska polityka powstrzymywania głównego rywala, weszła w fazę globalną.

W opublikowanej w 2017 roku Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, ChRL i Federacja Rosyjska, zostały po raz pierwszy od czasów zimnej wojny wyraźnie określone nie tylko jako potęgi rewizjonistyczne, ale także, jako zagrożenie dla „wartości i interesów" Stanów Zjednoczonych (The White House, 2017) [dostęp: 29.04.2023]. To także w tym dokumencie, jego autorzy wprost stwierdzili, że świat ponownie stoi w obliczu narastającej rywalizacji mocarstw (The White House, 2017) [dostęp: 29.04.2023].

Kilka miesięcy po opublikowaniu tego dokumentu, ówczesny wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Mike Pence podczas przemówienia w konserwatywnym ośrodku eksperckim Hudson Institute jako pierwszy tej rangi przedstawiciel władz USA, wprost określił obszary rywalizacji Waszyngtonu z Pekinem, podkreślając jednocześnie znaczenie zagrożenia jakie dla Stanów Zjednoczonych stanowi ChRL (Pence, 2018) [dostęp: 29.04.2023]. Przemówienie Pence'a, stanowi niejako cezurę we wzajemnych relacjach między obu mocarstwami.

Początkowo bowiem po objęciu Białego Domu przez Donalda Trumpa, doszło do dwóch spotkań na najwyższym szczeblu między przywódcami USA i Chin, które mogły dawać nadzieję na kontynuowanie przez Waszyngton dotychczasowej linii politycznej wobec Pekinu, zasadniczo bardziej asertywnej niż na przełomie XX i XXI wieku, ale niebędącej próbą powstrzymywania wzrostu potęgi ChRL. Polityka ta dobiegła końca wraz z początkiem kadencji Trumpa, który po określeniu Chin jako rywala w kluczowych dokumentach strategicznych oraz ostrym przemówieniu wiceprezydenta wspomnianym powyżej, rozpoczął wojnę handlową z Państwem Środka. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Trump już podczas kampanii wyborczej, zwracał uwagę na negatywny wpływ procesów globalizacji na stan amerykańskiej gospodarki, w tym przede wszystkim przemysłu (Wolman i inn., 2015, s. 102). Wskazywał on na proces oderwania bazy wytwórczej, produkcyjnej od bazy kapitałowej, które to zjawisko zostało już wyżej opisane. Co istotne, wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy, można szukać m.in. w teorii realizmu postklasycznego. Właściwie postawa administracji Trumpa do efektów obecnej fali globalizacji, stanowi potwierdzenie tez sformułowanych niegdyś przez Gilpina. Wskazuje on, że funkcjonowanie otwartej gospodarki globalnej ma tendencję do podważania z czasem politycznych fundamentów, na których została ona zbudowana:

> Z czasem dyfuzja przemysłu i technologii podkopuje pozycję dominującej potęgi (...). Poprzez rozprzestrzenianie się technologii i know-how lider przemysłowy traci w pewnym okresie czasu coraz więcej ze swoich przewag komparatywnych w stosunku do rosnących konkurentów. W rezultacie następuje stopniowe przesunięcie lokalizacji działalności przemysłowej i innej działalności gospodarczej z rdzenia na peryferia gospodarki międzynarodowe (…). Konsekwencją tej tendencji jest stopniowa redystrybucja bogactwa i władzy w ramach przekształcającego się systemu międzynarodowego (Gilpin, 1975, s. 21-22).

Wracając do analizy polityki prezydenta Trumpa wobec Chin, diagnoza stosunków amerykańsko-chińskich, dokonana przez ówczesną administrację w Białym Domu, opierała się w pierwszej kolejności na ocenie rezultatów wzajemnego handlu na przestrzeni pierwszych prawie dwóch dekad XXI wieku. Administracja Trumpa wskazywała, w pierwszej kolejności na znaczącą nierównowagę w handlu między obu mocarstwami na korzyść Chin, a także rosnący proceder powszechnej kradzieży amerykańskiej własności intelektualnej przez chińskie podmioty gospodarcze, czy nawet bezpośrednio związane ze strukturami bezpieczeństwa ChRL (Paszak, 2021) [dostęp: 05.05.2023]. Szczegółowe omówienie powyższych kwestii wykracza poza obszar tematyczny niniejszej pracy, niemniej należy zauważyć, że deficyt handlowy USA z Chinami w pierwszym roku prezydentury Trumpa wyniósł ponad 375 mld dolarów, a rok później wzrósł do kwoty ponad 418 mld. dolarów, by

następnie w kolejnych latach utrzymywać się na poziomie blisko 350 mld. dolarów (U.S. Census Bureau, 2017) [dostęp: 05.05.2023]. Natomiast według wyliczeń Instytutu Strategii Ekonomicznej, w wyniku pogłębienia się od 2001 roku (wtedy ChRL weszła do WTO) zjawiska zacieśniania się relacji gospodarczych między Waszyngtonem i Pekinem w Stanach Zjednoczonych zniknęło 3,4 mln. miejsc pracy, z czego 2,5 mln. to właśnie miejsca w sektorze produkcyjnym (Spalding, 2019, s. 30-31). Jeżeli dodamy do tego kwotę 300 mld dolarów rocznie, na którą opiewać miały amerykańskie patenty i własność intelektualna, wykradzione przez chińskie podmioty gospodarcze mniej lub bardziej związane z instytucjami bezpieczeństwa ChRL (Paszak, 2021) [dostęp: 05.05.2023], to uzyskamy wgląd na podstawowe powody, które stały za decyzją prezydenta Trumpa o rozpoczęciu, prawdopodobnie największej wojny handlowej od dziesięcioleci.

Latem 2018 roku Biały Dom nałożył cła w wysokości 7,5-25% na importowane do Stanów Zjednoczonych chińskie towary, których łączna wartość przekraczała 277 mld dolarów. Taryfami objęte zostały m.in. produkty wysokoprzetworzone i technologicznie zaawansowane jak: sprzęt telekomunikacyjny, komputery, maszyny przemysłowe, półprzewodniki i sprzęt elektroniczny. Odpowiadając na działania Waszyngtonu, władze w Pekinie, także zdecydowały się na nałożenie ceł na wybrane amerykańskie produkty (5-25%) o wartości 76,8 miliardów dolarów (Congressional Research Service, 2020) [dostęp: 05.05.2023].

Niemal rok później, w maju 2019 roku, do wojny handlowej między Chinami i Stanami Zjednoczonymi, doszedł otwarty konflikt w obszarze nowych technologii, którego symbolem stała się globalna kampania rządu USA wymierzona w chińskie korporacje cyfrowe na czele z Huawei i ZTE. Obie firmy wraz z kilkudziesięcioma innymi powiązanymi z nimi przedsiębiorstwami decyzją amerykańskiego Departamentu Handlu, zostały wpisane na tzw. „listę podmiotów" (ang. *Entity List*). Konsekwencją tego kroku, było ograniczenie amerykańskim firmom możliwości współpracy ze znajdującymi się liście podmiotami z ChRL. Zdaniem niektórych badaczy stosunków międzynarodowych powyższa decyzja o de facto odcięciu kluczowych chińskich firm technologicznych od amerykańskich technologii, stanowiła pierwszy wyraźny krok zwiastujący koniec obecnej fazy globalizacji (Sajduk, 2019) [dostęp: 05.05.2023].

Kolejny rok przyniósł następny cios w globalnej konfrontacji technologicznej między USA i ChRL. Administracja prezydenta Trumpa między majem i sierpniem 2020 roku, zdecydowała się na rozszerzenie dotychczasowego ograniczenia współpracy z wpisanymi na *Entity List* chińskimi podmiotami także na firmy zagraniczne. Nowy zakaz obejmował sprzedaż

do ChRL produktów wytworzonych za pomocą amerykańskich patentów, oprogramowania lub maszyn (Paszak, 2021) [dostęp: 05.05.2023]. Regulacja ta dotknęła m.in. sektor półprzewodników, który w przeważającej mierze opiera się o amerykańską myśl techniczną, choć proces ich powstawania jest złożony i rozproszony. Przykładem może być tutaj firma Semiconductor Manufacturing International Company lider produkcji układów scalonych w ChRL, który praktycznie odcięty został od dostaw sprzętu umożliwiającego produkcję najbardziej zaawansowanych chipów komputerowych (Krajewski, 2022) [dostęp: 05.05.2023].

W centrum rywalizacji technologicznej między USA i Chinami od samego początku znajdowała się wspomniana już powyżej sieć piątej generacji, która stanowić miała jedno z kół napędowych kolejnej rewolucji przemysłowej (Przemysł 4.0). Technologia ta będąca kolejną generacją łączności szerokopasmowej i docelowej prędkości przesyłu danych na poziomie nawet do 20 Gb/s (dla porównania starsza generacja łączności LTE/4G osiąga maksymalnie 300 Mb/s), będzie nie tyle przełomowa dla prywatnych użytkowników sieci, ale stanowić ma skok technologiczny dla nowoczesnego przemysłu, który za jej pośrednictwem może osiągnąć nowy poziom automatyzacji produkcji opartej na tzw. „Internecie Rzeczy" (*IoF*), będącym określeniem wzajemnego komunikowania się ze sobą maszyn przemysłowych (Qualcomm, 2020) [dostęp: 04.05.2023]. Nade wszystko jednak, 5G jest technologią podwójnego zastosowania, czyli istotną nie tylko dla rynku cywilnego, ale także do celów militarnych.

Administracja Trumpa wraz z nałożeniem sankcji na wiodące chińskie firmy technologiczne w obszarze technologii 5G, rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę globalną kampanię wymierzoną przeciw tym podmiotom, a w szczególności Huawei, której celem miało być przekonanie partnerów i sojuszników do niekorzystania z rozwiązań technologicznych oferowanych przez chińskie firmy. W pierwszej kolejności jednak, rząd USA postanowił zablokować przedsiębiorstwom z Państwa Środka dostęp do amerykańskiego rynku, a przede wszystkim sieci rządowych, czego efektem był projekt tzw. „czystej ścieżki" (ang. *The Clean Path*), która uniemożliwiała korzystanie z chińskich rozwiązań technologicznych w rządowej infrastrukturze telekomunikacyjnej (Rekowski, 2020) [dostęp: 04.05.2023]. W wymiarze międzynarodowym odpowiednikiem tego programu, była inicjatywa „Czystej Sieci" (ang. *The Clean Network*). Jej celem, było przekonanie partnerów i sojuszników Waszyngtonu do porzucenia współpracy z chińskimi podmiotami technologicznymi, przede wszystkim w obszarze telekomunikacyjnym. Swoją postawę wobec firm cyfrowych z ChRL, rząd Stanów Zjednoczonych tłumaczył względami bezpieczeństwa narodowego, które miało być w ich opinii zagrożone poprzez działania inwigilacyjne w wykonaniu chińskich służb specjalnych,

mogących mieć wgląd do wrażliwych informacji za pośrednictwem infrastruktury telekomunikacyjnej chińskiego pochodzenia. Strona amerykańska argumentowała, że chińskie prawo obliguje podmioty gospodarcze z Państwa Środka do pełnej współpracy z tamtejszymi instytucjami bezpieczeństwa, na mocy ustawy z 2017 r. (Spalding, 2019 s. 175).

W ramach kampanii wymierzonej w globalną ekspansję firmy Huawei, szereg amerykańskich polityków wysokiego szczebla odwiedziło m.in. większość państw Europy Środkowej i Bałkanów, co zostanie szerzej omówione w kolejnych rozdziałach.

Symbolicznym zakończeniem pierwszej fazy otwartej rywalizacji między USA i ChRL, było podpisanie w styczniu 2020 r., w Waszyngtonie tzw. umowy „pierwszej fazy" (ang. *Phase One Deal*), która zawierała uzgodnienia obu stron w zakresie dwustronnego handlu i zobowiązywała Chiny do zmniejszenia nadwyżki handlowej z USA poprzez zakup na amerykańskim rynku dóbr i usług na kwotę ponad 200 mld. dolarów w ciągu roku (Paszak, 2021) [dostęp: 05.05.2023]. Należy dodać, że umowa ta nie znosiła nałożonych wcześniej przez Waszyngton ceł na chińskie towary warte około 250 mld. dolarów. Wydarzenie to stanowiło krótkotrwały rozejm w zaostrzającej się rywalizacji między obu mocarstwami, która weszła w nową fazę wraz z rozprzestrzenianiem się pandemii wirusa COVID-19, która swój początek miała najprawdopodobniej właśnie w Chinach.

W momencie podpisywania wspomnianej powyżej umowy handlowej między Waszyngtonem i Pekinem z Chin zaczęły dochodzić niepokojące informacje szybkim rozprzestrzenianiu się nieznanego wcześniej wirusa, prawdopodobnie pochodzenie odzwierzęcego, który otrzymał nazwę SARS-COV-2. Lokalna epidemia, która swe źródło miała właśnie w Chinach szybko przerodziła sią w globalną pandemię, która stała się jednym z największych w historii światowych kryzysów zdrowia. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do kwietnia 2022 w wyniku zarażenia wirusem zmarło ponad 6 milionów ludzi w tym ponad 2,7 mln. w obu Amerykach i prawie 2 mln. w Europie, przy 780 tys. w Azji Południowowschodniej i 216 tys ofiar pandemii w regionie zachodniego Pacyfiku (WHO, 2022) [dostęp: 04.05.2023]. Pandemia i wywołany nią globalny kryzys zdrowia, pociągnął za sobą skutki natury gospodarczej. W reakcji na rozprzestrzeniającą się chorobę kolejne państwa, wprowadzały daleko idące restrykcje sanitarne, które wpłynęły na rynki na całym świecie. Zamknięcie fabryk i zakładów pracy, portów i węzłów logistycznych w Chinach, mające na celu w opinii władz w Pekinie, pomóc w eliminowaniu ognisk pandemii, doprowadziło do zakłócenia globalnych łańcuchów dostaw, z który niemała część skoncentrowana była właśnie w Państwie Środka (Ambroziak i inn., 2021, s. 4-5). Mimo, początkowego załamania się

chińskiej gospodarki w związku z ograniczeniami sanitarnymi, Pekin po pierwszych błędach w radzeniu sobie z rozwijającą się epidemią, już w drugiej połowie 2020 r. gospodarka Państwa Środka, wróciła, a nawet umocniła się na pozycji jednego z liderów globalnego wzrostu. Na koniec 2020 r. udział ChRL w światowym eksporcie wzrósł 1,6% w stosunku do poprzedniego roku do poziomu prawie 15% (Ambroziak i inn., 2021, s. 5). Koncentracja światowej bazy produkcyjnej w Azji w tym m.in. w Chinach i oparcie światowego handlu na transporcie morskim wykazały niewielką odporność na kryzysy. Obawa międzynarodowych firm i państw przed skutkami kolejnych podobnych wydarzeń takich jak pandemia COVID-19 sprawiła, że coraz głośniej i publicznie dyskutowano o konieczności dywersyfikacji łańcuchów dostaw i wartości, których koncentracja, choć obniżająca często koszty produkcji i ułatwiające jej proces, może okazać się słabością w obliczu globalnych kryzysów takich jak pandemie czy konflikty regionalne.

Dyskusja ta nałożyła się na dwie inne debaty, które dotyczyły zależności i powiązań gospodarek państw Zachodu z rynkiem chińskim. Pierwszą z nich zdominowało hasło *decouplingu* czyli „rozwodu" ekonomicznego między gospodarkami amerykańską i chińską. Hasło to forsowane przez środowiska bliskie Republikanom w USA i ówczesnej administracji prezydenta Trumpa, zakładało planowe odcinanie powiązań między obu gospodarkami, w tym przede wszystkim w wymiarze technologicznym, co w wymiarze praktycznym sprowadzać się miało także do relokacji amerykańskich łańcuchów dostaw z Chin do innych państw, będących partnerami lub najlepiej sojusznikami USA. W wymiarze realnym hasło *decouplingu,* wciąż się jednak nie zmaterializowało, a nawet w niektórych strategicznych wymiarach jak omawiany obszar półprzewodników, mieliśmy mimo sankcji nałożonych na ten sektor chińskiej gospodarki, wzrost amerykańskich inwestycji w Państwie Środka (Lawder, 2020) [dostęp: 04.05.2023][22].

Zjawisko *decouplingu*, w przekonaniu wielu amerykańskich strategów, w tym także członków administracji prezydenta Trumpa, żeby mogło faktycznie zaistnieć, musiałoby objąć swym zasięgiem nie tylko gospodarkę amerykańską, ale także rynki sojuszników Waszyngtonu, które również w ciągu dekad od zakończenia zimnej wojny, budowały liczne i głębokie powiązania z gospodarką ChRL, stanowiącą kluczowy element tej fazy globalizacji. I właśnie w tym obszarze leżał głęboki problem w realizacji idei *decouplingu*, który zakładał

[22]Dopiero administracja Bidena w październiku 2022 r., zdecydowała się nałożyć na chińską branżę mikrochipów, daleko idące sankcje o charakterze transnarodowym, ograniczające w znacznym stopniu możliwość współpracy firmom z całego świata współpracę z podmiotami z Państwa Środka (Nellis, 2022) [dostęp: 04.05.2023].

zrywanie więzi z ważnym rynkiem przez przedsiębiorstwa handlowe i technologiczne z państw zachodnich w imię zdefiniowanych przez Waszyngton interesów strategicznych. Opór przed taką polityką pojawił się w wielu sektorach amerykańskiej gospodarki, które zbudowały swoją pozycję na globalnym rynku m.in. dzięki przeniesieniu produkcji do Chin (mowa tu choćby o firmach HiTech z USA). Nie mniej przeciwne polityce *decouplingu,* były firmy m.in. z państw UE, które również polegały na chińskich rynku. Dość wymienić choćby niemiecką branżę motoryzacyjną na czele z Volkswagenem, dla której to firmy, sprzedaż w Chinach stanowi 40% rocznych zysków (Volkswagen, 2021) [dostęp: 04.05.2023].

Realizację idei *decouplingu* utrudniało także podejście administracji Trumpa do relacji z sojusznikami, charakteryzujące się zarzuceniem przez republikańskiego prezydenta, zasad multilateralizmu na rzecz budowania kontaktów bilateralnych i podkreślaniu „transakcyjnego", charakteru relacji z innymi państwami w myśl realizacji postulatów zawartych w wyborczym haśle Trumpa: „Make America great again", które przede wszystkim odnosiło się do odwrócenia negatywnych gospodarczych skutków globalizacji dla amerykańskiej klasy średniej. Na niekorzyść USA przemawiał także fakt, że Waszyngton rozpoczął globalną kampanię rugowania chińskich wpływów w państwach zachodnich w obszarze gospodarczym i technologicznym, bez zaprezentowania alternatywy atrakcyjnej dla sojuszników i partnerów przede wszystkim w Europie i Azji. Swoją kadencję w Białym Domu Trump rozpoczął od wycofania USA z negocjacji nad Trans-Pacific Partnership, czyli umowy o wolnym handlu, będącym głównym projektem rozwojowym przygotowywanym przez administrację Obamy w regionie Azji w odpowiedzi na rosnące wpływy Pekinu. Republikański prezydent postanowił także zakończyć negocjacje z UE nad analogiczną umową o wolnym handlu (TTIP), która miała wzmocnić powiązania transatlantyckie. Równocześnie Waszyngton rozpoczął aktywną kampanię wymierzoną w chińskie podmioty technologiczne, co zostało już omówione. Mimo, że w tym ostatnim obszarze administracja Trumpa niewątpliwie odniosła realne sukcesy, to ogólny bilans amerykańskiej polityki powstrzymywania Chin w wymiarze globalnym, należy uznać za co najmniej mieszany, szczególnie w wymiarze handlowym (Davies i Wei, 2022) [dostęp: 04.05.2023]. Być może, w ogóle zakończyłby się on jednoznacznym niepowodzeniem, gdyby nie pandemia COVID-19 i reakcja Pekinu na związany z nią kryzys gospodarczy i polityczny.

Polityka zagraniczna Pekinu, po częściowym załagodzeniu pierwszej fali epidemii koronawirusa w kraju, skupiła się na promowaniu wizerunku Chin jako wiodącego dostarczyciela pomocy medycznej i sanitarnej dla zmagających się z kryzysem zdrowia państw

na wszystkich kontynentach. Według raportu ośrodka Center for Strategic and International Studies, chińska pomoc medyczna stanowiła istotne narzędzie dyplomacji, której celem była budowa pozytywnego wizerunku ChRL na arenie międzynarodowej (Center for Strategic and International Studies 2021) [dostęp: 04.05.2023]. Było to tym bardziej istotne z punktu widzenia Pekinu, że wraz z rozprzestrzenieniem się wirusa COVID-19 na kolejne obszary świata, rosła fala niezadowolenia i oskarżeń ze strony różnych aktorów międzynarodowych pod adresem władz w Pekinie, że te nie ograniczyły ekspansji choroby i umożliwiły, by lokalna epidemia z regionu Hubei, przeistoczyła się w globalną pandemię.

Chińskie władze po względnym opanowaniu sytuacji kryzysowej po pierwszej fali pandemii w 2020, rozpoczęły globalną kampanię mającą na celu odrobienie wizerunkowych strat, ale także zwiększenie wpływów politycznych poprzez sprzedaż i dostawy sprzętu medycznego do potrzebujących ich państw. Pekin miał ku temu poważny argument w postaci pozycji na międzynarodowym rynku produkcji leków i wyposażenia medycznego. Chiny, były też jedynym państwem z grupy wiodących gospodarek świata, które rok 2020 zamknęły ze wzrostem PKB na poziomie 2,3%, choć zaczynały go z niemal siedmioprocentowym spadkiem (Góralczyk B. 2021, s.140-142).

Wykorzystanie przez Pekin dostaw sprzętu medycznego, a także szczepionek do państwa partnerskich, co zostanie szerzej omówione na przykładzie państw należących do formatu 16/17+1 w dalszej części pracy, poprzedziło kolejną ostrzejszą fazę rywalizacji Chin ze Stanami Zjednoczonymi. Kiedy bowiem epidemia COVID-19 przemieniła się w pandemię, która ogarnęła m.in. terytorium USA, doprowadzając do jednego z największych kryzysów zdrowotnych i gospodarczych w historii tego państwa, ówczesna administracja prezydenta Trumpa rozpoczęła publicznie oskarżać Pekin o nieudolność, a nawet celowe doprowadzenie do globalnego kryzysu (Wnukowski i Wąsiński, 2020) [dostęp: 04.05.2023]. W odpowiedzi ChRL dokonała kolejnej istotnej zmiany w swojej dotychczasowej praktyce postępowania na arenie międzynarodowej, której ramy wyznaczała podyktowana niegdyś przez Deng Xiaopinga tzw. Konstytucja 28 znaków. Jedną z kluczowych zasad przekazanych przez ówczesnego przewodniczącego KPCh swoim następcom, było zalecenie prowadzenia ostrożnej polityki zagranicznej „nie wysuwania się przed szereg" i „skrywania swoich zamiarów oraz nieśpiesznego budowania swojej potęgi" (Góralczyk B. 2021 s. 41). Od tych zaleceń, które charakteryzowały chińską dyplomację postanowiono odejść ostatecznie właśnie w czasie kryzysu pandemicznego. Dotychczasową wstrzemięźliwość i unikanie otwartych sporów międzynarodowych, zastąpiła tzw. dyplomacja „wilczych wojowników" (ang. *Wolf Worrior*

diplomacy). Na kierowane pod adresem Pekinu oskarżenia o niekompetencję w zarządzaniu kryzysem epidemicznym w państwie, czy też o jej wywołanie albo o dostarczanie potrzebującym państwom wadliwego sprzętu medycznego, chińscy dyplomaci oraz przede wszystkim urzędnicy niższego szczebla w tamtejszym MSZ odpowiadali asertywnie, a nieraz nawet agresywnie. Żywymi symbolami postawy Pekinu wobec świata stały się takie postacie jak Zhao Lijian rzecznik chińskiego MSZ, czy Hua Chunying dyrektorka Departamentu Informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Emblematyczne w tym wymiarze były także publiczne polemiki między ówczesnymi ambasadorami USA i ChRL w Polsce, które toczyły się za pośrednictwem największych internetowych serwisów informacyjnych, a także mediów społecznościowych. Innym przykładem może być także postawa chińskiego ambasadora w Paryżu Lu Shaye, który pod adresem francuskiego politologa Antoine'a Bondaza, użył sformułowań taki jak: „szalona hiena", czy „ideologiczny troll" oskarżając go o „antychińską postawę", natomiast wcześniej na stronie ambasady ChRL we Francji ukazał się tekst krytykujący zarządzanie kryzysem pandemicznym przez francuskie władze, co spotkało się z reakcją tamtejszego MSZ (Pyffel, 2020) [dostęp: 04.05.2023].

2.5. Pułapka Tukidydesa, starcie mocarstw i bieg ku wielobiegunowości

Zmiana postawy chińskiej dyplomacji w relacjach ze światem zewnętrznym w czasie pandemii COVID-19, stanowiła kolejny krok w budowaniu przez Chiny mocarstwowej pozycji na arenie międzynarodowej. Od czasów objęcia władzy w ChRL przez Xi-Jinpinga, proces ten zasadniczo wszedł w nową fazę obejmującą budowanie wizerunku Państwa Środka, jako wschodzącego mocarstwa, które może wnieść trwały wkład w budowanie stabilnych stosunków międzynarodowych, ale przy większym uznaniu ich roli i interesów, co dotychczas nie miało miejsca w postzimnowojennym systemie światowym opartym o dominację mocarstw zachodnich. Elementem tej polityki Chin, są inicjatywy takie jak BRI oraz narracje budowane przez komunistyczne władze w Pekinie, jak choćby „wspólnota dla przyszłości rodzaju ludzkiego", która podkreśla pozytywną rolę ChRL w przezwyciężaniu problemów globalnych, takich jak m.in. zmiany klimatyczne, czy rozwarstwienie społeczne (Frankopan, 2022, s. 93-94).

Osłabienie międzynarodowej pozycji USA, którego strukturalnych przyczyn należy szukać w opisanym wyżej kryzysie ekonomicznym lat 2007-2008, stanowiło początek procesu wejścia systemu międzynarodowego w nową fazę rywalizacji mocarstw. Prezydentura Obamy stanowiła pierwszą próbę zdefiniowania priorytetów strategicznych Waszyngtonu w erze wzrostu potęgi Chin. Czteroletnia kadencja Trumpa, przyniosła z kolei rozpoczęcie nowej

zimnej wojny między obu supermocarstwami, która objęła szereg domen od handlowej, finansowej przez cyfrową i kosmiczną na wyścigu zbrojeń kończąc. Trajektoria tej rywalizacji w niebezpieczny sposób prowadzi Pekin i Waszyngton do niewykluczonego starcie militarnego, co w swoich badaniach opisał Graham Allison, konstruując na potrzeby analizy tego zjawiska pojęcie „pułapki Tukidydesa (Allison, 2017).

Termin ten jest nazwą mechanizmu rywalizacyjno-eskalacyjnego, który angażuje w konflikt aktualnego hegemona regionalnego lub globalnego oraz mocarstwo aspirujące do tej roli, czego efektem może być otwarta konfrontacja zbrojna między obu podmiotami, będąca bezpośrednim efektem, z jednej strony przeświadczenia dominującego mocarstwa, że brak powstrzymywania konkurenta, pozwoli mu na dalszy wzrost potęgi, co przełoży się na utratę przez to pierwsze pozycji w systemie międzynarodowym, a z drugiej strony przekonaniem pretendenta do dominacji o własnej sile i gotowości do ostrej rywalizacji z dotychczasowym hegemonem (Allison, 2017, s. 15- 17).

Pojęcie „pułapki Tukidydesa", nawiązuje do nazwiska autora, znanej pracy opisującej wojnę peloponeską. Jedną z przyczyn tego konfliktu stworzył według starożytnego historyka był: „wzrost potęgi ateńskiej i strach, jaki to wzbudziło u Lacedemończyków" (Tukidydes, 1957, s. 14). Nie ulegając dziejowemu determinizmowi, Allison stara się podążać za tokiem myślenia Tukidydesa, analizując kolejne zmagania mocarstw na arenie międzynarodowej na przestrzeni dziejów. Analizując piętnaście przypadków konfliktów od początku epoki nowożytnej między mocarstwami i przyczyn ich wybuchu, Allison wraz z zespołem doszli do wniosków, że między dominującymi mocarstwami regionalnymi lub globalnymi, a potęgami aspirującymi, by je zastąpić, aż w dwunastu analizowanych przypadkach doszło do wojny (Allison, 2018, s. 287)

Choć do pojęcia Pułapki Tukidydesa nie odnosi się wprost, to jednak także Mearsheimer zauważa, że rosnące w siłę Chiny, będą przejawiały coraz większe ambicje polityczne, najpierw w regionie Azji Wschodniej, później w całym obszarze Indo-Pacyfiku, aż zaczną nawet ingerować w regiony, w których od lat przeważały wpływy polityczne i wojskowe USA. Profesor z Chicago zauważa również, że próba rozszerzania swoich wpływów przez Pekin, nie będzie przebiegać w sposób pokojowy (ze względu na „dylemat bezpieczeństwa"), co zwiększać będzie ryzyko bezpośredniej konfrontacji z USA (Mearsheimer, 2019, s. 448-455).

Biorąc pod uwagę zarysowane w niniejszym rozdziale strukturalne przyczyny rywalizacji między USA i ChRL, które weszły na drogę otwartej rywalizacji wraz z objęciem

Białego Domu przez Donalda Trumpa, skala obecnych napięć między obu mocarstwami wynikająca z kolejnych różniących je kwestii od dostępności do swoich rynków, zaznaczania swojej obecności wojskowej w świecie, przez ostrą rywalizację o prymat w dziedzinie wschodzących technologii, wszystko to sprawia, że bezpośrednia konfrontacja militarna między Waszyngtonem i Pekinem staje się coraz bardziej prawdopodobna.

Wraz z zaostrzeniem się tej konfrontacji, Stany Zjednoczone podjęły szereg wysiłków zmierzających do wyegzekwowania od swoich sojuszników deklaracji wsparcia dla swoich planów i strategii wymierzonych w Chiny, państwo, którego wpływy gospodarcze i co za tym idzie również polityczne, zaczęły sięgać daleko w głąb Eurazji, a nawet docierać zaczęły do Ameryki Południowej, czy Afryki. Czyniło to z rywalizacji obu mocarstw, problem globalny, który rzutował na kolejne obszary polityki międzynarodowej. W tych okolicznościach pojęcie Nowej Zimnej Wojny, zaczęło być coraz częściej używane do opisu charakteru relacji międzynarodowych, który główny rys miały nadać przeciwstawne cele strategiczne stawiane przez Waszyngton i Pekin (Abrams, 2022) [dostęp: 04.05.2023]. Jednak w przeciwieństwie do poprzedniej odsłony rywalizacji mocarstw w okresie 1945-1991, kiedy system międzynarodowy przybrał formę dwubiegunową, obecna ewolucja systemu międzynarodowego, który niewątpliwie daleko odszedł od jednobiegunowości opisywanej już w tym rozdziale, nie zmierza w tak jednoznaczny sposób w kierunku nowej bipolarności. Nie brakuje bowiem, badaczy, którzy wskazując na rosnącą potęgę takich państw jak Indie czy Brazylia oraz ambicje państw zachodniej części Europy, chcące przekształcić Unię Europejską w osobny biegun sił (Macron, 2020) [dostęp: 04.05.2023]. są zdania, że obecny system międzynarodowy będący w fazie przejściowej zmierza bardziej w kierunku nowej wielobiegunowości.

Jak twierdzi Aaron L Friedberg, ewolucja sytemu międzynarodowego, a w tym także gospodarki światowej w jego opinii zmierza w kierunku powstania mniej lub bardziej ekskluzywnych bloków polityczno-gospodarczych skupionych wokół dominujących w danym regionie mocarstw (Friedberg, 2021) [dostęp: 04.05.2023]. W podobnym tonie wypowiada się również szereg innych analityków w tym indyjskich, jak Shivshankar Menon (Menon, 2022) [dostęp: 04.05.2023], czy rosyjskich jak Fiodor Łukianow, czy Siergiej Karaganow (Russia in Global Affaires, 2022). Rozwinięcie tego tematu dalece wykracza poza ramy niniejszej pracy, nie mniej jest to uwaga kluczowa w kontekście podejmowanej przez jej autora tematyki. Jeśli bowiem zwolennicy hipotezy o ewolucji systemu międzynarodowego w kierunku nowej wielobiegunowości mają rację, to Stany Zjednoczone chcące przekonać partnerów

i sojuszników do swojej strategii wobec Chin mogą stanąć przed niełatwym wyzwaniem zmierzenia się z ambicjami wielu swoich sojuszników do większej samodzielności na arenie międzynarodowej (Tunsjø Ø. 2019) [dostęp: 05.05.2023].

Administracja Trumpa, określając Chiny jako największe wyzwanie i rywala w polityce międzynarodowej, rozpoczęła kolejne kampanie nacisków na sojuszników i partnerów przede wszystkim w Eurazji, by ci jasno zadeklarowali wsparcie dla amerykańskiej polityki rywalizacji z Chinami. Działania te ujawniły szereg napięć, wynikających nie tylko z formy i metod stosowanych przez ówczesną republikańską administrację w Białym Domu, ale również, a może przede wszystkim ze względu na liczne sprzeczne interesy, głównie o obszarze gospodarczym, a także ambicje polityczne poszczególnych sojuszników Waszyngtonu. W sposób wyraźny te rozbieżności w kwestii polityki wobec ChRL, dały o sobie znać w relacjach między państwami Europy a USA. To właśnie na zachodniej części Eurazji skupił się szereg działań amerykańskiej dyplomacji w latach 2018-2020, których celem było skonsolidowanie bloku państw zachodnich i zwrócenie ich łącznego potencjału polityczno-gospododarczego przeciw Chinom. Elementem tej strategii, była m.in. polityka Waszyngtonu wobec regionu Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów, który stał się jedną z wielu regionalnych aren rywalizacji o wpływy między Waszyngtonem i Pekinem.

Obecny system międzynarodowy znajduje się na etapie tranzycji (czas „międzyepoki"), a ramy przyszłego ładu globalnego jeszcze nie powstały, a równocześnie widzimy, że dwa najpotężniejsze mocarstwa na ziemi weszły na ścieżkę konfrontacji. Ma ona, jak wykazano w niniejszym rozdziale, charakter wielodziedzinowy, od sporów handlowych począwszy, przez kwestie rywalizacji technologicznej w tym nowy wyścig w kosmosie, na wyścigu zbrojeń kończąc. Akceleratorem tego procesu jest zjawisko, opisane i przybliżone powyżej – „pułapka Tukidydesa", w którą jak się wydaje coraz głębiej wchodzą Waszyngton i Pekin. Stany Zjednoczone mimo, coraz większych i głębszych problemów wewnętrznych oraz cierpiące na coraz bardziej przez nie odczuwalne „nadmierne imperialne rozciągnięcie", nie chcą zrezygnować z roli wiodącego mocarstwa na globie. Natomiast ChRL, po dekadach bezprecedensowego wzrostu gospodarczego, dokonała przemiany swojej polityki na arenie międzynarodowej i od czasów objęcia władzy w Pekinie przez Xi-Jinpinga, przyjęła coraz bardziej asertywną postawę przede wszystkim wobec państw Zachodu w tym USA. Niechęć do rezygnacji tak przez Waszyngton, jak i przez Pekin, z mocarstwowych ambicji i znaczącego wpływu na system międzynarodowy, sprawiają, że poszerzeniu ulegają obszary sporne między obu potęgami, a rywalizacja między nimi szczególnie odczuwalna jest w regionach, w których

wpływy ChRL i USA są porównywalne. Wśród nich jest m.in. Europa.

Rozdział III. Unia Europejska jako arena rywalizacji Chińskiej Republiki Ludowej i USA

25 stycznia 1904 roku w Królewskim Towarzystwie Geograficznym Halford John Mackinder wygłosił wykład pod tytułem „Geograficzna oś historii", w którym przestrzegał, że ewentualny sojusz kontynentalnych potęg Niemiec i Rosji, mógłby doprowadzić do powstania imperium, którego potęga mogłaby przyćmić siłę mocarstw morskich w tym ówczesnej Wielkiej Brytanii (Mackinder, 2019, s. 307). Wskazywał także, że w przyszłości Rosja połączona siecią sprawnych kolei umożliwi lepszą integrację *Hearlandu,* co w efekcie pozwoli na stworzenie gospodarczych podstaw pod powstanie mocarstwa lądowego, będącego poza zasięgiem projekcji siły potęg morskich (Mackinder, 2019, s. 304).

Obecnie, w duchu koncepcji brytyjskiego geopolityka można analizować chiński projekt BRI, którego lądowa odnoga w wymiarze infrastrukturalnym i komunikacyjnym, ma się opierać na sieci linii kolejowych, w tym dużych prędkości, autostrad, portów i lotnisk, węzłów sieci energetycznych, które pokryć mają Eurazję, łącząc jej zachodnią część, czyli *de facto* terytorium ChRL z Europą Zachodnią (Cash, 2022) [dostęp: 05.05.2023]. To co miało nie powieść się dwukrotnie państwu niemieckiemu w XX wieku oraz ZSRR przy pomocy podboju, obecne kierownictwo polityczne w Pekinie chce zrealizować za pośrednictwem *connectivity,* czyli budowania sieci powiązań gospodarczych, społecznych, politycznych, które wytworzą tak silne współzależności między Chinami oraz Europą, że ich rozerwanie będzie wręcz niemożliwe (Mazzucelli, i inn., 2018, s. 40). W tym kontekście warto także podkreślić, że wraz z rozpoczęciem się otwartej rywalizacji między USA i ChRL, ostatnia faza globalizacji, najgłębsza z dotychczasowych, m.in. dzięki rewolucji cyfrowej, paradoksalnie stworzyła znacznie więcej pól i okazji do wrogich działań z wykorzystaniem powstałych współzależności, które zwykle charakteryzują się asymetrycznością między państwami uczestniczącymi w tym procesie. Na ten fakt zwraca uwagę brytyjski analityk i teoretyk stosunków międzynarodowych Mark Leonard w książce *Wiek nie-pokoju. Współzależność jako źródło konfliktu* (2021). Jak pisze: „Głęboka współzależność między krajami zdaje się podsycać konkurencję, zamiast ją eliminować. Ekonomiczne środki przymusu nie są niczym nowym, lecz ukryte sieci globalizacji zmieniają ich charakter. (…) Niektóre kraje zajmują bardziej centralne miejsce w systemie niż inne, Mogą odciąć rywali i wykorzystać kontrolę nad węzłami komunikacyjnymi, aby zaznaczyć swoją władzę" (Leonard, 2022, s. 12-13.). Chiny i USA wykorzystując swoją pozycję w światowej gospodarce dokonały „uzbrojenia" globalizacji, która stała się instrumentem w rywalizacji między obu mocarstwami. Manipulowanie

połączeniami infrastrukturalnymi, cyfrowymi, handlowymi i finansowymi w celu wywarcia presji na inne państwo, stało się stałym elementem geopolitycznej rzeczywistości XXI wieku, a zjawisko to szczególnie dobrze widoczne jest na przykładzie relacji amerykańsko-chińskich. Europa coraz częściej pełni w tym procesie rolę pola rozgrywki między Waszyngtonem i Pekinem, przedmiotu, a nie podmiotu geopolitycznej rywalizacji mocarstw, czemu sprzyja z jednej strony asymetria w relacjach transatlantyckich, gdzie potencjał w zakresie *hard power* wypada na korzyść USA. Z drugiej strony, zależność państw UE, szczególnie kilku najpotężniejszych państw Wspólnoty z zachodniej części kontynentu od ChRL w obszarze handlu i technologii sprawia, że są one coraz częściej poddawane presji ze strony Chin.

Dostęp do zachodnich technologii, bazy naukowo badawczej, kapitału oraz rynków zbytu dla rosnącego eksportu, to tylko kilka z najważniejszych celów jakie miał realizować projekt Pasa i Szlaku, w kontekście budowy powiązań z państwami zachodniej części Eurazji. Jednak fakt, niepokrywania się pojęcia Europy w sensie cywilizacyjnym i geograficznym z granicami Unii Europejskiej sprawił, że Pekin stworzył jeszcze jeden format, który miał ułatwić Chinom ekspansję geoekonomiczną na eurazjatyckim superkontynencie. Mowa tu o inicjatywie 16/17+1, skierowanej do państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz Bałkanów, częściowo będących członkami UE, a częściowo do tego członkostwa aspirujących. (Kozłowski, 2018, s. 141-144). Inicjatywę tę należy traktować jako element chińskiej strategii i wizji Pasa i Szlaku, co zostanie szerzej omówione w rozdziale czwartym niniejszej pracy. Warto podkreślić, że Europa Środkowo-Wschodnia oraz Półwysep Bałkański, mogą być postrzegane w sensie geopolitycznym, jako „bramy" do zachodnioeuropejskich rynków UE. Ten geograficznie, kulturowo i historycznie zróżnicowany obszar rozciągający się między Bałtykiem, Adriatykiem, morzami Czarnym i Egejskim wraz z objęciem prezydentury USA przez Donalda Trumpa, stał się polem rywalizacji strategicznej między Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Niemcami historycznie zainteresowaną wpływami w tych obszarach oraz Chinami, które konsekwentnie chciały realizować wyżej zarysowane cele strategiczne, zmierzające do gospodarczego zdominowania Eurazji. Z tego punktu widzenia, kluczowe pytania, które będą stanowić oś badawczą niniejszego rozdziału dotyczyć będą form, zakresu i pól ekspansji geoekonomicznej ChRL w Unii Europejskiej oraz obszarów rywalizacji w tej części Eurazji z USA, zainteresowanymi powstrzymywaniem wzrostu potęgi Chin. Prześledzony zostanie także proces ewolucji stosunków między najpotężniejszymi państwami UE a Chinami w kontekście pogarszających się stosunków między Waszyngtonem i Pekinem. Wypełnienie treścią powyższych zagadnień, dopełni istotny kontekst dla analizy znaczenia obszaru inicjatywy 16/17+1 dla rywalizacji amerykańsko-chińskiej.

3.1. Chiny Xi-Jinpinga wobec UE

Strategicznym celem Chin, z punktu widzenia teorii realizmu ofensywnego, jest osiągnięcie hegemonii regionalnej, w tym wypadku w obszarze Indo-Pacyfiku (Mearsheimer, 2019, s. 438). By jednak ten zamysł zrealizować Pekin musi m.in. wzmocnić geoekonomiczne fundamenty swojej potęgi i ich odporność na kontestujące je działania Stanów Zjednoczonych. Kluczowym elementem w zabezpieczeniu i wzmocnieniu przez ChRL swojej globalnej pozycji gospodarczej, jest zwiększenie współzależności z państwami UE, przy równoczesnym konsekwentnym pogłębianiu asymetrii w tych relacjach na korzyść Państwa Środka. Skuteczna realizacja powyższego założenia, będzie prawdopodobnie skutkować osłabieniem więzi transatlantyckich, stanowiących jeden z istotniejszych atutów Stanów Zjednoczonych jako światowego mocarstwa. Dlatego właśnie okres prezydentury Donalda Trumpa, w kontekście relacji USA-UE-ChRL, był traktowany przez część chińskich elit politycznych i intelektualnych, jako szansa na powstanie trwałych i strukturalnych podziałów w systemie transatlantyckim, do czego mogła doprowadzić wdrażana przez Paryż we współpracy z Berlinem wizja „strategicznej suwerenności" UE (He, 2022) [dostęp: 05.05.2023], która zostanie szerzej omówiona w dalszej części rozdziału.

Strategię ChRL pod rządami Xi-Jinpinga wobec UE, której szczególnym adresatem były i są Niemcy oraz Francja, identyfikowane przez Pekin jako wiodące regionalne potęgi w zachodniej części Eurazji, można sprowadzić do czterech głównych założeń:

- Przedkładanie relacji bilateralnych nad multilateralne w relacjach z UE. Większe skupienie ChRL na budowaniu kontaktów z najsilniejszymi państwami UE, jak Francja, Niemcy czy Włochy oraz marginalizowanie znaczenia instytucji UE, szczególnie Komisji Europejskiej.
- Podkreślania znaczenia rozwijania przez państwa UE, przede wszystkim Francję i Niemcy koncepcji „strategicznej suwerenności", rozumianej przez Pekin przede wszystkim jako sposób na rozluźnienie więzi transatlantyckich i osłabienie pozycji USA w Europie.
- Akcentowanie „pozablokowego" charakteru współczesnych relacji międzynarodowych i przekształcanie się systemu międzynarodowego w kierunku wielobiegunowości, w którym ChRL i „suwerenna" UE mają szczególne zadania w zakresie utrzymania globalnego pokoju, który może być trwalszy dzięki jeszcze lepszym relacjom gospodarczym, posiadającym potencjał ustabilizowania (Xuetong, 2023) [dostęp: 06.05.2023].

- Tworzenie narracji przez chińskie instytucje w świetle, której ChRL oraz UE w tym przede wszystkim Niemcy, są tymi podmiotami w obecnym systemie międzynarodowym, od których postawy zależy zachowanie obecnego zglobalizowanego świata, realizującego najważniejsze interesy gospodarcze Chin i RFN (Wang, 2023) [dostęp: 06.05.2023].

W strategii ChRL wobec UE, pojawiają się odniesienia do: „wspólnego działania na rzecz zakotwiczenia stabilności Eurazji" w celu budowy kontynentalnego *connectivity,* opartego o rosnące powiązania gospodarcze i technologiczne między jednolitym rynkiem UE i rynkiem chińskim (Wang, 2023) [dostęp: 06.05.2023]. Elementem tej strategii były próby podejmowane przez władze Chin, przekonania państw UE do uczestnictwa w inicjatywie BRI. W latach 2013-2019, czyli od momentu powstania tej inicjatywy z inspiracji przywódcy ChRL Xi-Jinpinga do wybuchu pandemii COVID-19, dwanaście państw Unii Europejskiej należących do inicjatywy 17+1 podpisało z Państwem Środka tzw. „protokół ustaleń" (ang. *Memorandum of Understanding*), który jest podstawową formą porozumienia o pogłębieniu relacji gospodarczych w ramach tej inicjatywy, stosowaną przez władze ChRL (Devonshire, 2020) [dostęp: 06.05.2023]. Warto jednak dodać, że spośród państw G-7, należących do UE, jedynie Włochy zdecydowały się na podpisanie memorandum z Chinami, w kwestii dołączenia do BRI (Mazzini, 2019) [dostęp: 06.05.2023]. Co istotne, podsygnowanie przez zainteresowane państwa „protokołu ustaleń" w sprawie przystąpienia do chińskiej inicjatywy, często nie wiązało się z żadnymi deklaracjami stron umowy o realizacji konkretnych inwestycji. Tak, było choćby w przypadku podpisania przez Rzym wspomnianego dokumentu, którego treść ograniczała się do ogólnych stwierdzeń o zwiększeniu wzajemnej wymiany handlowej i pogłębieniu współpracy. A zatem, formalne przystąpienie do BRI, nie musiało wcale oznaczać realnego wzrostu znaczenia relacji handlowych i inwestycyjnych, czego dobrą ilustracją jest fakt, że tuż po dołączeniu przez Włochy do chińskiego projektu, Xi-Jinping udał się z oficjalną wizytą do Francji, gdzie-zapowiedział szereg konkretnych inwestycji, mimo że V Republika nie przyłączyła się nigdy do BRI (Sacks, 2021) [dostęp: 06.05.2023]. Formalne przystąpienie Włoch do tej inicjatywy spotkało się także z krytyką ze strony Niemiec. Ówczesny minister spraw zagranicznych RFN – Heiko Maas, sugerował w jednym z wywiadów, że tego typu działania miały osłabiać pozycję UE wobec mocarstw takich, jak USA, Rosja i Chiny i tylko pogłębiająca się współpraca między państwami Wspólnoty, może pozwolić na skuteczną politykę wobec zewnętrznych potęg (Forsal, 2019) [dostęp: 06.05.2023]. Krytyka ta miała miejsce w sytuacji, kiedy w latach 2000-2018 łączna kwota chińskich BIZ we Włoszech

wyniosła około 20 mld euro, natomiast w Niemczech, była ona w tym samym okresie o około połowę większa (Girault, 2022) [dostęp: 06.05.2023].

Wyżej wymienione założenia, charakteryzujące chińską politykę zagraniczną wobec UE, w latach 2020-21 zostały wystawione na poważną próbę, ze względu na postępowanie ChRL na arenie międzynarodowej. Kwestiami, które wpłynęły na zmniejszenie dotychczasowego (rosnącego!) stopnia współzależności gospodarczej państw UE z Chinami, stały się: przebieg pandemii COVID-19 i związana z nią postawa chińskiej dyplomacji, określana jako *Wolf Warrior Diplomacy* (Nawrotkiewicz, 2022) [dostęp: 06.05.2023], napięcia na linii ChRL-Tajwan, jak również zaniepokojenie skalą i znaczeniem przejęć europejskich firm przez podmioty gospodarcze z Państwa Środka (Gewirtz i inn., 2021) [dostęp: 06.05.2023]. Należy jednak dodać, że na rozpoczęcie debat między sojusznikami w NATO na temat znaczenia postawy ChRL na arenie międzynarodowej, wpływ miały także działania Pekinu wobec Hong Kongu, którego częściowa autonomia została *de facto* przez władze ChRL zlikwidowana w 2019 r., a także sytuacja mniejszości ujgurskiej w chińskim Regionie Autonomicznym Sinciang (Góralczyk, 2019) [dostęp: 06.05.2023].

Wybuch pandemii COVID-19, stała się z jednej strony zagrożeniem dla relacji ChRL z UE jak również okazał się pewną szansą. Wśród negatywnych konsekwencji należy wymienić wpływ braku transparentności Chin w kwestii międzynarodowego śledztwa, dotyczącego przyczyn wybuchu epidemii w Państwie Środka, a także niezwykle restrykcyjne zasady kolejnych *lockdownów*, których wpływ szczególnie na inwestycje zagraniczne w Chinach, był głęboko odczuwalny i odbił się na postrzeganiu chińskiego rynku, który jeszcze do czasu wybuchu pandemii uważany był za jedno z najlepszych miejsc do lokowania kapitału (Horwitz, 2023) [dostęp: 06.05.2023]. Z drugiej strony, władze ChRL po opanowaniu pierwszej fali pandemii w 2020 r., postanowiły wykorzystać swoją kluczową pozycję na światowym rynku produkcji leków oraz sprzętu medycznego, do uruchomienia tzw. „dyplomacji covidowej", której elementem była także podobnie określana „dyplomacja szczepionkowa/maseczkowa".

Od połowy 2020 roku do wiosny 2021 r. ChRL intensyfikowała dyplomatyczną kampanię, promującą zaangażowanie Chin w zwalczanie skutków pandemii. Podkreślano przy tym, że szczepionki produkcji chińskiej dotarły do większej liczby potrzebujących państw na świecie, co dowodzić miało większej skuteczności Państwa Środka niż UE, zaangażowanej

w podobne działania[23]. Władze ChRL zaznaczały m.in., że ich projekt BRI, mimo zakłóceń w globalnych łańcuchach dostaw, nie ucierpiał, a nawet zyskał na znaczeniu dzięki powstaniu tzw. „Jedwabnego Szlaku Zdrowia", którym chociażby do UE trafiać miał potrzebny sprzęt medyczny i leki wyprodukowane w Państwie Środka (Wang, 2020) [dostęp: 06.05.2023]. Do państw europejskich Chiny miały dostarczyć około 30 mln. dawek szczepionek własnej produkcji. Największymi ich odbiorcami spośród tych należących do inicjatywy 17+1, były Węgry (około 5 mln) oraz Serbia 3,6 mln. (Blablová, 2022) [dostęp: 06.05.2023]. Przy czym – jak wskazuje raport przygotowany przez amerykański ośrodek analityczny Center for Strategic and International Studies – prawie cała pomoc medyczna (środki ochrony osobistej oraz szczepionki), została przez ChRL sprzedana, a do 2021 r. jedynie około 16% szczepionek chińskiej produkcji zostało przekazanych do dystrybucji w ramach wielostronnego mechanizmu COVAX (Lin, i inn., 2023) [dostęp: 06.05.2023]. Nadmieńmy, że ofensywa dyplomatyczna Chin związana z przekazywaniem pomocy medycznej i szczepionek państwom europejskim, zmagającym się z pandemią nie przełożyła się jednak na wzrost wpływów Państwa Środka w UE. Powyższy stan rzeczy spowodowany był niewątpliwie naciskami chińskich władz na odbiorców pomocy, by ci publicznie wyrażali swoją wdzięczność. Poszerzeniu wpływów Państwa Środka nie służył również brak gotowości do większego zaangażowania w międzynarodowe wysiłki na rzecz zwalczania skutków pandemii. (Lin, i inn., 2023) [dostęp: 06.05.2023].

Postawa władz ChRL, niechętnych wobec międzynarodowego śledztwa ws. przyczyn wybuchu epidemii w Chinach oraz naciski ze strony Pekinu na WHO w tej kwestii, unaoczniły konsekwencje znacznego wpływu, jake państwo to uzyskało na instytucje międzynarodowe (Lucas, 2020, s. 4). Wraz z opanowaniem przez chińskie władze pierwszej fali epidemii, ChRL w odpowiedzi na formułowane m.in. przez USA wątpliwości i oskarżenia o zaniedbania ze strony przywódców tego kraju, którzy zlekceważyli pierwsze doniesienia o rozprzestrzenianiu się nieznanego wirusa, podjęły w odpowiedzi na te zarzuty działania propagandowe (U.S. Department of State, 2020, s. 5). Pokrywały się one z podobnymi kampaniami w sferze informacyjnej prowadzonymi przez Federację Rosyjską, których celem było m.in. rozprzestrzenianie dezinformacji na temat przebiegu pandemii, podważanie wiarygodności zachodnich badań nad szczepionkami przeciw wirusowi (U.S. Department of State, 2020, s. 19-21).

[23] Do końca marca 2021 r. Chiny wysłały 115 milionów dawek szczepionek własnej produkcji na cały świat, podczas gdy UE wyeksportowała 58 milionów (Leigh, 2021) [dostęp: 02.01.2023].

W połączeniu z wymienionymi już kwestiami takimi, jak pogłębienie przez władze ChRL międzynarodowej izolacji Tajwanu (który obiektywnie rzecz biorąc lepiej poradził sobie z walką ze skutkami epidemii niż Państwo Środka[24]), problem Sinciangu i likwidacja autonomii Hong Kongu, Chiny znalazły się dyplomatycznej defensywie m.in. w relacjach z państwami UE. Zaczęły one bliżej przyglądać się swojej zależności geoekonomicznej od Państwa Środka i inicjować dyskusję na forum wewnętrznym i międzynarodowym, dotyczącą jej możliwych konsekwencji w przyszłości.

Należy jednak zaznaczyć, że postępowanie Stanów Zjednoczonych w zakresie zwalczania skutków epidemii, nie przyczyniło się także do wyraźnej poprawy relacji transatlantyckich, które pozostawały chłodne niemal od początku prezydentury Trumpa. Ignorowanie przez ówczesną republikańską administrację zagrożenia związanego z rozprzestrzenianiem się wirusa, podjęcie nieskoordynowanych z sojusznikami w ramach NATO decyzji o zamknięciu granic, czy nałożenie tymczasowych ograniczeń eksportowych na leki i sprzęt medyczny potrzebny do zwalczania skutków pandemii, to tylko kilka przykładów działań ze strony USA, które odbiły się negatywnie na postrzeganiu Stanów Zjednoczonych przez ich europejskich sojuszników (Kulesa, i inn., 2020) [dostęp: 25.02.2023]. Powyższe przesłanki wzmocniły te głosy w UE, które wzywały do dążenia Wspólnoty do uzyskania „strategicznej autonomii", także w zakresie radzenia sobie z zagrożeniami takimi, jak pandemie, m.in. poprzez wytypowanie tych gałęzi gospodarek, których geograficznie skoncentrowane (głównie w Azji) łańcuchy dostaw i produkcji, stanowiły o ich braku odporności ekonomicznej i podatności na wstrząsy gospodarcze i polityczne. Identyfikacja tych słabości, miała prowadzić do zmian w politykach państw UE w ich sposobie myślenia o budowie powiązań ekonomicznych w ramach gospodarki globalnej (Parlement Europejski, 2022) [dostęp: 25.02.2023].

Z punktu widzenia relacji sił między podmiotami na arenie międzynarodowej, kluczowym wnioskiem, jaki państwa UE wyciągnęły z pandemii COVID-19 i związanego z nią kryzysu gospodarczego, było dalsze pogłębienie się asymetrii we współzależności między Wspólnotą a Chinami. Chodziło nie tylko o nadmierną koncentrację w Państwie Środka produkcji przemysłu farmaceutycznego, ale również istotnych elementów łańcuchów dostaw

[24] Do końca 2021 r. Tajwan, był drugim po Nowej Zelandii państwem z najmniejszą liczbą zgonów na 100 tys. mieszkańców (Cheng i Propper, 2021) [dostęp: 25.02.2023]. Do maja 2021 r. liczba odnotowanych przypadków zachorowań na wirusa COVID-19 wynosiła zaledwie 1290 przypadków na ponad 23 mln. populację wyspy. W styczniu 2021 procent zarażonych wirusem mieszkańców Tajwanu, wynosił mniej niż 1, natomiast w ChRL, było to wówczas około 15% całej populacji (Bogusz, 2021) [dostęp: 25.02.2023].

w innych branżach gospodarki, w tym m.in. przemyśle chemicznym, motoryzacyjnym, czy Hi-Tech. Dodatkowo, debatę wewnątrz UE wokół zagrożeń związanych z nadmiernym uzależnieniem kolejnych sektorów produkcji od chińskiego rynku, wzmocniła obawa o globalne skutki coraz ostrzejszej rywalizacją między USA i ChRL. Przebieg kryzysu gospodarczego towarzyszącego pandemii COVID-19, był niewątpliwie czynnikiem, który przyśpieszył procesy dywersyfikacji globalnych łańcuchów dostaw, a Chiny jako jeden z głównych beneficjantów ostatniej fazy globalizacji, mogą stać się w świetle powyższych trendów największym poszkodowanym tych procesów (Ambroziak, i inn., 2020) [dostęp: 12.02.2023]. Międzynarodowa dyskusja wokół konieczności dywersyfikacji łańcuchów dostaw ze względu na możliwe daleko idące skutki takich wydarzeń, jak pandemia COVID-19 wzmocniła te głosy w amerykańskiej debacie publicznej, które nawoływały do relokacji produkcji przemysłowej do państw partnerskich lub sojuszniczych (ang. *friend-shoring*) wśród, których wymieniane były m.in. te leżące w Europie Środkowo-Wschodniej (Ambroziak, i inn., 2020) [dostęp: 12.02.2023].

3.2. Neorealizm, „liberalny hegemonizm", a strategiczne znaczenie Europy w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa USA

Rozpoczęcie prezydentury przez Donalda Trumpa, stanowi z perspektywy sześciu lat od tamtego momentu, wyraźną cezurę w dziejach Stanów Zjednoczonych jako światowego supermocarstwa. Z punktu widzenia niniejszej pracy najistotniejszym aspektem, w którym przyniosła ona zmiany w amerykańskiej polityce, był obszar polityki zagranicznej szczególnie w odniesieniu do Europy.

Obszar Starego Kontynentu, z punktu widzenia amerykańskiej wielkiej strategii postrzegany był od czasów wejścia Stanów Zjednoczonych do polityki globalnej, co dokonało się w czasie dwóch wojen światowych (Ferguson, 2014, s. 81-82) jako kluczowy obszar superkontynentu eurazjatyckiego. Jako mocarstwo morskie, USA nawiązujące do dorobku brytyjskiej myśli strategicznej, dążyły do zachowania równowagi sił w całej Eurazji, nie chcąc dopuścić do zdominowania tej przestrzeni rozciągającej się od Władywostoku do Lizbony przez jedno mocarstwo lub sojusz potęg, które w następstwie jej podporządkowania, mógłby skutecznie rywalizować ze Stanami Zjednoczonymi dominującymi od początku XX wieku na obszarze obu kontynentów amerykańskich (Brzeziński, 1999, s. 15).

To m.in. powyższe powody, skłoniły Stany Zjednoczone do zaangażowania się w obie wojny światowe, a także wpłynęły na decyzje o podjęciu rywalizacji z ZSRR. Pierwsze trzy dekady po zakończeniu zimnej wojny, charakteryzowały się brakiem otwartej konfrontacji mocarstw w systemie międzynarodowym, która oddziaływała na strukturę systemu

międzynarodowego. Jak już zostało zarysowane wcześniej, zmiany w tym zakresie przyniósł kryzys finansowy 2008 roku i związany z tym względny spadek potęgi Stanów Zjednoczonych, które jednak wciąż pozostawały najsilniejszym mocarstwem globalnym. Równolegle, wspomniany również w poprzednim rozdziale, wzrost potęgi Chin, sprawił, że okres braku rywalizacji mocarstw dobiegł końca. Symptomy tego, było widać już za czasów prezydentury Baracka Obamy, ale ramy i główne domeny oraz geograficzne obszary rywalizacji zostały wyznaczone w trakcie kadencji prezydenta Trumpa.

Zasadnicza zmiana, jaka dokonała się w międzynarodowym układzie sił w związku z wyżej wymienionymi wydarzeniami i procesami sprawiła, że w elitach politycznych w Waszyngtonie, coraz mocniej dostrzegalne było napięcie, między chęcią kontunuowania dotychczasowego modelu polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, który po zakończeniu zimnej wojny skupił się na promocji zasad wolnego rynku i demokracji liberalnej (Mearsheimer, 2021) przedmowa), a coraz silniejszą presją wywieraną przez strukturę systemu międzynarodowego na USA, by te chcąc zachować swoją pozycję globalną, powróciły do kierowania się w polityce przede wszystkim interesem narodowym.

Oczywiście, nie brakuje badaczy stosunków międzynarodowych, wskazujących, że „liberalny hegemonizm", posługując się terminem zaczerpniętym z prac Mearsheimera, był w istocie narzędziem w ręku amerykańskich elit, które przy jego pomocy, realizowały interesy narodowe Stanów Zjednoczonych (Mearsheimer, 2021, s. 187). Niemniej, obecnie w dobie zaostrzającej się rywalizacji mocarstw, coraz częściej podnoszony przez część badaczy amerykańskiej polityki zagranicznej, jest argument wskazujący na fakt niepokrywania się, a nawet rozmijania się kwestii ideologicznych i interesów narodowych w wielu kluczowych działaniach zainicjowanych przez USA na arenie międzynarodowej[25] (Laidler, 2018) [dostęp: 12.10.2022], czego przykładem mogą być trwające prawie dwie dekady interwencje w Afganistanie i Iraku (Posen, 2013) [dostęp: 10.10.2022]. Analiza wspomnianego napięcia występującego w amerykańskich elitach w powyższej kwestii, nie jest przedmiotem niniejszej pracy i zasługuje na osobne omówienie. Niemniej, zaznaczenie faktu ich wystąpienia, a wręcz narastania, uznaje się za istotne, ponieważ po raz pierwszy z całą mocą ujawniły się one w czasie kadencji prezydenta Trumpa i w sposób szczególnie mocny odcisnęły się na relacjach transatlantyckich.

Równolegle bowiem, ze wzrostem potęgi ChRL, Federacja Rosyjska, weszła na drogę państwa rewizjonistycznego w stosunku do obecnego systemu międzynarodowego. Aneksja

[25]Takie poglądy reprezentują m.in. Stephen M. Walt (Laidler, 2018) [dostęp: 12.10.2022] oraz Barry R. Posen (Posen, 2013) [dostęp: 10.10.2022].

Krymu, a następnie rozpoczęcie konwencjonalnych działań wojskowych przeciw Ukrainie, postawiła przed systemem transatlantyckim poważne wyzwania w obszarze bezpieczeństwa. Z czasem, podczas prezydentury Donalda Trumpa, do listy wyzwań z którymi powinna uporać się UE we współpracy z USA, stopniowo i coraz wyraźniej zaczęto zaliczać Chiny. Chęć ograniczenia przez USA wpływu Rosji i ChRL na system międzynarodowy doprowadziła do licznych napięć między Stanami Zjednoczonymi, a ich europejskimi sojusznikami. W kwestii odstraszania Rosji, nie wywiązywali się oni bowiem z obietnic zwiększenia własnych nakładów na obronność w celu wzięcia większej odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo (nie chcieli porzucić praktyki „pasażera na gapę"), a w kwestii podejścia do relacji z ChRL, nie wykazywali (z wyjątkiem Wielkiej Brytanii)[26] chęci dołączenia do tworzonej przez Waszyngton sieci sojuszy i partnerstw, których celem miało być powstrzymanie wzrostu wpływów Pekinu (Menon i DePetris, 2023) [dostęp: 12.01.2023].

W tym miejscu warto poczynić jeszcze jedną refleksję, wskazującą na użyteczność dwóch wybranych na potrzeby tej pracy koncepcji neorealistycznych. Jak wskazuje bowiem Mearsheimer, żadne mocarstwo, nie może sobie pozwolić na prowadzenie polityki określanej przez tego badacza mianem liberalnego hegemonizmu w sytuacji, w której w danym systemie międzynarodowym występują dwa lub więcej mocarstw. To z kolei skutkuje – prędzej czy później rozpoczęciem przez wszystkie mocarstwa w globalnym układzie sił, polityki równoważenia i kierowania się na arenie międzynarodowej wskazaniami charakterystycznymi dla nurtu realistycznego. Jak, autor postara się wykazać w tym i w kolejnych rozdziałach, Stany Zjednoczone od momentu przejęcia władzy przez administrację Trumpa, wywierały presję na swoich europejskich partnerów, aby dostosowali swoją politykę wobec ChRL do strategicznych interesów USA (Mearsheimer, 2021, s. 203-2014).

Z kolei teoria realizmu postklasycznego Gilpina, dobrze nadaje się do opisu momentu, w którym znalazły się Stany Zjednoczone w momencie rozpoczęcia prezydentury przez Trumpa. Jak już zostało napisane, po objęciu władzy przez republikańską administrację, USA rozpoczęły otwartą rywalizację z ChRL, które zgodnie z teorią Gilpina stało się tym państwem funkcjonującym w dotychczasowym ładzie hegemonistycznym zdominowanym przez Amerykę, które skorzystało z jego udogodnień, by wzmocnić swoją potęgę w celu zmiany układu sił, by ten jeszcze lepiej realizował ich interesy. Obrona *status quo*, przez Stany Zjednoczone, oznaczała jednak w percepcji administracji Trumpa, konieczność dokonania

[26] Wielka Brytania jest jednym z najbliższych sojuszników USA, o czym świadczy m.in. fakt uczestnictwa Zjednoczonego Królestwa w nieformalnym zrzeszeniu instytucji wywiadowczych *The Five Eyes*, do którego należą wszystkie państwa anglosaskie.

korekt, a niekiedy głębszych zmian w *Pax Americana*, w tym w obszarach zasad rządzących globalizacją, a także wymagała –w jej percepcji – wprowadzenia realnych zmian w systemie podziału obciążeń, dotyczących utrzymania stabilności i bezpieczeństwa tego systemu (Colby i Delfeld, 2022).

Państwa członkowskie UE, znalazły się wówczas w samym środku zaostrzającej się rywalizacji między Waszyngtonem i Pekinem i coraz mocniej – przede wszystkim ze strony USA –doświadczały nacisków politycznych, by w relacjach z ChRL, które miały głównie charakter gospodarczy, zaczęły kierować się na pierwszym miejscu względami bezpieczeństwa, a nie wyłącznie zyskiem ekonomicznym. Postępowała zatem sekurytyzacja kolejnych obszarów współpracy między UE-ChRL, co dodatkowo spotęgowane zostało coraz bliższymi relacjami między Chinami i Federacją Rosyjską, z których ta ostatnia od 2008 roku, coraz mocniej pozycjonowała się w międzynarodowym układzie sił jako potęga rewizjonistyczna wobec dotychczasowego ładu (Karaganov, 2021) [dostęp: 25.02.2023].

W relacjach z europejskimi państwami NATO oraz członkami UE, polityka Stanów Zjednoczonych, mająca na celu przekonanie partnerów na Starym Kontynencie, do znalezienia „wspólnego mianownika" w kwestii podejścia do ChRL, skupiała się przede wszystkim na dwóch obszarach:

- Gospodarczym i handlowym – gdzie wysiłki amerykańskiej dyplomacji, skoncentrowały się na ograniczeniu wzrostu wpływów Chin, które poprzez bezpośrednie inwestycje zagraniczne w tym w infrastrukturę krytyczną (np. porty morskie), budowały coraz ściślejsze powiązania gospodarcze między wspólnym rynkiem UE a ChRL.
- Technologicznym – na tym polu w głównej mierze skoncentrowało się najwięcej wysiłków amerykańskiej dyplomacji, której głównym celem, było ograniczenie wzajemnych powiązań i zależności między państwami Zachodu a Chinami, w tym przede wszystkim w wymiarze telekomunikacyjnym (technologia 5G) i w obszarze przemysłu półprzewodników.

Każdy z wyżej wymienionych wymiarów, zostanie omówiony w tym rozdziale. Biorąc pod uwagę, że ramy teoretyczne niniejszej pracy wyznaczają z jednej strony teorie nurtu neorealistycznego, a z drugiej koncepcje geopolityczne, znaczenie i miejsce UE w rywalizacji między USA i ChRL zostanie opisane głównie przez pryzmat polityki najsilniejszych państw Wspólnoty, czyli Niemiec i Francji wobec USA i Chin, natomiast idee Mackindera i Spykmana, zostaną wykorzystane do wykazania znaczenia regionu Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów, dla amerykańskiej i chińskiej polityki zagranicznej.

Autor nie postrzega instytucji UE, szczególnie Komisji Europejskiej jako osobnego bieguna siły w ramach Wspólnoty, z punktu widzenia logiki analizy rywalizacji mocarstw. Organy wspólnotowe, mimo posiadanych uprawnień, są zależne od polityki państw członkowskich szczególnie w obszarze spraw zagranicznych, jak również w części dziedziny handlu międzynarodowego. Ilustracją powyższego jest los umowy o wolnym handlu między UE a Kanadą (CETA), która obowiązuje tylko częściowo, ze względu na brak ratyfikacji przez parlamentu narodowe kilku państw Wspólnoty (Komisja Europejska, 2017) [dostęp: 1.10.2022].

W wypadku polityki realizowanej przez ChRL wobec UE, należy także zauważyć, że przynajmniej od czasu przejęcia władzy przez Xi-Jinpinga, Pekin realizuje wobec Unii Europejskiej politykę „dziel i rządź". Przejawia się ona nie tylko w położeniu przez chińskie władze akcentu na relacje dwustronne z poszczególnymi państwami Wspólnoty, ale także w stworzeniu dwóch oddzielnych formatów współpracy z państwami w Europie, czyli platformy „27+1" – szczytów UE-Chiny, a także osobnego forum w postaci inicjatywy 16/17+1, do której weszły także państwa spoza Wspólnoty. Należy podkreślić, że obie te inicjatywy służą Pekinowi nie tyle kształtowaniu powiązań z grupami państw, które do nich należą, ile raczej wykorzystywaniu ich jako platform do budowania właśnie relacji bilateralnych (Szczudlik, 2017) [dostęp: 10.11.2023].

W tym miejscu warto dodać, że Chiny realizują, przynajmniej od końca XX wieku, podobne strategie, budowy wpływów w różnych regionach świata, posługując się wielostronnymi formatami współpracy typu „Chiny + x". Należy tu wymienić, m.in. format „C + C5", będący forum współpracy między ChRL, a 5 państwami Azji Środkowej: Kazachstanem, Kirgistanem, Tadżykistanem, Uzbekistanem i Turkmenistanem. Innym przykładem może być istniejące od 2006 r. Forum Współpracy Chiny – Afryka (FOCAC), który zrzesza większość państw afrykańskich. Warto także wymienić platformę współpracy Chiny-Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), czy format „Chiny - Wspólnota Państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CELAC), a także uruchomione w 2022 r. forum Chiny-Państwa Arabskie (Moriz, 2023) [dostęp: 08.05.2023]. Charakter wszystkich wyżej wymienionych ram dyplomatycznej i gospodarczej kooperacji, można określić mianem relacji typu *hub and spoke*, gdzie ChRL preferuje dwustronne relacje z poszczególnymi członkami danego regionalnego forum współpracy, ale nie jest szczególnie zainteresowane pogłębianiem integracji między państwami leżącymi w danym obszarze geograficznym.

3.3. Niemiecko-chińska współpraca handlowa na tle powiązań gospodarczych UE z USA i ChRL

Kryzys finansowy roku 2008, oprócz Stanów Zjednoczonych poważnie dotknął także gospodarki państw Unii Europejskiej, szczególnie strefę euro. To wówczas ujawniły się poważne różnice interesów wewnątrz Wspólnoty, często określane przez badaczy jako podział na bogatą i oszczędną „północ" tego bloku oraz mniej zamożne i zadłużone „południe" (Ubide, 2014) [dostęp: 10.11.2022].

Kryzys ten był istotny dla relacji europejsko-chińskich przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze, gospodarka chińska, stała się dla państw UE, szczególnie dla Niemiec niezwykle istotnym rynkiem zbytu, który nie pozwolił RFN pogrążyć się w głębokiej recesji. Z kolei import tanich i podstawowych dóbr użytkowych z Państwa Środka, których katalog z każdym rokiem ulegał poszerzeniu, umożliwił utrzymanie konsumpcji. Po drugie, kraje europejskiego „południa", nie tylko państw UE, w tym szereg państw Bałkanów Zachodnich, rozpoczęło aktywne poszukiwania alternatywnych dla pochodzących z zachodu Europy i USA źródeł finansowania rozwoju i inwestycji. Zbiegło się to w czasie z uruchomieniem w 2013 roku, przez Chiny inicjatywy BRI, która miała nadawać ramy instytucjonalne chińskim inwestycjom ukierunkowanym przede wszystkim do państw „globalnego południa", a zatem także tych leżących w Europie Południowej i Środkowo-Wschodniej.

Historia rosnących powiązań między jednolitym rynkiem UE, a gospodarką ChRL, to przede wszystkim dzieje relacji handlowych między Berlinem i Pekinem. Od 2015 roku przez sześć kolejnych lat ChRL, było największym partnerem handlowym Niemiec. Saldo obrotów towarowych RFN z Chinami, jedne ze swoich najwyższych wyników osiągnęło najpierw w latach 2008-2011, kiedy rynek Państwa Środka okazał się panaceum dla największej europejskiej gospodarki zmagającej się z kryzysem. Jednak szczyt wzajemnej wymiany handlowej miał miejsce w czasie tzw. „odbicia" po pandemii COVID-19 (Błaszkiewicz, 2022) [dostęp: 13.10.2022].

Z punktu widzenia analizy wzajemnego wpływu państw na arenie międzynarodowej, istotnym wskaźnikiem jest stopień współzależności gospodarczej. W wypadku relacji handlowych między ChRL i RFN należy podkreślić, że równowaga w tym względzie przesuwa się na korzyść Chin. Procentowy udział Państwa Środka w całości niemieckiego obrotu handlowego wynosi obecnie 9,5%, co czyni ChRL największym partnerem RFN w tym zakresie. Na drugim i trzecim miejscu znajdują się odpowiednio Holandia (8%) i Stany Zjednoczone (7,5%). Jednocześnie bilans handlowy Niemiec z Chinami wykazuje również m.in. rosnący deficyt handlowy RFN. W 2021 roku wartość niemieckiego importu z Chin

przekroczyła wielkość eksportu o 38,2 mld euro (Baur i Flach, 2022, s. 6). W ciągu ostatnich dwóch dekad eksport z Niemiec do Chin wzrósł ponad dziesięciokrotnie, z 9,5 do 96 mld. euro. Państwo Środka z 15 pozycji na rynku eksportowym RFN przesunęło się na trzecie miejsce (za Francją i USA). Dane za rok 2019 wskazują, że pod względem importu i obrotów handlowych to właśnie Chiny są największym partnerem Niemiec (Stefan, 2021, s. 32-38). Same Niemcy odpowiadają również za około 1/3 handlu UE z Chinami (Colibasanu, 2020) [dostęp: 13.10.2022]. Warto przy tym podkreślić, że niemieckie koncerny motoryzacyjne –BMW, Mercedes i Volkswagen oraz koncern chemiczny BASF, odpowiadały za aż jedną trzecią wszystkich europejskich bezpośrednich inwestycji w Chinach, w latach 2018-2021 (Campbell i inn., 2022) [dostęp: 25.12.2022].

Państwo Środka stopniowo, od końca pierwszej dekady XXI wieku, budowało swoje wpływy gospodarcze w UE w tym przede wszystkim w Niemczech. Elementem wzmacniania swojej pozycji w Europie, było konsekwentne zwiększanie przez Chiny stanu posiadania udziałów w krytycznej infrastrukturze transportowej, przede wszystkim w portach morskich i intermodalnych terminalach przeładunkowych. Działania te wpisywały się w realizowaną przez władze ChRL inicjatywę BRI (Cristiani i inn., 2021, s. 8-22).

Według ekspertów niemiecko-amerykańskiego ośrodka analitycznego German Marshall Found of the United States, chińskie firmy z sektora logistycznego od początku XXI wieku, umacniały swój wpływ w kluczowych portach morskich w zachodniej Europie, jak Rotterdam czy Hamburg. Ważną rolę na mapie inwestycyjnej ChRL w UE, pełnił Duisburg, gdzie znajduje się jeden z największych intermodalnych węzłów logistycznych w Europie. Określany tak przez lokalne władze w Niemczech, jak i przez chińskich polityków mianem końca Nowego Jedwabnego Szlaku, Duisburg budował swoją pozycję na europejskim rynku logistyki, jako kluczowe miejsce w tym chińskim projekcie w obszarze *connectivity* (Cristiani i inn., 2021, s. 8-22).

Szczyt chińskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych na niemieckim rynku przypadł na lata 2016/2017. Od tamtego czasu ich wartość spada, na co wpływ miały dwa powiązane ze sobą wydarzenia. Po pierwsze, wraz z początkiem kadencji prezydenckiej Trumpa w USA, rozpoczęła się również wojna handlowa Stanów Zjednoczonych z ChRL, której elementem była także wspomniana już kampania ówczesnej amerykańskiej administracji skierowana do jej sojuszników, której celem było zmuszanie ich do ograniczenia relacji gospodarczych i technologicznych z ChRL. Drugim, być może nawet ważniejszym wydarzeniem, które zaważyło istotnie na relacjach między Berlinem i Pekinem, było przejęcie przez chińską Mideę, niemieckiej firmy Kuka, jednego z europejskich liderów w branży

produkcji robotów przemysłowych. Wydarzenie to zwróciło uwagę niemieckich władz, które do tej pory nie reagowały na trwającą od czasów kryzysu finansowego falę przejęć dokonywanych przez podmioty z ChRL wobec niemieckich firm. Rok 2016, w którym doszło do wspomnianych wydarzeń, stanowił istotny moment w relacjach gospodarczych między ChRL i RFN. To wówczas rząd w Berlinie postanowił o wprowadzeniu pierwszych mechanizmów przeglądu BIZ i zdecydował się na przyjęcie regulacji prawnych umożliwiających sprawniejsze blokowanie przez rząd niechcianych przejęć rodzimych firm przez zewnętrzne podmioty (Cristiani i inn., 2021, s. 8-22).

Pomimo tego, Niemcy nadal trwały przy dotychczasowej strategii budowania relacji z Państwem Środka. Była ona bowiem spójna z generalnym podejściem kolejnych niemieckich rządów do powiązań z państwami o reżimach niedemokratycznych, które wyrażało się w haśle *Wandel durch Handel* („zmiana przez handel"). Narracja, która towarzyszyła tej strategii zakładała, że RFN rozwijając powiązania gospodarcze z państwami takimi jak Federacja Rosyjska (wcześniej ZSRR), czy ChRL prędzej czy później przekona państwa do ewolucyjnej zmiany ustroju politycznego w kierunku demokracji liberalnej (Rühlig, 2021) [dostęp: 25.11.2022]. Mimo zauważalnej zmianie retoryki części niemieckich elit politycznych, które od przynajmniej 2018 r. zaczynały coraz częściej podkreślać konieczność ograniczenia współzależności niemieckiej i chińskiej gospodarki, przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa, nie towarzyszą temu żadne głębokie działania niemieckich władz, które faktycznie do tego by zmierzały. Świadczy o tym m.in. fakt, że podczas swoich szesnastoletnich rządów kanclerz Angela Merkel odwiedziła ChRL aż 12 razy, a swoją karierę polityczną kończyła m.in. niespodziewanym wznowieniem i częściową finalizacją rozmów związanych z Kompleksowym Porozumieniem o Inwestycjach (CAI), które trwały od 2013 roku nie przynosząc większych rezultatów.

Chociaż, pomimo przyśpieszonego zatwierdzenia umowy przy udziale przedstawicieli Rady Europejskiej, Komisji Europejskiej i Niemiec, sprawujących wówczas prezydencję w Radzie, CAI została zablokowana przez Parlament Europejski, okoliczności jej zatwierdzenia zdają się potwierdzać dwie obserwacje. Po pierwsze, kończąca się wówczas kadencja Trumpa i trwający okres przekazania władzy w Białym Domu został wykorzystany przez władze RFN do próby wzmocnienia własnej pozycji politycznej i gospodarczej w UE kosztem relacji transatlantyckich. Po drugie, włączenie przez Niemcy Francji, beż żadnego formalnego uzasadnienia w ostateczny proces zatwierdzenia CAI, mogło stanowić potwierdzenie dążenie Berlina do wykorzystywania dominującej pozycji obu państw do wywierania wpływu na kierunki działania UE (Zwoliński, 2021) [dostęp: 25.11.2022].

Warto też krótko przeanalizować kształt wzajemnych zależności handlowej całej UE z USA i ChRL w 2020 r. Jak wskazują analitycy ośrodka German Council on Foreign Relations (DGAP), Państwo Środka było trzecim największym rynkiem zbytu dla towarów pochodzących ze Wspólnoty (po Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii). Eksport do ChRL stanowił 23% całego eksportu UE w 2021 r., natomiast wywóz do tego bloku stanowił nieco ponad 15% całego eksportu ChRL (dla porównania eksport z Chin do USA to 17% całości – przyp. aut.). Warto też zaznaczyć, że Niemcy odpowiedzialne są, zdaniem ekspertów tego ośrodka, za 45% całego unijnego eksportu do Chin. Podkreślają oni także, że zauważalny jest rosnący deficyt handlowy całej Wspólnoty w relacjach z ChRL (Schmucker i Guntram, 2022) [dostęp: 13.10.2022]. Tezę, mówiącą o tym, że relacje Chin z UE to przede wszystkim powiązania między RFN i Francją z Państwem Środka, dobrze obrazuje wspomniany powyżej raport niemieckiego *think-tanku*. Jak czytamy w nim: „W ciągu ostatnich 4 lat (2018-2022), za 87% wszystkich inwestycji ze strony państw europejskich w Chinach odpowiadały firmy z czterech krajów – Niemiec, Holandii, Wielkiej Brytanii i Francji. A wśród nich same cztery niemieckie firmy – Volkswagen, BMW, Daimler i BASF – wniosły 34% wszystkich europejskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Chin według wartości w latach 2018-2021". (Schmucker i Guntram, 2022) [dostęp: 13.10.2022].

Jeśli jednak w analizie powiązań gospodarczych, uwzględnimy nie tylko przepływ towarów, ale także usługi to zobaczymy, że to wciąż Stany Zjednoczone są dla państw Wspólnoty najważniejszym partnerem. I tak, handel towarami i usługami między UE i ChRL w 2020 r. wyniósł ponad 600 mld euro, natomiast analogicznie między państwami Unii a USA, wymiana ta osiągnęła poziom ponad 900 mld. euro. Tylko w pierwszych trzech kwartałach 2020 r. amerykańskie firmy zainwestowały w UE 55 mld. dolarów, czyli siedem razy więcej niż chińskie. Pomimo recesji wywołanej pandemią, biznes amerykański w 2020 roku zarobił 254 mld. dolarów na swojej działalności na jednolitym rynku tj. 23 razy więcej niż na analogicznej działalności w Chinach (Stefan, 2021, s. 44). Współpraca transatlantycka opiera się, co warto podkreślić, nie tylko na głębokich więzach w obszarze bezpieczeństwa (NATO) ale także, na solidnych fundamentach gospodarczych.

3.4. Niemcy w „strefie zgniotu" między USA i ChRL. Przykład obszaru Hi-Tech

Niewątpliwie to kwestia RFN od czasów zimnej wojny, stanowiła jedno z najważniejszych zagadnień świata transatlantyckiego, m.in. ze względu na położenie geopolityczne tego państwa, które stało się jeszcze istotniejsze po powtórnym zjednoczeniu. Niemieckie elity polityczne świadome swojej roli w systemie transatlantyckim, prowadziły względnie konsekwentną politykę zagraniczną, wykorzystując ów fakt do maksymalizacji przede wszystkim korzyści gospodarczych. Nadmieńmy, że Niemcy niewątpliwie skorzystały z możliwości jakie oferowała ostatnia faza globalizacji, będąca w dużej części ukształtowana przez dominujące przez ostatnie trzydzieści lat światowe mocarstwo, czyli USA. Ponadto, mimo rosnącego znaczenia rynku chińskiego dla Niemiec i całej UE powiązania transatlantyckie stanowią wciąż główny fundament stabilności geopolitycznej dla całej Wspólnoty.

Nie ponosząc większych kosztów utrzymania systemu międzynarodowego, RFN przede wszystkim od momentu objęcia urzędu kanclerskiego przez Angelę Merkel w 2005 r. realizowała politykę zagraniczną w oparciu o trzy główne wytyczne. Nadmieńmy, że Niemcy starały się zachować status najważniejszego sojusznika USA w Europie i głównego partnera Waszyngtonu w relacjach transatlantyckich. Ponadto, Berlin dążył do ustabilizowania relacji z Federacją Rosyjską i zbudowaniu współzależności gospodarczej z tym państwem w celu przede wszystkim pozyskania tanich surowców, dzięki którym Niemcy mogły umocnić swoją pozycję wiodącego eksportera na światowe rynki. Warto także zauważyć, że RFN oparła swój rozwój gospodarczy w dużej części właśnie na powiązaniach z dynamicznie się rozwijającym, szczególnie od 2001 r., rynkiem chińskim, co pokazały wyżej wymienione dane.

Ta strategia rozwojowa Niemiec, stała się obiektem krytyki ze strony Stanów Zjednoczonych i szeregu państw europejskich. Choć te ostatnie akcentowały przede wszystkim zależność RFN od rosyjskich surowców. Natomiast w amerykańskich elitach silne było przekonanie, że postawa Berlina wobec Moskwy i Pekinu nie służy współpracy transatlantyckiej (Barkin, 2020) [dostęp: 15.11.2022] Na relacje niemiecko-rosyjskie, niewątpliwie wpływ miała agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w 2014 r. i zmiana podejścia USA i NATO do kwestii polityki odstraszania wobec Rosji. Z kolei, wybór Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych zapoczątkował intensywną kampanią nacisków Waszyngtonu na Berlin w kwestii rozluźnienia związków z ChRL. Dodajmy, że powiązana była ona z równie energicznymi zabiegami republikańskiej administracji, mającymi na celu nakłonienie Niemiec do zwiększania wydatków na obronność i przejęcie większej odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i UE.

Powiązania Niemiec w zakresie gospodarczym i w obszarze bezpieczeństwa z USA i handlowe z Chinami, nie stanowiły problemu przez ostatnie dwadzieścia lat, kiedy w systemie międzynarodowym nie występowała otwarta rywalizacja mocarstw. Kiedy jednak do niej doszło, państwa istotnie związane ze stronami tej konfrontacji – USA i Chinami, zaczęły być poddawane coraz silniejszej presji ze strony obu supermocarstw, które chciały wymóc podporządkowanie się ich woli i strategii rywalizacji z głównym oponentem. Ilustracją powyższego może być np. groźba wystosowana w 2019 r. przez ambasadora ChRL w Niemczech Wu Kena, który zagroził „konsekwencjami" dla niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego w Chinach, jeśli rząd w Berlinie wykluczy chińskiego giganta technologicznego Huawei z możliwości budowania sieci 5G w RFN (Jiangtao, 2019) [dostęp: 27.11.2022], a z drugiej podobne komunikaty płynące ze strony ówczesnej administracji Trumpa, wskazujące na możliwość „ograniczenia współpracy wywiadowczej" z Niemcami, jeśli te dopuszczą chińskie podmioty technologiczne do budowy sieci 5G w RFN (Pancevski, 2019) [dostęp: 27.11.2022].

Bezpośrednie polityczne naciski na niemiecki rząd, ze strony władz USA miały miejsce, także przed prezydenturą Trumpa, jak np. w 2016 r, kiedy administracja prezydenta Obamy z sukcesem odwiodła RFN od zezwolenia na przejęcie niemieckiej firmy Aixtron produkującej chipy komputerowe, które były wykorzystywane w procesie produkcji amerykańskich systemów przeciwrakietowych Patriot (Barkin, 2020) [dostęp: 15.11.2022].

Kwestia sieci telekomunikacyjnej piątej generacji, znalazła się w centrum relacji między USA i ich sojusznikami oraz ChRL już w początkowym okresie otwartej rywalizacji między Waszyngtonem i Pekinem, zapoczątkowanej w czasie prezydentury Trumpa. Technologia 5G, stała się symbolem rosnącej potęgi technologicznej ChRL, ze względu na zdominowanie rozwiązań technicznych w tym nowym standardzie telekomunikacyjnym przez firmy z Chin, co zostało opisane w poprzednim rozdziale. Wśród gospodarek, które szczególnie zainteresowane były szybkim rozwinięciem 5G na swoim terytorium, znajdowały się Niemcy – jedno z wciąż najbardziej uprzemysłowionych państw rozwiniętych.

W związku z rozwojem sieci 5G, kluczowej dla powodzenia tzw. „czwartej rewolucji przemysłowej" (Goldman, 2021) [dostęp: 28.11.2022], pojawił się przed państwami UE poważny dylemat strategiczny. Jak z jednej strony budować niezależny od woli amerykańskiej potencjał gospodarczy i przede wszystkim technologiczny–w duchu głoszonej głównie przez prezydenta Macrona „suwerenności strategicznej" UE, a zarazem utrzymywać pragmatyczne relacje zarówno z Waszyngtonem oraz z Pekinem? Z drugiej zaś, jak wciąż polegać na amerykańskich gwarancjach bezpieczeństwa i strukturach NATO? Amerykańskie elity

polityczne bez względu na podziały partyjne niejednokrotnie przypominały europejskim sojusznikom w NATO, że Waszyngton, może ograniczyć współpracę wywiadowczą z państwami, które zdecydują się na chińskie rozwiązania przy budowie krajowych sieci 5G. Wybór dostawcy infrastruktury sieci piątej generacji zyskał zatem rangę decyzji strategicznej.

Zdaniem Waszyngtonu, jeśli chodzi o 5G, członkowie NATO, tacy jak Wielka Brytania czy Niemcy, powinni wspierać wysiłki na rzecz zapewnienia niezakłóconej interoperacyjności, poprzez ustanowienie wspólnych standardów obowiązujących w całym bloku i wdrożenia minimalnych wymagań dotyczące bezpieczeństwa sieci. 5G da Sojuszowi nowe możliwości w zakresie udostępniania danych i informacji wywiadowczych. Umożliwi korzystanie z nowych technologii opartych na sztucznej inteligencji. Jednak – jak podkreślili Amerykanie –z zaawansowaną łącznością telekomunikacyjną wiąże się również zwiększona podatność sieci na zewnętrzne ingerencje, a NATO może w pełni wykorzystać potencjał 5G tylko wtedy, gdy zaistnieje koordynacja w tym zakresie we wszystkich państwach członkowskich.

Jak wskazują Andrea Gilli i Francesco Bechis:

> Wobec technologii 5G– umożliwiającej intensywną łączność pomiędzy urządzeniami – buforowa cyberobrona (ang. *perimeter cyber defence*) nie będzie już skuteczna, ponieważ nie będzie możliwe przyznawanie dostępu wyłącznie autoryzowanym urządzeniom. W wyniku tego ryzyko i potencjalna dotkliwość ataków rosną wykładniczo. Poza tym, ważniejsza rola oprogramowania w wirtualizacji sieci da integratorom sprzętu (potencjalnie chińskim przedsiębiorstwom) szerszy i głębszy dostęp do funkcjonowania sieci (to jest to danych), co rodzi poważne pytania o zaufanie i niezawodność (Gilli i Bechis, 2020) [dostęp: 30.11.2022].

Widać zatem wyraźnie, że kwestia nowych technologii cyfrowych, nie jest wyłącznie jedną z dziedzin związanych z szerszym zagadnieniem międzynarodowych relacji gospodarczych (w tym wypadku UE - ChRL), ale także ma konkretny wymiar bezpieczeństwa.

Niewątpliwy sukcesem prezydentury Donalda Trumpa, z punktu widzenia amerykańskich prób powstrzymywania technologicznej ekspansji Chin, była kampania Waszyngtonu wśród państw sojuszniczych i partnerskich, przede wszystkim właśnie w Europie, która miała na celu przekonanie ich do rezygnacji z usług lub zablokowania chińskich gigantów cyfrowych na czele z Huawei i ZTE, specjalizujących się w dostarczaniu stosunkowo tanich i kompleksowych usług w zakresie infrastruktury 5G.

W grudniu 2020 roku Stany Zjednoczone ogłosiły, że ponad 50 państw świata odpowiedzialnych za ponad dwie trzecie globalnego PKB oraz 180 firm telekomunikacyjnych, zobowiązało się do przestrzegania zasad określonych w inicjatywie *The Clean Network* (U.S. Department of State, 2020) [dostęp: 30.11.2022]. Ten format współpracy, obejmujący 27 z 30 członków NATO i 26 z 27 państw UE, ma na celu zbudowanie wspólnego frontu państw demokratycznych na czele z USA, które zobowiązały się do niedopuszczenia do budowy

wrażliwej infrastruktury cyfrowej w swoich państwach przez „niezaufane firmy" (czytaj chińskie).

Do końca 2020 roku większość państw UE, sceptycznie odnosiła się do kwestii obecności w ich infrastrukturze sieci 5G, komponentów produkcji chińskiej, a część państw Wspólnoty, jak Szwecja, Francja, Rumunia, państwa bałtyckie, *de facto* wykluczyło chińskie podmioty z udziału w przetargach na budowę infrastruktury 5G (Kobierski, 2022) [dostęp: 02.12.2022]. Huawei został też skutecznie zablokowany w Wielkiej Brytanii, również w wyniku amerykańskich nacisków na Londyn. Kolejnych sześć państw UE w tym Włochy i Niemcy, wprowadziło częściowe restrykcje, które teoretycznie mogą ograniczyć chińskim firmom możliwość budowy niektórych wrażliwych elementów infrastruktury 5G. Jednak mimo ograniczenia chińskim firmom możliwości tworzenia nowej infrastruktury telekomunikacyjnej, należy zauważyć, że państwa decydujące się na wdrożenie tej nowej technologii w pierwszym etapie budowy sieci musiały oprzeć się na już istniejącej infrastrukturze poprzedniej generacji (LTE/4G), która w większości państw UE, zbudowana była na bazie komponentów pochodzących od chińskich firm w tym Huawei. Jedynie 9 państw UE nie posiada w swojej infrastrukturze telekomunikacyjnej, żadnych komponentów od tej technologicznej korporacji z Shenzen (Cerulus, 2022) [dostęp: 30.12.2022].

Przypadek RFN jest tutaj szczególny z racji wspomnianych już ścisłych powiązań gospodarczych Berlina z Pekinem, które wpłynęły na proces podejmowania decyzji przez niemieckie elity polityczne w sprawie dopuszczenia chińskich firm do budowy nowej infrastruktury sieciowej. Rząd w Berlinie bardzo długo zwlekał z podjęciem jednoznacznej decyzji w tej sprawie, mimo kolejnych nacisków ze strony Waszyngtonu. Po dwóch latach prac nad nowymi przepisami dotyczącymi cyberbezpieczeństwa, pod koniec 2020 roku niemieckie MSW w końcu wydało długo oczekiwaną m.in. przez USA propozycję, dotyczącą roli jaką firmy tzw. „wysokiego ryzyka", takie jak Huawei, będą mogły odegrać w rozwijaniu niemieckiej sieci 5G. Projekt ustawy nie uniemożliwiał chińskiej firmie udziału w rozwijaniu infrastruktury sieci piątej generacji, co potwierdza tezę o prymacie interesów gospodarczych Berlina w jego działaniach politycznych (Thomas, 2021) [dostęp: 30.11.2022].

Długotrwały proces wypracowywania przepisów określających zasady na jakich miał odbywać się proces powstawania i funkcjonowania sieci 5G w Niemczech, sprawił, że najwięksi operatorzy telekomunikacyjni w tym państwie nie czekając na decyzje rządu postanowiło oprzeć rozwój własnych sieci piątej generacji w prawie 60% na rozwiązaniach technicznych dostarczanych przez Huawei (Strand Consult, 2022) [dostęp: 28.12.2022]. Warto przy tym podkreślić, że Niemcy odpowiadają aż za 25% wszystkich europejskich klientów sieci

komórkowych, a Big-Tech z Schenzen ma większy udział w rynku 5G w Berlinie niż w Pekinie, gdzie dzieli go z ZTE i innymi dostawcami. (Strand Consult, 2022) [dostęp: 28.12.2022]. Przykład ten pokazuje, jak kluczową rolę odgrywają decyzje polityczne zapadające w Berlinie, dla bezpieczeństwa całej Europy i NATO w tym w wrażliwym obszarze komunikacji i łączności, która stanowi, m.in. podstawę wymiany informacji wywiadowczych między sojusznikami, w ramach organizacji Paktu Północnoatlantyckiego.

Jednak patrząc szerzej na cały europejski rynek telekomunikacyjny od 2020 r. widoczny jest spadek znaczenia rozwiązań technicznych dostarczanych przez firmy z ChRL. W wypadku sprzętu do radiowej sieci dostępowej (RAN) w ramach 5G Huawei stracił swoją początkową pozycję lidera na rynku, którą miał jeszcze dwa lata temu. Obecnie chińska firma odpowiada za 22% sprzedaży infrastruktury do sieci najnowszej generacji, za Ericssonem (42%) i Nokią (32%) (Pongratz, 2022) [dostęp: 27.12.2022].

Stanowisko Niemiec do daleko idącej współzależności tego państwa w obszarze handlu i technologii z ChRL podlega jednak pewnej ewolucji. Wynika ona z doświadczeń, wyciągniętych przez niemieckie elity polityczne i przede wszystkim biznesowe, a związanych z przebiegiem kryzysu globalnych łańcuchów dostaw, który wywołała pandemia COVID-19. Nadmierna koncentracja łańcuchów dostaw i produkcji wielu niemieckich koncernów w Chinach, szczególnie w branży motoryzacyjnej oraz chemicznej i farmaceutycznej, doprowadziła do kryzysu podażowego w Europie w 2020 r. Natomiast zależność technologiczna Niemiec od Chin, choć głęboka, to jednak poddawana jest presji ze strony tych środowisk polityczny w państwie, które reprezentują zdecydowanie proatlantycką postawę i otwarcie głoszą konieczność ograniczenia współzależności Niemiec od ChRL (głównie politycy partii Zielonych i liberałowie z FDP oraz część CDU-CSU).

Wbrew utrwalanej przez ostatnią dekadę, w niektórych kręgach elit i opinii publicznej w państwach zachodniej części UE narracji na temat współpracy między państwami regionu Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów z ChRL, w ramach inicjatywy 16/17+1, której europejscy uczestnicy określani byli przez nich mianem „koni trojańskich" Pekinu, to nie one stanowiły główny obiekt zainteresowania ChRL. Zarówno Niemcy, jak i Francja, ale także Wielka Brytania pełniły na przestrzeni ostatniej dekady kluczową rolę w planach Państwa Środka, które poprzez rozbudowywane powiązania gospodarcze, technologiczne i kapitałowe chciało odciągnąć – w sensie strategicznym – państwa europejskie od Stanów Zjednoczonych i tym samym osłabić fundamenty systemu transatlantyckiego.

3.5. Francja – marzenia o „strategicznej suwerenności" UE, a rywalizacja USA i ChRL

Znajdując się w centrum rywalizacji amerykańsko-chińskiej UE, osłabiona Brexitem i stojąca w obliczu narastających zagrożeń zewnętrznych ze wschodu i południa, poszukiwała na przestrzeni ostatnich lat odpowiedzi na pytania: czy dążyć do uzyskania względnej „samodzielności strategicznej" i wejść na drogę do supermocarstwowości poprzez intensyfikację procesów integracyjnych we Wspólnocie (Macron, 2017) [dostęp: 28.12.2022]? Czy może jednak, razem z Waszyngtonem wzmacniać relacje transatlantyckie odpowiadając na skierowaną tuż po zakończeniu zimnej wojny przede wszystkim do Niemiec ze strony USA ofertę „partnerstwa w przywództwie"? Współpracy, która w realiach strategicznych XXI wieku wiązałoby się z koniecznością nie tylko nowego podziału obciążeń w ramach systemu bezpieczeństwa tworzonego przez NATO, ale także z wypracowaniem wspólnej i spójnej agendy państw tzw. Zachodu wobec najważniejszych współczesnych wyzwań geopolitycznych, w tym wobec Chin.

Obok Niemiec, to Francja stanowiła, szczególnie po Brexicie, najsilniejsze państwo europejskie w ramach UE, dysponujące w przeciwieństwie do RFN, pełnym instrumentarium mocarstwa regionalnego, czyli zarówno siłą gospodarczą, jak i potencjałem militarnym. Okres sprawowania prezydentury w Stanach Zjednoczonych przez Donalda Trumpa, położył się cieniem na relacjach transatlantyckich, osłabiając je szczególnie na linii Niemcy, Francja – USA. Taki stan relacji w ramach NATO, przyczynił się do ożywienia dyskusji wewnątrz UE na temat dążeń Wspólnoty do „strategicznej samodzielności".

Pojęcie „strategicznej samodzielności", czy też suwerenności lub autonomii (określenia te stosowane są zazwyczaj wymiennie), może być rozumiane jako dążenie instytucji wspólnotowych i państw członkowskich do poszerzania wspólnego zbioru spraw o znaczeniu strategicznym, w celu dążenia do wzmacniania niezależności całej UE od zewnętrznych podmiotów polityki międzynarodowej (Parlament Europejski, 2022) [dostęp: 31.12.2022].

Z kolei, pod pojęciem „spraw strategicznych", rozumiane są kwestie dotyczące przede wszystkim obszaru *hard power*, czyli szeroko pojętych zdolności podmiotów stosunków międzynarodowych w obszarze bezpieczeństwa i obronności oraz gospodarczych.

Dyskusja wokół budowy samodzielnych źródeł własnej potęgi, w ramach procesu pogłębiającej się integracji europejskiej, jest jej stałym elementem niemal od narodzin projektu europejskiej Wspólnoty po zakończeniu II Wojny Światowej. W jej współczesnej odsłonie dotyczącej miejscami przyszłości UE, można wyróżnić trzy główne etapy:

- Pierwszy, który miał miejsce w latach 2013-2016[27], dotyczył głównie zdolności Wspólnoty do wypracowania własnych niezależnych zdolności obronnych w reakcji na przebieg interwencji państw UE w Libii, która ujawniła liczne ograniczenia tychże w kwestii samodzielnego (czyli bez wsparcia USA) przeprowadzania dużych, konwencjonalnych operacji wojskowych. Do debaty przyczyniła się także rosyjska agresja na Ukrainę w 2014 r. (Parlament Europejski, 2022) [dostęp: 31.12.2022].
- Drugi, przypadł na lata 2017-2019. Impulsem do jej rozpoczęcia stały się: proces wyjścia Wielkiej Brytanii ze Wspólnoty, objęcie Białego Domu przez Donalda Trumpa, jak również coraz bardziej asertywna polityka ChRL na arenie międzynarodowej. Do tematów dotyczących obronności, dołączyły inne kwestie dotykające obszaru bezpieczeństwa w tym omawiana już sprawa sieci 5G, czy zależności państw Wspólnoty od rozwiązań technologicznych pochodzących od coraz ostrzej rywalizujących wielkich mocarstw – Chin i USA.
- Trzeci, uruchomiła pandemia COVID-19, która rozprzestrzeniła się w Europie w 2020 r. Jej przebieg i związany z nią kryzys gospodarczy, uwypuklił głęboką zależność państw UE od łańcuchów dostaw, skoncentrowanych w państwach trzecich, głównie w Azji, w tym w ChRL. Dla przywódców państw Wspólnoty oraz instytucji bloku, kluczową kwestią stał się temat możliwości ograniczenia nadmiernej zależności m.in. w obszarze dostaw: leków i składników do ich produkcji, półprzewodników, a także komponentów istotnych dla europejskich firm, działających w sektorze motoryzacyjnym czy chemicznym (Stefan, 2021, s. 32-38).

Niewątpliwie okres prezydentury Donalda Trumpa przyczynił się do intensyfikacji debaty na temat „strategicznej suwerenności" UE. Republikańska administracja, oskarżana przez sojuszników, przede wszystkim w ramach NATO, za „transakcyjny" styl uprawiania polityki sprawił, że głównym animatorem dyskusji wokół kwestii geopolitycznej autonomii UE, stała się Francja, która w tym zakresie miała pewne tradycje intelektualne sięgające czasów polityki prezydenta Charlesa de'Gaulle'a (Brustelin, 2018) [dostęp: 31.12.2022].

Prezydent Francji Emanuel Macron, prawdopodobnie jeden z najaktywniejszych promotorów wizji „suwerenności strategicznej" UE wskazywał, że celem Wspólnoty nie powinno być jej dążenie do odizolowania się od rywalizujących ze sobą USA i Chin lub próba zachowania „równego dystansu" wobec wspomnianych supermocarstw. Ze względu na

[27] Prawdopodobnie pierwszym oficjalnym dokumentem, w którym pojawia się pojęcie „autonomii strategicznej" UE, są konkluzje Rady Europejskiej w sprawie wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE z grudnia 2013 r. (data.consilium.europa.eu, dostęp: 31.12.2022 r.)

istniejącą i zinstytucjonalizowaną sieć powiązań w systemie transatlantyckim oraz bliskość cywilizacyjną partnerów po obu stronach Atlantyku, w wizji Macrona UE powinna dążyć do ograniczenia głębokiej zależności od Stanów Zjednoczonych, w zakresie zdolności wojskowych, czyli zmniejszenia istniejącej asymetrii w tym zakresie. Natomiast w relacjach z ChRL, Unia Europejska powinna dążyć do zmniejszenia zależności geoekonomicznej od Państwa Środka, ale na własnych warunkach, bez automatycznego wpisywania się w politykę Waszyngtonu względem Chin. Stanowisko prezydenta V Republiki w powyższej kwestii zasadniczo pokrywa się z wypowiedziami najważniejszych przedstawicieli instytucji UE. (Borrel, 2020) [dostęp: 31.12.2022].

Dała temu wyraz kilkukrotnie przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, która w dorocznych wystąpieniach o stanie Unii Europejskiej (tzw. *State of the Union*), podkreślała, że Wspólnota musi zmierzać w kierunku większej niezależności w obszarze kluczowych łańcuchów dostaw produktów o znaczeniu strategicznym, jak półprzewodniki, metale ziem rzadkich czy leki. Wskazywała, także na konieczność większej aktywności UE w swoim najbliższym sąsiedztwie, w tym przede wszystkim w Afryce (Von der Leyen, 2021) [dostęp: 01.01.2023].

Zapowiedziom zintensyfikowania działań instytucji UE, zmierzających do przyśpieszenia procesu integracji bloku w celu uczynienia go realnym ośrodkiem siły, towarzyszyło wykuwanie się stanowiska instytucji UE i najsilniejszych państw Wspólnoty wobec USA i ChRL. Według opublikowanego w 2019 r przez KE dokumentu pod tytułem: *EU-China Strategic Outlook*, Wspólnota traktuje Chiny jednocześnie jako: „partnera do współpracy i negocjacji, konkurenta gospodarczego i rywala systemowego" (Komisja Europejska, 2019) [dostęp: 01.01.2023]. Oficjalne stanowisko instytucji UE wobec Chin, pokrywa się z polityką jaką wobec Pekinu kieruje się V Republika. Jest ona, w przeciwieństwie do strategii prezentowanej przez Niemcy, bardziej asertywna i akcentująca potrzebę wzmocnienia pozycji UE tak wobec Chin, jak i USA. O ile bowiem, USA od czasu administracji Trumpa, wdraża politykę zmniejszenia zależności od Chin i coraz mocniej konfrontuje się na różnych polach z ChRL, o tyle Francja mimo istniejących różnic m.in. na poziomie interesów geopolitycznych, nie chce w radykalny sposób ograniczać więzi ekonomicznych z Państwem Środka. Dał temu wyraz francuski minister finansów Bruno Le Maire. Polityk wyraźnie podkreślił, że istnieje różnica między podejściem Stanów Zjednoczonych i UE do Chin. Te pierwsze chcą się z nimi konfrontować, a państwa szczególnie zachodniej części UE, są owszem nastawione na rywalizację z Państwem Środka, ale równocześnie nie chcą rezygnować z powiązań handlowych. podejściem Wspólnoty. Zdaniem francuskiego ministra, UE dąży do dalszej

współpracy z Państwem Środka, w oparciu o: „wzajemne poszanowanie istniejących reguł handlu i prawa międzynarodowego" (Le Maire, 2021) [dostęp: 01.01.2023]. Wypowiedź ta dobrze oddaje podejście francuskich elit politycznych, które nie unikają wypowiadania się niejako w imieniu całej UE.

Podkreślmy, że jednak historia politycznego zaangażowania Francji w regionie Indo-Pacyfiku, posiadłości zamorskie V Republiki w tej części świata oraz chęć wzmacniania realnych wpływów w Azji w obszarze bezpieczeństwa, sprawiają, że Paryż i Pekin nie mogą zbudować tak bliskich relacji jak ChRL i RFN (Morcos, 2022) [dostęp: 01.01.2023]. Również skala wzajemnych powiązań gospodarczych między Francją i Chinami jest znacząco mniejsza niż ta, istniejąca w opisanych powyżej relacjach ChRL i RFN. W 2020 r. Chiny były siódmym, największym partnerem gospodarczym Francji, USA są tymczasem trzecim (wits.worldbank.org, dostęp: 01.01.2023 r.). Udział francuskiego kapitału w rynku chińskim wynosi niecałe 1,5%, natomiast ChRL posiada 9% udziału w rynku francuskim. To z Chinami właśnie Francja posiada największy dwustronny deficyt handlowy, który wynosi około 30 mld euro (Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Rozwoju Międzynarodowego, 2022) [dostęp: 01.01.2023].

Polityczny dystans Paryża wobec Pekinu widać także w polityce Francji w obszarze cyberbezpieczeństwa, w tym w kwestii rozwijanej sieci 5G. W 2019 roku francuska Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Systemów Informatycznych (ANSSI) wprowadziła regulacje, które choć nie wymieniały wprost dostawców sprzętu i usług teleinformatycznych z ChRL, to jednak w istotny sposób ograniczyły im możliwość rozwijania sieci piątej generacji w tym państwie. Stało się tak mimo sprzeciwu znacznej części operatorów francuskich sieci telekomunikacyjnych, których jednak stanowisko nie przeważyło w sporze z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo V Republiki (Pollet, 2021) [dostęp: 01.01.2023]. W efekcie, Francja posiada najniższy procentowy udział komponentów produkcji chińskiej we własnej sieci 5G (Cerulus, 2022) [dostęp: 02.01.2023].

Współczesne francuskie elity polityczne, postrzegają politykę UE jako wypadkową kierunków, wizji i koncepcji wypracowywanych przede wszystkim na linii Paryż-Berlin. Współpraca między Niemcami i Francją, jest nierzadko postrzegana w kategoriach konieczności, jeśli projekt integracji Wspólnoty ma postępować, a UE na arenie międzynarodowej ma odgrywać rolę podmiotową, a nie przedmiotową–w tym wobec USA i Chin (Jourdain i Fleck, 2023) [dostęp: 02.01.2023].

Mimo deklarowanego przez prezydenta Macrona, braku chęci zachowania przez UE „równego dystansu" wobec rywalizujących ChRL i USA, przywódca V Republiki wskazuje,

że Wspólnota nie może pozwolić sobie na bycie „wasalem" (sic!), tak Waszyngtonu jak i Pekinu (Macron i Cercas, 2023) [dostęp: 29.01.2023]. Między podejściem Berlina, w czasie rządów kanclerz Merkel, a wizją kreśloną przez prezydenta Macrona w kwestii „europejskiej suwerenności", istnieją jednak rozbieżności. W przekonaniu francuskiego przywódcy, UE powinna stanowczo opowiedzieć się za procesem pogłębienia integracji bloku, szczególnie w zakresie rozwoju zaawansowanych technologii, zbrojeń i obronności oraz handlu, przy zachowaniu przez Wspólnotę partnerstwa z USA. Przy czym stopień strategicznej zależności od Stanów Zjednoczonych powinien być sukcesywnie zmniejszany, bo nie istnieje pełna tożsamość interesów między partnerami po obu stronach Atlantyku (Macron E. legrandcontinent.eu/pl., dostęp: 23.01.2023). Niemcy natomiast nie podzielały tak ambitnej wizji tego podejścia, ograniczając się głównie do postrzegania „strategicznej autonomii" w kontekście pogłębiania geoekonomicznej niezależności UE, ale bez konieczności dzielenia z USA większego ciężaru odpowiedzialności za bezpieczeństwo obszaru transatlantyckiego (Franke i Varma, 2019) [dostęp: 23.01.2023].

Między innymi te rozbieżności, obok wielu innych powodów, których analiza nie jest jednak przedmiotem niniejszej pracy, powodują, że „europejska suwerenność", nie materializuje pomimo zabiegów ze strony instytucji UE, i europejskich mocarstw takich jak Francja. Plasuje to powyższe zagadnienie głównie w sferze rozważań intelektualnych i modeli teoretycznych.

Podnoszone przez Stany Zjednoczone kwestie bezpieczeństwa w stosunkach z Chinami, istotnie wpłynęły na ewolucję postawy państw Europy Środkowo-Wschodniej – będących członkami UE i NATO – do rywalizacji USA z ChRL. Miało to także wpływ na postrzeganie obu mocarstw, przez niebędących w strukturach euroatlantyckich pozostałych europejskich członków inicjatywy 16/17+1. W efekcie, wraz z pogłębiającą się rywalizacją USA i ChRL oraz równolegle przebiegającym procesem zbliżenia między Chinami i Rosją, dla Stanów Zjednoczonych obszar rozciągający się między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem stał się oparciem dla wpływów i projekcji siły Waszyngtonu w Europie, a dla Chin, zamiast „bramą" do rynków zachodniej części UE, stał się pierwszą przeszkodą w eurazjatyckiej strategii Pekinu. Kwestia ta, stanowiąca zasadniczą część niniejszej pracy, będzie obszarem dociekań w kolejnym rozdziale.

Rozdział IV. Europa Środkowo-Wschodnia i Bałkany, jako obszar rywalizacji USA i ChRL

W poprzednim rozdziale, opisane zostało znaczenie obszaru Unii Europejskiej dla strategii polityki zagranicznej USA i ChRL. Stanowiło ono niezbędny kontekst dla przedstawienia wyjaśnienia znaczenia regionu Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW) oraz Bałkanów w trwającej rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi i Państwem Środka. Większość państw leżących w obu tych przestrzeniach geograficznych Europy należy do UE, a te które wciąż pozostają poza Wspólnotą są w trakcie procesu dołączania do bloku[28]. Zatem stosunek, tak instytucji unijnych, jak i najsilniejszych państw europejskich do polityki Stanów Zjednoczonych oraz Chin, nie jest i nie może być zupełnie obojętny dla krajów aspirujących do dołączenia do Unii.

4.1. Region Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów w polityce zagranicznej ChRL

Z perspektywy Chin, regiony EŚW i Bałkanów ze względu na swoje położenie geograficzne, stanowią obszary „przejściowe" do zachodniej części kontynentu, z jej rozwiniętymi rynkami gospodarczymi i finansowymi, których połączenie z gospodarką ChRL, stało się jednym z głównych celów opisanej już inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI). Z kolei z punktu widzenia państw obu tych regionów, rosnące od 2008 roku, zainteresowanie nimi ze strony Pekinu, stanowiło szansę na pozyskanie dodatkowych źródeł wzrostu gospodarczego (Khanna, 2020, s. 258). O ile większość państw EŚW, które dołączyły do UE, mogła liczyć na poprawę swojej pozycji gospodarczej dzięki funduszom unijnym, o tyle te na Półwyspie Bałkańskim, zmagające się dodatkowo ze skutkami wojen lokalnych po rozpadzie Jugosławii, były pozbawione szansy na zdobycie porównywalnego zewnętrznego wsparcia gospodarczego (Friedman, 2009, s. 47-49). Tym chętniej, dołączyły do zainicjowanej w 2012 r. w Warszawie, inicjatywy 16/17+1. Format, ten miał posłużyć Chinom przez kolejne osiem lat, jako jedno z narzędzi do tworzenia podziałów politycznych wewnątrz UE, a także w sensie praktycznym, miał usprawnić kontakty dwustronne z poszczególnymi państwami regionu. Należy także podkreślić, że ze względu na różnicę w położeniu geopolitycznym, znaczenie poszczególnych

[28] „Unia Europejska prowadzi politykę mającą na celu wsparcie stopniowej integracji państw Bałkanów Zachodnich z Unią. 1 lipca 2013 r. Chorwacja jako pierwsze z siedmiu państw tego regionu, przystąpiła do Unii, a oficjalnymi krajami kandydującymi są Czarnogóra, Serbia, Republika Macedonii Północnej i Albania. Rozpoczęły się negocjacje akcesyjne z Czarnogórą i Serbią, w ramach których otwarto już rozdziały negocjacyjne. Negocjacje z Albanią i Macedonią Północną otwarto w lipcu 2022 r., natomiast Bośnia i Hercegowina oraz Kosowo mają status potencjalnych krajów kandydujących". (Parlament Europejski, 2022) [dostęp: 01.03.2023].

państw inicjatywy 17+1, było odmienne z punktu widzenia celów projektu BRI. Kwestia ta zostanie szerzej omówiona w niniejszym rozdziale.

Chińska inicjatywa współpracy z państwami regionu EŚW i Bałkanów powinna być także postrzegana, podobnie jak projekt BRI, jako element szerszej globalnej strategii Państwa Środka, realizowanej przez ChRL od czasów objęcia władzy przez Xi-Jinpinga. Główne założenia tej koncepcji zwiększenia wpływów Chin na arenie międzynarodowej, opierają się na promowaniu tzw. „alternatywnej wizji stosunków międzynarodowych". W narracji chińskiej dyplomacji powinny być one oparte o relacje handlowe typu „win-win"[29] i charakteryzować się „inkluzywnością" oraz brakiem „zimnowojennej mentalności", rozumianej jako akceptacja dla trwałych geopolitycznych i ideologicznych podziałów i postrzeganiu relacji na arenie międzynarodowej jako „gry o sumie zerowej" (Zuokui, 2017, s. 21-25). Elity Państwa Środka, tworząc format 16/17+1 zdawały sobie sprawę z istniejących między państwami regionu różnic rozwojowych i prawno-międzynarodowych. Część państw inicjatywy należała bowiem do UE i NATO, część aspirowała do członkostwa w tych organizacjach. Ze względu na swój niedorozwój gospodarczy szczególnie w obszarze *connectivity,* projekty i strategie, stawiające sobie za cel wypełnienie tej luki rozwojowej, były oczekiwane i przyjmowane z zainteresowaniem przez państwa EŚW oraz Bałkanów. To właśnie ta postawa, zaważyła w istotny sposób na początkowym pozytywnym odbiorze chińskiej inicjatywy 16/17+1. Formuła współpracy zaproponowana przez ChRL, dawała zdaniem chińskich badaczy, nadzieję na osiągnięcie efektu synergii. (Zuokui, 2017, s. 21-25). Mowa tu o pokrywaniu się w rozumieniu Pekinu, planów rozwojowych UE dla wschodniej i południowej części Europy z chińskimi koncepcjami rozbudowy regionalnego *connectivity,* poprzez takie inicjatywy jak China–Europe Land–Sea Express Route, projekt koncentrujący się wokół budowy linii kolei dużych prędkości, biegnącej od Budapesztu przez Belgrad do greckiego portu w Pireusie obok Aten, gdzie swoje zaangażowanie finansowe i transportowe zwiększała sukcesywnie chińska firma logistyczna COSCO (Zuokui, 2017, s. 21-25).

Promocji globalnych (BRI) i regionalnych inicjatyw przez ChRL, towarzyszyła narracja o zmieniającym się globalnym układzie sił i relatywnemu słabnięciu potęgi USA i UE, co miało obiektywne podstawy opisane w poprzednich rozdziałach. Argumentacja ta jednak była celowo, wykorzystywana przez chińskie władze do promowania własnych interesów i wypierania zachodnich wpływów, szczególnie z tych regionów, które nie były silnie

[29]Należy zauważyć, że w chińskiej narracji: koncepcja „win-win", nie oznacza, jak często jest ona rozumiana na Zachodzie, sytuacji względnie równego (50/50) podziału zysków z potencjalnej współpracy. W tej perspektywie podział zysków ze współpracy np. 99/1 też jest sytuacją typu „win-win", dla obu stron (Lubina, 2022, s. 48-49).

instytucjonalnie powiązane z UE i NATO. Wśród tych obszarów Europy, były m.in. Bałkany (Global Times, 2022) [dostęp: 01.03.2023]. Narracja o „zmierzchu Zachodu", towarzysząca chińskiej strategii rozbudowy wpływów poprzez tworzenie nowego sinocentrycznego *connectivity* w Eurazji, napotkała opór ze strony instytucji UE i jej poszczególnych państw, a także Stanów Zjednoczonych. Wraz z rozpoczęciem otwartej rywalizacji między USA i ChRL w czasie prezydentury Trumpa, coraz większej politycznej presji ze strony Waszyngtonu, zostali poddani – zdaniem chińskich badaczy – sojusznicy i partnerzy Stanów Zjednoczonych. Celem tych działań, było ograniczenie ich relacji z Chinami i zredukowanie wpływów Pekinu w tych państwach (Xiang, 2023) [dostęp: 26.04.2023].

Prawie nieobecny w chińskim opisie ewolucji postawy europejskich państw formatu 17+1 wobec Chin, jest wątek wpływu polityki Rosji na ten proces. Chińscy badacze stosunków międzynarodowych, nie poświęcali wiele miejsca na analizę tego w jaki sposób postępowanie Rosji wobec Ukrainy i rozpoczęta w 2014 r. przez Moskwę wojna z tym państwem, wpłynęły na postrzeganie ChRL, która równolegle kontynuowała proces strategicznego zbliżenia z Federacją Rosyjską. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że elementem chińskiej narracji towarzyszącej rozbudowie wpływów także w regionie EŚW i Bałkanów, był wątek „antykolonialny". Jest on szeroko wykorzystywany przez Pekin szczególnie wobec państw tzw. globalnego południa i sprowadza się on do podkreślania, że handlowe i inwestycyjne zaangażowanie Pekinu na rynkach gospodarek wschodzących, jest wiarygodne ze względu na brak „kolonialnej przeszłości" Państwa Środka. Tu uwidacznia się paradoks, sięgania po tego typu narracje wobec państw szczególnie EŚW. Doświadczyły one bowiem swoistego kolonializmu ze strony imperialnej Rosji, z którą Chiny przyśpieszyły proces zbliżenia politycznego, akurat w roku agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Miało to niebagatelny wpływ na postrzeganie chińskich wpływów w regionie szczególnie przez państwa bałtyckie, Polskę, Czechy, Słowację i Rumunię (Czubkowska, 2022, s. 11-12).

4.2. Region Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa USA

Z punktu widzenia wielkiej strategii Stanów Zjednoczonych region EŚW od 1999 roku, był postrzegany przede wszystkim jako wschodnia flanka NATO, czyli wysunięta najdalej na wschód granica systemu transatlantyckiego (Grygiel i Mitchell, 2016, s. 86-89). Natomiast region Bałkanów, ze względu na konflikty, które miały tam miejsce po rozpadzie Jugosławii, postrzegany był, jako źródło niestabilności geopolitycznej, która może szybko rozprzestrzenić się na cały obszar euroatlantycki. Groziło to zakłóceniem równowagi sił w tej części Eurazji,

co stanowiło istotne wyzwanie z punktu widzenia amerykańskiej wielkiej strategii (Friedman, 2009, s. 61-62).

Znaczenie regionów EŚW i Bałkanów w polityce zagranicznej USA i ChRL ewoluowało na przestrzeni ostatnich lat. Wynikało to przede wszystkim ze zmian w europejskim środowisku bezpieczeństwa, które przyśpieszyły w wyniku rozpoczęcia przez Federacje Rosyjską realizowania polityki rewizjonistycznej m.in. w regionie Europy Wschodniej i mającego miejsce równolegle zbliżenia strategicznego między Moskwą i Pekinem.

Konsekwencją rosyjskiej agresji zbrojnej na Ukrainę w 2014 roku, były podjęte w ramach NATO zmiany na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa na tzw. wschodniej flance, którą tworzą państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Rozpoczęte wówczas przeorientowanie strategii odstraszania Sojuszu, ponownie skierowało uwagę amerykańskich elit strategicznych na ten obszar Europy, który w kolejnych latach doświadczył znacznego wzrostu amerykańskiej obecności wojskowej. Państwa wschodniej flanki NATO ze względu na istniejące zagrożenie militarne ze strony Federacji Rosyjskiej, również były zainteresowane politycznym zbliżeniem z Waszyngtonem. Konsekwencją potrzeby utrzymania jak najlepszych relacji z USA, było podejmowanie przez część państw Europy Środkowo-Wschodniej, takich decyzji w kwestiach bezpieczeństwa i polityki zagranicznej, które nie stały w sprzeczności z interesami Stanów Zjednoczonych. Dotyczyło to także obszarów niezwiązanych bezpośrednio z zagrożeniem ze strony Federacji Rosyjskiej i było widoczne m.in. w kwestii ewolucji postawy tych państw wobec ChRL. Do państw wschodniej flanki NATO, które wykazywały w swoich działaniach powyższe tendencje, zaliczyć można: Estonię, Łotwę, Litwę, Polskę i Rumunię. Nie jest przypadkiem, że państwa te albo graniczą bezpośrednio z Federacją Rosyjską, albo położone są w miejscu szczególnie narażonym na bezpośrednią ingerencję wojskową z jej strony, jak ma to miejsce w wypadku basenu Morza Czarnego.

Jeśli chodzi o Republikę Czeską oraz Republikę Słowacką, za ewolucję polityki obu państw wobec Rosji i ChRL, częściowo również odpowiada poczucie zagrożenia wynikające z działań Moskwy, czy też zbliżenia rosyjsko-chińskiego. Przy czym w obu tych wypadkach być może istotniejsze były powody natury wewnętrznej, związane przede wszystkim z reakcją na skandale korupcyjne i afery szpiegowskie z udziałem podmiotów pochodzących z tych mocarstw.

Dla części państw bałkańskich, próba utrzymania poprawnych relacji z USA i Chinami, a także z najważniejszymi państwami UE, była postrzegana jako szansa na ściągnięcie z tych kierunków istotnych inwestycji, które pozwolą im na szybsze rozwiązanie istotnych problemów

rozwojowych. Istotną rolę we wzroście wpływów chińskich na Półwyspie Bałkańskim, odegrało rozczarowanie przedłużającym się procesem akcesyjnym do UE, z którym państwa tego regionu wiązały nadzieje i plany rozwojowe. Odpowiedzią na brak zaangażowania ze strony Wspólnoty w kolejny proces rozszerzenia bloku, była podjęta przez nie próba szerszego otwarcia na współpracę z Chinami (Frankopan, 2021, s. 214-215). Nie mniej, także i na Bałkanach z czasem dało się zaobserwować rysującą się różnicę w podejściu państw do coraz mocniej skonfliktowanych Stanów Zjednoczonych i Chin. Grecja, Albania, Macedonia Północna czy Czarnogóra z powodu swojej do instytucji transatlantyckich, ale także ze względu na bezpośrednie negatywne doświadczenia w relacjach z Pekinem (przypadek Czarnogóry), stopniowo zaczęły dystansować się od Państwa Środka.

Na tle całego obszaru państw inicjatywy 17+1, ze względu na bliskie relacje z ChRL, które nie uległy pogorszeniu wraz z rozpoczęciem otwartej rywalizacji amerykańsko-chińskiej, należy wyróżnić Węgry oraz Serbię. Oba państwa bez wątpienia są jednymi z najważniejszych partnerów Chin w Europie.

4.3. Trójmorze i inicjatywa 17+1. Między synergią a sprzecznością

Wraz z pogłębieniem się rywalizacji z ChRL, Stany Zjednoczone, zaczęły dostrzegać konieczność konsolidacji swoich partnerów i sojuszników wokół wizji globalnej konfrontacji z Państwem Środka. Elementem tej strategii, była konstatacja elit strategicznych w Waszyngtonie, że jednym z kluczowych aspektów jej powodzenia jest znalezienie skutecznych odpowiedzi na chińskie inicjatywy rozwojowe na czele z projektem BRI. W tym kontekście warto przywołać inicjatywę Trójmorza, która powstała z inicjatywy Polski i Chorwacji w 2015 r.[30], ale od początku miała wsparcie ze strony wpływowej części amerykańskich elit strategicznych zrzeszonych m.in. w ośrodku The Atlantic Council. Potwierdzeniem, zaangażowania USA w ten projekt, był udział prezydenta Trumpa w szczycie inicjatywy w Warszawie w 2017 roku i uzyskanie przez Stany Zjednoczone statusu obserwatora. Amerykańskie zaangażowanie dyplomatyczne we wzmocnienie inicjatywy Trójmorza, zostało odczytane, przede wszystkim w Polsce jako szansa na umocnienie pozycji regionu w ramach NATO i UE w relacji do najsilniejszych państw Europy na czele z Niemcami i Francją (Żórawski vel Grajewski, 2020) [dostęp: 01.03.2023]. Aktywność ówczesnej amerykańskiej administracji we wsparcie dla Trójmorza miała, jednak się wydaje, głównie charakter instrumentalny i może być odczytywane jako element szerszej strategii Waszyngtonu,

[30] Pierwszy oficjalny szczyt tego formatu odbył się w Dubrowniku w 2016 r., ale nieformalne spotkanie przywódców państw, będących inicjatorami Trójmorza, miało miejsce rok wcześniej w Nowym Jorku.

której celem było wywarcie nacisku na Niemcy, by te zajęły proamerykańskie stanowisko wobec Chin i Rosji. Rozumowanie administracji Trumpa, mogło być bowiem następujące: poprzez dyplomatyczne i zapowiedziane gospodarcze wsparcie dla inicjatywy Trójmorza, zakomunikować niemieckim elitom, że Niemcy mogą utracić status najważniejszego sojusznika USA w Europie, na rzecz państw wschodniej flanki NATO na czele z Polską, jeśli rząd w Berlinie nie zmieni swojej polityki wobec Rosji (przede wszystkim w wymiarze powiązań energetycznych) oraz wobec ChRL. Dowodem zdającym się potwierdzać powyższą hipotezę, może być fakt niezrealizowania w czasie kadencji Trumpa, obietnicy przekazania Funduszowi Inwestycyjnemu Inicjatywy Trójmorze (3SIIF) kwoty wsparcia ze strony amerykańskiej rządowej agencji rozwojowej United States International Development Finance Corporation (DFC), w wysokości około 300 mln. dolarów[31]. Symptomatyczne jest także, że byli wysokiej rangą członkowie administracji Trumpa, jak wspominany już w tej pracy Colby, w swoich pracach analitycznych poświęconych ewolucji układu sił wewnątrz NATO w związku z rywalizacją amerykańsko-chińską, nie koncentrują znaczącej uwagi na Polsce i regionie Europy Środkowo-Wschodniej, natomiast stale obecna w ich refleksji jest kwestia Niemiec (Colby i Delfeld, 2022, s. 49-56). W przeciwieństwie bowiem do regionu EŚW, Niemcy były i są kluczowym dla USA państwem z punktu widzenia powodzenia globalnej amerykańskiej strategii gospodarczego i technologicznego powstrzymywania ChRL. Wynika to przede wszystkim z pozycji jaką zajmuje RFN wśród państw wysoko uprzemysłowionych, których zaangażowanie na chińskim rynku osłabia działania USA wymierzone w fundamenty rozwoju Państwa Środka.

Innym niemniej istotnym powodem, dla którego administracja Trumpa, zdecydowała się na wzmocnienie politycznej presji wobec Niemiec, była kwestia rozpoczęcia przez RFN realnej transformacji Bundeswehry. Wobec wyzwań na Indo-Pacyfiku, ze strony ChRL, silnym wówczas w republikańskich środowiskach politycznych, było przekonanie o konieczności skoncentrowania swoich wysiłków na polityce powstrzymywania Chin i zwiększenia zaangażowania polityczno-militarnego w Azji. W tym celu należało dokonać nowego podziału obciążeń w kwestii odpowiedzialności za obronność Europy. Jej bezpieczeństwo– podkreślono - powinno w większym stopniu spoczywać na europejskich państwach NATO, w tym na Niemczech, jako najsilniejszej pod względem gospodarczym ekonomice Starego Kontynentu (Colby i Delfeld, 2022, s. 58-65). Jednak taktyka przyjęta przez administrację Trumpa wobec europejskiego sojusznika, okazała się nieskuteczna i nie pozwoliła Stanom Zjednoczonym na

[31] 3SIIF i DFC uzgodniły warunki umowy i przekazanie na rzecz funduszu rzeczonej kwoty, dopiero w 2022 r. (Helbin, 2022) [dostęp: 01.03.2023].

osiągnięcie wyżej wymienionych celów. Środki, które zostały bowiem użyte przez USA wobec RFN, osłabiły dwustronne relacje i doprowadziły nawet do pogłębienia zależności Berlina od Moskwy i Pekinu, co częściowo zostało opisane w poprzednim rozdziale. Podkreślić należy, że amerykańskie elity strategiczne przywiązane do istniejących formatów i instytucji transatlantyckich, były niechętne wobec prób podejmowanych przez samego prezydenta Trumpa oraz niektórych członków jego administracji, które zmierzały do wymuszenia na Niemczech i innych sojusznikach oczekiwanych decyzji, poprzez sięgniecie do takiego narzędzia, jak – przypomnijmy - sugerowanie dotychczasowemu najważniejszemu sojusznikowi w Europie, że jego status ulegnie zmianie na rzecz państw ze wschodniej flanki (Shuster, 2018) [dostęp: 16.03.2023]. Kluczową bowiem sprawą dla tej części amerykańskich elit zajmujących się polityką zagraniczną i bezpieczeństwa, stanowiło wzmocnienie wrażenia jedności NATO, czego warunkiem było utrzymanie Niemiec w roli najważniejszego partnera USA w Europie (Rizzo, 2016) [dostęp: 16.03.2023]. Dlatego, jak się wydaje, działania administracji Trumpa wobec inicjatywy Trójmorza – której jednym z celów było podniesienie statusu państw Europy Środkowo-Wschodniej w ramach UE i NATO – nie okazały się tak zdecydowane, jak wynikałoby to z początkowych działań i deklaracji republikańskiej administracji w Białym Domu.

Należy jednak zaznaczyć, że środowiska ekspercie stanowiące intelektualne zaplecze dla partii republikańskiej w postaci The Heritage Foundation, wiązały z inicjatywą Trójmorza realne szanse na wzmocnienie amerykańskich wpływów w Europie. Luke Coffey i Daniel Kochis eksperci wspomnianego think-tanku, wskazują w jednej ze swoich analiz, że ten zainicjowany przez Polskę i Chorwację nowy format współpracy regionalnej może być z punktu widzenia interesów USA, użytecznym narzędziem w rywalizacji z Chinami i Federacją Rosyjską. Warto przy tym podkreślić, że obaj analitycy podkreślają geopolityczne znaczenie obszaru Europy Środkowo-Wschodniej, odwołując się przy tym wprost m.in. do koncepcji Mackindera, który postrzegał tę część europejskiego kontynentu, jako „wrota do Eurazji" (Coffey i Kochis, 2019, s. 1-2). Wśród republikańskich elit intelektualnych, funkcjonował także pogląd, że brak amerykańskiego zaangażowania we wsparcie rozwoju gospodarczego EŚW i Bałkanów, może skutkować zwróceniem się państw tych regionów w kierunku inwestycji pochodzących z ChRL, co może ułatwić Państwu Środka ustanowienie geopolitycznego „przyczółka" w dalszych planach umocnienia swoich wpływów w całej Europie. Warto też zaznaczyć, że inicjatywa Trójmorza, była postrzegana przez część republikańskich elit intelektualnych, jako format, mogący potencjalnie ułatwić integrację

Ukrainy, Mołdawii czy Gruzji[32] ze strukturami euro-atlantyckimi (Kochis, 2021) [dostęp: 16.03.2023].

Nie można także pominąć faktu, że zarówno zainicjowany przez Chiny format 17+1, jak również wsparte przez administrację Trumpa Trójmorze, zostało odebrane przez część niemieckich elit politycznych jako uderzenie w spoistość UE, poprzez próbę tworzenia alternatywnych, w ich mniemaniu, formatów integracji regionalnej z istotnymi wpływami mocarstw zewnętrznych. Należy jednak równocześnie podkreślić, że w tym samym czasie, kiedy Niemcy określali inicjatywę 17+1, jako chińskiego „konia trojańskiego" w Europie, a projekt Trójmorza, jako próbę stworzenia nowej linii podziałów wewnątrz UE, RFN nie tylko pogłębiał swoją zależność gospodarczą od Chin, ale również rozwijał projekt energetyczny Nord Stream 2 z Federacją Rosyjską (Dahl, 2019, s. 65-77).

W kontekście zestawienia ze sobą dwóch podobnych formatów współpracy regionalnej, jakimi niewątpliwie są inicjatywa Trójmorza oraz platforma 17+1, nadmieńmy, że oprócz istniejących między tymi projektami różnic geopolitycznych, występują między nimi również liczne podobieństwa. Obie inicjatywy, np. kładą duży nacisk na rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej w regionie na osi północ-południe. Z punktu widzenia celów inicjatywy Trójmorza, jest to kluczowy aspekt, determinujący szybszy rozwój gospodarczy. Dla Chin realizujących inicjatywę BRI, rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej w regionie łączącym Morze Bałtyckie, Czarne i Adriatyk, była ważnym warunkiem powodzenia tego projektu. To bowiem w tym regionie, spotykały się ze sobą dwie lądowe nitki połączeń intermodalnych z Chin do Europy Zachodniej: New Eurasia Land Bridge Economic Corridor przebiegający przez Kazachstan i Białoruś do Polski oraz szlak transkaspijski, zwany także Korytarzem Środkowym, biegnący przez Morze Kaspijskie, Kaukaz Południowy i Turcję na Bałkany (Lewicki, 2020, s. 25).

Zagadnieniem istotnym z punktu widzenia celów realizowanych w ramach inicjatywy Trójmorza i formatu 17+1 jest kwestia budowania nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej w regionie. Ze względu na istniejące głębokie różnice interesów w tej dziedzinie między ChRL i USA, domena ta stanowi jedno z podstawowych pól, gdzie nie można mówić o jakiejkolwiek synergii między obu inicjatywami (Lewicki, 2020, s. 26-28).

[32] Inicjatywa Trójmorza jest platformą współpracy regionalnej zrzeszającą wyłącznie państwa członkowskie UE. Fakt ten przywoływany jest przez zwolenników tego formatu, jako argument wskazujący, że nie jest to próba budowania alternatywnej wobec UE formy integracji w Europie o charakterze regionalnym. Tym nie mniej, w środowiskach elit intelektualnych w Polsce, jak i również ze strony instytucji państwowych m.in. na Ukrainie, przynajmniej od czasu objęcia prezydentury przez Wołodymyra Zełenskiego w 2019 r., Kijów kilkukrotnie wyrażał zainteresowanie dołączeniem do formatu.

Półformalny charakter zarówno inicjatywy Trójmorza, jak i platformy 17+1, to kolejne podobieństwo między obu projektami. Warto je podkreślić szczególnie w wypadku tego pierwszego formatu, wspieranego przez USA. W szerszym kontekście zmian, jakie zachodzą w amerykańskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, od czasów prezydentury Trumpa, Stany Zjednoczone w coraz większym stopniu zaczęły opierać swoje zaangażowanie w różnych regionach świata na plurilateralnych[33] nieformalnych lub półformalnych formatach współpracy z sojusznikami i partnerami. Do inicjatyw takich należą m.in. QUAD (współpraca USA, Indii, Australii i Japonii), AUKUS (inicjatywa bezpieczeństwa USA, Wielkiej Brytanii i Australii), czy I2U2 (współpraca USA, Indii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Izraela). Choć USA nie są częścią inicjatywy Trójmorza, ale mocarstwem wspierającym ten projekt, jest ona niekiedy przywoływana przez amerykańskich analityków jako przykład tego typu elastycznej formy współpracy regionalnej, która w przeciwieństwie do zinstytucjonalizowanych +i zbiurokratyzowanych formatów jak NATO, mogą stanowić skuteczniejsze narzędzie w polityce wobec geopolitycznych rywali (Lucas, 2020) [dostęp: 10.03.2023].

4.4. Partnerstwo globalnych rewizjonistów. Relacje rosyjsko-chińskie a globalna pozycja USA

Z punktu widzenia państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej, istotnym zjawiskiem mającym wpływ na postrzeganie miejsca i znaczenia Chin w polityce europejskiej, miało wspomniane już wyżej zbliżenie strategiczne, do którego doszło między Federacją Rosyjską i ChRL po 2014 r. Należy zaznaczyć, że proces ten miał istotny wpływ tylko na część państw tego regionu: państwa bałtyckie, Czechy, Rumunię i do pewnego stopnia na Polskę. W sposób szczegółowy zostanie to omówione w dalszej części rozdziału. Dla państw bałkańskich pogłębiająca się współpraca między Rosją i Chinami, nie miała tak istotnego wpływu na postrzeganie przez te państwa ChRL, jak miało to miejsce w wypadku wspomnianych wyżej państw EŚW.

Dla zarysowania geopolitycznego kontekstu rywalizacji mocarstw w obszarze państw należących do 2021 r. do inicjatywy 17+1, niezbędne jest ogólne zarysowanie przyczyn i celów zbliżenia między Federacją Rosyjską i Chinami.

Przejęcie władzy w ChRL przez Xi-Jinpinga, który nadał nowy, bardziej asertywny i otwarcie mocarstwowy charakter polityce zagranicznej Chin, niemal zbiegło się w czasie

[33] Termin ten najczęściej używany jest w odniesieniu do współpracy co najmniej trzech państw o podobnych interesach, która ma zwykle charakter półformalny, a najczęściej niezinstytucjonalizowany i dotyczy współpracy w obszarze handlu lub technologii. Jest także coraz częściej stosowany przez badaczy stosunków międzynarodowych w kontekście tzw. koalicji chętnych w kwestiach związanych z bezpieczeństwem (Reinsch, 2020) [dostęp: 16.03.2023].

z rozpoczęciem przez Rosję intensyfikacji działań zmierzających do odbudowania jej globalnej pozycji, jako jednego z trzech najważniejszych mocarstw świata (Budzisz, 2021, s. 196-218). Dla trudnych relacji między obu eurazjatyckimi mocarstwami, przełomowy okazał się rok 2014, kiedy w wyniku rozpoczętej przez Rosję agresji zbrojnej na Ukrainę, dokonała ona pierwszego kroku w ramach strategicznego „zwrotu ku Azji". Nie sprowadzał się on wyłącznie do pogłębienie relacji z Chinami, ale w założeniach takich rosyjskich strategów jak Karaganow, oznaczał wzrost znaczenia kontaktów politycznych, gospodarczych i wojskowych m.in. także z Indiami czy Koreą Południową (Karaganov, 2018) [dostęp: 15.03.2023]. Jednak z czasem ta strategia została zdominowana przez coraz bardziej asymetryczne relacje między Moskwą i Pekinem. Na skutek sankcji nałożonych przez państwa UE po aneksji Krymu, będąca w częściowej izolacji międzynarodowej Rosja, rozpoczęła proces przekształcania się w *junior partnera* ChRL. Jak wskazuje Michał Lubina: „(…) mając świadomość obiektywnej rzeczywistości, w której Rosja potrzebuje Chin bardziej niż Chiny Rosji, <<putiniści>> postanowili potraktować wzrost ChRL raczej jako szansę niż zagrożenie" (Lubina, 2022, s. 262). Chiny Xi-Jinpinga, wykorzystały rosnącą przewagę nad północnym sąsiadem osłabionym w wyniku rozpoczętej rywalizacji z Zachodem, do ugruntowania swoich wpływów gospodarczych w Azji Środkowej, przede wszystkim w Kazachstanie, a także do rozpoczęcia procesu przekształcania Rosji we własne „zaplecze surowcowe". Dowodzi tego, m.in. podpisanie przez oba mocarstwa kontraktu na dostawy gazu do Chin za pośrednictwem gazociągu Siła Syberii, która to umowa stanowi dobry przykład coraz słabszej pozycji Rosji w relacjach z Chinami[34]. Innym wydarzeniem, świadczącym o zmieniającej się dynamice relacji między Moskwą i Pekinem, jest ewolucja podejścia rosyjskich władz do chińskiej inicjatywy BRI. Początkowo, od momentu jej ogłoszenia – nota bene w Kazachstanie, państwie leżącym w rozumieniu elit w Moskwie w rosyjskiej strefie wpływów – wyrażały one, wobec tego projektu daleko idący sceptycyzm. Jednym z powodów było przekonanie o konkurencyjności chińskiej koncepcji z rosyjską inicjatywą Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej. Jednak po nałożeniu przez państwa Zachodu sankcji na Rosję po 2014 r. Moskwa szukająca alternatywnych kierunków rozwoju relacji handlowych, zdecydowała się na zmianę swojego podejścia do BRI i w maju 2015 roku, podczas szczytu obu państw, została podpisana deklaracja o komplementarności i synergii obu projektów. W kolejnych latach (2017

[34]„Chociaż dokładne warunki tego kontraktu nie zostały ujawnione, to późniejsze słowa Putina o Chińczykach jako <<bardzo poważnych negocjatorach<<, którzy >>wyssali sporo naszej krwi w trakcie negocjacji>>, mówią wszystko" (Lubina, 2022, s. 258).

i 2019 r.) prezydent Putin brał osobiście udział w szczytach BRI w stolicy Chin (Lubina, 2022, s. 266-272).

W kontekście tematu niniejszej pracy najważniejsze jest określenie obszarów, w których globalna strategia obu mocarstw jest zasadniczo zbieżna, co czyni relację między ChRL i Rosją, najpoważniejszym wyzwaniem stojącym przed Stanami Zjednoczonymi, które – jak zostało to już wyjaśnione w rozdziale II – w swojej wielkiej strategii zawsze przeciwdziałają zdominowaniu Eurazji przez jedno mocarstwo lub sojusz potęg kontynentalnych.

Można wyróżnić następujące wspólne dla Rosji i Chin poglądy na temat koniecznych zmian w dotychczasowym systemie międzynarodowym:

- Oba mocarstwa deklarują wprost dążenie do przekształcenia systemu międzynarodowego w porządek wielobiegunowy (Prezydent Rosji, 2023), [dostęp: 15.03.2023][35].
- Przeciwstawiają się „amerykańskiemu hegemonizmowi" i dążą do „demokratyzacji" stosunków międzynarodowych, które powinny opierać się na prawie międzynarodowym i Karcie Narodów Zjednoczonych, a nie na, ich zdaniem, narzuconym przez USA i Zachód tzw. „porządku międzynarodowym opartym na zasadach" (Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2023) dostęp: 15.03.2023).
- Oba mocarstwa podkreślają w warstwie narracyjnej znaczenie zasady nieingerencji[36] w sprawy wewnętrzne innych państw. Rozumieją przez to m.in. przeciwstawienie się próbom wspierania przez liberalne państwa Zachodu tzw. „kolorowych rewolucji", których celem jest (zdaniem Chin i Rosji) przekształcanie danych państw na wzór zachodni (Prezydent Rosji, 2023), [dostęp: 15.03.2023].
- Rosja i ChRL dążą do promowania współpracy geoekonomicznej w Eurazji i wciągnięcia do niej państw europejskich w tym przede wszystkim Unii

[35]Istnieje jednak różnica między metodami i sposobami osiągnięcia podobnych rewizjonistycznych celów przez Rosję i Chiny. Te pierwsze, co pokazała wojna z Gruzją, Ukrainą, czy interwencja na Bliskim Wschodzie, sięgają po metody rewolucyjne (bezpośrednie użycie siły militarnej). Chiny, jak dotąd preferują metody ewolucyjne. Chcą nie tyle zburzyć istniejący system międzynarodowy, co raczej przekształcić go na taki, który lepiej obsługiwałby ich własne interesy i stawiałby ChRL w jego centrum zamiast Stanów Zjednoczonych. (Lubina, 2022, s. 237-238).

[36] Należy dodać, że sama Rosja niebezpodstawnie, jest oskarżana o liczne ingerencje i akty dywersji politycznej wobec wielu państw Zachodu, na przestrzeni ostatnich lat, począwszy od działań mających wpływ na procesy takie jak wybory (USA 2016), referenda (Wielka Brytania-Brexit 2016), czy protesty społeczne (strajk tzw. „żółtych kamizelek" we Francji w 2018 r.), na próbach zabójstw politycznych (Wielka Brytania 2018) kończąc.

Europejskiej co, w wypadku powodzenia, oznaczałoby znaczący spadek wpływów USA w Europie i całej Eurazji (Wang, 2022) [dostęp: 15.03.2023].

Warto podkreślić, że pogłębiające się partnerstwo między obu mocarstwami, tworzy strategiczny dylemat dla Stanów Zjednoczonych, które ze względu na agresywną politykę Rosji w swoim sąsiedztwie (głównie na obszarze byłego ZSRR) oraz rosnące napięcia z Chinami wokół kwestii Tajwanu, stoją przed dylematem pogodzenia ze sobą dwóch poważnych wyzwań bezpieczeństwa w oddalonych od siebie rejonach Eurazji (Michta, 2023) [dostęp: 15.03.2023]. W kwestii wyboru przez USA odpowiedniej strategii wobec tych problemów od momentu rozpoczęcia otwartej rywalizacji z ChRL w czasie prezydentury Trumpa, toczyła się w amerykańskich środowiskach strategicznych intensywna debata. W jej ramach można wyróżnić dwie grupy proponujące odmienne podejścia do kwestii rywalizacji z Federacją Rosyjską i Chinami. Pierwszą, można określić mianem stronnictwa „hegemonistycznego", które opowiadało się za równoczesnym zaangażowaniem politycznym i wojskowym Stanów Zjednoczonych w Europie i w regionie Indo-Pacyfiku, w celu powstrzymywania Rosji i Chin (Michta, 2022) [dostęp: 15.03.2023]. Drugą, stanowiła grupa, którą można określić umownie stronnictwem „priorytetyzacji strategicznej" opowiadającym się za przyjęciem Chin jako głównego punktu odniesienia w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, podjęciem bardziej zdecydowanych działań w zakresie rywalizacji z ChRL oraz zmniejszeniem zaangażowania polityczno-wojskowego na innych teatrach strategicznych, w tym w Europie i na Bliskim Wschodzie (Colby i Mastro, 2022) [dostęp: 15.03.2023]. Należy dodać, że zarówno administracja Trumpa, jak i Bidena w pierwszych miesiącach funkcjonowania podjęły działania zmierzające w kierunku normalizacji stosunków z Federacją Rosyjską, co było interpretowane, jako próba osłabienia relacji rosyjsko-chińskich w duchu proponowanego przez niektórych amerykańskich ekspertów tzw. „odwróconego manewru Kissingera-Nixona"[37]. Jednak m.in. ze względu niepowodzenie powyższych prób ze strony Waszyngtonu[38], obie wspomniane administracje zdecydowały się na zwiększenie swojego zaangażowania w równoczesne powstrzymywanie Rosji i Chin na obu krańcach Eurazji[39].

[37] Mowa tu o rozpoczętej przez administrację Nixona pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku, normalizacji relacji z ChRL, która zaowocowała pęknięciem w obozie państw komunistycznych i zantagonizowała ZSRR i ChRL. „Odwrócony manewr Kissingera-Nixona", miał w zamyśle zwolenników tej strategii (do których zaliczał się m.in. Mearsheimer) rozbicie partnerstwa rosyjsko-chińskiego i tym samym stworzenie dylematu strategicznego ChRL, które nie mogłyby być pewne intencji sąsiedniego mocarstwa z północy i musiałby uwzględniać potencjalne zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa z tego kierunku. (Anonymus, 2021).

[38] Do zarzucenia strategii normalizacji relacji z Rosją, doszło ostatecznie w wyniku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 r. Wykracza to jednak poza ramy czasowe analizy, przyjęte na potrzeby tej pracy.

[39] Można przyjąć, że ze względu na odmienny charakter zagrożeń dla interesów bezpieczeństwa USA, płynących ze strony Rosji i Chin, Stany Zjednoczone po rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 r. strategia równoczesnego powstrzymywania obu eurazjatyckich mocarstw przyjęła wariant „sekwencjonowania rywalizacji". Opiera się

4.5. Rywalizacja USA i Chin w regionie EŚW i Bałkanów – ramy teoretyczne

W świetle założeń teoretycznych neorealizmu, do opisu i zrozumienia postawy państw obszaru inicjatywy 17+1 wobec USA, ChRL oraz Rosji, można użyć terminów *bandwagoning* oraz równoważenie (ang. *balancing*). Państwa bałtyckie, Polska i Rumunia, decydując się na pogłębienie związków z USA w sferze bezpieczeństwa ze względu na zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej, przyjmowały także coraz wyraźniej amerykański punkt widzenia w kwestii Chin. Ze względów na brak realnych alternatyw w kwestii pozyskania wiarygodnego sojusznika, niezbędnego do skutecznego odstraszania potencjalnego agresora, czyli Rosji, wyżej wymienione państwa wschodniej flanki, zaczęły uprawiać wobec USA politykę, którą można określić jako *bandwagoning*, czyli „podłączanie się", pod silniejsze mocarstwo (Mearsheimer, 2019, s. 200-202). Inną strategię próbowały realizować państwa takie, jak Węgry czy Serbia. Podjęły one próbę równoważenia zależności od jednych mocarstw związkami z innymi potęgami. Ta strategia, była szczególnie widoczna w postępowaniu węgierskiego rządu, który stał na czele państwa należącego zarówno do NATO, jak i UE, ale od końca pierwszej dekady XXI wieku, Budapeszt próbuje zmniejszyć swoją zależność od zachodnich potęg (przede wszystkim Niemiec w kwestiach gospodarczych), poprzez rozbudowywanie powiązań ekonomicznych z Federacją Rosyjską i Chińską Republiką Ludową, a także Turcją w ramach strategii tzw. „otwarcia na Wschód" (Kałan, 2014) [dostęp: 01.03.2023]. Serbia, może być uważana za najważniejszego partnera Chin na Bałkanach. Świadczy o tym m.in. fakt, że od czasu powstania w 2012 roku formatu 17+1, to właśnie na to południowo-europejskie państwo przypadło do 2020 roku ponad połowę ogłoszonych chińskich inwestycji na Półwyspie Bałkańskim (Ruy i inn., 2020) [dostęp: 05.05.2023]. Mimo poprawy stosunków na linii Waszyngton-Belgrad i przekazaniu przez USA około 800 mln. dolarów pomocy rozwojowej dla tego kraju oraz wsparcia dla procesu integracji z UE, Serbia w odpowiedzi na przedłużający się proces akcesyjny do Wspólnoty, zdając sobie sprawę ze swojego kluczowego położenia strategicznego na Bałkanach, od którego w dużym stopniu zależała stabilność całego regionu, zintensyfikowała swoje relacje z rywalizującymi ze sobą mocarstwami USA, Federacją Rosyjską i ChRL. Ze strony serbskich władz celem tego działania, było możliwe największe wykorzystanie zainteresowania ich państwem ze strony

ona na założeniu udanego powstrzymania i osłabienia najpierw jednego mocarstwa (Rosji), a następnie skupienia wszystkich sił i środków na drugim (ChRL. Realizację tej strategii umożliwia fakt pewnej zachowawczości w postepowaniu Chin na arenie międzynarodowej i niedążeniu do jak najszybszej otwartej konfrontacji (przede wszystkim militarnej) z USA. Strategia ta znajduje odbicie w przyjętych w 2022 r. nowych Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA i Strategii Obrony Narodowej USA (Biały Dom, 2022, dostęp: 16.03.2023).

zewnętrznych mocarstw, do podniesienia własnego poziomu rozwoju i prosperity (Congressional Research Service, 2018, s. 2). Podobną strategię, choć nie w tak szerokim zakresie jak Serbia, realizowała także większość państw bałkańskich należących do inicjatywy 17+1. W ich polityce wobec Stanów Zjednoczonych oraz Chin, również obecne były elementy strategii równoważenia.

Powyższy termin, może być także użyteczny dla wyjaśnienia motywów, powodujących wszystkimi państwami regionu EŚW i Bałkanów, które pozytywnie odpowiedziały na chińską inicjatywę 17+1. U swych początków i w pierwszych pięciu latach jej istnienia, została ona przez nie odczytana jako szansa na „nadrobienie" zaległości rozwojowych dzięki obietnicy zaangażowaniu kapitału z Państwa Środka, co w efekcie, mogłoby uczynić realną wizję przebudowy dotychczasowej równowagi sił w ramach UE.

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi generalne, niniejszy rozdział będzie stanowić dalej próbę weryfikacji następujących hipotez:

- Zbliżenie rosyjsko-chińskie, miało negatywny wpływ na postrzeganie zaangażowania gospodarczego i politycznego ChRL w obszarze państw bałtyckich i częściowo także w Polsce, Rumunii oraz Czechach.
- Wzrost znaczenia sojuszu z USA dla części europejskich państw należących do inicjatywy 17+1 ze względu na zagrożenie ze strony Rosji, miał wpływ także na politykę tychże wobec ChRL.
- Z punktu widzenia interesów USA oraz ChRL część państw regionu EŚW i Bałkanów, miało większe znaczenie strategiczne dla obu mocarstw niż inne. Świadczą o tym: skala inwestycji gospodarczych w tych państwach, pogłębienie współpracy polityczno-wojskowej (w wypadku USA) oraz zainteresowanie przejęciem, przynajmniej częściowej kontroli nad elementami infrastruktury krytycznej, jak sieci telekomunikacyjne, czy porty morskie.

4.6. Państwa bałtyckie: Estonia, Łotwa i Litwa

Trzy państwa bałtyckie – Estonia, Łotwa i Litwa ze względu na swój geograficzny rozmiar, potencjał ludnościowy i położenie geopolityczne stanowią wrażliwy obszar wschodniej flanki NATO i UE. Z tytułu swojej głębokiej zależności od amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa państwa, rządy tych państw starają się o daleko idącą synergię ich polityki zagranicznej i bezpieczeństwa z amerykańską. W efekcie czego państwa bałtyckie należą nie tylko do tych członków NATO, którzy opowiadają się za zwiększeniem obecności sił sojuszniczych na ich terytorium ze względu na potencjalne zagrożenie militarne ze strony

Federacji Rosyjskiej, ale także lokują się w gronie tych państw w UE, które od momentu rozpoczęcia otwartej rywalizacji między USA i ChRL, opowiadają się za ograniczeniem relacji z Chinami.

Państwa bałtyckie należą do grona najmniejszych odbiorców chińskich inwestycji zagranicznych w UE. W latach 2000-2019 na każde z nich przypadło zaledwie około 0,1 mld euro BIZ z ChRL. W relacji do PKB tych państw, stanowiły one odpowiednio: dla Estonii, 3,6%, Łotwy, 3,3% i dla Litwy 2,1% (Hirsh, 2020) [dostęp: 16.03.2023]. W wypadku Estonii ze względu na swoje położenie geograficzne sąsiadujące z Zatoką Fińską, była ona obiektem zainteresowania ze strony ChRL z punktu widzenia rozbudowy połączeń komunikacyjnych z Finlandią, co wpisywało się w ramy Inicjatywy Pasa i Szlaku. Mowa tu przede wszystkim o planach budowy podwodnego tunelu kolejowego na dnie Bałtyku, który miałby połączyć Helsinki z Tallinem. Koszt inwestycji oceniany jest na kwotę w przedziale 15- do 20 mld Euro, i w wypadku powodzenia byłby największą tego typu konstrukcją na świecie. Tunel miałby stanowić przedłużenie trasy Rail Balitica, projektu budowy linii kolejowej dużych prędkości (o długości 870 kilometrów) łączącej Polskę z państwami bałtyckimi. Przedsięwzięcie zostało zainicjowane przez fińską spółkę FinEst Bay Area Development, która w 2019 roku ogłosiła współpracę przy projekcie z chińskim podmiotem inwestycyjnym Touchstone Capital Partners, który miał otrzymać m.in. udziały w przedsięwzięciu. Dodatkowo w projekt mają się zaangażować firmy konstrukcyjne z ChRL, jak China Railway International Group oraz China Railway Engineering Company. Należy dodać, że wokół tej inwestycji wciąż trwają dyskusje na temat jej opłacalności, a także zagrożeń wynikających z zaangażowania w nią chińskiego kapitału (Bankier.pl, 2023) [dostęp: 16.03.2023]. Innym przykładem zainteresowania ze strony chińskiego kapitału infrastrukturą krytyczną w Estonii, jest zablokowanie przez rząd premiera Andrusa Ansipa współpracy między chińskim portem w Ningbo a portem w Tallinie (Navakas, 2019) [dostęp: 16.03.2023]. Podmioty z ChRL, także deklarowały gotowość były także zainteresowane przejęcia udziałów w litewskim porcie w Kłajpedzie. Również i w tym wypadku inicjatywa została zablokowana przez rząd (Jakučionis 2019) [dostęp: 16.03.2023]. W obszarze komunikacji, transportu i logistyki, wśród partnerów państw bałtyckich zainteresowanych pogłębieniem współpracy z Państwem Środka, w ramach inicjatywy rozwijania połączeń kolejowych z Chin do Europy, jest łotewska spółka Latvijas Dzelzceļš (LDZ), która zadeklarowała gotowość do partycypacji i czerpaniem zysków z udziału Litwy w inicjatywie BRI (Hiršs, 2022) [dostęp: 16.03.2023].

Warto także wspomnieć o nabyciu w 2017 roku przez chiński podmiot CITIC Telecom CPC bezpośrednio powiązany z władzami ChRL, firmy Linx Telecommunication B. V., która jest operatorem podmorskich kabli internetowych łączących Estonię, Szwecję i Finlandię. W efekcie transakcji, firma z Państwa Środka uzyskała dostęp do m.in. największego w Estonii centrum przetwarzania danych (Navakas, 2019) [dostęp: 16.03.2023]. Nie jest to jedyny przykład chińskich inwestycji w infrastrukturę telekomunikacyjną w państwach bałtyckich. W 2016 roku łotewska spółka Bite Latvia, jeden z operatorów sieci teleinformatycznej w tym państwie, rozpoczął współpracę z Huawei przy budowie krajowej sieci 5G (Hiršs, 2022) [dostęp: 16.03.2023].

Państwa bałtyckie, w tym Estonia, stopniowo nabierały sceptycyzmu i dystansu wobec chińskiej aktywności gospodarczej w regionie, jak i na ich własnych terytoriach. Istotną rolę odgrywały tutaj kwestie bezpieczeństwa i pogłębiająca się współpraca ChRL z Federacją Rosyjską, uznawaną za największe bezpośrednie zagrożenie dla wymienionych powyżej państw. Miarą ewolucji postrzegania przez estońskie władze relacji między obu mocarstwami, jest pojawienie się tego wątku w postaci jednego z podrozdziałów w dorocznym raporcie o implikacjach sytuacji bezpieczeństwa międzynarodowego dla Estonii, który publikowany jest przez tamtejszą służbę wywiadu zagranicznego (Valisluureamet). Jak wskazują jego autorzy: „W najbliższych latach największym zagrożeniem, jakie stwarza partnerstwo między Chinami i Rosją dla Zachodu to ich wysiłki na rzecz dostosowania lub zmiany międzynarodowego systemu politycznego na swoją korzyść" (Valisluureamet, 2019) [dostęp: 16.03.2023]. W ekspertyzie z 2019 roku, zwrócono uwagę na powiększające się chińskie inwestycje w UE i towarzyszący im wzrost wpływów politycznych ChRL. Valisluureamet wskazuje na zaangażowanie firm technologicznych z Państwa Środka na rynku telekomunikacyjnym w Europie i rekomendują władzom w Talinie, przeanalizowanie potencjalnych zagrożeń wynikających z obecności na estońskim rynku chińskich podmiotów, które zobligowane są do współpracy ze służbami specjalnymi ChRL, na mocy prawa wprowadzonego w 2017 r. (Valisluureamet, 2019) [dostęp: 16.03.2023]. Nie jest przypadkiem, że w tym samym roku, kiedy rząd USA zdecydował się na nałożenie pierwszych sankcji na wiodące chińskie firmy technologiczne, jak Huawei i ZTE, państwo, opierające swoje bezpieczeństwo na gwarancjach sojuszniczych ze strony USA, zaczyna podkreślać zagrożenie, które stwarza Państwa Środka. W kolejnych edycjach wspomnianego raportu, kwestii działań Chin na scenie globalnej, w Europie oraz w Estonii, poświęcano, coraz więcej miejsca (Valisluureamet, 2021) [dostęp:

16.03.2023][40]. Za rekomendacjami estońskich służb poszły też działania ze strony władz państwa, które na podstawie znowelizowanych przepisów, wymuszają na estońskich operatorach telekomunikacyjnych usunięcie sprzętu produkcji Huawei i ZTE z ich sieci telekomunikacyjnych 4G do 2030 r., a 5G do 2024 r. (News.err.ee, 2022) [dostęp: 16.03.2023]. Dla porównania, Litwa również zdecydowała się zamknąć dostęp do własnej infrastruktury 5G firmom pochodzącym z ChRL. Tymczasem władze na Łotwie w 2020 roku wprowadziły na tle wyżej wymienionych państwa najbardziej liberalne rozwiązania prawne, które nie zakazywały podmiotom takim jak Huawei dostarczania swoich rozwiązań technicznych krajowym operatorom sieci. Jednocześnie rząd w Rydze zastrzegł, że ze względów bezpieczeństwa, przyjęte regulacje mogą zostać zaostrzone (Rakštytė, 2022) [dostęp: 16.03.2023]. Wyposażenie sieci telekomunikacyjnych najnowszej generacji mogło zatem pochodzić od chińskich firm, ale rząd w Rydze wysłał w ich kierunku czytelny sygnał, że w przyszłości muszą się liczyć z ograniczeniem dostępu do łotewskiego rynku. Należy dodać, że w lutym 2020 r. Łotwa podpisała ze Stanami Zjednoczonymi, dokument o współpracy w obszarze bezpieczeństwa sieci 5G, który, choć nie wspominał wprost o konieczności ograniczenia przez to bałtyckie państwo współpracy z firmami z Chin, to stanowił czytelny sygnał dla podmiotów takich jak Huawei, że ich obecność na tamtejszym rynku może zostać ograniczona (Andrijauskas i inn., 2020) [dostęp:18.03.2023].

Również w 2019 rok, kiedy po raz pierwszy estoński wywiad określił działania Chin i jej podmiotów na arenie międzynarodowej, jako zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju[41], także łotewskie służby specjalne (Biuro Ochrony Konstytucji - SAB) w podobnym dorocznym raporcie, wskazało na zagrożenie płynące ze strony Chiny, które były zaangażowane w cyberszpiegostwo na terenie kraju (Constitution Protection Bureau of the Republic of Latvia 2019) [dostęp: 16.03.2023]. Analogicznie jak w wypadku pozostałych państw bałtyckich, także litewskie służby (w podobnym dokumencie i w tym samym roku), zaczęły wskazywać na wyzwania dla bezpieczeństwa państwa i regionu Europy ze strony Państwa Środka (State Security Department of the Republic of Lithuania, 2019) [dostęp: 16.03.2023].

Jak zauważają estońscy badacze Frank Juris i Dmitri Teperik, chińskie działania wobec Estonii, ale także pozostałych państw bałtyckich w ostatnich latach skupiały się głównie na

[40] W 2021 i 2022 roku miały miejsce aresztowania dwóch obywateli Estonii, którzy zostali oskarżeni o szpiegostwo na rzecz ChRL (News.err.ee, 2022) [dostęp: 16.03.2023].
[41] Pewną zapowiedzią przyszłych napiętych relacji między Estonią i Chinami, była reakcja Pekinu na wizytę w tym kraju Dalai Lamy w 2011. W reakcji na to wydarzenie, chińskie władze nałożyły czasowe embargo na import produktów mlecznych pochodzących z tego bałtyckiego państwa (Juris i Teperik, 2022) [dostęp: 16.03.2023].

operacjach wpływu na tamtejszy dyskurs publiczny oraz na szpiegostwie technologicznym. Zwracają oni uwagę, że jednym z największych zagrożeń w tym pierwszym aspekcie jest popularność szczególnie wśród młodzieży mobilnej aplikacji internetowej TikTok, należącej do chińskiego koncernu ByteDance. Warto dodać, że część instytucji publicznych w Estonii zakazała swoim pracownikom używania tego programu użytkowego na telefonach służbowych ze względu na obawę dostępu chińskich służb do danych zgromadzonych w tych urządzeniach oraz możliwość inwigilowania ich użytkowników. Za potencjalnie groźną dla bezpieczeństwa informacyjnego Estonii, wspomniani badacze uznają także współpracę między Huawei i Uniwersytetem Tallińskim (Juris i Teperik, 2022) [dostęp: 16.03.2023]. Kwestia ta jest istotna nie tylko dla Estonii, ale także dla innych państw NATO. Pogłębiająca się współpraca między strukturami siłowymi Federacji Rosyjskiej i ChRL, może nieść za sobą ryzyko wymiany lub handlu informacjami wywiadowczymi, które mogą być pozyskiwane przez chińskie służby specjalne w państwach Sojuszu, a następnie przekazywane, lub wymieniane z rosyjskimi agencjami bezpieczeństwa. Ponadto obecność chińskich podzespołów i rozwiązań technicznych w estońskich sieciach telekomunikacyjnych, mogłoby grozić ograniczeniem współpracy wywiadowczej między USA i Estonią.

Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych, państwa bałtyckie, stanowią najbardziej wrażliwy obszar wschodniej flanki NATO o geografii wojskowej, niesprzyjającej prowadzeniu efektywnej obrony w wypadku agresji militarnej ze strony Federacji Rosyjskiej (Flanagan i inn., 2019) [dostęp: 16.03.2023]. Jednak ze względu na ich obecność w Sojuszu, ich obrona i przetrwanie jako państw objętych m.in. amerykańskimi gwarancjami bezpieczeństwa, jest kwestią utrzymania przez USA wiarygodności sojuszniczej, a tym samym istotnie wpływa na zakres i głębokość ich wpływów politycznych w całej Europie. Z tego względu, jak wskazuje Agnė Rakštytė z Baltic Institute of Advanced Technology w Wilnie, USA powinny wesprzeć państwa bałtyckie w budowie sieci telekomunikacyjnych „odpornych" na wpływy takich podmiotów, jak np. Chiny. Winny one zatem przyjąć odpowiednie ustawodawstwo, umożliwiające amerykańskim agencjom rozwojowym, np. USIDFC wsparcie takich przedsięwzięć w ramach inicjatywy Trójmorza (Rakštytė, 2021) [dostęp: 16.03.2023][42].

Zagadnieniem, które w sposób szczególny podejmowane było w dyskusjach na temat rodzajów zagrożeń płynących ze strony ChRL, były działania dezinformacyjne. Służby

[42]Przykładem zainteresowania ze strony USA bezpieczeństwem infrastruktury komunikacyjnej w państwach wschodniej flanki NATO są, trwające w amerykańskim Kongresie od maja 2021 roku prace nad ustawą Transatlantic Telecommunications Security Act. Omówienie tej kwestii wykracza jednak poza ramy czasowe przyjęte w ramach niniejszej pracy (U.S. Government, 2021) [dostęp: 16.03.2023].

specjalne państw bałtyckich we wspomnianych już raportach, regularnie wskazują na ten obszar chińskiej działalności jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa ich państw, szczególnie pod względem stabilności społecznej. W chińskim przekazie propagandowym skierowanym m.in. do państw Zachodu można wyróżnić pewne stałe elementy. Należą do nich wątki antyamerykańskie i narracja dyskredytująca wszelkie próby oskarżania ChRL łamania praw człowieka m.in. w wypadku mniejszości ujgurskiej. W okresie pandemii COVID-19, silnie akcentowane była sprawa znaczenia chińskiej pomocy medycznej dla państw UE, a w tym należących do inicjatywy 17+1. Zestawiane były one często z informacjami o problemach i chaosie decyzyjnym, panującym w państwach Wspólnoty w związku z ich reakcją na kolejne fale zachorowań na koronawirusa (Hiršs, 2022) [dostęp: 16.03.2023]. Jak zauważa łotewski analityk Mārtiņš Hiršs, chiński przekaz był podobny do tego, powielanego przez rosyjskie ośrodki propagandowe, co jest jednym z przykładów synergii działań między Federacją Rosyjską i ChRL wobec państw tego regionu (Hiršs, 2022) [dostęp: 16.03.2023]. Należy podkreślić, że rządy państw bałtyckich szczególnie obawiały się destrukcyjnego wpływu chińskich kampanii dezinformacyjnych na ich wewnętrzną sytuacje społeczną i polityczną. Przypomnijmy, że na ich terytorium - głównie w Estonii i na Łotwie - zamieszkuje mniejszość rosyjska. Badaczki Bērziņa-Čerenkova i Una Aleksandra, na podstawie przeprowadzonych na Łotwie badań opinii, wskazują, że:

> Osoby posługujące się językiem rosyjskim (36% populacji Łotwy) są bardziej otwarte na chińskie narracje. W badaniu z 2020 roku dwie trzecie rosyjskojęzycznych respondentów dobrze myślało o Chinach. To o 30 punktów procentowych więcej niż udział łotewskojęzycznych, którzy pozytywnie oceniali Chiny (32%). Prawie 30% wszystkich respondentów uważało, że Chiny są atrakcyjne kulturowo, a 30% zgadzało się, że Chiny są ważne dla rozwoju gospodarczego Łotwy. Tylko 9% respondentów uważało jednak, że sytuacja w zakresie praw człowieka w Chinach jest pozytywna, a niecałe 7% ufało Chinom (Čerenkova i Aleksandra, 2021) [dostęp 17.03.2023].

W podobnym badaniu przeprowadzonym w Estonii, również zauważalne są różnice w ocenie Chin między estońskojęzyczną większością i rosyjskojęzyczną mniejszością. W tej pierwszej grupie ponad 50% respondentów oceniło, że ChRL może być zagrożeniem dla światowego porządku, a w drugiej z tym stwierdzeniem zgodziło się tylko 20% (Estonian Ministry of Defense, 2021) [dostęp: 17.03.2023].

Postawa państw bałtyckich wobec ChRL ewoluowała na przestrzeni ostatnich lat, przede wszystkim pod wpływem pogłębiającej się rywalizacji amerykańsko-chińskiej oraz partnerstwa strategicznego między Rosją i Chinami. Widać to m.in. na przykładzie podejścia Estonii, Łotwy i Litwy do chińskich projektów jak BRI, czy inicjatywa 17+1. Wszystkie trzy,

podpisały podobnie, jak większość państw tego formatu tzw. „protokół uzgodnień" (ang. *memorandum of understanding*), który w praktyce chińskiej dyplomacji jest uważany za najniższy szczebel, głębszej współpracy, głównie w wymiarze gospodarczym[43]. Należy jednak podkreślić, że Litwa i Łotwa, były pierwszymi państwa formatu, które obniżyły rangę swojego przedstawicielstwa podczas szczytów platformy 16/17+1 w latach 2018[44] i 2019[45], kiedy państw tych nie reprezentował polityk w randze premiera lub wicepremiera, jak miało to miejsce w wypadku pozostałych państw formatu. Powyższy stan rzeczy, można interpretować jako sygnał wysłany pod adresem ChRL, którego celem mogło być pokazanie niezadowolenia obu państw z dotychczasowej współpracy. Było to, jak się później okazało zapowiedzią, poważniejszego kryzysu w relacjach państw bałtyckich z ChRL. Należy wspomnieć, choć wykracza to poza ramy czasowe przyjęte na potrzeby niniejszej pracy, że podczas szczytu inicjatywy w 2021, także Estonia obniżyła rangę swojej reprezentacji uczestniczącej w tym wydarzeniu. Jeszcze w maju tego samego roku, Litwa zdecydowała się na opuszczenie formatu, motywując swoją decyzję m.in. niezadawalającymi wynikami dotychczasowej współpracy gospodarczej z ChRL oraz przesłankami geopolitycznymi (Lau, 2021) [dostęp: 17.03.2023]. Minister Spraw Zagranicznych tego kraju Gabrielius Landsbergis, podkreślił, że decyzja ta była spowodowana m.in. „dzielącą" rolą tego formatu, który nie służył wypracowywaniu spójnej polityki UE wobec ChRL (Lrt.lt, 2021) [dostęp: 17.03.2023]. Równocześnie litewski rząd zaczął intensyfikować kontakty dyplomatyczne i handlowe z formalnie nieuznawaną przez Wilno Republiką Chińską na Tajwanie. Elementem tej strategii, było otwarcie przedstawicielstwa Tajpej w tym bałtyckim kraju, które oficjalnie zostało nazwane „Biurem Reprezentującym Tajwan na Litwie". To właśnie użycie słowa „Tajwan" w nazwie tej instytucji, wywołało dyplomatyczne napięcia między obu państwami, w efekcie których doszło do obopólnego obniżenia rangi przedstawicielstwa dyplomatycznego (Rp.pl, 2021) [dostęp: 17.03.2023]. Chiny, chcąc wymusić na Litwie zmianę w tej kwestii, zastosowały wobec niej nieoficjalną blokadę handlową, zamykając swój rynek dla produktów pochodzących z tego bałtyckiego państwa. Kolejnym przejawem chińskich retorsji gospodarczych wobec Litwy, były naciski Państwo Środka na firmy z zachodniej części UE, by te nie używały w swoich produktach podzespołów czy rozwiązań technicznych wytworzonych przez litewskich

[43] Łotwa podpisała taką umowę z ChRL w 2016 r., natomiast Estonia i Litwa rok później (Poggetti, 2021) [dostęp: 17.03.2023].
[44] Na szczycie inicjatywy w Sofii Litwę reprezentował ówczesny minister finansów Vilius Sapoka (Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2018) [dostęp: 17.03.2023].
[45] Na szczycie w Dubrowniku w 2019 r, Łotwę reprezentował Minister Spraw Zagranicznych Edgars Rinkevics Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2019) [dostęp: 17.03.2023].

dostawców. Również w stosunku do tych podmiotów gospodarczych Chińczycy posunęli się do groźby ograniczenia dostępu do swojego rynku (Jakóbowski i Hyndle-Hussein, 2021) [dostęp: 17.03.2023].

Konsekwencje opisanych praktyk, miały wpływ na postrzeganie ChRL przez pozostałe państwa członkowskie UE, a w tym Łotwę i Estonię, które zdecydowały się na opuszczenie formatu 17+1 w 2022 r., motywując swoją decyzję podobnymi względami, jak władze Litwy oraz wskazując na zagrożenie wynikające ze współpracy między Rosją i Chinami (News.err.ee, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. Należy także podkreślić, że próby nacisków ekonomicznych zastosowane przez ChRL, spowodowały przyspieszenie prac w UE, nad instrumentem prawnym, służącym przeciwdziałaniu tego typu praktykom ze strony podmiotów spoza Wspólnoty (Gijs i Moens, 2023) [dostęp:17.03.2023).

Biorąc pod uwagę wyżej opisane przypadki państw bałtyckich, ewolucji ich postawy wobec ChRL i znaczenia każdego z nich w polityce obu mocarstw, można stwierdzić, że ich przykład stanowi wyraźny sygnał, wskazujący na kierunek zmian we wpływach politycznych między USA i ChRL, w obszarze państw EŚW i Bałkanów. Zaczęły się one jeszcze mocniej przesuwać się na korzyść Stanów Zjednoczonych. O znaczeniu państw bałtyckich w rywalizacji między obu mocarstwami w tej części Europy, świadczy przede wszystkim fakt, że to decyzje podejmowane przez rządy w Tallinie, Rydze i Wilnie w kwestii ograniczenia współpracy z ChRL, stały się istotnym punktem odniesienia dla tych sił w Europie i USA, które opowiadają się za ścisłym transatlantyckim współdziałaniem w obliczu narastającej presji ze strony Chin (Lucas, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. To tam również stykał się ze sobą wpływy trzech rywalizujących mocarstw, z jednej strony Stanów Zjednoczonych, a z drugiej współpracujących ze sobą Rosji i Chin. To zagrożenie wynikające ze zbliżenia między tymi ostatnimi, zostało najwcześniej dostrzeżone przez państwa bałtyckie, które ze względu na swoje położenie geopolityczne są szczególnie wyczulone na potencjalne zagrożenia i wynikające z nich konsekwencje. Wskazują na to m.in. amerykańscy analitycy z ośrodka Center for European Policy Analysis Edward Lucas, Ben Hodges i Carsten Schmiedl, którzy w raporcie poświęconym wyzwaniom bezpieczeństwa dla regionu bałtyckiego, piszą: „Kraje regionu, które nadal są częścią kierowanej przez Chiny struktury 17+1, powinny pójść w ślady Litwy, minimalizując swoje zaangażowanie w ten projekt, a najlepiej całkowicie się z niego wycofując, mając także na uwadze jej odważne stanowisko dyplomatyczne w sprawie Tajwanu" (Lucas i inn., 2022) [dostęp: 17.03.2023].

4.7. Polska

Znaczenie Polski i jej obszaru dla Stanów Zjednoczonych, ewoluowało w wyniku zmian w sytuacji strategicznej w regionie Europy Wschodniej. Rosyjska agresja na Ukrainę w 2014 r., uruchomiła proces przechodzenia Stanów Zjednoczonych oraz całego NATO w kierunku formułowania adekwatnych odpowiedzi na nowe, symetryczne wyzwania dla bezpieczeństwa, tworzone przez neoimperialną politykę Federacji Rosyjskiej. Elementem tego procesu, było wzmacnianie wojskowej obecność Sojuszu na wschodniej flance NATO. Z punktu widzenia geografii wojskowej, położenie Polski miało istotne znaczenie dla formułowanych planów obronnych, opracowywanych przez sojuszników, co przekładało się wprost na stopniowy wzrost jej znaczenia w amerykańskiej polityce bezpieczeństwa (Lorenz, 2021, s. 333-347). Chodziło tu przede wszystkim o lądowe połączenie Polski z terytoriami państw bałtyckich, które było jedyną tego rodzaju linią komunikacyjną, istotną z punktu widzenia obrony Litwy, Łotwy i Estonii. W tym kontekście amerykańskie elity strategiczne, zaczęły zwracać większą uwagę na znaczenie tzw. mobilności wojskowej, czyli możliwości sprawnego przerzutu wojsk i wyposażenia dla sił zbrojnych, wzdłuż całej wschodniej flanki NATO (Brauss i inn., 2021) [dostęp: 17.03.2023]. Rozwój głównie cywilnej infrastruktury komunikacyjnej, dróg, linii kolejowych, portów i lotnisk w obszarze EŚW, stał się istotnym elementem powodzenia obronnych planów Sojuszu. Realizowane w Polsce projekty, takie jak Centralny Port Komunikacyjny, zaczęły być postrzegane przez amerykańskich strategów w kategoriach ważnej infrastruktury podwójnego zastosowania[46] (Złotowski, Fotyga, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. Zbieżność celów inicjatywy Trójmorza, z tymi realizowanymi w ramach wzmocnienia wschodniej flanki przez NATO i USA, mogła być jednym z powodów, dla których Stany Zjednoczone, zdecydowały się na polityczne zaangażowanie w poparcie dla tej inicjatywy, której jednym z pomysłodawców i liderów była Polska. Równolegle jednak, w celu uniknięcia większego zaangażowania finansowego ze strony agencji rządowych, USA podkreślały, że wsparcie finansowania infrastruktury komunikacyjnej w regionie Trójmorza, może i powinno opierać się na funduszach pochodzących z UE (Thomann, 2019, s. 31-63).

Innym aspektem, nie związanym bezpośrednio z rywalizacją z ChRL, ale istotnym z punktu widzenia celów inicjatywy Trojmorza, było zainteresowanie strony amerykańskiej rozbudową połączeń energetycznych, gazociągowych na osi północ-południe. Miały stanowić one ważną alternatywę dla dostaw gazu z Rosji, które do 2022 r. dominowały na jednolitym rynku. Z punktu widzenia amerykańskich planów osłabiania zależności europejskich

[46] O znaczeniu cywilnym i wojskowym.

sojuszników od dostaw surowców z kierunku wschodniego Polska, która zdecydowała się na rozbudowę własnych zdolności do przyjmowania dostaw gazu skroplonego (LNG), pełni w tych koncepcjach istotną rolę, co również przekłada się na wzrost znaczenia RP w amerykańskiej strategii zaangażowania w Europie (The Atlantic Council, 2020) [dostęp: 17.03.2023].

Wzrost znaczenia Polski w polityce zagranicznej USA w związku z postawą Federacji Rosyjskiej, zbiegł się w czasie z wejściem Stanów Zjednoczonych i ChRL w okres otwartej rywalizacji. Wpływy Chin w regionie EŚW, a w tym Polsce, zaczęły być dostrzegane przez amerykańskie instytucje zajmujące się kwestiami bezpieczeństwa i strategii (Bachulska, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. RP jednak w odróżnieniu od państw bałtyckich, nie zdecydowała się na gwałtowną zmianę polityki wobec ChRL, choć należy podkreślić, że w wypadku m.in. infrastruktury telekomunikacyjnej 5G, rząd w Warszawie podjął działania, wskazujące na poparcie dla amerykańskich działań wymierzonych w chińskie firmy technologiczne. Należy tutaj wskazać, na podpisaną we wrześniu 2019 r., podczas wizyty wiceprezydenta USA Mike Pence'a w Warszawie, wspólną polsko-amerykańską deklarację w sprawie bezpieczeństwa sieci 5G, której treść, choć nie odnosiła się bezpośrednio do Chin, wskazywała, że oba państwa zgadzają się, że jednym z kryteriów dopuszczenia dostawcy rozwiązań technicznych, jest m.in. jego niezależność od obcego rządu (Gov.pl, 2019) [dostęp: 17.03.2023). Jednak mimo podpisanej deklaracji do początku 2021 r. rząd w Warszawie nie zakończył prac na projektem Ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, której zapisy miały dać wyraźną odpowiedź na pytanie, czy polskie władze uniemożliwią firmom takim jak Huawei, czy ZTE współpracę z krajowymi operatorami sieci telekomunikacyjnych?[47]

Warto w tym miejscu wspomnieć także o sprawie oskarżonych o szpiegostwo na rzecz ChRL obywatela Chin Weijinga W. i obywatela RP Piotra D., którzy w 2019 roku, zostali aresztowani pod zarzutem pracy na rzecz obcego państwa. Ten pierwszy, miał w polskim oddziale Huawei odpowiadać, m.in. za przetargi ogłaszane przez instytucje publiczne (Czubkowska, 2021) [dostęp: 17.03.2023][48]. Był to tylko jeden z przykładów, komplikujących się relacji między Polską i ChRL. Innym, może być trwający proces wydzierżawienia podmiotom komercyjnym jednego z terminali kontenerowych w porcie w Gdyni, który wywołał dyskusję publiczną, ze względu na udział w przetargu dużej firmy logistycznej

[47] Projekt ustawy z października 2022, zawiera kryteria, które mogą uniemożliwić operatorom sieci w Polsce wykorzystanie wyposażenia i rozwiązań technicznych proponowanych przez chińskie firmy (Dziermański, 2022) [dostęp: 17.03.2023].
[48] Proces sądowy w tej sprawie trwa, a rozpoczął się dopiero w maju 2021 r.

z Hongkongu – Hutchinson Ports. Kontrowersje, wzbudza fakt, że firma pochodząca z państwa, otwarcie rywalizującego z liderem sojuszu wojskowego, którego członkiem jest Polska, może umocnić swoją pozycję w kompleksie infrastruktury krytycznej, położonej blisko instalacji wojskowych należących do Polskich Sił Zbrojnych. Rodziło to pytania o ewentualne zagrożenie szpiegowskie płynące ze strony chińskiej firmy, gdyby ta wygrała przetarg (Jakóbik, 2022) [dostęp: 17.03.2023].

Rosnąca rywalizacja między USA i ChRL, była szczególnie widoczna w przestrzeni medialnej w Polsce podczas pandemii COVID-19. Wówczas, doszło m.in. do bezprecedensowej pośredniej wymiany zdań i oskarżeń między ówczesnym ambasadorem ChRL w Polsce Liu Guangyuan, a ambasador Stanów Zjednoczonych Georgette Mosbacher, za pośrednictwem portalu Onet.pl. Dyskusję tę otworzył tekst ambasador USA, w którym zarzuciła ona ChRL „tuszowanie prawdy i doprowadzenie do globalnej pandemii". W swoim artykule wysunęła szereg zarzutów pod adresem władz w Pekinie, które miały w nieodpowiedni sposób zarządzać reakcją na pojawienie się epidemii w chińskiej prowincji Hubei i równocześnie fałszywie oskarżać USA o sztuczne wyprodukowanie wirusa w warunkach laboratoryjnych (Mosbacher, 2020) [dostęp: 17.03.2023]. Na te zarzuty –również w formie artykułu na stronie wspomnianego portalu – odpowiedział ambasador ChRL. Stwierdził, że: „garstka podważających moralność polityków oraz niektóre media, kierując się logiką zimnowojenną i motywami politycznymi, dyskredytują Chiny przy użyciu bzdur i przekleństw będących wynikiem ich ciasnoty" (Guangyuan, 2020) [dostęp: 17.03.2023]. Wymiana poglądów, między dyplomatami obu mocarstw urzędującymi w Polsce, miała miejsce także w mediach społecznościowych w tym na Twitterze.

Z punktu widzenia ChRL, Polska to najważniejsze państwo EŚW i istotny partner w ramach inicjatywy 17+1 oraz projektu BRI. Świadczy o tym m.in. skala chińskich BIZ w tym kraju, wyróżniająca się na tle regionu. O ile bowiem w 2016 roku, ich kwota nie przekraczała pół miliarda dolarów (USD), o tyle w 2020 r, wyniosła ona około 1 mld. USD., co dawało jej trzecie miejsce w całej UE (obok Niemiec i Francji), jako największego odbiorcy inwestycji z Państwa Środka (Kalwasiński, 2021) [dostęp: 17.03.2023]. W okresie 2000-2020, łączna kwota chińskich BIZ w RP, wyniosła 2,2 mld. euro (Kratz i inn., 2021) [dostęp:18.03.2023]. Jak czytamy w raporcie polskiego Ministerstwa Rozwoju i Technologii:

> Chiny są państwem, z którym Polska odnotowuje największy deficyt handlowy. Utrzymuje on w dodatku stałą tendencję rosnącą. Niemniej należy odnotować, że co najmniej 30% polskiego importu z Chin stanowi import zaopatrzeniowy. Od 2017 r. odnotowujemy wzrost polskiego eksportu do Chin. Szczególnie widoczny był on

w 2019 r., co tłumaczyć można m.in. efektem otwarcia chińskiego rynku na niektóre polskie produkty rolno-spożywcze (zwł. mięso drobiowe) oraz wpływem konfliktu handlowego USA-Chiny[49] (Ministerstwo Rozwoju i Technologii, 2020) [dostęp: 18.03.2023].

Niemniej jednak, Polska pełni istotną rolę w chińskich planach rozwoju inicjatywy BRI, w szczególności w wymiarze powstających połączeń kolejowych łączących Chiny z UE. Dane Chińskich Kolei Państwowych, wskazują, że między 2011 a 2021 rokiem, tzw. Kolejowy Nowy Jedwabny Szlak przejechało ponad 50 tys. pociągów, które przetransportowały dobra o łącznej wartości prawie 75 mld. USD (Kuś, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. To właśnie w 2011 roku, zostało uruchomione połączenie kolejowe dla przewozów kontenerowych na trasie Chiny-UE. O ile w pierwszym roku od otwarcia tej trasy szlak ten pokonało zaledwie 17 składów, o tyle w 2021 liczba ta wyniosła już 15 tys., a procentowy udział transportu kolejowego w wymianie handlowej w ramach BRI do Europy między 2016 a 2021 rokiem zwiększył się z 1,5% do 8% (Kuś, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. Wzrost ten jest m.in. efektem zakłóceń w globalnych łańcuchach dostaw, które spowodował kryzys gospodarczy, będący konsekwencją pandemii COVID-19. Był on jednak także efektem zwiększenia szybkości transportowanych w ten sposób towarów, które drogą lądową mogły trafić z Chin do państw UE w zaledwie kilkanaście dni. Co istotne, przez leżący na terytorium Polski, intermodalny węzeł przeładunkowy w Małaszewiczach przechodzi między 80 a 90% towarów transportowanych koleją z Chin do Europy (Losik, 2022) [dostęp: 17.03.2023]. Kluczowa pozycja Polski w tym obszarze projektu BRI przynosiła jej nie tylko wymierne korzyści finansowe, z tytułu ceł i podatków od przywożonych do UE towarów, ale sprawiła również, że rola RP rosła w chińskich planach rozwoju eurazjatyckiej *connectivity*. Podkreślmy, że w koncepcji ChRL Kolejowy Nowy Jedwabny Szlak ma stanowić alternatywę dla globalnego transportu morskiego, którego bezpieczeństwo w dużym stopniu warunkowane jest przez US NAVY (Amighini, 2021) [dostęp: 17.03.2023].

Warto podkreślić, że do czasu rozpoczęcia przez USA i ChRL otwartej rywalizacji o charakterze globalnym, Polska po kryzysie finansowym w 2008 roku zainteresowana była pogłębieniem współpracy z Chinami w wymiarze gospodarczym. Świadczy o tym m.in. podpisanie w 2011 r. przez głowy obu państw dokumentu o „strategicznym partnerstwie", które w praktyce chińskiej dyplomacji jest najwyższą formą współpracy, jaką Państwo Środka, zwykło ogłaszać z innymi państwami (Prezydent.pl, 2011) [dostęp: 17.03.2023]. Natomiast

[49] Paradoksalnie, jak można zauważyć, Polska stała się nawet beneficjentem wojny handlowej między USA i ChRL, której elementem były m.in. chińskie cła na amerykańskie produkty spożywcze.

cztery lata później prezydent Andrzej Duda, podczas wizyty w Chinach z okazji szczytu inicjatywy 16+1, stwierdził: „Chciałbym, aby pięć lat mojej prezydentury, które rozpoczęły się niecałe cztery miesiące temu, były okresem, który będzie także przebiegał pod znakiem wielkiej intensyfikacji tej współpracy (…) Polska stanie się ważnym, mam nadzieję podstawowym partnerem Chin w Europie". Rok później w Warszawie z oficjalną wizytę w Warszawie złożył przywódca ChRL Xi-Jinping. W 2017 roku premier RP Beata Szydło podczas oficjalnej wizyty państwowej w ramach szczyty poświęconego projektowi BRI, mówiła: „Polska przyłącza się do grupy państw, które dostrzegają w tej inicjatywie szansę rozwoju nowych, dynamicznych relacji gospodarczych" (Forum Pasa i Szlaku: Polska chce być *hubem* transportowym Europy, paih.gov.pl, dostęp: 18.03.2023). Przedstawiciele polskich instytucji państwowych, podkreślali wówczas, chęć przekształcenia terytorium kraju w najważniejszy węzeł transportowy i logistyczny Europy, co w ich opinii miałoby charakter skutecznej dźwigni rozwoju. Lata 2015-2017 należy uznać za okras intensyfikacji dwustronnych relacji i większego zainteresowania rozwojem współpracy ze strony RP. O zainteresowaniu Polski zaangażowaniem w chińskie projekty budowania nowego *connectivity* w Eurazji, świadczy także to, że była ona jednym z 57 założycieli Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, który powstał w 2016 roku, jako jedna z instytucji międzynarodowych, powstałych z inspiracji Chin i mających na celu wspieranie przede wszystkim projektów realizowanych w ramach BRI (Gov.pl, 2019) [dostęp: 18.03.2023].

Należy podkreślić, że wraz z rozpoczęciem amerykańsko-chińskiej wojny handlowej, przedstawiciele polskich władz, zaczęli publicznie popierać niektóre działania administracji Trumpa w tej kwestii. Świadczyć o tym, może m.in. wywiad jakiego jednej z polskich gazet udzielił w 2018 roku premier Mateusz Morawiecki. Wyraził on w nim swoje wsparcie dla amerykańskich działań, zmierzających do ograniczenia deficytu handlowego z Chinami i równocześnie wskazał na istniejącą nierównowagę w wymianie ekonomicznej między Polską i ChRL, którą postrzegał jako niekorzystną dla polskiej gospodarki (Godusławski i Morawiecki, 2018) [dostęp: 18.03.2023]. Innym przykładem działań polskich władz, świadczących o pewnym ochłodzeniu dwustronnych relacji w kontekście rywalizacji amerykańsko-chińskiej, były decyzje ówczesnego ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza utrudniające realizację istotnej dla ChRL inwestycji w ramach projektu BRI. Polska firma z branży logistycznej Hatrans Logistics wraz z chińskim partnerem, zamierzała wykupić od Agencji Mienia Wojskowego działkę w Łodzi w celu rozbudowy węzła przeładunkowego, obsługującego towarowe przewozy kolejowe na trasie Chiny-Polska.

Przetarg nagle został jednak odwołany, a politycy opozycyjnej Platformy Obywatelskiej, zarzucili ministrowi z rządu Prawa i Sprawiedliwości, celowe zablokowanie polsko-chińskiej inwestycji. Podczas debaty w Sejmie minister Maciarewicz tłumaczył swoją decyzję w tej sprawie mówiąc: „podjęte są wszelkie starania, by <<suchy port>>, który ma być lokowany w Łodzi, był w dyspozycji spółki z większością Skarbu Państwa, a nie ludzi o niewiadomej konduicie" (Rp.pl, 2017) [dostęp: 24.03.2023].

Pomimo wspomnianych na początku tego podrozdziału kroków podjętych przez stronę polską, wskazujących na ograniczenie współpracy z Chinami w obszarze infrastruktury telekomunikacyjnej, RP nie zdecydowała się ona na podobne działania co państwa bałtyckie, które zakończyły współpracę z Państwem Środka w ramach tego formatu, równocześnie intensyfikując swoje relacje gospodarcze z Tajwanem. Świadczy o tym m.in. fakt, że Polska, była reprezentowana na najwyższym szczeblu podczas wirtualnego szczytu inicjatywy 17+1 w 2021 r. (Prezydent.pl, 2021) [dostęp: 17.03.2023]. Postawa Polski wobec rywalizacji amerykańsko-chińskiej, była mniej zdecydowana niż w wypadku państw bałtyckich. Pomimo faktu, że podobnie jak Estonia, Łotwa i Litwa, w znaczącym stopniu od 2016 r, pogłębiła ona swoje relacje polityczno-wojskowe z USA, to jednak różnica wynikająca z jej geopolitycznej pozycji i posiadanej głębi strategicznej, sprawiła, że jak dotąd rząd w Warszawie nie opowiedział się tak wyraźnie, jak jego bałtyccy sojusznicy po stronie Stanów Zjednoczonych w ich rywalizacji z ChRL. Polska, zainteresowana była jednak przede wszystkim w wymiarze geoekonomicznym, rozwojem współpracy regionalnej poprzez umacnianie inicjatywy Trójmorza. Mimo istniejących podobieństw do formatu 17+1, ten pierwszy projekt, powstał m.in. z inicjatywy państw regionu i mimo krótszego okresu funkcjonowania, mógł wykazać się realnymi osiągnięciami w postaci rozbudowy infrastruktury energetycznej w regionie EŚW, czy w powołaniu Funduszu Inwestycyjnego Trójmorza (3SIIF). Istniejące od 2012 roku forum 16/17+1, nie miało podobnych osiągnięć. Należy także podkreślić, że od momentu powstania inicjatywy Trójmorza w 2016 roku, stopniowo postępowała jej sekurytyzacja. Tematy związane z bezpieczeństwem w wymiarze energetycznym, a następnie cyfrowym (w tym ostatnim punktem odniesienia były również potencjalne zagrożenia ze strony ChRL), stanowiły coraz istotniejszy wymiar dyskusji między państwami formatu. Było to związane ze zmieniającą się sytuacją geopolityczną w regionie oraz na świecie, a także powrotem otwartej rywalizacji mocarstw (Albrycht, 2022) [dostęp: 18.03.2023]. Również amerykańskie elity strategiczne, podkreślały znaczenie inicjatywy Trójmorza jako istotnego formatu z punktu widzenia budowy transatlantyckiej agendy wobec bliskiej współpracy Federacji Rosyjskiej

i ChRL (Brzezinski i inn., 2020) [dostęp: 18.03.2023]. Choć Polska nie podjęła od czasów prezydentury Trumpa, żadnych zdecydowanych kroków, porównywalnych z tymi, które miały miejsce w wykonaniu państw bałtyckich, jest ona zainteresowana przede wszystkim wzmacnianiem swoich relacji z USA. W tym samym czasie popiera wypracowanie wspólnej polityki UE wobec ChRL, przy równoczesnej chęci zachowania korzyści ze swojego położenia geograficznego, istotnego dla lądowego handlu między Chinami i UE. Postawa, ta nie odbiega znacząco od polityki, jaką wobec Chin, prezentowała większość państw zachodniej części Wspólnoty. O ambiwalentnym stosunku do rywalizacji chińsko-amerykańskiej może świadczyć, postawa rządu w Warszawie wobec wspomnianego już w poprzednim rozdziale porozumienia o inwestycjach (CAI) między UE i ChRL. Okoliczności, w jakich zostało ono podpisane pod koniec grudnia 2020, roku z udziałem Niemiec i Francji, stały się obiektem krytyki m.in. ze strony polskiego MSZ (Przychodniak, 2021) [dostęp: 18.03.2023]. Jednak kilka miesięcy później podczas wizyty szefa polskiej dyplomacji Zbigniewa Raua w Pekinie, stwierdził on, że „umowa ta jest korzystna dla obu stron, które powinny w odpowiedni sposób poradzić sobie ze sporami" (Forsal.pl, 2021) [dostęp: 18.03.2023].

Pewien wpływ na postawę Polski wobec Chin i los relacji gospodarczych między obu państwami, mogą mieć stosunki chińsko-rosyjskie, szczególnie w obliczu postawy Chin wobec rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 r. Z punktu widzenia Polski, ale także państw bałtyckich, zapowiedzią pogłębiających się relacji między Moskwą i Pekinem, które mają również swój wymiar wojskowy, były bezprecedensowe wspólne manewry marynarek wojennych obu mocarstw na Bałtyku w 2017 r. Ćwiczenia te mogą być interpretowane jako wyraz politycznego poparcia ChRL, dla działań Federacji Rosyjskiej w basenie Morza Bałtyckiego (Kaczmarski i Rodkiewicz, 2017) [dostęp: 24.03.2023]. Szersze omówienie kwestii wpływu pogłębienia relacji rosyjsko-chińskich w kontekście rosyjskiej inwazji na Ukrainę, wykracza poza przyjęte ramy czasowe tej pracy. Jednak ze względu na geopolityczną wagę tego procesu dla światowej geopolityki, zostanie ona skomentowana w jej zakończeniu.

4.8. Czechy i Słowacja

Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych, położenie geopolityczne Czech i Słowacji, zaliczanych do państw wschodniej flanki NATO, nie odgrywa tak istotnej roli, jak w wypadku państw bałtyckich, czy Polski, a w basenie Morza Czarnego Rumunii. Jednak, szczególnie przykład ewolucji polityki Republiki Czeskiej wobec ChRL, której początek pokrywa się w zasadzie z rozpoczęciem otwartej rywalizacji amerykańsko-chińskiej w czasie prezydentury Trumpa, wskazuje na wpływ innych niż geopolityczne motywacji, mogących istotnie

kształtować stosunek do Chin. Jednak i w wypadku polityki rządów w Pradze, kwestia bezpieczeństwa sieci telekomunikacyjnych 5G odgrywa istotną rolę w relacjach czesko-chińskich.

W latach 2000-2020, łączna kwota chińskich BIZ w Republice Czeskiej wyniosła około 1,2 mld. USD, co plasowało ją pod tym względem na piątym miejscu wśród państw członkowskich UE należących do inicjatywy 17+1. W tym samym okresie znacząco mniej Chiny zainwestowały na Słowacji, zaledwie 0,2 mld. USD. (Kratz i inn., 2021) [dostęp: 18.03.2023]. Celem ChRL w relacjach z Czechami, szczególnie po ich poprawie na początku drugiej dekady XXI w., było upewnienie się, że to europejskie państwo nie będzie, jak dotąd jednym z najbardziej zaangażowanych w UE podmiotów popierających, choć nieformalnie, ale jednak aktywnie, niezależność Tybetu i Tajwanu, czego przejawem było kilka wizyt Dalajlamy w Czechach po zakończeniu zimnej wojny. Chiny mogły obawiać się, że tego typu podejście do spraw, traktowanych przez władze w Pekinie w kategorii żywotnych interesów ChRL, może z czasem zostać przyjęte przez większość państw Wspólnoty (Karásková, 2022) [dostęp: 18.03.2023].

Relacje między Republiką Czeską i ChRL przed 2013 rokiem, miały ograniczony charakter. Wzrost intensywności dwustronnych stosunków dyplomatycznych i ich znacząca poprawa, nastąpiła wraz z objęciem prezydentury przez Milosa Zemana w 2013 roku. Jak wskazuje czeska badaczka Ivana Karásková:

> W 2014 roku czeskie MSZ wydało oświadczenie, w którym powtórzyło ważność zasady nieingerencji w sprawy wewnętrzne i stwierdziło, że strona czeska respektuje politykę jednych Chin i nie popiera w żadnej formie niepodległości Tybetu (…) popierając tym samym decyzję premiera Bohuslava Sobotki w zakresie polityki zagranicznej o zamianie czeskiej tradycyjnej koncentracji na agendzie praw człowieka na dyplomację gospodarczą (Karásková, 2022) [dostęp: 18.03.2023].

W 2015 roku prezydent Zeman złożył oficjalną wizytę w Pekinie i był jedyną głową państwa członkowskiego UE, która wzięła udział w uroczystej paradzie wojskowej z okazji rocznicy zakończenia II wojny światowej. Podróż ta stała się okazją do podpisania szeregu dwustronnych dokumentów o pogłębieniu współpracy gospodarczej i handlowej. Jeszcze w listopadzie tego samego roku Czechy podpisały protokół ustaleń z Chinami, w sprawie przystąpienia do projektu BRI (Poggetti, 2021) [dostęp: 18.03.2023]. Równolegle prezydent Zeman mianował chińskiego przedsiębiorcę Ye Jianming, właściciela chińskiej firmy inwestycyjnej CEFC China Energy, swoim osobistym doradcą (Garlick, 2020) [dostęp:

18.03.2023]. W 2016 roku w Pradze, oficjalną wizytę złożył przywódca ChRL Xi-Jinping. Jak wskazuje Jeremy Garlick:

> Wśród transakcji ogłoszonych w 2015 i 2016 roku były chińskie inwestycje w czeskie firmy Travel Service (linia lotnicza), Lobkowicz (browar), Empresa (konglomerat medialny), Invia (biuro podróży), Slavia Prague (klub piłkarski) oraz niektóre nieruchomości w centrum Pragi. CEFC podobno nabyło również 50 procent udziałów w J&T, czesko-słowackiej spółce finansowej. Z dnia na dzień, z wcześniejszego bardzo skromnego poziomu inwestycji, Chiny stały się głównym graczem w Republice Czeskiej, a CEFC i jego CEO najwyraźniej mieli do odegrania kluczową rolę jako pośrednicy (Garlick, 2020) [dostęp: 18.03.2023].

Wspomniany czeski koncern medialny Empresa, w który zainwestowała chińska firma, zaczął promować wyłącznie pozytywny wizerunek Chin, w tym inicjatywę BRI. W kontekście działań ChRL w domenie informacyjnej i skierowanych do odbiorców w Czechach, należy wspomnieć o aktywności chińskich placówek dyplomatycznych w mediach społecznościowych, a także licznych kont na platformach takich jak Facebook, czy Twitter, które w czasie pandemii COVID-19, zaangażowane były w działania podkreślające skalę chińskiej pomocy medycznej dla Czech (o czym będzie jeszcze mowa), a także propagowały informacje uderzające w wizerunek Stanów Zjednoczonych, jako rzekomo odpowiedzialnych za wybuch pandemii.

Działalność CEFC w Czechach, stała się obiektem zainteresowania ze strony krajowych mediów, które w kolejnych latach zaczęły ujawniać szereg nieprawidłowości w działalności tej firmy, w tym niewywiązywanie się z podjętych zobowiązań finansowych wobec podmiotów i partnerów w Czechach. Kontrowersje wzbudzały też próby zakładania przez ChRL Instytutów Konfucjusza i innych placówek, mających w założeniach promować kulturę Państwa Środka, a które oskarżane były o promocję przekazu formułowanego przez KPCh i próbę korumpowania czeskich elit intelektualnych m.in. poprzez oferowanie studentom i kadrze akademickiej czeskich uczelni intratnych staży i bezpłatnych wyjazdów do Chin (Karásková, 2022) I. [dostęp: 18.03.2023].

Mimo kilkuletniej trwającej między 2015 a 2018 rokiem sprzyjającej atmosfery we wzajemnych relacjach, ze względu na wyżej wątpliwości związanych z aktywnością tej oraz innych chińskich firm obecnych na czeskim rynku, relacje między obu państwami zaczęły się pogarszać, co było szczególnie widoczne w obszarze cyfrowym, a w tym w zaangażowaniu chińskich firm technologicznych w rozwój krajowej sieci 5G.

Mimo wspomnianych powyżej nadużyć, dotyczących niejasnych wpływów Chin w Czechach, kluczowy w dwustronnych relacjach stał się rok 2018. Wówczas Czeski

Narodowy Urząd ds. Bezpieczeństwa Cybernetycznego i Informatycznego (NUKIB) w opublikowanych raportach, wskazał na potencjalne zagrożenie dla krajowego cyberbezpieczeństwa, płynące ze strony komponentów stosowanych w budowie sieci 5G, które wytworzone zostały przez Huawei i ZTE (Górecki, 2018) [dostęp: 18.03.2023]. Konsekwencją powyższych doniesień ze strony czeskich służb bezpieczeństwa, była zorganizowana w maju 2019 roku, w Pradze, przy udziale instytucji państwowych i pod patronatem ówczesnego premiera Republiki Czeskiej Andreja Babiša, międzynarodowa konferencja poświęcona wyzwaniom i zagrożeniom dla bezpieczeństwa związanych z rozwojem sieci 5G. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele 32 państw UE i NATO, w tym z 11 z 12 państw Trójmorza (bez Chorwacji) oraz USA. W spotkaniu wzięli też udział eksperci z Korei Południowej i Japonii, natomiast reprezentacja ChRL nie była zaproszona. (Rząd Republiki Czeskiej, 2018) [dostęp: 18.03.2023]. Stanowiło to czytelny sygnał, że wydarzenie to jest próbą wypracowania wewnątrz szeroko pojętego Zachodu, własnych kryteriów i standardów, które powinny dotyczyć rozwijanej w tych państwach sieci 5G. W deklaracji końcowej szczytu, choć nie pojawia się w niej bezpośrednie odniesienie do Chin, czy też firm technologicznych pochodzących z Państwa Środka, możemy przeczytać:

> Należy wziąć pod uwagę ogólne ryzyko wywierania wpływu na dostawcę przez państwo trzecie, zwłaszcza w odniesieniu do jego modelu zarządzania, braku umów o współpracy w zakresie bezpieczeństwa lub podobnych uzgodnień, takich jak decyzje stwierdzające odpowiedni stopień ochrony danych, lub czy kraj ten jest stroną wielostronnych, międzynarodowych lub dwustronnych umów dotyczących cyberbezpieczeństwa, walki z cyberprzestępczością lub ochrony danych (Rząd Republiki Czeskiej, 2018) [dostęp: 18.03.2023].

Praska konferencja, może być postrzegana jako zapowiedź, zaostrzenia stanowiska Czech wobec Chin i ponownego ochłodzenia wzajemnych relacji. Rok później Pragę odwiedził w ramach oficjalnej wizyty ówczesny Sekretarz Stanu USA Mike Pompeo, osobiście zaangażowany w promocję wspomnianego już amerykańskiego programu „Czystej Sieci", wymierzonego w podmioty technologiczne z Chin. Okazją do jego wizyty, była II edycja wspomnianej konferencji poświęconej standardom rozwoju sieci telekomunikacyjnych nowej generacji. Jak stwierdził w szef amerykańskiej dyplomacji, podczas spotkania z czeskim premierem Babišem: „Republika Czeska jest liderem, jeśli chodzi o stawianie czoła zagrożeniom ze strony Komunistycznej Partii Chin i jej firm technologicznych (…) Zeszłoroczna pierwsza konferencja na temat bezpieczeństwa 5G była kluczowym momentem w odwróceniu losów tych niezaufanych sprzedawców" (U.S. Department of State, 2020) [dostęp: 18.03.2023].

Innymi przykładami pogarszających się czesko-chińskich relacji, był spór między obu państwami dotyczący zachowania władz miasta Pragi, której prezydent Zdeněk Hřib, postanowił wywiesić przed ratuszem tybetańską flagę w rocznicę powstania tybetańskiego przeciwko chińskiej okupacji, które miało miejsce w 1959 r. Sprawa, ta szybko przeniosła się na poziom państwowy i wywołała liczne otwarte oskarżenie z obydwu stron, przyczyniając się do pogorszenia wzajemnych relacji (Karásková, 2019) [dostęp: 18.03.2023]. W kolejnych latach stosunki czesko-chińskie zdominowała także kwestia Tajwanu i zacieśniania przez czeskie władze relacji z władzami w Tajpej[50].

Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych i ich globalnej strategii rywalizacji z ChRL, zainicjowanie przez Czechy debaty wewnątrz UE w kwestii obecności na jednolitym rynku chińskich podmiotów technologicznych i ich zaangażowania w budowę sieci 5G, stanowiło najważniejszy wkład tego środkowoeuropejskiego państwa w próbę stworzenia przez amerykańskie władze transatlantyckiej agendy wobec Chin. Nadmieńmy, że wspomniane kontrowersje związane z zaangażowaniem chińskich podmiotów na czeskim rynku oraz ogólne rozczarowanie niezrealizowaniem przez ChRL obietnic zwiększenia inwestycji w tym państwie, skutkowały powrotem wzajemnych relacji do poziomu podobnego do tego sprzed 2013 r. Potwierdzeniem powyższej tezy może być, stanowisko długoletniego zwolennika zbliżenia czesko-chińskiego prezydenta Zemana, który w styczniu 2020 r. zapowiedział, że nie weźmie udziału w chińskim szczycie BRI w Pekinie, ze względu na rozczarowanie niskim poziomem zaangażowania chińskiego kapitału na czeskim rynku (Radio Prague International, 2020) [dostęp: 18.03.2023].

Dwustronnych relacji nie poprawiło nawet zaangażowanie obu stron we wzajemne przekazywanie sobie pomocy medycznej podczas pandemii COVID-19. Władze Czech w 2020 roku przekazały Chinom pomoc medyczną o łącznej wartości około 12 mld. koron, która trafiła głównie do miasta Wuhan i prowincji Hubei, najbardziej dotkniętych epidemią koronawirusa, w jej pierwszej fazie. W działania te osobiście był zaangażowany m.in. ambasador Republiki Czeskiej w ChRL Vladimír Tomšík (Ambasada Republiki Czeskiej w Pekinie, 2020) [dostęp: 18.03.2023]. W kolejnych etapach pandemii, kiedy UE, musiała zmagać się ze wzrostem zachorowań na terenie większości państw Wspólnoty, władze ChRL zrewanżowały się, również dostarczając Czechom pomoc medyczną, w tym szczepionki chińskiej produkcji.

[50] Można tutaj wspomnieć, choćby o wizycie Markéty Pekarovej Adamovej marszałek niższej izby czeskiego parlamentu na Tajwanie wraz z grupą około 150 czeskich przedsiębiorców czy zapowiedzi inwestycji w Czechach przez tajwańskie firmy technologiczne (Zachová, 2023) [dostęp: 18.03.2023]. Dokładne omówienie tej kwestii wykracza jednak poza przyjęte na potrzeby tej pracy ramy czasowe.

Czechy, po Węgrzech, były drugim państwem UE, które zdecydowało się na sprowadzenie tych preparatów wyprodukowanych w Państwie Środka. Pomimo, że ambasador ChRL w Czechach Zhang Jianmin w artykule na łamach chińskiego portalu The Global Times, wyrażał nadzieję, że dwustronne zaangażowanie w walkę z pandemią przyczyni się do pogłębienia wzajemnych relacji m.in. na polu gospodarczym w ramach BRI, to jednak nie powróciły one do stanu z lat 2013-2018 (Jianmin, 2020) [dostęp: 18.03.2023].

W kontekście tzw. chińskiej „dyplomacji szczepionkowej/maseczkowej", którą to nazwą określano potocznie zaangażowanie ChRL w sprzedaż i częściowo przekazywanie sprzętu medycznego i szczepionek na COVID-19 państwom na całym świecie, celem uzyskania większych wpływów politycznych i gospodarczych przez Pekin, wspomnieć należy również o Słowacji. Władze tego państwa, były osobiście zaangażowane w pozyskanie chińskiej pomocy medycznej z Chin wiosną 2020 r. (Tasr.sk, 2020) [dostęp: 18.03.2023]. Relacje między tym środkowo-europejskim państwem a Chinami, mają jednak ograniczony charakter. Zaangażowanie dyplomatyczne i gospodarcze Państwa Środka na Słowacji pozostaje niewielkie (Šebok, 2022) [dostęp:18.03.2023]. Słowackie partie polityczne, nie przejawiają także większego zainteresowaniem, pogłębieniem relacji gospodarczych z ChRL, a sprawująca urząd prezydenta Zuzana Čaputová oraz kolejne słowackie rządy, podejmowali decyzje, które nie mogły być odczytane w ChRL, jako gesty otwartości na współpracę. Mowa tutaj m.in. o rozstrzygnięciach jakie słowackie elity polityczne podejmowały w zakresie dopuszczenia chińskich firm do budowy krajowej sieci 5G.

Jeszcze w styczniu 2019 r. ówczesny premier Słowacji Peter Pellegrini stwierdził: „Słowacja nie uważa chińskiego dostawcy usług telekomunikacyjnych Huawei za zagrożenie dla bezpieczeństwa i przed wprowadzeniem jakichkolwiek ograniczeń potrzebowałaby dowodów, że technologia firmy stanowi ryzyko" (Reuters, 2019), [dostęp: 18.03.2023]. Wskazał on również, że rządy państw w Europie powinny wystrzegać się przekształcenia się narzędzia w wojnach handlowych prowadzonych przez strony trzecie. Jednak rok później, prezydent Čaputová, początkowo odmówiła wystąpienia na konferencji organizowanej przez słowacki *think-tank* Globsec, ze względu na patronat ze strony Huawei nad tym wydarzeniem. Ostatecznie organizatorzy zrezygnowali ze wsparcia ze strony chińskiej firmy technologicznej. Wydarzenie to miało miejsce, wkrótce po wspomnianej już wizycie Sekretarza Stanu USA Pompeo w Czechach, związanej z promowaniem inicjatywy „Czystej Sieci" (Tomek, 2020) [dostęp: 18.03.2023]. Już pod koniec października Stany Zjednoczone ogłosiły, podpisanie z Bułgarią, Macedonią Północną, Kosowem i Słowacją porozumienia w sprawie sieci 5G

w ramach wspomnianego programu (Gramer, 2020) [dostęp: 18.03.2023]. Warto w tym miejscu dodać, że słowacki rząd premiera Igora Matoviča, który zdecydował się na podpisanie wyżej wymienionej deklaracji, powstał w okolicznościach kryzysu parlamentarnego na początku 2020 roku wokół decyzji poprzedniego rządu w Bratysławie. Był on efektem podjęcia postanowienia przez ówczesnego premiera Pellegriniego o zakupie rosyjskiej szczepionki przeciw wirusowi COVID-19 (Dymisja rządu na Słowacji – w maseczkach i rękawiczkach, Rp.pl, 2020) [dostęp: 18.03.2023]. Ekipa Matoviča zadeklarowała, że będzie ściśle współpracować z USA i NATO w kwestii zagrożeń na wspólnoty transatlantyckiej, co miało go odróżniać od oskarżanego o prorosyjskość w kraju, rządu Pellegriniego (Gramer, 2020) [dostęp: 18.03.2023]. Stanowiło to wyraźny krok wskazujący na zbliżenie stanowisk politycznych Słowacji i USA także w sprawie ChRL.

Ze względu na położenie geograficzne Słowacji, nie odgrywa ona tak istotnej roli dla polityki Stanów Zjednoczonych, czy ChRL, jak państwa bałtyckie, a zwłaszcza Polska, a nawet Czechy. Jednak podobnie jak w wypadku decyzji podjętych przez rządy w Czechach w 2020 roku, związane z dołączeniem tych państw do amerykańskiej kampanii dyplomatycznej wymierzonej w chińskie firmy technologiczne, należy uznać, że także Słowacja, przyczyniła się do umocnienia wpływów USA w Europie i zmniejszenia chińskich. Warto także zauważyć, że względna geograficzna odległość od źródeł potencjalnych fizycznych zagrożeń, płynących ze strony Federacji Rosyjskiej, sprawiła, że rządy tak w Czechach, jak i na Słowacji uprawiały zmienną politykę tak wobec Rosji, jak i ChRL, nie odczuwając tak wyraźniej i pilnej potrzeby koordynacji swoich stanowisk z polityką USA wobec tych mocarstw. Stanowi to różnicę w porównaniu z decyzjami podejmowanymi przez rządy Estonii, Łotwy i Litwy.

4.9. Węgry

Na tle pozostałych europejskich państw należących do inicjatywy 17+1, Węgry stanowią przykład państwa, które od początku istnienia tego formatu, jest zainteresowane, wyłącznie pogłębianiem współpracy gospodarczej i politycznej z ChRL. Żeby zrozumieć motywy kierujące węgierską elitą rządzącą, którą od 2010 r. zdominowała osoba premiera tego państwa Wiktora Orbana, należy odwołać się do diagnozy ewolucji sytuacji międzynarodowej, którą formułują politycy i intelektualiści związani z tamtejszym obozem rządzącym.

Balázs Orbán, jeden z najbliższych doradców i współpracowników premiera Węgier, w swojej książce *Tabliczka mnożenia. Rzecz o węgierskim myśleniu strategicznym* (2022), wskazuje, że po roku 2000, postzimnowojenny system międzynarodowy, w którym dominującą rolę odgrywały Stany Zjednoczone, jest coraz silniej kwestionowany. W efekcie kryzysu

międzynarodowej pozycji USA, państwa na całym świecie muszą powrócić do „myślenia strategicznego", czyli podjąć wewnętrzną dyskusję na temat własnej tożsamości i celów, jakie stawiają sobie w polityce zagranicznej (Orbán, 2022, s. 15-17). B. Orbán twierdzi, że historia powstania narodu i państwa węgierskiego, jest przykładem synergii cywilizacyjnych wzorców płynących ze wschodu i zachodu, które przyczyniły się do ich ukształtowania. Teza ta jest szczególnie istotna dla zrozumienia strategii realizowanej przez Węgry po 2010, roku, kiedy władzę w tym państwie przejął Wiktor Orban. Mowa tu o programie „otwarcia na Wschód" (węgr: *Keleti Nyitás*), którego zasadniczym celem jest wzmocnienie relacji handlowych, technologicznych, ale również kulturowych z dynamicznie rozwijającymi się gospodarkami Azji, a w tym Chinami, Koreą Południową, Japonią, jak również Turcją. Co istotne, do grupy państw, z którymi Węgry w ramach wspomnianej strategii rozwinęły współpracę zalicza się także Federację Rosyjską (Górlaczyk, 2021) [dostęp: 19.03.2023]. Punktem wyjścia *Keleti Nyitás,* było przekonanie politycznego środowiska skupionego wokół premiera V. Orbana, że punkt ciężkości światowej gospodarki przesuwa się znad Atlantyku do Azji, w tym do Chin, a zatem Węgry, mające cywilizacyjne związki ze Wschodem, mogą łatwiej niż inne narody i państwa europejskie nawiązać specjalne relacje tamtejszymi wschodzącymi gospodarkami. Węgierską strategię „otwarcia na Wschód", należy odczytywać przez pryzmat ideologicznych i realistycznych założeń polityki V. Orbana. W tym pierwszym wymiarze, była ona elementem budowy „nowej węgierskiej tożsamości" opartej na zakwestionowaniu dominujących na Zachodzie liberalnych wzorców ustrojowych i obyczajowych. W drugim, należy ją postrzegać jako próbę zrównoważenia polityczno-gospodarczych wpływów Niemiec i instytucji UE, poprzez przyciągnięcie na Węgry inwestycji z Azji. Miało to dawać rządowi V. Orbana, większą swobodę w realizowaniu własnych celów narodowych, bez obawy o konsekwencje wynikające z reakcji ze strony Berlina czy Komisji Europejskiej (Greilinger, 2023) [dostęp: 19.03.2023].

Ponad dziesięcioletni bilans tej strategii wskazuje, że choć nie osiągnęła ona zasadniczego celu w postaci realnego zrównoważenia inwestycji prowadzonych przez firmy z Zachodu, tymi pochodzącymi z Azji, to jednak ich napływ uległ zwiększeniu. Jak wskazuje Bogdan Góralczyk: „Inwestycje z Japonii i Korei Południowej w latach 2015-17 wynosiły tylko 10 proc. w roku 2018 skoczyły do 32 proc., a po uaktywnieniu się ostatnio Chin w okresie 2019-2020, razem dają 55 proc" (Góralczyk, 2021) [dostęp: 19.03.2023]. Chiny po 2020 roku, nie tylko zajęły trzecie miejsce jako najważniejszy partner handlowy Węgier w zakresie importu (5,7% całości importu), ale również stały się najważniejszym partnerem Państwa Środka pod względem chińskich inwestycji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, których

łączna kwota w okresie między 2000-2020 rokiem wyniosła 2,7 mld. euro (Kratz i inn., 2021) [dostęp: 18.03.2023][51].

Co istotne, efektem strategii „otwarcia na wschód", było zaangażowanie kapitału pochodzącego z ChRL, ale także Federacji Rosyjskiej w obszarach infrastruktury krytycznej[52]. W listopadzie 2019 r., podczas wizyty w ChRL, szef węgierskiego MSZ Péter Szijjártó, zapowiedział, że jego państwo będzie rozwijać sieć 5G przy współpracy z chińskim Huawei. Uwagę tę poczynił w kontekście pytań o postawę rządu w Budapeszcie w obliczu narastającej ze strony USA presji na sojuszników, by ci ograniczali zaangażowanie chińskich podmiotów w rozwój krajowej infrastruktury telekomunikacyjnej najnowszej generacji. Przypomnijmy, że węgierski rząd przed współpracą z technologicznymi podmiotami z Państwa Środka, ostrzegał ówczesny Sekretarz Stanu USA Pompeo, podczas wizyty w stolicy tego kraju, w lutym tego samego roku (Reuters, 2019) [dostęp: 19.03.2023]. Komentarz Szijjarto zapowiadał, jak się później okazało, wzmocnienie pozycji Huawei na węgierskim rynku. W roku 2020, szef węgierskiej dyplomacji ogłosił, że firma z Shenzhen zbuduje nad Dunajem centrum badawczo-rozwojowe, które miało skupić się m.in. na pracach w zakresie sztucznej inteligencji. Jak wskazał: „Huawei był pierwszą chińską firmą, z którą Węgry podpisały umowę o strategicznej współpracy jeszcze w 2013 roku. (…) Inwestycja ta stanowi kamień milowy w strategii otwarcia na Wschód" (Huawei to Set up R+D Centre in Budapest, hungarytoday.hu, dostęp: 19.03.2023). Było to drugi duże przedsięwzięcie Huawei na Węgrzech. Pierwszą była, ogłoszona w 2013 r., budowa centrum logistycznego tej firmy w sąsiedztwie portu lotniczego w Budapeszcie. Jest to jedna z największych tego typu inwestycji firmy z Shenzhen w regionie EŚW, która obsługuje przesyłki z ponad 50 państw (Janda i Kraemer, 2021, s. 11-15).

Warto podkreślić, że stanowisko rządu Orbana ws. Huawei, wyróżnia się na tle decyzji i podejścia większości państw Europy Środkowo-Wschodniej. Fakt ten, tym bardziej warty jest podkreślenia, że względu na deklarowaną ideologiczną bliskość między ówczesnym prezydentem USA Trumpem i jego środowiskiem politycznym a konserwatywnym obozem rządzącym na Węgrzech. Tak, a nie inaczej rozumiana przez rząd w Budapeszcie racja stanu,

[51] W 2022 roku Contemporary Amperex Technology Ltd (CATL), największy chiński producent baterii do pojazdów elektrycznych, ogłosił, że zbuduje na Węgrzech fabrykę baterii o wartości 7,34 mld euro (50,79 mld juanów). Po wybudowaniu ma to być największa w Europie fabryka wysokowydajnych ogniw akumulatorowych. Węgry oświadczyły, że będzie to „największa w historii Węgier inwestycja typu greenfield" (Global Times, 2022) [dostęp: 19.03.2023]. Szczegółowe omówienie tej kwestii wykracza jednak poza przyjęte na potrzeby tej pracy ramy czasowe.

[52] Rosyjski Rosatom jest zaangażowany od 2014 roku w rozbudowę elektrowni jądrowej w Paks (Sadecki, 2022) [dostęp: 19.03.2023]. Uzależnienie Węgier od importu gazu z Rosji wynosiło do 2022 r. około 80% (Zaniewicz i Jóźwiak, 2022) [dostęp: 19.03.2023].

brała górę nad ideologicznymi sympatiami węgierskiego, konserwatywnego obozu władzy (Matura, 2019) [dostęp: 19.03.2023].

Węgry, były pierwszym państwem UE, które podpisało z ChRL protokół ustaleń, w sprawie przystąpienia do BRI (czerwiec 2015 r.). Jednym z najważniejszych projektów infrastrukturalnych o znaczeniu regionalnym, realizowanym przez Węgry i Chiny, jest budowa linii kolei dużych prędkości, łączącej Budapeszt z Belgradem, a docelowo także z greckim portem w Pireusie (Fabrègue, 2022) [dostęp: 19.03.2023]. Projekt ten integralnie związany jest z inicjatywą 17+1. Pierwsze rozmowy o jego realizacji miały miejsce podczas szczytu tej inicjatywy w Bukareszcie, w 2013 r. Inwestycja została oszacowana na około 3 mld dolarów. Na jego realizację chiński ExIm Bank of China udzielił rządom na Węgrzech i w Serbii pożyczki na 20 lat, w wysokości odpowiednio 1,8 mld. dolarów oraz 1,3 mld. dolarów. Kwoty te mają pokryć około 85% kosztów inwestycji (Brînză, 2020) [dostęp: 19.03.2023]. Ambitny projekt, wciąż jednak nie został ukończony, a w kolejnych latach narosło wokół niego wiele kontrowersji. W 2016 roku KE oskarżyła rząd w Budapeszcie o naruszenie prawa wspólnotowego w zakresie przejrzystości projektów publicznych, w związku z realizowaną inwestycją kolejową. Zarzut ten dotyczył braku organizacji przetargów w ramach tego projektu. Co istotne, wśród głównych jego wykonawców znalazła się chińska firma China Railway International (CRI), jak również rosyjska firma RDZ International. W 2018 r. strona serbska, ogłosiła, że odcinek omawianej trasy kolejowej między miejscowościami Novi Sad oraz Subotica, na granicy serbsko-węgierskiej będą realizowane przez chińskie firmy – wspomnianą już CRI oraz China Communications Construction Company (CCCC) (Brînză, 2020) [dostęp: 19.03.2023]. Oprócz zarzucanego braku przejrzystości przy przetargach, dotyczących projektu dodatkowe kontrowersje wzbudziły działania rządu Orbana, który w 2020 r. utajnił szczegóły umów zawartych z chińskimi instytucjami finansowymi, dotyczącymi finansowania linii kolejowej Budapeszt-Belgrad (Ciszak, 2020) [dostęp: 19.03.2023]. Należy dodać, że szacunki niezależnych od rządu Węgier ekonomistów wskazywały, że przy zaplanowanych nakładach, amortyzacja inwestycji zajmie około 130 lat (Czubkowska, 2022, s. 373). Przykład tej inicjatywy dobrze ilustruje, wzajemne przenikanie się wpływów chińskich i rosyjskich w regionie, w obszarze projektów o strategicznym znaczeniu dla państw NATO.

W kontekście zaangażowania chińskich instytucji finansowych na Węgrzech, warto wspomnieć także o współpracy między Funduszem Współpracy Inwestycyjnej Chiny-Europa Środkowa i Wschodnia o wartości 435 mln USD, którego jedynym partnerem w regionie EŚW jest węgierski Export-Import Bank (Janda i Kraemer, 2021, s. 11-15).

Innym przykładem, umacniających się w ostatnich latach wpływów ChRL na Węgrzech, jest współpraca naukowa i akademicka między obu państwami. Jak wskazuje Tomás Matura w analizie dla ośrodka Center for European Policy Analysis:

> Liczba chińskich studentów na Węgrzech gwałtownie wzrosła, osiągając 2 723 w 2020 roku, podczas gdy w 2010 roku ich liczba wynosiła zaledwie 272. Na Węgrzech powstało sporo instytucji kulturalnych i edukacyjnych, w tym pięć Instytutów Konfucjusza, co wyróżnia go na tle całego regionu EŚW (…) W Budapeszcie działa również chiński think-tank: Instytut China-CEE Chińskiej Akademii Nauk Społecznych, który został założony w 2017 roku. Publikuje on liczne raporty na temat relacjach między Chinami a krajami Europy Środkowo-Wschodniej, które pisane są przez lokalnych i regionalnych ekspertów opłacanych przez chiński rząd (Matura, 2022) [dostęp: 19.03.2023].

W tym kontekście warto wspomnieć także o bezprecedensowym w skali całej UE projekcie, powstania na terenie państwa Wspólnoty, zamiejscowego wydziału chińskiego Uniwersytetu w Fudan, co ogłosił w 2020 r. sam premier Orban (Góralczyk, 2021) [dostęp: 19.03.2023].

Współpraca Węgier i Chin w celu łagodzenia skutków pandemii COVID-19 była kolejnym sygnałem bliskiej związków między tymi państwami. W 2021 roku, w obliczu sporów i opóźnień w UE w związku z zamówieniami i dystrybucją szczepionek przeciwko wirusowi, rząd Orbana, jako jeden z pierwszych w UE, zatwierdził do użytku na terenie państwa chińskie preparaty na koronawirusa i zawarł kontrakt na milion dawek z firmy Sinopharm. (Hejj, 2021) [dostęp: 19.03.2023].

Pogłębiająca się od 2010 roku, współpraca chińsko-węgierska, jest z punktu widzenia Pekinu o tyle istotna, że stanowi ewenement na tle polityki pozostałych państw UE, należących do formatu 17+1. Relacje te dają ChRL szansę na zwiększenie swoich wpływów w regionie, a także w UE, której procesy decyzyjne m.in. w obszarze polityki zagranicznej opiera się na zasadzie jednomyślności wśród przywódców państw członkowskich w Radzie Europejskiej. Należy jednak wspomnieć, że w 2021 roku Chinom nie udało się poprzez Węgry zablokować sankcji, jakie UE nałożyła na część instytucji publicznych i prywatnych z Państwa Środka, za łamanie praw człowieka wobec mniejszości ujgurskiej w chińskim Sinciangu (Polskieradio.pl, 2021) [dostęp: 19.03.2023]. Tym nie mniej, ze względu na liczne wspomniane już powiązania pomiędzy obu państwami, wynikające m.in. z zaangażowania chińskich podmiotów w projekty realizowane w obszarze węgierskiej infrastruktury krytycznej, Węgry pozostają swego rodzaju „miękkim podbrzuszem" NATO na jej wschodniej flance.

4.10. Rumunia

Sąsiadująca z Węgrami Rumunia to przykład państwa, którego postawa wobec Chin ewoluowała pod wpływem rywalizacji amerykańsko-chińskiej oraz poczucia zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej, co wymuszało na Bukareszcie ściślejszą koordynację własnej polityki z działaniami USA, będącego najważniejszym gwarantem bezpieczeństwa tego państwa. W tym sensie działania Rumunii, zbliżone są do tych, które względem Państwa Środka podjęły w państwa bałtyckie.

Rumunia podpisała z Chinami protokół ustaleń w sprawie przystąpienia do projektu BRI w tym samym roku co Węgry, stając się zatem drugim państwem UE, które zdecydowało się na przystąpienie do tej inicjatywy (Poggetti, 2021) [dostęp: 19.03.2023]. W latach 2000-2020 chińskie inwestycje na terenie tego państwa zamknęły się w kwocie 1,3 mld. euro. Pod tym względem Rumunia zajmowała czwarte miejsce wśród państw UE należących do formatu 17+1 (Kratz i inn., 2021) [dostęp: 18.03.2023]. Podobnie, jak w wypadku pozostałych państw regionu EŚW i Bałkanów, skala zaangażowania kapitału z Państwa Środka pozostaje niewielka, na tle jego obecności w zachodnich państwach UE. Analogicznie jednak, jak to miało miejsce w odniesieniu do pozostałych państw obu wymienionych regionów, Chiny zainteresowane są zaangażowaniem w projekty z dziedziny infrastruktury krytycznej. W szczególności zaś, dotyczące sektorów logistyczno-komunikacyjnego (porty morskie) oraz energetycznego. W tym zakresie, dwustronna współpraca sięga 2013 roku. To właśnie wtedy z pierwszą od 19 lat wizytą do Rumunii, przybył premier ChRL Li Keqiang (Qingyun, 2013) [dostęp: 19.03.2023]. Co istotne, była to jego pierwsza podróż do Europy Środkowo-Wschodniej, po objęciu funkcji szefa rządu. Do dwustronnego spotkania rumuńsko-chińskiego doszło przy okazji drugiego szczytu inicjatywy 16/17+1. Premier ChRL i ówczesny premier Rumunii Victor Ponta, podpisali szereg dokumentów o pogłębieniu współpracy m.in. w obszarze handlu i projektów infrastrukturalnych. Warto dodać, że chiński szef rządu, przemawiając podczas szczytu do przedstawicieli europejskich państw tego formatu, powiedział: „Dla Chin Rumunia jest mostem, podobnie jak Europa Wschodnia. Współpraca między Chinami a Europą Środkowo-Wschodnią jest ważną częścią współpracy między Chinami a Unią Europejską" (Luică, 2013) [dostęp: 19.03.2023]. Słowa te dobrze oddają stosunek ChRL do regionu EŚW i Bałkanów, które, tak jak już zostało to wspomniane na początku rozdziału, stanowią dla Chin punkt wejścia – „bramę" do UE.

Wspólnym projektem w obszarze infrastruktury, który miał być owocem pogłębienia współpracy chińsko-rumuńskiej, stanowić miała linia kolei dużych prędkości, łącząca Wiedeń, Bukareszt i Konstantę nad Morzem Czarnym. Koszt inwestycji szacowany był na 11 mld. euro

i jak stwierdziła ówczesna rumuńska minister transportu Ramona Mănescu: „potrzeba (rozwoju infrastruktury – przyp. aut.) jest znacznie większa niż dostępność funduszy europejskich. Dlatego partnerstwo z Chinami jest mile widziane" (Luică, 2013) [dostęp:19.03.2023][53] Słowa te stanowią potwierdzenie ogólnego podejścia większości środkowo-europejskich państw, które od 2012 roku liczyły, że dzięki inwestycjom z Państwa Środka uda im się nadrobić lukę rozwojową w stosunku do zachodnich państw UE.

Wspomniany port morski w Konstancy, stanowi kolejny przykład zainteresowania ze strony Chin inwestycjami w projekty infrastrukturalne, które mają szczególne znaczenie dla projektu BRI. Stanowi on punkt wejścia do UE dla chińskich towarów transportowanych poprzez odnogi wspomnianego już tzw. Korytarza Środkowego, biegnącego z ChRL przez Azję Środkową, Morze Kaspijskie do Europy. Na ostatnim odcinku, łączącym Kaukaz Południowy ze Starym Kontynentem, szlak ten rozgałęzia się i jego północna odnoga przebiega przez Morze Czarne m.in. przez port w Konstancy. Ze względu jednak na trudności logistyczne związane z koniecznością kilkukrotnego przeładowywania towarów na tym szlaku ze składów kolejowych na statki, co wiąże się z wyższymi kosztami transportu oraz dłuższym czasem ich podróży do Europy, rozwojem tej trasy zainteresowane były głównie państwa Kaukazu Południowego oraz przede wszystkim Turcja (Middlecorridor.com, 2022) [dostęp: 19.03.2023]. Chińskie firmy preferowały korzystanie z tras przebiegających przez Kazachstan, Rosję i Białoruś do Polski. Jednak pogarszająca się sytuacja bezpieczeństwa na Ukrainie, rzutująca także na Białoruś i Rosję, przyczyniła się do intensyfikacji rozmów na temat potencjalnych chińskich inwestycji w infrastrukturę logistyczną w Korytarzu Środkowym (Van Leijen, 2023) [dostęp: 19.03.2023]. Należy podkreślić, że chińskie firmy z branży spedycyjnej i logistycznej jak, np. COSCO są obecne w porcie w Konstancy, a jego zarząd w 2017 roku podpisał umowę o współpracy z chińskim portem Ningbo Zhoushan (Portseurope.com, 2017) [dostęp: 19.03.2023].

Innymi przykładem zaangażowania inwestycyjnego ChRL w Rumunii jest sektor energetyczny. Mowa tu m.in. o projektach takich, jak elektrownia jądrowa w miejscowości Cernavodă oraz konwencjonalne siłownie w Tarnița i Turceni-Rovinari. Szczególnie historia tej pierwszej, obrazuje ewolucję polityki Bukaresztu wobec Chin. Jak wskazuje Kamil Całus analityk polskiego Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW):

Rumuńsko-chińskie rozmowy dotyczące współpracy w sektorze jądrowym trwały od 2013 r., a jeszcze w maju 2019 r. należąca do skarbu państwa spółka Nuclear electrica (operator elektrowni Cernavodă) podpisała – przy aprobacie rządu – porozumienie z CGN w sprawie budowy dwóch nowych reaktorów. Przyczynami nagłego

[53] Projekt ten wciąż nie został ukończony.

zerwania rozmów były niekorzystne dla Rumunii warunki współpracy oferowane przez stronę chińską oraz (co miało decydujące znaczenie) narastająca presja USA na Bukareszt (Całus i Jakóbowski 2020) [dostęp: 19.03.2023].

Argument za istotnym wpływem nacisków ze strony Stanów Zjednoczonych, w kwestii zerwania przez Rumunię współpracy z ChRL przy tym projekcie, wzmacnia także fakt, że tuż po decyzjach w tej sprawie podjętych przez rumuński rząd, prezydent tego państwa Klaus Iohannis, podczas swojej oficjalnej wizyty w Waszyngtonie, podpisał deklarację o współpracy z Amerykanami, w obszarze energetyki jądrowej. Jak wskazują analitycy OSW: „uważana za zwolenniczkę współpracy z Chinami socjaldemokratyczna premier Viorica Dăncilă podpisała dotyczący tego samego zagadnienia protokół uzgodnień z sekretarzem energii USA Rickiem Perrym" (Całus i Jakóbowski 2020) [dostęp: 19.03.2023]. Innym przykładem ochłodzenia rumuńsko-chińskich relacji, było obniżenie przez Bukareszt rangi reprezentacji podczas ostatniego szczytu formatu 17+1 w 2021. Państwo to reprezentował, nie jak przy poprzednich spotkaniach premier, ale minister gospodarki, przedsiębiorczości i turystyki Claudiu Nasui (Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2021) [dostęp: 19.03.2023].

Kwestia zakończenia współpracy między Rumunią i ChRL przy projekcie jądrowym, zbiegła się w czasie z deklaracjami władz w Bukareszcie w sprawie zaangażowania chińskich podmiotów w rozwój tamtejszej sieci 5G. Rumunia była pierwszym państwem regionu EŚW, który podpisał protokół ustaleń (MoU) z USA w tej sprawie. Miało to miejsce przy okazji wizyty prezydenckiej Klausa Iohannisa w Waszyngtonie, w sierpniu 2019 r. (Leonte, 2021, s. 9-11). Konsekwencją tego wydarzenia, było popisanie przez prezydenta Rumunii w 2021 r. ustawy, której zapisy wykluczały możliwość udziału chińskich firm w budowie infrastruktury 5G w tym kraju. Rumuński parlamentarzysta Pavel Popescu, komentując decyzję rządu i prezydenta w tej sprawie stwierdził: „Bezpieczeństwo narodowe jest kluczowym celem, a ochrona danych osobowych przyszłych pokoleń Rumunii ma kluczowe znaczenie" (Marinas, 2021) [dostęp: 19.03.2023].

Decyzje rumuńskich władz w sprawie projektów w obszarach energetyki jądrowej oraz sieci telekomunikacyjnej najnowszej generacji, wskazują, że państwo to wyraźnie opowiedziało się po stronie Stanów Zjednoczonych w ich rywalizacji z ChRL. Dla USA, Rumunia pozostaje kluczowym sojusznikiem w obszarze Morza Czarnego, którego terytorium daje możliwość projekcji siły wojskowej na styku Europy i Azji Mniejszej, ale przede wszystkim potencjalnie wobec Ukrainy. Z tego punktu widzenia bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej w tym portów morskich, jak i sieci telekomunikacyjnych, a także niezależność

Rumunii od dostaw surowców i technologii ze strony państw takich jak Federacja Rosyjska i ChRL, pozostaje istotnym zagadnieniem w dwustronnych relacjach (Zamfir i Tiut, 2022) [dostęp: 19.03.2023].

4.11. Słowenia i Chorwacja

Historia politycznego i gospodarczego zaangażowania ChRL w Słowenii, na tle pozostałych państw inicjatywy 17+1, pokazuje, że mimo coraz bardziej niesprzyjających okoliczności geopolitycznych w UE, Chiny mogą osiągać pewne sukcesy w obszarach dla nich istotnych, szczególnie w państwach, które nie są zmuszone do zacieśniania współpracy z USA ze względu na zagrożenie dla ich bezpieczeństwa. Daje to ich rządom większe pole politycznego manewru w relacjach z geopolitycznymi rywalami Stanów Zjednoczonych. Niemniej jednak ostatnich latach zauważalne jest pogorszenie stosunków słoweńsko-chińskich, co wynika z ewolucji polityki całego Zachodu, w tym NATO, wobec ChRL.

Jak oceniają badacze ośrodka Merics, chińskie inwestycje w Słowenii i Chorwacji między 2000 a 2020 r. wyniosły około 0,4 mld. euro, w każdym z nich (Kratz, i inn., 2021) [dostęp: 18.03.2023]. Największą chińską inwestycją w tym pierwszym państwie, było przejęcie flagowego, słoweńskiego producenta AGD – Gorenje – przez wiodącą, państwową chińską firmę Hisense, w 2018 roku. Warto nadmienić, że to słoweńskie przedsiębiorstwo w 2018 roku było jednym z największych producentów sprzętu AGD w Europie (Dziennik.pl, 2018) [dostęp: 20.03.2023]. Przejęcie Gorenje przez Hisense stworzyło dla Chin dźwignię do potencjalnego przymusu gospodarczego na Słowenię. Ponadto Słowenia, jak i Chorwacja uczestniczą także w chińskim projekcie BRI, podpisując w 2017 r. protokół ustaleń z ChRL w tej sprawie (Poggetti, 2021) [dostęp: 19.03.2023].

Słowenia oraz pozostałe państwa inicjatywy 17+1, mające dostęp do morza są obiektem zainteresowania ze strony ChRL. Dla Chin ich infrastruktura komunikacyjna i transportowa, stanowi istotny element powodzenia BRI, a dokładnie jego morskiej odnogi znanej pod nazwą „Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku". Z tego względu, słoweński port Koper nad Adriatykiem zaabsorbował uwagę inwestycyjną chińskich firm, a w tym COSCO. O rosnącym znaczeniu tego węzła logistycznego dla handlu prowadzonego między Azją i Europą, świadczy fakt, że w 2016 roku, przyjął on największy statek kontenerowy w swojej historii (Gospodarkamorska.pl, 2016) [dostęp: 20.03.2023]. Słoweński Koper, jest także południowym punktem końcowym powstałego w 2019 r. Bursztynowego Kolejowego Korytarza Towarowego, który połączył ośrodki przemysłowe i terminale intermodalne w Polsce, na Słowacji, Węgrzech i w Słowenii (Total-slovenia-news.com, 2019) [dostęp: 20.03.2023]. Port

w Koprze oraz wyżej wymieniana inwestycja, stanowiły przedmiot zainteresowań ze strony chińskich firm, którym jednak nie udało się mimo podejmowanych prób, zdobyć udziałów w pierwszym z nich, ani z sukcesem zaangażować się w rozbudowę wspomnianego połączenia kolejowego (Sloveniatimes.com, 2020) [dostęp: 20.03.2023]. O znaczeniu tego miejsca dla chińskich strategii budowy *connectivity* w Eurazji, może jednak świadczyć powstanie nieopodal portu Centrum Naukowo-Badawczego, które zostało tam założone z inicjatywy słoweńskiego Centrum Współpracy z Chinami. Celem tej pierwszej placówki miało być m.in. pogłębienie dwustronnej kooperacji w ramach BRI (Kotar, 2022) [dostęp: 20.03.2023].

Tym co wyróżnia Słowenię na tle większości państw regionu EŚW w kwestii ich relacji z ChRL, jest sprawa dopuszczenia Huawei do rozwoju infrastruktury 5G. Należy podkreślić, że doszło do tego pomimo podpisania przez ówczesny słoweński rząd Janeza Janšy memorandum ze Stanami Zjednoczonymi w 2020 r., podczas amerykańskiej kampanii dyplomatycznej w Europie wymierzonej w podmioty technologiczne z Państwa Środka. W wyniku sprzeciwu polityków opozycji, nacisków środowisk biznesowych oraz działań Huawei, propozycje słoweńskiego rządu, by zablokować chińskim firmom możliwość udziału w budowie sieci telekomunikacyjnej nowej generacji w tym państwie, zakończyły się niepowodzeniem na etapie prac parlamentarnych (Kotar, 2022) [dostęp: 20.03.2023]. Sprawa ta stanowi szczególny przykład państwa należącego do inicjatywy 17+1, którego klasa polityczna, była tak wyraźnie podzielona w sprawie dostępu chińskich firm do słoweńskiego rynku telekomunikacyjnego.

Pandemia COVID-19 dla chińskich władz stała się okazją do wzmocnienia swojej pozycji także w Słowenii. Państwowe media w Państwie Środka podkreślały, że to europejskie państwo najszybciej w całej UE poradziło sobie z jej skutkami, czerpiąc z chińskich doświadczeń w walce z koronawirusem. Powoływały się w tym względzie na publiczne wypowiedzi słoweńskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Gospodarczego i Technologii Alesa Cantaruttiego, który stwierdził, że: „udane doświadczenie COVID-19 z Chin jest bardzo cenne" dla rządu w Lublanie (Jiamei W. globaltimes.cn, dostęp: 20.03.2023). Strona chińska dodawała także, że Słowenia otrzymała od ChRL pomoc medyczną w celu walki ze skutkami pandemii, a dwustronna współpraca w tym zakresie może: „służyć jako dobry przykład dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej i całej Europy w ramach BRI. Platforma koordynacyjna BRI i jej duch otwartości i współpracy są niezbędne do radzenia sobie z globalnym kryzysem zdrowia publicznego, który po raz kolejny pokazuje współzależność krajów na całym świecie, wskazując na potrzebę wysokiej jakości wspólnej *connectivity*" (Jiamei, 2020) [dostęp: 20.03.2023]. Dwustronna współpraca podczas kryzysu pandemicznego

nie stała się jednak– tak jak oczekiwali Chińczycy– szansą na wzmocnienie relacji ze Słowenią, a wręcz odwrotnie. Przyczyniła się do ochłodzenia dwustronnych relacji. Świadczą o tym m.in. słowa premiera Janšy, który stwierdził: „Na pewno wiemy, że Chiny nie zachowywały się na początku (epidemii – przyp. aut.) w dobrej wierze. Nie byliśmy informowani, co tak naprawdę się dzieje. Myślę, że musimy omówić te kwestie i pociągnąć chińskie władze do odpowiedzialności" (Lau, 2022) [dostęp: 20.03.2023].

Jednak podobnie, jak w wypadku większości państw Europy Środkowo-Wschodniej, także w Słowenii rośnie sceptycyzm wobec gospodarczego i politycznego zaangażowania ChRL w Europie. Jego wyrazem może być m.in. komentarz premiera Janeza Janšay, którego udzielił mediom przed szczytem NATO w Brukseli, w 2021 r. Polityk stwierdził wówczas: „Chiny są kluczowym wyzwaniem dla NATO. (…) Jeśli chcemy, aby świat nie stanął w obliczu nowego śmiertelnego wyścigu zbrojeń lub gorącego konfliktu w nadchodzących dekadach, to NATO musi być tego świadome i pozostać silne" (Sta.si, 2021) [dostęp: 20.03.2023]. Słowenia obniżyła również rangę swojej reprezentacji na ostatnim szczycie inicjatywy 17+1, kiedy nie przewodniczył jej premier, ale wicepremier Zdravko Pocivalsek (Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2021) [dostęp: 20.03.2023][54].

Zaangażowanie podmiotów z ChRL w projekty infrastrukturalne na terytorium UE, było dla nich szansą na zdobycie istotnej pozycji na jednolitym rynku w tym obszarze. W związku z powyższym firmom z Państwa Środka zależało na wygrywaniu przetargów w dużych projektach tego typu, dzięki którym mogły wzmacniać swoje portfolio i budować wiarygodność. Przykładem takiego zaangażowania, jest budowa mostu Pelješac na południu Chorwacji, którego głównym wykonawcą była firma z ChRL – China Road and Bridge Corporation (CRBC). Był to jej pierwszy w tej skali projekt, który mógłby stanowić w wypadku powodzenia inwestycji istotny symbol sukcesu w realizowaniu dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych w europejskim państwie zaangażowanym w projekt BRI (Šabić, 2022) [dostęp: 20.03.2023]. Inwestycja ta jest istotna z jeszcze jednego powodu. Przez wiele lat chińskie firmy, przede wszystkim budowlane, oskarżane były o niską jakość usług

[54] W 2022 r. premier Janša ogłosił, że Słowenia zamierza otworzyć swoje przedstawicielstwa na Tajwanie. Informacja ta pojawiła się w trakcie nasilenia się sporu między ChRL i Litwą, wokół kwestii zacieśnienia związków między obu państwami, co było już opisywane w tym rozdziale. Szef słoweńskiego rządu, odpowiadając podczas konferencji prasowej na pytanie o przyszłość Formozy stwierdził, że poprze „suwerenną decyzję" Tajwańczyków, gdyby „chcieli żyć niezależnie". Janša, komentując spór Wilna z Pekinem stwierdził: „Zdecydowana większość krajów członkowskich UE posiada jakieś przedstawicielstwa na Tajwanie. I Litwa nie jest wyjątkiem. Są pewne drobne różnice w nazewnictwie, ale nie jest to ważne. Myślę, że Chiny protestowały za każdym razem, kiedy państwa europejskie zakładały takie biura, ale nigdy nie posunęły się tak daleko, jak w tym przypadku, i to jest przerażające; to jest przerażające próbować izolować kraje, mały kraj, który również walczył o swoją niepodległość 30 lat temu" (Lau, 2022) [dostęp: 20.03.2023].

i wykonawstwa oraz opieranie się wyłącznie na podwykonawcach z ChRL i zatrudnianie głównie chińskich pracowników, na czym nie korzystały lokalne firmy. Projekt budowy mostu Pelješac, miał stanowić przykład nowej jakości współpracy między przedsiębiorcami z Państwa Środka i lokalnymi podmiotami[55]. Sukces tego przedsięwzięcia, sprawił, że podmioty z ChRL, zainteresowały się kolejnymi inwestycjami w Chorwacji w tym modernizacją i budową linii kolejowych i inwestycjami w rozbudowę terminali towarowych w największym porcie kraju – Rijece. Plany te nie zostały jednak zrealizowane ze względu na kryzys związany z pandemią COVID-19 (Prtoric, 2020) [dostęp: 20.03.2023].

Działalność chińskich podmiotów w Chorwacji potwierdza ogólny schemat ich aktywności w państwach partnerskich BRI, gdzie koncentrują się one na inwestycjach w obszarze projektów infrastruktury krytycznej. I tak, choć Chińczykom nie udało się zaangażować w porcie Rijece, to ich inwestycja w porcie w Zadarze zakończyła się sukcesem, gdzie podmiot z ChRL przejął 76% udziałów. Inne przykłady udanych inwestycji to m.in.: w sektorze energetycznym – uruchomienie farmy wiatrowej w Senj dzięki inwestycji chińskiego Norinco w chorwacką spółkę Energija Projekt. Z kolei, w sektorze motoryzacyjnym zaangażowanie kapitałowe Grupy Camel w Rimac Automobili, chorwackiego producenta samochodów elektrycznych. Efektem wyżej wymienionej inwestycji, było otwarcie fabryki tej firmy w ChRL (Šabić, 2022) [dostęp: 20.03.2023].

W Chorwacji zaangażowany jest także Huawei. W 2019 roku przy okazji wizyty chińskiego premiera Li Keqianga z okazji szczytu inicjatywy 17+1 w Dubrowniku, ogłoszono współpracę między chorwackim państwem a firmą z Shenzhen. Efekt stanowił, m.in. program *Seeds for the Future*, którego stronami były chorwacki Centralny Urząd Państwowy ds. Rozwoju Społeczeństwa Cyfrowego i chiński BigTech. Celem programu jest finansowanie stypendiów dla chorwackich studentów przede wszystkim z kierunków informatycznych i organizowanie wymian akademickich. Głównym obszarem aktywności Huawei w Chorwacji jest rozwój sieci 5G. W 2020 r. dyrektor generalny Huawei w Chorwacji, Zhang Heng, powiedział, że jego firma chce: „pomóc Unii Europejskiej i Chorwacji w osiągnięciu cyfrowej suwerenności", nawiązując tym samym do dyskutowanych na unijnym forum zagadnieniach związanych z autonomią strategiczną UE. Heng podkreślił wówczas także, że „30% obywateli Chorwacji używa sprzętu telekomunikacyjnego i smartfonów Huawei w codziennej komunikacji" (N1info.ba, 2020) [dostęp: 20.03.2023]. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Johna Stranda, Chorwacja i Słowenia są wśród 20 państw UE, które w obszarze sieci

[55] Most został otwarty 26 lipca 2022 r. i stanowi przykład udanej inwestycji infrastrukturalnej wykonanej przez dużą firmę z ChRL.

radiodostępowej (RAN) 5G, korzystają z rozwiązań technicznych pochodzących od Huawei. Stanowią one odpowiednio w przypadku tych państw: 31% i 48%[56] (Strand, 2023) [dostęp: 20.03.2023].

Chorwacja, jest przykładem państwa, które nie chce angażować się w rywalizację amerykańsko-chińską, czerpiąc korzyści ze współpracy z Państwem Środka. Mimo członkostwa w NATO, to bałkańskie państwo ze względu na brak bezpośrednich zagrożeń dla swojego bezpieczeństwa – co w wypadku jego zaistnienia mogłoby skutkować zbliżeniem ze Stanami Zjednoczonymi – korzysta z szerokiego pola manewru politycznego, w relacjach z obu mocarstwami. W tym względzie Chorwacja nie odbiega od wzorca zachowań większości zachodnich państw UE wobec Państwa Środka. Zaangażowanie Chorwacji w relacje z ChRL wynika także z chęci pozyskania dodatkowych źródeł finansowania rozwoju, jak również z chęci pogłębiania stabilizacji na Bałkanach, do czego mogą przyczynić się chińskie inwestycje, które często postrzegane są jako realna alternatywa dla niewystarczającego – zdaniem części lokalnych elit – zaangażowania zachodniego kapitału. Przykładem rozczarowania niewystarczającym zaangażowaniem Zachodu w kwestie integracji przede wszystkim Bałkanów Zachodnich ze strukturami euro-atlantyckimi, może być głos byłej prezydent Chorwacji – Kolindy Grabar-Kitarović. Podczas dyskusji zorganizowanej w lutym 2021 r. przez Hoover Institution na Uniwersytecie Stanforda mówiła: „Muszę powiedzieć, że byłam rozczarowana brakiem zainteresowania, który widziałam w ostatnich latach w regionie bałkańskim ze strony administracji zarówno prezydenta Donalda Trumpa, jak i jego poprzednika Baracka Obamy. (…) Chińczycy przyjmują bardzo mądre (sic!) podejście w swoich relacjach z Bałkanami Zachodnimi". Wskazała także, że brak zaangażowania ze strony UE (przedłużający się proces integracji państw Bałkanów Zachodnich) oraz USA, będzie skutkować umocnieniem się w tym regionie „trzecich sił" w postaci Rosji i Chin, które wypełnią powstałą „próżnię" (Prince, 2021) [dostęp: 20.03.2023].

Słowa te wypowiedziane przez polityka będącego jednym z inicjatorów powstania formatu Trójmorza, mającego przyciągnąć do regionu między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym inwestycje także z USA, mogą stanowić dobrą ilustrację problemów

[56] Badanie to pokazuje, że wśród innych państw UE należących do inicjatywy 17+1, sprzęt od Huawei jest obecny także w sieciach 5G takich państw, jak: Rumunia (76%), Bułgaria (65%), Węgry (53%), Polska (38%) i Grecja (25%) (Strand, 2023) [dostęp: 20.03.2023]. W tym miejscu nasuwa się pytanie: dlaczego wyżej wymienione państwa, które podpisały ze Stanami Zjednoczonymi memoranda pośrednio eliminujące udział chińskich podmiotów w budowie sieci 5G, mają tak wysoki udział wyposażenia tej chińskiej firmy w swojej infrastrukturze? Powodem tego stanu rzeczy, jest rozwijanie sieci najnowszej generacji w oparciu o infrastrukturę LTE/4G, która dopiero stopniowo jest wymieniana na nowszą o większej przepustowości. Podpisane memoranda lub jak w wypadku Rumunii przyjęte ustawodawstwo, nie zobowiązują do usunięcia z już istniejących sieci, komponentów pochodzących od chińskich firm.

związanych z brakiem większego zainteresowania tym obszarem ze strony Waszyngtonu, które skutkuje umacnianiem się ChRL na całym Półwyspie Bałkańskim.

4.12. Bułgaria

Bułgaria, to przykład bałkańskiego państwa należącego do UE i NATO, które historycznie posiadało kulturowe i polityczne więzi z Rosją, co czyniło ją potencjalnie wrażliwym podmiotem na wschodniej flance NATO. Amerykańskie obawy dotyczące wiarygodności sojuszniczej tego państwa, potęgowane były dodatkowo przez rosnące, szczególnie od początku drugiej dekady XXI wieku, wpływy ChRL. Od 2014 r. w Bułgarii rządziły z przerwami ugrupowania konserwatywne, na których czele stała partia Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB). Ta właśnie formacja pomimo wyraźnie proatlantyckiego profilu oraz opowiadania się za obecnością w UE, na przestrzeni ostatnich 10 lat wykazywała się swoistym pragmatyzmem w relacjach z ChRL, szukając możliwości zaangażowania na bułgarskim rynku kapitału z tego państwa. Podobną postawę GERB przyjął w relacjach z innymi państwami spoza UE, a w tym z Federacją Rosyjską i Turcją, co należy traktować jako część szerszej strategii, której celem było pozyskanie dodatkowych źródeł finansowania rozwoju państwa (Shopov, 2022) [dostęp: 21.03.2023].

W latach 2000-2020 poziom chińskich inwestycji w Bułgarii i zamknął się w kwocie podobnej do tej, jaką firmy z Państwa Środka w analogicznym okresie zainwestowały w Słowenii i Chorwacji, czyli 0,4 mld. euro (Kratz i inn., 2021) [dostęp: 21.03.2023]. Obok Węgier, Rumunii, Czech, Słowacji i Polski, Bułgaria jest państwem, które najwcześniej, bo w 2015 roku podpisała protokół ustaleń z ChRL w sprawie przystąpienia do BRI (Poggetti, 2021) [dostęp: 21.03.2023]. Dwustronna współpraca w ramach tego strategicznego chińskiego projektu, zaowocowała m.in. kredytem w wysokości 1,5 mld. euro, który Bułgarski Bank rozwoju, zaciągnął w Chińskim Banku Rozwoju (Bulgarian Development Bank, 2018) [dostęp: 21.03.2023]. Pozytywne doświadczenia chińskich firm z zaangażowania w projekty infrastrukturalne w Chorwacji, mogą poskutkować wzmocnieniem ich pozycji również na bułgarskim rynku. O zachodzących pomyślnych z punktu widzenia Chin zmianach w tym obszarze, może świadczyć m.in. zaangażowanie chińskiej firmy China Communications Construction Company (CCCC) razem z lokalnym przedsiębiorstwem Trace Group Hold, w warty około 730 mln euro projekt modernizacji linii kolejowej między miastami Ichtiman i Kostenec (Stroiteli-bg.com, 2019) [dostęp: 21.03.2023]. Nie jest to jedyna ogłoszona na przestrzeni ostatnich lat inwestycja w obszarze infrastruktury komunikacyjnej, szczególnie interesującej ChRL. W 2018 roku, podczas szczytu inicjatywy 16/17+1 obie strony zawarły 10

porozumień w zakresie chińskich inwestycji. Wśród nich, były projekty takie jak budowa linii kolejowej łączącej bułgarskie porty i stacje kolejowe Ruse, Warna i Burgas z greckimi miastami Alexandroupolis, Kawala i Salonikami, czy też zawarty z 5 chińskimi firmami kontrakt na budowę autostrad Ruse-Swilengrad, Ruse-Wielkie Tyrnowo, a także Widyń– Botewgrad. Natomiast Chiński Exim Bank udzielił bułgarskiej firmie żeglugowej „Bułgarska Flota Morska" pożyczki w wysokości ponad 94 mln dolarów na budowę 6 masowców, które miała zrealizować chińska stocznia (Money.bg, 2018) [dostęp: 21.03.2023]. Innym efektem szczytu inicjatywy 16/17+1 w Sofii (2018), było otwarcie rok później w Bułgarii Globalnego Centrum Partnerstwa krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Chin, które miało promować współpracę państw regionu z ChRL w ramach BRI (China-CEEC, 2019) [dostęp: 21.03.2023]. Na rzecz pogłębienia bułgarsko-chińskich relacji gospodarczych działa szereg stowarzyszeń, których aktywność wyróżnia się na tle podobnych organizacji w pozostałych państwach formatu 17+1. Mowa tu m.in. o Bułgarsko-Chińskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej, Bułgarsko-Chińskim Stowarzyszenie Rozwoju Biznesu, czy Bułgarsko-Chińskiej Izbie Rozwoju Przemysłu (Stefanov, 2022) [dostęp: 21.03.2023].

Należy także wspomnieć o ponadnormatywnych w kontekście większości państw inicjatywy 17+1, dwustronnych powiązaniach między podmiotami z Chin i Bułgarii w obszarze nowych i tradycyjnych mediów. Mowa tu o długoletniej współpracy między Państwową Bułgarską Agencją Telegraficzną a chińską państwową agencją informacyjną Xinhua, czy kooperacji między jednym z najpopularniejszych internetowych portali informacyjnych w Bułgarii – „24 Hours", który posiada specjalną sekcję „Focus China", poświęconą wiadomościom z ChRL (Shopov, 2022) [dostęp: 21.03.2023].

Polityczne i gospodarcze zaangażowanie ChRL w Bułgarii, koncentruje się głównie na inwestycjach w obszarach takich jak: rolnictwo, badania i rozwój, infrastruktura krytyczna w tym cyfryzacja instytucji publicznych. O otwartości tego bałkańskiego państwa na gospodarcze relacje z ChRL świadczyć może fakt, że wśród głównych beneficjentów bułgarskiego programu „paszportów inwestycyjnych", czyli *de facto* sprzedaży obywatelstwa w zamian za deklaracje zaangażowania kapitałowego na tamtejszym rynku, najwięcej pochodziło z Państwa Środka. Spośród 981 obywateli spoza UE, którym Bułgaria przyznała stały pobyt i obywatelstwo do 2020 roku, 169 pochodzi z Chin, a 147 z Federacji Rosyjskiej (Nikołowa, 2020) [dostęp: 21.03.2023].

Od 2014, zauważalny jest wzrost intensywności dwustronnych kontaktów dyplomatycznych na wysokim i najwyższym szczeblu, Jak wskazuje Władimir Shopov, w analizie dla European Council on Foreign Relations (ECFR): „Bułgarscy prezydenci

odwiedzili Chiny w 2014 i 2019 r., natomiast premier udał się do ChRL w 2015 r. Premier Chin z kolei odwiedził Bułgarię w 2018 r. Doszło także do rozszerzenia ram dwustronnych umów i protokołów o współpracy, czego kulminacją było podpisanie w 2019 r. deklaracji podnoszącej stosunki do „strategicznego partnerstwa" (Shopov, 2022) [dostęp: 21.03.2023]. To ostatnie wydarzenie miało miejsce podczas osobistego spotkania przywódców obu państw w Pekinie. Prezydent Rumen Radew i Przewodniczący Xi-Jinping, podkreślili, swoje zainteresowanie rozwojem dwustronnych relacji w tym wzmacnianiu chińskiej obecności inwestycyjnej w Bułgarii, która w opinii prezydenta Radewa, pełni rolę „bramy" do rynków UE. Nadmieńmy, że bułgarskie władze, zainteresowane są chińskimi inwestycjami w obszarze infrastruktury komunikacyjnej. Prezydent Radew, wskazał, że Bułgaria ma potencjał, aby stać się centrum logistycznym w Europie Południowo-Wschodniej dla transferu towarów z Azji do Europy (President.bg, 2019) [dostęp: 21.03.2023]. Innymi obszarami potencjalnej współpracy między obu państwami, które zostały wspomniane przez ich przywódców, był sektor finansowy (zaangażowanie chińskich banków na rynku bułgarskim), a także obszar badań i rozwoju. Jak wskazuje treść komunikatu strony bułgarskiej: „Utworzenie bułgarsko-chińskiego centrum badań naukowo-technicznych i innowacji w Sofii przy wsparciu chińskich firm, które sprzyjałoby transferowi technologii i wiedzy między Europą a Chinami oraz tworzyłoby nowe warunki dla wzrostu konkurencyjności gospodarek krajów obu krajów, był również w centrum uwagi spotkania głów państw" (President.bg, 2019) [dostęp: 21.03.2023].

Co istotne, ostatni punkt wspólnej deklaracji końcowej po spotkaniu przywódców ChRL i Bułgarii w 2019 wskazuje, że: „Oba kraje będą dążyć do budowy otwartej gospodarki światowej, zdecydowanie wspierać wielostronny system handlowy zbudowany w oparciu o normy i zasady, którego rdzeniem jest Światowa Organizacja Handlu, przeciw unilateralizmowi i protekcjonizmowi" (President.bg, 2019) [dostęp: 21.03.2023].

Zapisu tego trudno nie odnieść do rozpoczętej przez Donalda Trumpa, już na początku jego kadencji wojny handlowej z ChRL która stała się także przedmiotem debaty wewnątrz systemu euro-atlantyckiego.

O sile relacji między ChRL i Bułgarią, mimo narastającej wewnątrz NATO, amerykańskiej presji na sojuszników w kwestii rozluźniania więzi handlowych i technologicznych z ChRL, świadczy także sprawa obecności Huawei na bułgarskim rynku telekomunikacyjnym, a w tym wykorzystywanie komponentów tej firmy w powstającej w tym państwie infrastrukturze 5G, której procentowy udział w obszarze sieci radio-dostępowej (RAN), wynosi 65% (Strand, 2023) [dostęp: 21.03.2023]. Ma to miejsce pomimo podpisania przez Bułgarię i Stany Zjednoczone we wrześniu 2020 r., wspólnej deklaracji ws.

cyberbezpieczeństwa, której zapisy pośrednio uniemożliwiały udział podmiotów z ChRL w budowie sieci najnowszej generacji w tym państwie (U.S. Department of State, 2020) [dostęp: 21.03.2023].

Przebieg działań wymierzonych w zwalczenie skutków pandemii COVID-19, w wypadku Bułgarii, stanowi kolejny przykład tego, w jaki sposób ChRL wykorzystywało tzw. „dyplomację szczepionkową/maseczkową" do zwiększenia własnych wpływów politycznych także w Europie. Chińska agencja informacyjna Xinhua, cytowała na początku 2021 r. wypowiedź wicepremier Bułgarii Marijany Nikołowej, która podczas obchodów chińskiego nowego roku, zorganizowanych przez ambasadę ChRL w Sofii, mówiła: „Solidarność i odporność chińskiego narodu i państwa uczą nas, że globalne wyzwania można pokonać tylko dzięki wspólnym wysiłkom, jedności i współpracy". Jak dodała: „Jestem głęboko przekonana, że nowe i wzajemnie korzystne polityki i inicjatywy przyczynią się do pogłębienia naszej współpracy i zrozumienia, wzmacniając tym samym tradycyjnie przyjazne stosunki między naszymi narodami" (Xinhuanet.com, 2021) [dostęp: 21.03.2023].

Umacnianie przez ChRL wpływów w Bułgarii, przynosi efekty polityczne. Widoczne są one nie tylko w wyżej wymienionej kwestii sieci 5G, ale także w pracach bułgarskich posłów do Parlamentu Europejskiego. Jak wskazuje Rusłan Stefanow:

> Tylko 10 z 17 bułgarskich posłów do PE głosowało za rezolucją Parlamentu Europejskiego potępiającą łamanie praw człowieka wobec Ujgurów w Chinach, a tylko 11 potępiło rozprawianie się Chin z działaczami prodemokratycznymi w Hongkongu. Na podstawie tych i innych rezolucji, indeks krytyki Chin opracowany przez think tank Political Capital umieszcza posłów z Bułgarskiej Partii Socjalistycznej wśród najbardziej przyjaznych Chinom członków partii głównego nurtu w Parlamencie Europejskim. Głosy bułgarskich deputowanych z tej frakcji często odbiegają nawet od preferencji politycznych Grupy Socjalistów i Demokratów (Stefanov, 2022) [dostęp: 21.03.2023].

Bułgaria podobnie, jak Chorwacja, jest kolejnym przykładem bałkańskiego państwa, które nie chce angażować się w rywalizację między USA i ChRL, ani w działania ze strony UE, zmierzające do osłabiania relacji z Państwem Środka. Pomimo, że na tle chińskich inwestycji w zachodniej części UE, a nawet w porównaniu do większości państw inicjatywy 17+1, ich poziom pozostaje względnie niski, rządy w Sofii, liczą, że kapitał z ChRL wciąż może stanowić realne źródło gospodarczego wzrostu, szczególnie w obliczu perspektywy ograniczenia przez UE funduszy na finansowanie rozwoju kosztownej infrastruktury komunikacyjnej (Shopov, 2022) [dostęp: 21.03.2023].

4.13. Bałkany Zachodnie

Państwa bałkańskie takie, jak: Albania, Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina, Serbia i Macedonia Północna (W6) oraz częściowo uznane na arenie międzynarodowej Kosowo,

w nomenklaturze przyjętej przez UE określane są zbiorczo jako Bałkany Zachodnie. Ich proces akcesji do struktur euroatlantyckich trwa nieprzerwanie od zakończenia wojen po rozpadzie Jugosławii. Cześć z nich, jak Czarnogóra, Albania i Macedonia Północna są członkami NATO (Gov.pl, 2023) [dostęp: 21.03.2023].

Ze względu na długotrwały i mający ograniczone rezultaty proces akcesyjny do UE, który motywowany był m.in. potrzebą skorzystania z udogodnień funkcjonowania na jednolitym rynku Wspólnoty, państwa te były szczególnie zainteresowane znalezieniem innych niż zachodnie źródeł inwestycji i finansowania rozwoju. Dzięki swojemu położeniu geograficznemu w europejskim *Rimlandzie* (strefie brzegowej), stanowiły one dogodny punkt wejścia na kontynent dla chińskich towarów i kapitału, chcącego wzmacniać swoją pozycję w całej Europie. Jest to też ten obszar na Starym Kontynencie, gdzie w sposób szczególny krzyżują się wpływy państw Zachodu i mających historyczne związki z tym regionem Rosji oraz Turcji, a także względnie nowych aktorów w tym obszarze, takich jak Zjednoczone Emiraty Arabskie, czy ChRL (Fenkart, 2021) [dostęp: 21.03.2023]. Wydarzeniem, które przyśpieszyło wzrost m.in. chińskich wpływów na tym obszarze, był kryzys finansowy w latach 2008-09, który ograniczył w państwach W6 inwestycje z UE, otwierając je tym samym na napływ kapitału z Państwa Środka (Balkan Investigative Reporting Network, 2021) [dostęp: 21.03.2023].

Poza Kosowem, wszystkie państwa W6 należą do inicjatywy 17+1. Partycypują one także w projekcie BRI, mając podpisane z Chinami umowy o współpracy na różnym poziomie zaawansowania. Położenie Bałkanów Zachodnich pomiędzy Grecją a pozostałą częścią UE, stanowi dla Chin dużą szansę. Braki w infrastrukturze komunikacyjnej, otwiera przestrzeń dla chińskich inwestycji, które są niezbędnym elementem powodzenia strategii BRI. Jej elementy w postaci odnóg lądowych połączeń z Chin do UE (omawiany już Korytarz Środkowy), spotykają się na Bałkanach z handlowymi szlakami morskimi, stanowiącymi część „Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku" (Chairman of the House Foreign Affairs Committee, 2022) [dostęp: 21.03.2023].

Od 2011 r. podmioty z ChRL inwestują w W6 co roku średnio około jeden mld dolarów (Parlament Europejski, 2022) [dostęp: 21.03.2023]. Według szacunków Balkan Investigative Reporting Network (BIRN), Chiny w analogicznym okresie zainwestowały w państwach Bałkanów Zachodnich około 32 mld euro, które przeznaczono na ponad 130 projektów, głównie w obszarze infrastruktury komunikacyjnej, cyfrowej i energetycznej (Balkan Investigative Reporting Network, 2021) [dostęp: 21.03.2023]. W podziale na poszczególne państwa od 2013 r.: Albania, była odbiorcą chińskich inwestycji wynoszących łącznie ponad

600 mln. euro, Bośnia i Hercegowina ponad 5 mld. euro, Czarnogóra – około 2,5 mld. euro, Macedonia Północna – ponad 650 mln. euro. Choć wykracza to poza przyjęte na potrzeby tej pracy ramy czasowe, warto podkreślić, że kwota chińskich inwestycji w Serbii wzrosła do 2023 r., do ponad 18 mld. euro (China.balkaninsight.com, 2022) [dostęp: 21.03.2023]. Jeśli porównać wyżej wymienione sumy z tymi, na jakie opiewały inwestycje z Państwa Środka w państwach regionu EŚW, należącymi do inicjatywy 17+1 to zauważalna jest istotna dysproporcja w tym wymiarze na rzecz Bałkanów Zachodnich.

W Albanii wśród największych chińskich inwestycji w obszarze infrastruktury komunikacyjnej należy wymienić przejęcie przez państwowy podmiot z ChRL – China Everbright Group – spółki odpowiedzialnej za rozwój Międzynarodowego Portu Lotniczego w Tiranie w 2016 r[57]. Inwestycja ta stanowiła jeden z głównych projektów na Półwyspie Bałkańskim realizowanych w ramach BRI. W 2020 r. zarządzanie lotniskiem przejęła lokalna spółka Kastrati Group. W Bośni i Hercegowinie do największych tego typu projektów należy (obecnie wstrzymana) inwestycja modernizacji w północno-wschodniej części kraju linii kolejowej na trasie Prijedor – Novi Grad. Jednak mimo podpisania umowy między władzami autonomicznego regionu Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie z chińską firmą Shandong International Economic & Technical Cooperation Group, nie zrealizowała ona tego przedsięwzięcia. Podobnym przypadkiem jest projekt drogi ekspresowej Banja Luka – Mlinista, której wykonawcą miała być również firma z Państwa Środka – Sinohydro Corporation Limited, ale ostatecznie inwestycja nie doszła do skutku. Należy wspomnieć także o realizowanym od 2018 r. projekcie budowy autostrady Banja Luka-Prijedor, w którym głównym wykonawcą jest wyżej wymieniona chińska spółka. Natomiast podmiot China National Aero-Technology International Engineering Corporation (AVIC) realizuje projekt budowy lotniska w Trebinje.

W Czarnogórze od 2014 roku przeprowadzany jest jeden z najbardziej kosztownych projektów infrastrukturalnych nie tylko w obszarze całych Bałkanów, ale także w Europie. Mowa o autostradzie łączącej portowe miasto Bar z miejscowością Boljare. Przedsięwzięcie to jest elementem szerszego projektu stworzenia arterii komunikacyjnej, biegnącej wzdłuż wybrzeża Adriatyku aż do stolicy Serbii Belgradu. Głównym wykonawcą wspomnianego odcinka tej autostrady jest chińska firma China Road and Bridge Corporation, a 85 proc. jego

[57] Wszystkie niżej wymienione w tym podrozdziale chińskie inwestycje w Albanii, Czarnogórze, Bośni i Hercegowinie, Serbii i Macedonii Północnej, zostały opisane na podstawie danych zebranych dzięki interaktywnej mapie inwestycji z ChRL w tym państwach, przygotowanej przez Balkan Investigative Reporting Network (China.balkaninsight.com, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

kosztów jest pokrywane z wynoszącej prawie 950 mln. euro pożyczki z chińskiego ExIm Banku. Wycena pozostałych trzech etapów tego projektu oscyluje wokół kwoty około 1,5 mld dolarów. W wyniku globalnej dekoniunktury gospodarczej wywołanej pandemią COVID-19, rząd w Podgoricy stanął w obliczu kryzysu finansowego, skutkującego brakiem możliwości terminowego spłacenia zaciągniętych w Chinach pożyczek, które przyczyniły się do wzrostu zadłużenia państwa do poziomu około 100% PKB w 2021 r. Jak wskazuje ekspert ECFR Władimir Shopov: „Chińczycy wprowadzili do umowy kredytowej, dotyczącej autostrady klauzule, które mogłyby umożliwić im zajęcie części portu w Barze, w wypadku niewywiązania się przez ten kraj ze zobowiązań w zakresie spłaty zadłużenia" (Shopov, 2022) [dostęp: 21.03.2023]. W 2020 r. rząd w Podgoricy zwrócił się o pomoc finansową do UE, która jednak odmówiła udzielenia władzom Czarnogóry wsparcia w spłacie zobowiązań. Ostatecznie jednak rządowi tego bałkańskiego państwa udało się zawrzeć umowy z trzema, nieujawnionymi zachodnimi bankami, z których dwa miały pochodzić z USA a jeden z Francji[58]. Dzięki interwencji tych instytucji Czarnogóra mogła wyjść z tzw. „pułapki zadłużenia", w którą – zdaniem Visara Xhambazi[59] – Chiny miały celowo wprowadzić rząd w Podgoricy (Xhambazi, 2021) [dostęp: 21.03.2023]. Powyższy wypadek ilustruje jedno z najbardziej spektakularnych działań ChRL, zmierzających do przejęcia infrastruktury krytycznej innego państwa, w wyniku jego niezdolności do spłaty zadłużenia chińskim instytucjom finansowym. Nadmieńmy, że sprawa autostrady w Czarnogórze przyrównywana jest m.in. do okoliczności przejęcia przez podmioty z ChRL portu w Hambantota na Sri Lance, również w wyniku niespłacenia przez tamtejsze władze zadłużenia wobec chińskich, państwowych pożyczkodawców (Moramudali, 2020) [dostęp: 21.03.2023].

Na terenie Macedonii Północnej, wśród największych inwestycji w obszarze infrastruktury komunikacyjnej, należy wymienić zrealizowany już projekt autostrady Miladinovci – Stip. Jego głównym wykonawcą była firma z ChRL – Sinohydro Corporation Limited, a kredytodawcą chiński ExIm Bank. Ten sam chiński podmiot z branży budowlanej realizuje także przedsięwzięcie budowy drogi ekspresowej Kicevo – Ohrid, a wspomniana wyżej chińska publiczna instytucja finansowa, również i w tym wypadku zapewnia wsparcie finansowe.

W Serbii, gdzie podmioty z ChRL zaangażowane są w 61 projektów, 13 z nich obejmuje budowę, modernizację lub rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej. Wśród największych należy wymienić drogę ekspresową w ramach Korytarza Fruskogorskiego, realizowaną od

[58]W 2022 r. otwarty został 41 km. odcinek tej autostrady (English.news.cn, 2022) [dostęp: 23.03.2023].
[59]Visar Xhambazi – ekspert Democracy for Development (D4D) Institute in Kosovo.

2020 r. przez China Road and Bridge Corporation (CRBC), o wartości ponad 600 mln euro oraz modernizację sieci metra w Belgradzie, za którą odpowiada chińskie Power Construction Corporation of China. Projekt jest szacowany na kwotę około 6 mld. euro, co czyni tę inwestycję jedną z największych realizowanych na Bałkanach i zarazem największym przedsięwzięciem z udziałem podmiotów z ChRL.

Chińscy inwestorzy są także zainteresowani zaangażowaniem w rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej i elektrycznej. Huawei nie jest wykluczony jako dostawca rozwiązań technicznych do sieci 5G w Bośni i Hercegowinie i w Czarnogórze. Natomiast Albania i Macedonia Północna podpisały porozumienie ws. cyberbezpieczeństwa, które ograniczyły możliwości chińskich podmiotów na tamtejszych rynkach (Standish, 2020) [dostęp: 23.03.2023]. W umowach o normalizacji relacji gospodarczych między Kosowem i Serbią, podpisanym przez obie strony w Stanach Zjednoczonych jesienią 2020 r., również pojawił się zapis, wskazujący, że oba państwa wprowadzą zakaz używania urządzeń 5G, pochodzących od „niezaufanych" dostawców. Przypomnijmy, że był on zwykle stosowaną formułą w podobnych tego typu umowach, które USA zawarło w tym samym roku z wieloma innymi państwami inicjatywy 17+1. Brzmienie tych zapisów i przyjęte kryteria weryfikacji dostawców *de facto* wykluczały firmy takie, jak Huawei z udziału w budowie sieci telekomunikacyjnych w tych krajach (Ruge, 2020) [dostęp: 23.03.2023]. Decyzja Serbii i podpisaniu wyżej wymienionej deklaracji, była pewnym odstępstwem od ogólnej postawy władz tego państwa względem ChRL, które są traktowane jako jeden z najbliższych partnerów na arenie międzynarodowej. Przy okazji tego porozumienia USA ogłosiły powstanie w Belgradzie pierwszego, regionalnego biura amerykańskiej federalnej agencji rozwojowej USIDFC. Krok, ten można interpretować także w kategoriach amerykańskiej odpowiedzi na rosnące wpływy ChRL w Serbii i na Bałkanach (Piscevic M. atlanticcouncile.org, dostęp: 23.03.2023). Co ciekawe, tydzień po podpisanym w Waszyngtonie porozumieniu, zawierającym zapisy dotyczące sieci 5G, władze w Belgradzie ogłosiły otwarcie w stolicy Serbii centrum technologiczne Huawei, bagatelizując w publicznych wypowiedziach podpisane wcześniej porozumienie z Amerykanami. Ponadto, partnerstwo między Huawei a państwowym operatorem sieci telekomunikacyjnych Telecom Serbia, zostało nazwane przez władze w Belgradzie „rozsądnym krokiem" w rozwoju i wdrożeniu technologii 5G w Serbii (The German Marshall Fund, 2020) [dostęp: 23.03.2023].

Chińskie podmioty w regionie Bałkanów Zachodnich są także aktywne w obszarze infrastruktury energetycznej, a także wydobycia surowców. W Bośni i Hercegowinie jedna trzecia chińskich inwestycji ulokowana jest w tych właśnie dziedzinach. Największą z nich jest ogłoszona w 2019 r. budowa elektrowni cieplnej w Tuzli. Chiński ExIm Bank udzielił władzom

w Sarajewie na potrzeby jej realizacji kredytu, który ma pokryć 85 proc. kosztów projektu o wartości ponad 700 mln. euro. Za jego wykonanie odpowiedzialne są dwa podmioty z ChRL Gezhouba Group Company i Guangdong Electric Power Design Institute.

W maju 2014 roku jeden z największych miedziowych konglomeratów w ChRL firma Jiangxi Copper Corporation wszedł w posiadanie 50 proc. udziałów w tureckiej spółce górniczej Nesko Metal, wraz z koncesją na wydobycie tego surowca w Albanii. Dwa lata później, chińska spółka Geo-Jade Petroleum Corporation dokonała przejęcia spółki należącej wcześniej do kanadyjskiej firmy Bankers Petroleum, dzięki czemu uzyskała prawo do eksploatacji największego pola naftowego w Albanii, będącego zarazem największym położonym na lądzie źródłem wydobycia ropy w Europie. W Czarnogórze chiński podmiot Dongfang Electric Corporation miał dokonać modernizacji elektrowni węglowej w Pljevlja. Projekt został uruchomiony w 2019 roku, jednak wkrótce został wstrzymany w wyniku kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią COVID-19. W Serbii do największych realizowanych przez chińskie podmioty projektów w obszarze energetyki należą: budowa kompleksu energetycznego Kovin, elektrownia gazowa w Loznicy, czy elektrownia wodna w Bistricy. Wszystkie te inwestycje ogłoszone na początku drugiej dekady XXI w. zostały wstrzymane.

Państwa Bałkanów Zachodnich, były odbiorcami chińskiej pomocy medycznej podczas pandemii COVID-19, która była przedstawiana w mediach ChRL, ale również w przekazie w państwach W6, jako potwierdzenie znaczenia tego regionu Europy dla Państwa Środka, które może być nie tylko źródłem inwestycji, ale także wiarygodnym aktorem w obszarze istotnym dla bezpieczeństwa państwa (The Global Times, 2020) [dostęp: 23.03.2023]. W sposób szczególny było to widoczne w wypadku Serbii, gdzie prezydent tego państwa Aleksandar Vučić, chcąc okazać wdzięczność za przysłanie grupy medyków z ChRL, mających pomóc zwalczać skutki pandemii w Serbii, ucałował chińską flagę i stwierdził, witając osobiście, transport pomocy medycznej z Chin, że Państwo Środka okazało się: „wielkim przyjacielem Serbii i Serbów", a relacje z azjatyckim mocarstwem określił jako „stalowe" (Milenkovic, 2020) [dostęp: 21.03.2023]. Kolejnym elementem strategii narracyjnej serbskich władz, podkreślającej bliskie relacje z Chinami, była kampania bilboardowa. Zawierała ona wizerunek Xi-Jinpinga, chińskie symbole państwowe, a także opatrzona była hasłami takimi, jak: „Dziękujemy bracie Xi!", „Żelazna przyjaźń. Razem na dobre i na złe!" (Chapple, 2020) [dostęp: 23.03.2023]. Podobne działania w tej skali nie miały precedensu w żadnym innym państwie inicjatywy 17+1. Przykładem sukcesu „dyplomacji maseczkowej/szczepionkowej" w wykonaniu ChRL na Bałkanach, były także działania wobec Czarnogóry. Stała się ona jednym z największych odbiorców chińskich preparatów medycznych przeciwdziałających

wirusowi, a także innego sprzętu medycznego. Jak wskazuje Milica Kovačević w analizie dla Center for European Policy Analysis:

> Chiny znacznie poprawiły swój wizerunek w Czarnogórze w pierwszych miesiącach pandemii COVID-19. Na samym jej początku, gdy czarnogórscy lekarze nie mieli wystarczającej ilości masek ochronnych, Chiny wysłały ochronny sprzęt medyczny. Pierwszą większą partią szczepionek, która dotarła do Czarnogóry, była chińska darowizna 30 000 dawek szczepionki Sinopharm. Czarnogóra zakupiła później kolejne 200 000 dawek, a Węgry przekazały 200 000, natomiast Turcja 100 000 dawek szczepionki Sinovac, co sprawiło, że chińskie szczepionki COVID-19 stały się powszechnie dostępne w Czarnogórze (Kovačević, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

Władze ChRL, udzieliły również wsparcia rządowi Albanii w walce ze skutkami pandemii, dostarczając sprzęt medyczny o łącznej wartości około pół miliarda euro. Także trzęsienie ziemi w 2019 r. stało się okazją dla władz ChRL, by zaprezentować się w roli dobrego partnera, potrafiącego udzielić wsparcia w sytuacji kryzysowej. Wówczas to Chiński Czerwony Krzyż przekazał swojemu odpowiednikowi w Albanii pomoc humanitarną opiewającą na kwotę około 100 000 euro (Shopov, 2022) [dostęp: 23.03.2023]. W trakcie pandemii między 2020 a 2022, Chiny udzieliły także pomoc medyczną Bośni i Hercegowinie, w tym testy PCR na COVID-19, a także 50 tysięcy dawek szczepionki przeciw COVID-19 produkcji Sinopharm (Cvjetićanin, 2022) [dostęp: 24.03.2023]. Chińskie wakcyny, były pierwszymi preparatami przeciwko COVID-19, które w znacznych ilościach trafiły do Macedonii Północnej. W czerwcu 2021 roku, otrzymała od ChRL, 500 tys. dawek chińskiej szczepionki Sinovac, co pozwoliło rozszerzyć kampanię szczepień na COVID-19 (Radio Free Europe, 2021) [dostęp: 24.03.2023].

Chińskie wpływy w państwach W6 są także widoczne w obszarze medialnym. Chińsko-albańska współpraca sięga w tej dziedzinie 2015 roku, kiedy chińska państwowa rozgłośnia China Radio International uruchomiła specjalny kanał w języku albańskim. Trzy lata później oba państwa pogłębiły współpracę medialną, w wyniku której w albańskich mediach państwowych wyemitowano kilka chińskich filmów dokumentalnych promujących Państwo Środka, w tym jego dorobek cywilizacyjny i kulturowy. Natomiast w 2019 roku państwowi nadawcy w ChRL i w Albanii zwarli porozumienie, na mocy którego chińskie programy mogły być transmitowane w tym bałkańskim państwie (Feta, 2022) [dostęp: 23.03.2023]. W wypadku Bośni i Hercegowiny nie ma, analogicznych do Albanii przypadków oficjalnej współpracy medialnej obu państw Nie mniej należy zauważyć, że w lokalnych mediach w autonomicznej Republice Serbskiej w Bośni i Hercegowinie przekaz, promujący współpracę z ChRL jest zauważalny bardziej niż w lokalnych mediach, w pozostałych regionach Bośni i Hercegowiny (Shopov, 2022) [dostęp: 23.03.2023]. Dodajmy, że działające tam Stowarzyszenie Dziennikarzy (UNS) współpracuje na mocy umowy ze swoim chińskim odpowiednikiem,

a chińska państwowa rozgłośnia China Radio International prowadzi stronę internetową w języku serbskim oraz zatrudnia lokalnych dziennikarzy (Serbian.cri.cn, 2019) [dostęp: 24.03.2023].

Podobnie, jak w innych państwach należących do inicjatywy 17+1, tak i w obszarze W6 obecne są Instytuty Konfucjusza, działające najczęściej przy lokalnych uczelniach wyższych i uniwersytetach. W Tiranie początki tej chińskiej placówki, promującej narrację ChRL sięgają 2013 roku (Feta, 2022) [dostęp: 24.03.2023]. W Czarnogórze od 2015 r. funkcjonują dwie tego typu chińskie jednostki kulturalne (Kovačević, 2022) [dostęp: 24.03.2023]. W Bośni i Hercegowinie oprócz dwóch placówek Instytutu Konfucjusza, działają także dwie inne organizacje, aktywne w promowaniu pozytywnego wizerunku ChRL, Mowa tu ośrodku analitycznym „Pojas i put" (pol. Pas i Droga) oraz stowarzyszenie „Bosansko-kinesko prijateljstvo" (Przyjaźń Bośniacko-Chińska) (Cvjetićanin, 2022) [dostęp: 24.03.2023]. W Macedonii Północnej działa tylko jedna placówka Instytut Konfucjusza. (Krstinovska, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

Jak twierdzi Vladimir Shopov: „Pojawienie się Chin jako mocarstwa na Bałkanach Zachodnich w ciągu ostatniej dekady należy do najbardziej znaczących wydarzeń geopolitycznych w Europie" (Shopov, 2022) [dostęp: 24.03.2023]. Wpływy chińskie w państwach tego regionu są widoczne w zakresie inwestycji, a w tym w obszarze infrastruktury komunikacyjnej i krytycznej. Pożyczki udzielane przez instytucje finansowe z Państwa Środka są i mogą być używane, jako dźwignia wpływu politycznego, czego dowodzą przypadki chińskiego zaangażowania kapitałowego w Czarnogórze. Państwo Środka, by umocnić swoje wpływy, wykorzystuje powiązania z państwami bałkańskimi w obszarze kultury i mediów. W tym ostatnim aspekcie Albania, Bośnia i Hercegowina oraz Serbia są przykładami najdalej idącej na tle pozostałych członków inicjatywy 17+1 współpracy medialnej. Dodajmy, że w gronie wszystkich pięciu państw Bałkanów Zachodnich, należących do inicjatywy 17+1, wyróżnia się Serbia. Jest ona nie tylko wiodącym odbiorcą chińskich inwestycji, ale także najbliższym partnerem politycznym Pekinu. Te ostatnie mają także wymiar wojskowy, co stanowi pewne *nowum*, biorąc pod uwagę domeny, w których przez ostatnie lata Chiny budowały swoje wpływy w Europie. W 2020 r. władze w Belgradzie zdecydowały się na zakup chińskich bezzałogowych statków powietrznych CH-92A. Był to pierwszy w historii przypadek eksportu chińskiego uzbrojenia do państwa w Europie. Choć wykracza to poza ramy czasowe przyjęte na potrzeby tej pracy, należy wspomnieć, że w 2022, Serbia zdecydowała się na zakup kolejnego chińskiego systemu uzbrojenia – zestawów przeciwrakietowych FK-3. W wypadku państwa, opierającego się dotychczas głównie na

wyposażeniu produkcji radzieckiej oraz rosyjskiej, stanowi to zapowiedź kształtowania się nowego wymiaru wpływów Chin na Bałkanach i równie dobrze w innych częściach Europy (Vuksanovic, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

Podejście władz części państw Bałkanów wobec ChRL może ewoluować ze względu na rywalizację między USA i Chinami. Zmiany są dostrzegalne w wypadku polityki Albanii, Macedonii Północnej i Czarnogóry. Ta ostatnia ze względu na przystąpienie do NATO w 2017 roku, a także po problemach związanych ze spłatą zadłużenia wobec chińskich banków, przyjmuje w ostatnich latach bardziej zauważalny, proatlantycki kurs w swoje polityce zagranicznej i ostrożniejsze podejście w kwestii zacieśniania relacji z ChRL. Natomiast Albania i Macedonia Północna, podejmując decyzję o zablokowaniu dostępu chińskim firmom, w tym Huawei do budowanej w tych państwach sieci 5G oraz konsekwentnie trzymając się podjętych zobowiązań w tej kwestii (w przeciwieństwie do Serbii), są przykładami państw, które dokonały pewnego przewartościowania swoich relacji z ChRL.

Dodać należy również, że ze względu na zbudowany przez Chiny system zależności finansowych w postaci zadłużenia, ChRL posiada skuteczną dźwignię nacisku politycznego na większość z omówionych państw W6. Jak wskazuje analiza Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów w Kongresie USA, podmioty z Państwa Środka są w posiadaniu około: 40% długu Czarnogóry, 20% Macedonii Północnej, 14% Bośni i Hercegowiny i 12% w wypadku Serbii (Chairman of the House Foreign Affairs Committee, 2022) [dostęp: 24.03.2023]. Mimo wielu niezrealizowanych przez Chiny inwestycji, afer korupcyjnych, czy oskarżeń o wpędzanie państw bałkańskich w „pułapkę zadłużenia", w wypadku braku przyśpieszenia integracji tego regionu Europy ze strukturami UE i niewielkiego zaangażowania politycznego i gospodarczego USA, W6 może okazać się nadal zainteresowane budową silnych relacji z ChRL, które mogą postrzegać wciąż jako alternatywne dla zachodnich źródło kapitału i wzrostu gospodarczego. Skala chińskich inwestycji i wpływów mierzonych zaangażowaniem ich instytucji finansowych w projekty infrastrukturalne w obszarze Bałkanów Zachodnich, a także w domenę cyfrową, świadczy o znaczeniu tego regionu Europy w polityce zagranicznej Państwa Środka, które traktują ten obszar, jako jedną z „bram" do jednolitego rynku UE. Innym powodem, dla którego państwa W6, są atrakcyjnym partnerem dla podmiotów z ChRL, jest ich otwartość na absorpcję chińskich rozwiązań technologicznych w tym w dziedzinie sztucznej inteligencji, które mogą być udoskonalane dzięki dostępowi do danych obywateli państw, korzystających z chińskich technologii. Najambitniejszym przykładem działań w tej domenie, mogą być projekty *smart cities* realizowane w serbskich miastach, gdzie Huawei, np. tylko w Belgradzie ma zainstalować około 8 tys. kamer z oprogramowaniem do rozpoznawania

twarzy. Serbia jest pierwszym europejskim państwem, który zdecydował się na zakup takiego wyposażenia z ChRL (China Regional Snapshot: Western Balkans, foreignaffairs.house.gov, dostęp: 24.03.2023). Powyższy przykład wskazuje, że państwa bałkańskie mogą stanowić także istotny obszar testowania chińskich rozwiązań technologicznych.

4.14. Grecja

Geopolityczne znaczenie Grecji z punktu widzenia wielkiej strategii Stanów Zjednoczonych i Chin, jest trudne do przecenienia. Dla tego pierwszego mocarstwa to bałkańskie państwo jest obok Turcji, najważniejszym sojusznikiem w ramach NATO na południowym kierunku strategicznym, którego obszar (szczególnie wyspy na Morzu Śródziemnym) daje głębię strategiczną i podstawę operacyjną do projekcji siły na Bliskim Wschodzie oraz w Afryce Północnej. Znaczenie Grecji w amerykańskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa wzrosło od 2017 roku, kiedy Turcja, zdecydowała się na zakup rosyjskiego systemu obrony przeciwrakietowej S-400, co podważyło jej wiarygodność jako sojusznika w NATO i zadecydowało o wykluczeniu tego państwa z amerykańskiego programu rozwoju myśliwca V generacji F-35 (Dura, 2020) [dostęp: 24.03.2023]. Wydarzenia te miały wprost przełożenie na zacieśnienie się relacji między Atenami i Waszyngtonem w obszarze bezpieczeństwa, czego przejawem było podpisanie przez obydwa państwa w 2021 r. umowy o dwustronnej współpracy obronnej. Na mocy tego porozumienia USA uzyskały dostęp do trzech kolejnych greckich baz wojskowych, położonych w kontynentalnej części tego państwa. Należy dodać, że najważniejszą grecką bazą wojskową, do której dostęp mają amerykańskie siły zbrojne, jest położona na Krecie tzw. Souda Bay. Posiada ona jedyny w basenie Morza Śródziemnego port głębokowodny, zdolny do przyjęcia amerykańskiego super lotniskowca klasy *Nimitz*, którego grupa bojowa stanowi trzon operacyjny 6 Floty US NAVY, operującej na południu Europy (Gençtürk, 2022) [dostęp: 25.03.2023]. Wyżej wymienione kwestie sprawiają, że Grecja pełni istotną rolę dla amerykańskiej obecności wojskowej nie tylko w Europie, ale także na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. Greckie elity polityczne świadome tego faktu, podjęły w ostatnich latach działania zmierzające do równoległego pogłębienia relacji z ChRL. Zdawały sobie bowiem sprawę z tego, że Stany Zjednoczone, nie mając realnej alternatywy w obliczu pogarszających się relacji z Turcją, nie mogą pozwolić sobie na rozluźnienie stosunków z Grecją. Jak wskazują, były ambasador USA w Turcji Eric Edelman oraz dyrektor ośrodka analitycznego Miller Center William Antholis: „Stany Zjednoczone potrzebują przyjaciół w regionie, aby zachować i rozwijać swoje interesy geopolityczne. (…) Grecja stała się kluczowym skrzyżowaniem łączącym Bliski Wschód

z Europą Środkową, co przyciągnęło uwagę zarówno Rosji, jak i Chin" (Edelman i Anatholis, 2021) [dostęp: 25.03.2023].

Dla ChRL, realizującej strategiczny projekt BRI Grecja stanowi najbardziej na południe wysuniętą część Półwyspu Bałkańskiego, tworzącego, jak zostało to już przedstawione w poprzednim podrozdziale, „bramę" dla chińskich towarów i inwestycji, trafiających na jednolity rynek UE. To na terytorium tego państwa krzyżują się kluczowe punkty Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku oraz główna arteria intermodalnego Korytarza Środkowego, będącego jednym z lądowych szlaków handlowych i transportowych biegnących z Chin do UE. Jak wskazuje Plamen Tonchev, analityk Center for European Policy Analysis: „Strategiczne cele Chin w Grecji to: 1. maksymalne wykorzystanie pozycji kraju w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku; 2. pozyskanie greckich liderów politycznych, biznesowych i akademickich oraz zapewnienie poparcia Aten dla Chin w tym państwie; 3. wywieranie wpływu na UE poprzez <<przyjazne>> państwa członkowskie, z których jednym jest postrzegana Grecja" (Tonchev, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

Istotnym elementem chińskich działań w ramach realizowanej strategii budowy nowej *connectivity* w Eurazji i wokół niej, o czym już wcześniej była mowa, są inwestycje podmiotów z Państwa Środka w krytyczną infrastrukturę morską i komunikacyjną, a w tym porty. Historia chińskich inwestycji w grecki port w Pireusie, stanowi, egzemplifikację działań ChRL w tym obszarze. Obok pochodzących z Państwa Środka inwestycji w największych portach zachodniej Europy, jak Antwerpia czy Hamburg, to właśnie zaangażowanie chińskiego COSCO w tym porcie położonym blisko Aten, stanowi jedną z największych inwestycji podmiotów z ChRL w Europie. Historia chińskiego zaangażowania w tym obiekcie sięga 2008 roku, kiedy wyżej wymieniony podmiot wszedł w posiadanie pierwszych udziałów w morskich terminalach kontenerowych w Pireusie. W 2016 roku grecki rząd zawarł umowę z wyżej wymienionym chińskim podmiotem, na podstawie której miał on do 2021 r. zainwestować 340 mln dolarów w rozbudowę instalacji morskich w Pireusie. Dzięki temu porozumieniu COSCO miało uzyskać dodatkowe udziały w porcie. Pięć lat od zawarcia wspomnianej umowy, chińskie przedsiębiorstwo nie dokonało zapowiadanych inwestycji, ale udało mu się renegocjować umowę z greckimi władzami, która została ratyfikowana przez grecki parlament pod koniec sierpnia 2021 r. W wyniku nowego porozumienia COSCO zwiększyło swój stan posiadania akcji w porcie w Pireusie do 67%. Komentując to wydarzenie Yiannis Plakiotakis – ówczesny minister żeglugi i polityki wyspiarskiej w greckim rządzie – stwierdził, że ewentualna odmowa COSCO zakupu dodatkowych 16 procent udziałów (w porcie – przyp. aut.): „zniszczyłaby środowisko inwestycyjne, które rząd próbuje zbudować i zagroziłaby stosunkom Grecji

z potężnym krajem trzecim" (The Maritime Executive, 2021) [dostęp: 24.03.2023]. Warto podkreślić, że zwiększenie udziałów przez chińską firmę w greckim porcie nastąpiło już po zmianie rządu w Atenach, co miało miejsce w 2019 r. Poprzedni rząd lewicowej Syrizy, sprawującej w Grecji władze od 2014 r., był postrzegany jako sprzyjający bliskim relacjom z ChRL oraz Federacją Rosyjską. Natomiast konserwatywna Nowa Demokracja, która w wyniku wyborów w 2019 r. zdobyła władzę, uważana, była za siłę polityczną, sprzyjającą pogłębieniu relacji z USA i partnerami w NATO, kosztem ochłodzenia stosunków z Rosją i Chinami. Mimo proatlantyckiej narracji, rząd Kyriakosa Mitsotakisa zgodził się na zwiększenie udziałów COSCO w porcie w Pireusie[60]. Premier Grecji w 2020 roku, podczas Szczytu „UE-Świat Arabski", przedstawił tę inwestycję, jako przykład dwustronnie korzystnej współpracy między jego państwem i ChRL (Tzogopoulos, 2020) [dostęp: 24.03.2023].

Jak wynika z danych przeanalizowanych przez niemiecki ośrodek analityczny MERICS, chińskie inwestycje w Grecji w latach 2000-2020 zamknęły się w kwocie około 1,8 mld euro. Pozycjonowało ją to na trzecim miejscu za Węgrami i Polską na liście państw UE, należących do inicjatywy 17+1, pod względem zaangażowania chińskiego kapitału (Kratz i inn., 2021) [dostęp: 24.03.2023]. Otwarcie się Grecji na inwestycje z Państwa Środka wynikało przede wszystkim z potrzeby pozyskania dodatkowego kapitału, mogącego pomóc temu państwu w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego w strefie euro, który w sposób szczególny dotknął Grecję. W 2010 r. podczas podróży po UE ówczesny premier ChRL Wen Jiabao zapowiedział, że Chiny zwiększą swoje inwestycje w greckie obligacje rządowe oraz stwierdził, iż: „Chiny podejmą wielki wysiłek, aby wspierać kraje strefy euro w tym Grecję w przezwyciężeniu kryzysu". Wizyta szefa rządu Państwa Środka w Grecji w 2010 r. zaowocowała ogłoszeniem przez stronę chińską inwestycji w grecki sektor żeglugowy w wysokości 5 mld. euro, a także zapowiedzią zaangażowania chińskiego kapitału w obszarze budownictwa oraz turystyki. Wydarzenie to okazało się zapowiedzią pogłębienia dwustronnej

[60] We wrześniu 2022 r. podczas podróży do USA, premier Mitsotakis w rozmowie z amerykańskimi ekspertami i dziennikarzami pytany o zaangażowanie COSCO w Pireusie oraz relacje grecko-chińskie powiedział: „Inwestycja COSCO w port w Pireusie miała miejsce w czasie, gdy nikt nie był zainteresowany inwestowaniem w Grecji, dekadę temu. Była to udana inwestycja; port, jak Państwo wiedzą, dobrze sobie poradził w wyniku tej inwestycji. Nie przewiduję żadnych innych znaczących, wie pan, chińskich inwestycji w grecką infrastrukturę w przewidywalnej przyszłości. (…) I oczywiście jesteśmy też bardzo wrażliwi, jeśli chodzi o kwestie technologii, w kontekście tego, kto co robi z naszymi sieciami 5G. (…) Trudne relacje z Chinami na poziomie globalnym stwarzają również możliwości dla Grecji, zwłaszcza jeśli chodzi o reshoring i przenoszenie łańcuchów dostaw bliżej domu. Grecja to kraj, który ma całkiem solidną bazę produkcyjną. Jeśli chcesz przenieść produkcję bliżej, na przykład, rynku europejskiego, dlaczego nie przyjechać do Grecji i tego nie zrobić? (…) Grecja i Chiny mają relacje, które są, powiedziałbym, na poziomie dwustronnym dobre, ale nie będą się odbywać kosztem naszych szerszych orientacji geopolitycznych; zawsze będą one dominować w sposobie, w jaki postrzegamy Grecję i w jaki pozycjonujemy ją w kontekście międzynarodowym (The Council on Foreign Relations, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

współpracy, która postępowała bez większych przeszkód do czasów rozpoczęcia otwartej rywalizacji między USA i ChRL (Papachristou i Melander, 2010) [dostęp: 24.03.2023]. Do tego czasu relacje grecko-chińskie, które pogłębiały się wymiarze gospodarczym, zaczęły przekładać się także na wymiar polityczny. Wyrazem tego są m.in. działania greckich władz, które w 2016 r. po niekorzystnym dla ChRL orzeczeniu Międzynarodowego Trybunału Arbitrażowego, w sprawie chińskich roszczeń terytorialnych na Morzu Południowochińskim, wsparły sprzeciw Chin, wobec tego rozstrzygnięcia. Rok później rząd w Atenach skutecznie zablokował rezolucję Rady Europejskiej, w sprawie łamania praw człowieka w ChRL. Momentem kulminacyjnym zbliżenia obu państw, było oficjalne przystąpienie Grecji do projektu BRI w 2018 r., a następnie do inicjatywy 16+1, co nastąpiło rok później (Poggetti, 2021) [dostęp: 24.03.2023].

Obok inwestycji COSCO w Pireusie do największych chińskich przedsięwzięć w Grecji, w obszarze infrastruktury krytycznej i komunikacyjnej należy wykup przez China's State Grid 24% udziałów w grackiej spółce IPTO/ADMA, będącej jednym z największych operatorów sieci elektroenergetycznych w Grecji. Jak wskazuje Tonchev w analizie dla ośrodka CEPA: „Obie inwestycje miały miejsce w czasie, gdy Grecja znajdowała się pod silną presją międzynarodowych wierzycieli, w związku z poważnym kryzysem zadłużenia publicznego i w zamian za znaczną pomoc finansową udzieloną krajowi (ze strony ChRL – przyp. aut.). Od 2011 roku, podmioty z Chin, były zaangażowane w dziewięć przedsięwzięć inwestycyjnych w Grecji, które nie zakończyły się jednak powodzeniem" (Tonchev, 2022) [dostęp: 24.03.2023].

Na tle większości państw Półwyspu Bałkańskiego Grecja wyróżnia się pod względem liczby placówek Instytutu Konfucjusza, których jest w tym państwie aż trzy. Podobnie, jak w wypadku Albanii, także w Grecji istnieje współpraca między państwowymi mediami z Chin a ich greckimi odpowiednikami. Sięga ona 2016 r., kiedy grecki państwowy nadawca Macedonian News Agency (AMNA) podpisał umowę z chińską państwową agencją informacyjną Xinhua. Jej efektem, była emisja w greckiej telewizji programów promujących chiński projekt BRI. Kolejne zacieśnienie dwustronnych relacji w obszarze medialnym nastąpiło przy okazji wizyty w Grecji przywódcy ChRL Xi-Jinpinga. Wówczas doszło do podpisania porozumienia między grecką telewizją państwową ERT a agencją Xinhua. Ta ostatnia również dzięki zacieśnieniu współpracy z innym, popularnym greckim medium, jakim jest dziennik prasowy „Kathimerini", mogła propagować m.in. chińską narrację o ewolucji systemu międzynarodowego. Przejawem powyższej praktyki, były artykuły przedrukowywane z chińskiej państwowej agencji medialnej, które kontrować miały narrację o odpowiedzialności

władz ChRL za zaniedbania w zwalczaniu epidemii koronawirusa w Chinach (Tonchev, 2021) [dostęp: 24.03.2023].

Grecja była także obiektem chińskich działań w ramach tzw. dyplomacji maseczkowej/szczepionkowej. W 2020 r. ChRL przekazały w większości odpłatną pomoc medyczną temu państwu. W jej skład wchodziło około 18 ton sprzętu ochronnego i leków, w tym 550 tys. masek. Chiński amabsador w tym państwie Zhang Qiyue, podczas przekazania wyżej wymienionego pakietu pomocy rządowi w Atenach mówił: „Cytując słowa starożytnego greckiego filozofa Arystotelesa: <<Czym jest przyjaciel? Przyjaciel oznacza pojedynczą duszę mieszkającą w dwóch ciałach>>. Chiny i Grecja ściśle współpracowały w walce z COVID-19, pokazując dowody głębokiej przyjaźni między dwoma narodami" (China.org.cn, 2020) [dostęp: 24.03.2023]. Jak wskazują w swojej analizie z kwietnia 2020 r. anonimowi chińscy eksperci z China-CEE Institute z siedzibą na Węgrzech: „W przeciwieństwie do innych krajów zachodnich, wizerunek Chin w Grecji pozostaje pozytywny. Greccy dziennikarze uniknęli napiętnowania społecznego i wyzwisk, nawet jeśli krytyka tego państwa w dziale wiadomości międzynarodowych wzrosła po wybuchu problemu w Wuhan" (China-CEE Institute, 2020) [dostęp: 24.03.2023].

Zaznaczmy, że jednak chińska pomoc dla Grecji w czasie pandemii COVID-19, nie wpłynęła znacząco na poprawę dwustronnych relacji, które m.in. w wyniku rosnącej rywalizacji między USA i ChRL, zaczęły się stopniowo ochładzać, w czasie prezydentury Trumpa. Wyrazem tego jest przede wszystkim podpisane przez Grecję i Stany Zjednoczone w 2020 r. memorandum ws. bezpieczeństwa sieci 5G, które tak, jak w innych omówionych w tym rozdziale przypadkach pośrednio eliminowała możliwość zaangażowania się podmiotów z ChRL w budowę sieci telekomunikacyjnej najnowszej generacji w tym państwie. Grecki rząd ogłosił także, że głównym dostawcą technologii 5G będzie Ericsson (U.S. Department of State, 2020) [dostęp: 24.03.2023]. Ponadto, na pogorszenie relacji chińsko-greckich wpłynęły, narastające kontrowersje związane z opóźniającymi się inwestycjami COSCO w porcie w Pireusie i niskie standardy BHP, obowiązujące w terminalach kontenerowych. W efekcie czego doszło tam w 2021 r. do protestów i strajków pracowników, co zmusiło rząd w Atenach do interwencji. Choć relacje grecko-chińskie w latach prezydentury Trumpa uległy ochłodzeniu, to na tle większości państw inicjatywy 17+1, pozostają one poprawne, a rząd w Atenach jest otwarty na kontynuowanie dwustronnej współpracy gospodarczej. Jednym z powodów tego stanu rzeczy może być rosnące znaczenie międzynarodowe ChRL jako światowego mocarstwa, mającego wpływ na państwa takie, jak Turcja, z którymi Grecja posiada liczne spory polityczne. W percepcji greckich elit, utrzymywanie poprawnych relacji

z Państwem Środka, może dawać im w przyszłości w wypadku zaistnienia takiej potrzeby, dodatkową szansę na zabezpieczenie własnych interesów poprzez wykorzystanie swoich relacji z ChRL, by te środkami dyplomatycznymi wywarły odpowiednie naciski polityczne na Turcję. Jednak mimo sporów z Ankarą, relatywnie odległa perspektywa, jakiegokolwiek bezpośredniego zagrożenia militarnego dla bezpieczeństwa Grecji, sprawia, że państwo to w przeciwieństwie do swoich sojuszników jak Estonia, Łotwa, Litwa czy Polska, ma szersze pole politycznego manewru w relacjach w rywalizującymi mocarstwami, co stara się wykorzystywać na swoją korzyść.

* * *

Niewątpliwie wydarzeniem, które miało znaczący wpływ na postawę europejskich państw wobec ChRL, była rosyjska inwazja na Ukrainę, rozpoczęta w 2022 r. Choć wykracza to poza przyjęte na potrzeby tej pracy ramy czasowe, nie można pominąć tego wydarzenia, które w istotny sposób wpływa na ewolucję systemu międzynarodowego. Można wyróżnić dziesięć głównych wniosków i obserwacji związanych z powyższym konfliktem, które oddziałują także na postrzeganie Chin przez państwa inicjatywy 17+1.

I. Ogłoszone przez ChRL i Federację Rosyjską w lutym 2020 r. tzw. partnerstwo bez granic, a także nieprzyłączenie się Chin do sankcji nałożonych przez Zachód na Rosję po rozpoczęciu przez nią inwazji na Ukrainę oraz pogłębiające się między tymi mocarstwami relacje gospodarcze i wojskowe, wpłynęły na dalsze ochłodzenie relacji między większością państw EŚW a ChRL. Świadczą o tym m.in. wypowiedzi przywódców i polityków państw regionu w tym państw bałtyckich[61], Polski, Czech czy Słowacji (Fiala, Heger i Morawiecki, 2023) [dostęp: 24.04.2023], którzy podkreślając zagrożenie płynące dla stabilności systemu międzynarodowego ze współpracy Rosji i Chin, wskazywali także na zależność między strategiczną sytuacją Ukrainy a przyszłością Tajwanu[62].

[61]Lu Shaye – ambasador ChRL we Francji, w wywiadzie dla francuskiej telewizji La Chaîne Info (22 kwietnia 2023 r.) pytany o to, czy jego zdaniem Krym należy do Ukrainy, stwierdził, że „byłe kraje członkowskie Związku Radzieckiego nie mają (…) efektywnego statusu suwerennego państwa w świetle prawa międzynarodowego, ponieważ nie ma międzynarodowej umowy, która potwierdzałaby ich status jako suwerennych państw". Wypowiedź ta wywołała reakcję dyplomatyczną ze strony m.in. państw bałtyckich, które wezwały ChRL do złożenia wyjaśnień ws. wypowiedzi ambasadora Lu. Natomiast Gabrielius Landsbergis – litewski minister spraw zagranicznych, komentując słowa chińskiego dyplomaty, wskazał, że decyzja jego kraju o wycofaniu się z formatu 17+1, „była w porę słuszna" (Stefan, 2023) [dostęp: 24.04.2023].

[62]Premier RP Mateusz Morawiecki, podczas swojej wizyty w Stanach Zjednoczonych w kwietniu 2023 r., w rozmowie z analitykami ośrodka Atlantic Council, stwierdził: „Nie można dzisiaj i jutro ochronić Ukrainy mówiąc, że Tajwan to nie jest nasza sprawa i trzeba pamiętać, że trzeba wspierać Ukrainę, jeżeli chcemy, aby Tajwan pozostał niezależny. Jeżeli Ukraina zostanie podbita, następnego dnia Chiny mogą zaatakować Tajwan.

II. Postawa ChRL wobec Rosji i jej działań na Ukrainie, doprowadziła także do intensyfikacji wewnętrznej debaty w UE na temat pożądanego kształtu przyszłych relacji między Wspólnotą a Chinami, przede wszystkim w zakresie handlu i współzależności technologicznych. Choć wynik tej dyskusji nie jest jeszcze przesądzony, należy stwierdzić, że na sile zyskują te głosy wśród europejskich elit politycznych, które wzywają do rozluźnienia więzi z ChRL (Anderlini, 2023) [dostęp: 24.04.2023].

III. Równolegle wraz z porzuceniem przez władze ChRL polityki „zero COVID" i zniesieniem restrykcji związanych z pandemią koronawirusa, ChRL rozpoczęły intensywne działania dyplomatyczne na wielu kierunkach, w tym w Europie, wychodząc z propozycją politycznego memorandum, w sprawie zakończenia wojny na Ukrainie (Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2023) [dostęp: 24.02.2023]. Choć treść tego dokumentu, który w swoim brzmieniu, jest bliski stanowisku Rosji wobec Ukrainy, nie została odczytana przez państwa Zachodu, jako realna propozycja pokojowa, stanowi on pierwszy tak wyraźny przykład próby zaangażowania politycznego azjatyckiego mocarstwa w konflikt na terenie Europy. Tym samym ChRL zademonstrowały swoje aspiracje do roli potęgi, mającej już nie tylko globalne interesy gospodarcze, ale również budowane na ich fundamencie wpływy polityczne.

IV. Rosyjska inwazja na Ukrainę, umocniła polityczne, wojskowe i gospodarcze (głównie w wymiarze energetycznym), znaczenie USA w polityce europejskiej. Osłabiło to istniejące w ramach UE tendencje emancypacyjne związane z koncepcją „strategicznej suwerenności" Wspólnoty, czego przejawem są m.in. wspomniane powyżej przesunięcia w europejskiej debacie, w dyskusji na temat strategii bloku wobec Chin.

Widzę tutaj bardzo duży związek, duże zależności pomiędzy sytuacją w Ukrainie a sytuacją w Tajwanie i Chinach" (A conversation with Prime Minister of Poland Mateusz Morawiecki, atlanticcouncil.org, dostęp: 09.04.2023). W odpowiedzi na uwagi premiera Morawieckiego, ambasada ChRL w Warszawie, zamieściła na swojej stronie internetowej oświadczenie, w którym określiła szefa polskiego rządu jako „pewnego polskiego urzędnika państwowego": „Wzywamy związanego z tą sprawą polskiego urzędnika do pełnego zrozumienia wysokiej wrażliwości kwestii Tajwanu, sumiennego przestrzegania zasady jednych Chin, zachowywania ostrożności w czynach i słowach dotyczących kwestii Tajwanu oraz unikania zakłócania relacji chińsko-polskich" (Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, 2023) [dostęp: 15.04.2023]. W reakcji na oświadczenie ambasady ChRL, pełnomocnik rządu RP ds. bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej Stanisław Żaryn, oskarżył ChRL o atak (sic!) na polskiego premiera i wskazał także: „Atak propagandy chińskiej na polskiego premiera, styl działania ambasady ChRL w Warszawie oraz sposób prowadzenia polityki przez Pekin wskazuje, że taktyczny sojusz chińsko-rosyjski obejmuje coraz więcej obszarów wspólnego działania" (Polska Agencja Prasowa, 2023) [dostęp: 15.04.2023].

V. Stany Zjednoczone, podkreślając strategiczne znaczenie relacji rosyjsko-chińskich zintensyfikowały działania dyplomatyczne, mające skłonić ich europejskich sojuszników do rozluźnienia relacji z ChRL. Przejawem tego jest m.in. pojawienie się odniesień do Chin w nowej Koncepcji Strategicznej NATO, ogłoszonej podczas szczytu Sojuszu w Madrycie (2022), które postrzegane są jako „systemowe wyzwanie" dla Sojuszu[63].

VI. Wynik wojny rosyjsko-ukraińskiej może w sposób pośredni wpłynąć na relacje między UE a ChRL. Jeśli Chiny odegrają istotną rolę w ewentualnym zakończeniu tego konfliktu i zaangażują się w proces powojennej odbudowy Ukrainy, postawa państw UE, może ponownie ewoluować w kierunku budowy „strategicznej suwerenności" Wspólnoty i zwiększenia politycznego dystansu wobec USA.

VII. Rosyjska inwazja na Ukrainę i nałożone w jej efekcie przez państwa Zachodu, sankcje oraz, przebiegający w odpowiedzi na te działania proces pogłębiania współpracy gospodarczo-technologicznej między państwami takimi jak Rosja, ChRL,Turcja, Iran, Indie czy Arabia Saudyjska, wzmocniły trendy deglobalizacyjne w światowej gospodarce. Przybliża to urzeczywistnienie się wizji rozdwojenia globalnego systemu gospodarczego, a być może nawet głębszej fragmentacji, w kierunku zamkniętych lub półzamkniętych ekosystemów ekonomiczno-technologicznych, zarządzanych przez dane mocarstwa (Tchakarova, 2021) [dostęp: 24.04.2023].

VIII. Towarzyszące wojnie na Ukrainie spory amerykańsko-chińskie wokół Tajwanu, doprowadziły do dalszego pogorszenia się dwustronnych relacji i zaostrzenia retoryki Chin wobec USA oraz skutkowały intensyfikacją działań wojskowych ze strony ChRL na Morzu Południowochińskim. Administracja prezydenta Bidena, zaostrzyła także działania restrykcje eksportowe w obszarze zaawansowanych technologii w tym przede wszystkim w przemyśle mikrochipów. Kontynuowała ona także pogłębienie współpracy wojskowej i gospodarczej z sojusznikami i partnerami w obszarze Indo-Pacyfiku, tworząc jesienią 2021 r. format AUKUS z Wielką Brytanią i Australią oraz inicjatywę *Indo-Pacyfic Economic Framework*

[63]„Pogłębiające się partnerstwo strategiczne między Chińską Republiką Ludową a Federacją Rosyjską oraz ich wzajemnie wspieranie się w próbach podważenia ładu międzynarodowego opartego na zasadach, są sprzeczne z naszymi wartościami i interesami. (…) Jako sojusznicy będziemy odpowiedzialnie współpracować, by stawić czoła systemowym wyzwaniom ChRL dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego i zapewnienia trwałej zdolności NATO do zagwarantowania obrony i bezpieczeństwa sojuszników. Wzmocnimy naszą wspólną świadomość zagrożeń, zwiększymy naszą odporność i będziemy skuteczniej chronić się przed taktyką przymusu stosowaną przez ChRL i wysiłkami zmierzającymi do podziału Sojuszu (NATO, 2022) [dostęp: 15.04.2023].

for Prosperity (IPEF). Wszystkie te działania, można zaklasyfikować jako elementy strategii powstrzymywania wzrostu potęgi ChRL, szczególnie w obszarze Azji. Napięcia geopolityczne w regionie Indo-Pacyfiku stały się także istotnym elementem debaty w ramach UE, która koncentruje się m.in. na bezpieczeństwie łańcuchów dostaw światowej gospodarki, zogniskowanych w tamtej części świata. Wśród proponowanych przez polityków i ekspertów rozwiązań, mających zmniejszyć ich koncentrację w Azji, ze względu na rosnące napięcia geopolityczne, pojawiają się propozycje ich relokacji m.in. do państw regionu EŚW (Ambroziak i inn., 2022) [dostęp: 15.04.2023]. W tej chwili trudno określić, czy ten scenariusz może się zrealizować jednak w wypadku zmaterializowania się tej wizji, państwa Trójmorza mogą stać się beneficjentami zaostrzających się relacji między Zachodem i ChRL.

IX. Wpływ wojny na Ukrainie jest także widoczny w obszarze intermodalnego transportu towarów na lądowych szlakach z Chin do Europy. Niepewność związana z geopolityczną sytuacją w Rosji i na Białorusi, rozbudowywany przez państwa Zachodu reżim sankcji nakładanych na kolejne obszary rosyjskiej gospodarki oraz wahania cen frachtu, wpływają na niestabilną sytuację tych połączeń w ramach New Eurasia Land Bridge Economic Corridor. Stawia to pod znakiem zapytania dalszy rozwój lądowych połączeń handlowych między ChRL i UE, które poddawane są coraz większej presji geopolitycznej (Kukawska, 2023) [dostęp: 17.04.2023].

X. Rosyjska inwazja na Ukrainę uwypukliła istotny dylemat strategiczny stojący przed Stanami Zjednoczonymi, który dotyczy równoczesnego polityczno-militarnego i gospodarczego zaangażowania na dwóch odległych teatrach w Eurazji. Rok po rozpoczęciu tej fazy konfliktu na Ukrainie, w amerykańskich elitach strategicznych wciąż przeważa pogląd o konieczności utrzymania obecności USA zarówno w Europie, jak i w regionie Indo-Pacyfiku. Jest to podyktowane przekonaniem, że ewentualne wycofanie się Stanów Zjednoczonych ze wspierania Ukrainy, pozwoliłoby Rosji na osiągnięcie przynajmniej części swoich celów strategicznych w tej wojnie, co w średnim lub długim okresie mogłoby zachęcić ChRL, do siłowego rozwiązania kwestii Tajwanu (Michta, 2023) [dostęp: 23.04.2023]. Należy jednak zauważyć, że utrzymanie przez USA tej koncepcji nie jest przesądzone, bowiem na znaczeniu zyskują te środowiska, które nawołują do priorytetyzacji kierunków strategicznego zaangażowania polityczno-wojskowego USA i opowiadają się za jego przesunięciem w stronę Indo-Pacyfiku (Colby i Roberts,

2023) [dostęp: 23.04.2023]. W amerykańskich elitach strategicznych na sile mogą przybrać także te głosy, które wzywają do jak najszybszego zakończenia wojny na Ukrainie lub przynajmniej zawarcia przez strony konfliktu rozejmu, ze względów na rosnące koszty polityczne i gospodarcze (Lemire i Ward, 2023) [dostęp: 24.04.2023]. Wynik tej debaty może istotnie wpłynąć na kalkulacje polityczne państw UE oraz inicjatywy 17+1 w obszarze ich relacji tak z USA, jak i z ChRL.

W kontekście powyższych ustaleń należy stwierdzić, że z punktu widzenia amerykańskich działań, zmierzających do powstrzymywania ChRL w wymiarach politycznym, gospodarczym i technologicznym, środkowo-europejskie państwa inicjatywy 17+1 stały się – z wyjątkiem Węgier – bliskimi sojusznikami Stanów Zjednoczonych, w ich rywalizacji z Chinami. Taka wyraźna ewolucja postaw wobec konfrontacji obu mocarstw nie jest jednak widoczna w polityce państw Półwyspu Bałkańskiego, które na tle całej UE mogą być w swojej większości wciąż postrzegane, jako państwa zainteresowane utrzymaniem poprawnych relacji z ChRL. Jak się wydaje, w perspektywie długoterminowej ich postawa wobec Państwa Środka, w dużym stopniu będzie uwarunkowana przebiegiem procesu akcesyjnego do Wspólnoty, którego kolejne opóźnienie może skutkować próbą wyraźniejszego gospodarczego i politycznego zwrotu w stronę ChRL.

Zakończenie

Rozpoczęta wraz z prezydenturą Donalda Trumpa otwarta rywalizacja między USA i ChRL, stanowi niewątpliwie jeden z najważniejszych procesów, wpływających na transformację systemu międzynarodowego. W efekcie postzimnowojenny jednobiegunowy świat przestał istnieć. W jego miejsce nie ukształtował się jeszcze kolejny system międzynarodowy, dwu lub wielobiegunowy. Okres, którego początki sięgają właśnie prezydentury Trumpa, umownie można więc nazwać „międzyepoką", czyli czasem przejściowym, charakteryzującym się podważaniem i stopniową erozją kolejnych instytucji starego systemu. Proces ten jest inicjowany głównie przez najsilniejsze mocarstwo rewizjonistyczne, czyli ChRL. Jak autor starał się wykazać, charakteryzuje się on m.in. wypieraniem wpływów amerykańskich z instytucji międzynarodowych, jak agencje ONZ, gdzie przedstawiciele Chin, przejmując kierownicze stanowiska, starają się realizować przede wszystkim interes własnego państwa (Grosse, 2021) [dostęp: 01.03.2023]. Widoczne jest to również na przykład w działaniach ChRL, mających podważyć rolę amerykańskiego dolara jako głównej waluty rozliczeniowej w światowej gospodarce. Państwo Środka, nie ogranicza się jednak wyłącznie do działań destrukcyjnych wobec instytucji zdominowanego przez USA systemu międzynarodowego. Jak wykazane to zostało w niniejszej pracy, Chiny formułują własne alternatywy w postaci: projektu BRI, Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, Szanghajskiej Organizacji Współpracy, a także forum BRICS. Część z inicjatyw ma charakter, globalny, niektóre regionalny, a nawet półformalny. ChRL, korzystając z korzyści płynących z włączenia w zglobalizowaną gospodarkę systemu postzimnowojennego, wykorzystując swoje przewagi w postaci potencjału demograficznego oraz chłonnego i dynamicznego rynku, przygotowały fundament pod budowę potęgi militarnej i politycznej, które umożliwiły im zakwestionowanie globalnej do niedawna, hegemonistycznej pozycji Stanów Zjednoczonych. W tym sensie proces ten stanowi egzemplifikację dla poglądów Gilpina zaliczanych do nurtu realizmu postklasycznego, według klasyfikacji Jacka Czaputowicza z 2008 r. (Czaputowicz, 2008 s. 201). W tym sensie proces ten stanowi egzemplifikację stworzonej przez Gilpina teorii zmiany hegemonicznej, zaliczanej do nurtu realizmu postklasycznego, według klasyfikacji Jacka Czaputowicza (Czaputowicz, 2008 s. 201), bowiem w wyniku zmiany globalnego układu sił, relatywnego wzrostu potęgi ChRL i spadku względnej potęgi USA, rozpoczął się proces zmian w całym systemie międzynarodowym (Gilpin 1981).

Teoria realizmu ofensywnego Mearsheimera, umożliwia z kolei, szczególnie na poziomie analizy globalnego wymiaru rywalizacji amerykańsko-chińskiej, ocenę wpływu relacji między tymi mocarstwami na sytuację strategiczną UE, w tym zachowanie jej największych gospodarek – Francji i Niemiec. Stany Zjednoczone w czasach prezydentury Trumpa podjęły pierwsze kroki, zmierzające w kierunku przekształcenia swojego zaangażowania polityczno-wojskowego w Europie, w formę *offshore balancing*. W rozumieniu Mearsheimera ta strategia jest charakterystyczna dla mocarstw morskich. Koncentruje się na pośrednim oddziaływaniu na sytuację strategiczną oraz układ sił w danym regionie, oddalonym od jego granic. Opiera się ona m.in. na przerzucaniu odpowiedzialności za powstrzymanie rywali na swoich sojuszników i partnerów. Dopiero niepowodzenie lub niepewność co do wyniku tego procesu, skłonić może mocarstwo morskie do bezpośredniego zaangażowania (Mearsheimer, 2019, s. 174). Zobrazowaniem powyższego modelu, jest postępowanie Stanów Zjednoczonych wobec handlowej, inwestycyjnej i technologicznej ekspansji ChRL w Europie, a w tym opisane w niniejszej pracy działania USA, zmierzające do ograniczenia wpływów Chin szczególnie na obszarze UE. Stany Zjednoczone w sytuacji poczucia wysokiego zagrożenia dla swoich interesów podejmowały bezpośrednie działania, głównie w formie nacisków politycznych, w celu wyeliminowania chińskich wpływów. Przykład amerykańskiej kampanii wśród państw UE, wymierzonej w firmę Huawei i ZTE w reakcji na niejasny stosunek sojuszników do technologii pochodzącej z Państwa Środka, stanowić może potwierdzenie tego, że działania prowadzone przez Stany Zjednoczone mieszczą się w tym modelu.

Poczynając od wojny handlowej, przez konflikt na polu wysokich technologii, a na wyścigu zbrojeń kończąc, rozgrywka ta przyjęła formę nowej zimnej wojny między dwoma supermocarstwami. Podkreślmy, że mimo narastającego między nimi napięcia i powstających kolejnych domen rywalizacji, nie przybrała wciąż jednak formy bezpośredniego starcia kinetycznego. Przy czym działania tak ChRL, jak i USA w sposób czytelny są wymierzone w żywotne interesy drugiego rywala. O ile jednak przedsięwzięcia ChRL skupiają się na budowie nowego *connectivity,* zogniskowanego w Eurazji oraz wokół niej, o tyle odpowiedź Stanów Zjednoczonych można, w opozycji do chińskich działań określić jako *disconnectivity*. Jak, można zauważyć na przykładzie amerykańskiej, globalnej kampanii wymierzonej w chińskie firmy technologiczne, działania USA skupiają się nie na promowaniu alternatywnych rozwiązań technologicznych – czy w wypadku inwestycji infrastrukturalnych w ramach BRI – na formułowaniu kompleksowych strategii rozwojowych. Mają one charakter głównie negatywny, skoncentrowany na blokowaniu chińskiej ekspansji technologicznej, handlowej i inwestycyjnej. Ilustracją powyższej tezy może być przeprowadzona z sukcesem

strategia administracji Trumpa pod nazwą „Czystej Sieci". W jej efekcie większość państw NATO zdecydowała się na ograniczenie lub całkowite zablokowanie dostępu chińskim firmom technologicznym do własnej infrastruktury telekomunikacyjnej i krytycznej. Zauważalny jest tutaj pewien paradoks. Stany Zjednoczone od czasów Trumpa, decydując się na powyższe działania, powstrzymujące ekspansję wpływów ChRL same zaczęły coraz częściej kwestionować zasady, na jakich opierał się w dużym stopniu system międzynarodowy. Mowa tu przede wszystkim o regułach działania gospodarki światowej, opartej po zakończenia zimnej wojny na Konsensusie Waszyngtońskim i sieci globalnych instytucji, jak zwłaszcza Światowa Organizacja Handlu, Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Sankcje gospodarcze i technologiczne, czy kampanie ograniczania ekspansji chińskich firm, jak Huawei wprowadzone przez administrację Trumpa i podtrzymane przez ekipę Bidena, ustanawiane w arbitralny i często jednostronny sposób, niewątpliwie podważały zasady globalizacji, której po zimnej wojnie USA były głównym strażnikiem. Niewątpliwie, innym przykładem, choć nie bezpośrednio związanym z rywalizacją amerykańsko-chińską, ale istotnym z punktu widzenia powyższej tezy, jest sprawa „weaponizacji" dolara. Stany Zjednoczone, sankcjonując kolejne nieprzyjazne sobie państwa, jak Islamska Republika Iranu, Korea Północna, Mjanma czy Rosja poprzez ograniczenie im dostępu do amerykańskiej waluty, będącej głównym środkiem wymiany handlowej świata, przyśpieszały powstawanie alternatywnych do zachodnich instytucji finansowych, nieopartych na dolarze (Leahy i Lockett, 2023) [dostęp: 05.04.2023]. Powyższe działania zintensyfikowane przez administrację Trumpa i w wielu wypadkach kontynuowane przez ekipę Bidena, stanowić mogą potwierdzenie tezy, że z punktu widzenia interesów Stanów Zjednoczonych, chcących zachować dominującą pozycję globalną, konieczna jest rewizja części zasad, które same ustanawiały od zakończenia II wojny światowej, stopniowo rozszerzając ich zasięg. W tym sensie zasadne wydaje się stwierdzenie, że obecnie zarówno ChRL, jak i USA nie są zainteresowane zachowaniem aktualnego, globalnego ładu gospodarczego, stanowiącego istotny element systemu międzynarodowego.

Wykorzystując asymetrię współzależności gospodarczych i technologicznych, Państwo Środka podejmuje próby zwiększenia strategicznego dystansu między państwami UE a Stanami Zjednoczonymi w celu osłabienia systemu transatlantyckiego. Ze względu na kluczowe znaczenie Niemiec i Francji dla pozycji USA w Europie i równocześnie rolę tych państw, jako istotnych partnerów gospodarczych dla Państwa Środka, obszar Wspólnoty stał się jednym z wielu regionalnych pól geopolitycznej rywalizacji między supermocarstwami. Proces ten, stał się równocześnie zarzewiem odnowienia wewnętrznej debaty w UE, na temat wielowymiarowej „strategicznej suwerenności" Wspólnoty. Jednak ze względu na rozbieżne

postrzeganie tego terminu przez poszczególne państwa UE, jak i jej instytucje –w szczególności Komisję Europejską, pojęcie to stało się przede wszystkim narzędziem realizacji własnych celów narodowych przez V Republikę. Francuska interpretacja „strategicznej suwerenności" UE, w rozumieniu przywódcy tego państwa Emmanuela Macrona, zakłada zwiększenie europejskiej samodzielności technologicznej, energetycznej czy militarnej, przy równoczesnym zwiększeniu politycznego dystansu od USA i ChRL (Anderlini i Caulcutt, 2023) [dostęp: 09.04.2023]. To właśnie ta ostatnia kwestia, co autor starał się przedstawić, stanowi przedmiot nierozstrzygniętej wciąż dyskusji wewnątrz UE, na temat sposobu i zakresu tak rywalizacji, jak i współpracy z ChRL, przy równoczesnym utrzymaniu strategicznych relacji ze Stanami Zjednoczonymi.

Tę rozbieżność stanowisk we Wspólnocie wykorzystują Chiny. Od czasu kryzysu finansowego w 2008 r. zwiększyły one swoje zaangażowanie kapitałowe na jednolitym rynku UE, jak również wypracowały dwie strategie w obszarze *connectivity*, wzajemnie powiązane. Mowa tu o projekcie BRI oraz formacie 17+1. Ten ostatni jest ofertą skierowaną przez władze ChRL do państw Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów. Inicjatywę tę tworzą zarówno państwa należące do UE, jak i te, które aspirują do członkostwa we Wspólnocie, czyli w tym wypadku tylko państwa Bałkanów Zachodnich, w tym Serbia, Albania, Bośnia i Hercegowina oraz Macedonia Północna. Historia budowania przez Chiny relacji gospodarczych, technologicznych i politycznych z państwami tego formatu, była efektem przede wszystkim, rozpoczęciem realizowania przez Państwo Środka globalnej ekspansji kapitałowej i inwestycyjnej, promowanej przez władze w Pekinie, jako odpowiedź na problemy gospodarcze i rozwojowe Zachodu, spowodowane kryzysem finansowym 2008 roku. UE, w tym przede wszystkim Niemcy jako największa gospodarka Wspólnoty, oparła swój pokryzysowy model rozwoju gospodarczego m.in. o głęboką zależność handlowo-inwestycyjną od ChRL. Strategia BRI, której jednym z głównych założeń, było połączenie rynku chińskiego i UE, koncentrowała się m.in. na koncepcji budowy nowych sieci połączeń komunikacyjnych i transportowych, zarówno morskich, jak i lądowych. Zatem geograficzny wymiar tego projektu bazującego na szlakach handlowych wokół Eurazji, rozwijanych przez Chińczyków w oparciu o przejmowaną lub budowaną przez nich infrastrukturę, przywodzą na myśl klasyczne koncepcje geopolityczne autorstwa Mackindera i Spykmana. Obaj anglosascy badacze i stratedzy wskazywali na znaczenie rywalizacji mocarstw morskich i lądowych, która dziś ujawnia się pod postacią rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej. Projekt BRI z licznymi regionalnymi formatami komplementarnymi z tą główną ideą, stanowią próbę stworzenia linii komunikacyjnych w tym handlowych, względnie odpornych na

ewentualne zakłócenia ze strony mocarstwa morskiego i jego floty. Z geopolitycznego punktu widzenia dla chińskiego projektu nowego eurazjatyckiego *connectivity*, obszar państw Europy Środkowo-Wschodnie i Bałkanów stanowi, „bramę" i „przyczółek" dla chińskich interesów w Europie. Regiony te są obszarem „przejściowym" do bogatszych rynków zachodniej części UE. Taka perspektywa widzenia obszaru inicjatywy 17+1pozwala zrozumieć chiński cel, tworzenia z pozornie dalece różniących się państw Europy jednego formatu współpracy.

Innym wyraźnie widocznym aspektem, na który autor niniejszej pracy zwraca uwagę, jest fakt występowania zarówno w regonie EŚW, jak i Bałkanów wspólnego czynnika niedorozwoju gospodarczego. Przejawia się on m.in. poprzez lukę w obszarze kapitałochłonnych inwestycji infrastrukturalnych w domenach takich, jak: komunikacja, transport, telekomunikacja czy energetyka. Z tego punktu widzenia chińskie próby wejścia do państw inicjatywy 17+1, z ofertą zaangażowania w projekty o strategicznym znaczeniu rozwojowym, stanowiły istotny fundament dla coraz intensywniejszych relacji gospodarczych, ale także politycznych z ChRL. Pozytywna odpowiedź i zaangażowanie wszystkich państw tego formatu w chiński projekt BRI, stanowić może potwierdzenie powyższej tezy.

Nadmieńmy, że jednak zarówno rozczarowanie skalą, jak i tempem realizacji przez ChRL ich obietnic oraz pojawienie się z czasem presji politycznej ze strony Stanów Zjednoczonych, które naciskały na sojuszników w kwestii ograniczenia relacji z Państwem Środka, sprawiły, że kolejne państwa inicjatywy 17+1 zaczęły zajmować coraz bardziej asertywne stanowisko wobec Chin. W efekcie czego po 2019 roku w formacie tym zarysował się podział na „dwie prędkości". Państwa bałtyckie ze względu na niewielkie pole politycznego manewru w relacjach z Ameryką, będącą ich głównym gwarantem bezpieczeństwa, zajęły najbardziej zdystansowane stanowisko względem ChRL, opuszczając ostatecznie format 17+1. Swoje relacje z ChRL ochłodziły także Polska i Słowacja. Przy czym żadne z nich do 2021 r. nie zajęło tak wyraźnie konfrontacyjnej postawy względem Chin, jak Estonia i Łotwa czy przede wszystkim Litwa. Obok państw bałtyckich to także Czechy wśród państw regionu EŚW dokonały najdalej idącej zmiany relacji z ChRL, na co niebagatelny wpływ miały afery korupcyjne z udziałem podmiotów z Państwa Środka. To wreszcie w Pradze podczas konferencji zorganizowanej pod patronatem czeskiego rządu, opracowane zostały istotne dla sojuszników Stanów Zjednoczonych wytyczne w obszarze telekomunikacji, w standardzie 5G. Ich brzmienie wprost uderzało w międzynarodową pozycję firm z Państwa Środka, dominujących wówczas – czyli w 2018 r. – na rynku dostawców tej nowej technologii. Natomiast w Rumunii podmioty z ChRL zostały pozbawione możliwości realizacji strategicznych inwestycji, w obszarze energetyki jądrowej. Odmiennie niż większość państw

EŚW, swoją politykę wobec Państwa Środka, prowadzą Węgry oraz większość państw bałkańskich. Skala tak chińskiego zaangażowania inwestycyjnego, kulturowego (Instytuty Konfucjusza, *think-tank* na Węgrzech itd.), jak również politycznego (bezprecedensowo bliskie relacje z rządem na Węgrzech i w Serbii na tle całej Europy) wskazują, że teza o ewolucji inicjatywy 17+1 w format „dwóch prędkości" jest uzasadniona, co autor starał się wykazać w niniejszej pracy.

Należy jednocześnie zauważyć, że względnie pozytywna odpowiedź większości państw bałkańskich na ofertę współpracy gospodarczej z ChRL, zbliża te państwa w ich reakcji do tych dominujących w ramach tzw. globalnego południa. Dodajmy również, że tam, gdzie Stany Zjednoczone nie posiadają istotnych wpływów w obszarze bezpieczeństwa, poprzez udzielane sojusznikom gwarancje, swoją obecność umacniają Chiny dzięki rozbudowanej ofercie programów inwestycyjnych, realizowanych najczęściej pod marką BRI Tezę tę zdają się potwierdzać postawy poszczególnych państw bałkańskich wobec USA i ChRL.

W kontekście powyższych uwag podsumowujących niniejszą pracę należy stwierdzić, że postawione przez autora tezy zostały zweryfikowane pozytywnie w świetle zebranych, opisanych i zinterpretowanych faktów. Trzy wskazane tezy brzmią:

- Obszar państw Inicjatywy 17+1 jest istotny z punktu widzenia powodzenia chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku, szczególnie w aspekcie infrastruktury kolejowej, morskiej i cyfrowej, łączących ChRL z Europą.
- Rywalizacja USA-ChRL w obszarze państw Inicjatywy 17+1 ma charakter gospodarczo-polityczny i przejawia się przede wszystkim w amerykańskich próbach przeciwdziałania rozwojowi inicjatywy Pasa i Szlaku, ze szczególnym uwzględnieniem chińskich inwestycji w obszarze technologii cyfrowych w tym regionie.
- Rywalizacja między USA i ChRL w obrębie państw Inicjatywy 17+1 jest elementem szerszej konkurencji między tymi mocarstwami w całej Europie, a wyżej wymieniony obszar państw stanowi przedmiot rozgrywki w relacjach między USA, ChRL.

Należy także podkreślić, że rosyjska inwazja na Ukrainę w 2022 r., również wpłynęła na dalsze ochładzanie się stosunków między europejskimi państwami inicjatywy 17+1 a ChRL. Wynik tego konfliktu, a także rola, jaką odegrają w nim Chiny, może stanowić istotny czynnik w dalszych relacjach między UE i ChRL.

Powrót otwartej rywalizacji mocarstw na arenę międzynarodową, ponownie, jak wiele razy w historii, nie ominął regionu położonego między Bałtykiem, Morzem Czarnym

i Adriatykiem. Ponownie przestrzeń ta stała się obszarem ścierania się interesów światowych i regionalnych potęg. Stanowi to jednocześnie zagrożenie dla państw tej części Europy, jak i szansę, by dzięki odpowiedniemu wyczuciu geopolitycznych trendów i trafnemu rozpoznaniu zmieniającego się układu sił, pozwoli im na wzrost własnej pozycji międzynarodowej. Jedno nie ulega wątpliwości. Dla państw w tej części świata rywalizacja wielkich mocarstw nigdy nie była i nie jest także obecnie, sprawą nieistotną. Wręcz przeciwnie. Jej przebieg i ostateczny wynik, wyznaczy państwom tego regionu Europy ramy możliwych strategii polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i rozwoju, być może na wiele dekad.

Bibliografia

Abrams, E., 2022. *The New Cold War,* <https://www.cfr.org/blog/new-cold-war-0> [dostęp: 09.05.2023]

Albrycht, I., 2022. *Proposal of security-oriented actions for the 3 Seas region,* <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/opinion/poland-3-seas-russia-war-ukraine-security-baltic-region-cee/> [dostęp: 10.05.2023]

Alderman, L. i Cohen, R., 2021.*Clear Differences Remain Between France and U.S., French Minister Says,* <https://www.nytimes.com/2021/10/11/world/europe/france-us-differences-bruno-le-maire.html> [dostęp: 15.05.2023]

Allison, G., 2018. *Skazani na wojnę? Czy Ameryka i Chiny unikną Pułapki Tukidydesa?* Bielsko-Biała: Pascal.

Allison, G., 2020. *The New Spheres of Influence Sharing the Globe With Other Great Powers,* <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2020-02-10/new-spheres-influence> [dostęp: 07.05.2023]

Allison, G., Blackwill, D. R., Wyne, A., 2014. *Chiny, Stany Zjednoczone i świat w oczach wielkiego mistrza Lee Kuan Yewa.* Warszawa: Karhaus Publishing Karhaus Media sp. z. o. o. sp.k.

Allison, G., Klyman, K., Barbesino, K. i Yen, H., 2021. *The Great Tech Rivalry: China vs the U.S.*, Belfer Center for Science and International Affairs, Harvard Kennedy School

Ambroziak, Ł., Arak, P., Baszczak, Ł., Juszczak, A., Kopiński, D., Leszczyński, P., Maj, M., Wąsiński, M. 2022. *The decade of economic resilience. From offshoring to partial friendshoring,* Polish Economic Institute

Ambroziak, Ł., Gniadek, J., Strzelecki, J., Wąsiński, M. 2021, *Globalizacja w czasie pandemii,* Warszawa: Polski Instytut Ekonomiczny.

Amighini, A., 2021. *China's International Trade: Land vs Sea Routes,* <https://www.ispionline.it/en/publication/chinas-international-trade-land-vs-sea-routes-29827> [dostęp: 10.05.2023]

Anderlini, J., 2023. *Europe's disunity over China deepens,* <https://www.politico.eu/article/europe-germany-france-olaf-scholz-disunity-over-china-deepens/> [dostęp: 11.05.2023]

Andrijauskas, K., Bachulska, A., Bērziņa-Čerenkova, U., Karásková, I., Leonte, A., Matura, T. i Šimalčík, M., 2021. *Huawei in Central and Eastern Europe: Trends and Forecast,* Association For International Affairs

Anonymus, 2021. *The longer telegram. Towards a new American China Strategy,* Atlantic Council.

Atlantic Council, 2020. *US commits $1 billion dollars to develop Central European infrastructure,* <https://www.atlanticcouncil.org/news/press-releases/us-commits-1-billion-dollars-to-develop-central-european-infrastructure/> [dostęp: 10.05.2023]

Atlantic Council, 2021. *Serbian President Vučić on COVID-19, democracy, and Serbia's bid to join the EU*, <https://www.atlanticcouncil.org/news/transcripts/serbian-president-vucics-on-covid-19-democracy-and-serbias-bid-to-join-the-eu/> [dostęp: 11.05.2023]

Bachulska, A., 2022. *Chinese Influence in Poland*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-poland/> [dostęp: 10.05.2023]

Balawender, G. i Góralczyk, B., 2019. *Bogdan Góralczyk: Chiny to już „systemowy rywal",* <https://www.rp.pl/gospodarka/art1356381-rzeczobiznesie-bogdan-goralczyk-chiny-to-juz-systemowy-rywal> [dostęp: 09.05.2023]

Balkan Investigative Reporting Network, 2021. *BIRN Presents Online Platform on China's Activities in Western Balkans*, <https://birn.eu.com/news-and-events/birn-presents-online-platform-on-chinas-activities-in-western-balkans/> [dostęp: 11.05.2023]

Bankier.pl, 2023. *Twórca "Angry Birds" chce zbudować najdłuższy na świecie tunel kolejowy. Koszty są ogromne,* <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Tunel-kolejowy-miedzy-Helsinkami-i-Tallinem-najdluzszym-na-swiecie-8469455.html> [dostęp: 09.05.2023]

Barkin, N., 2020. *Germany's Strategic Gray Zone With China*, <https://carnegieendowment.org/2020/03/25/germany-s-strategic-gray-zone-with-china-pub-81360> [dostęp: 15.05.2023]

Bartosiak, J., 2016. *Pacyfik i Eurazja. O wojnie.* Warszawa: Centrum Studiów Polska-Azja.

Bartosiak, J., 2018. *Rzeczpospolita między Lądem a Morzem. O wojnie i pokoju*. Warszawa: Zona Zero.

Baur, A. i Flach, L., 2022. *German-Chinese Trade Relations: How Dependent is the German Economy on China?*, EconPol Policy Report

Bērziņa-Čerenkova, U., Turcsányi R., Šimalčík, M., Kironská, K. i Sedláková, R., 2021. *Latvian public opinion on China in the age of COVID-19 Economic optimism against all odds*, <https://ceias.eu/wp-content/uploads/2021/03/LV-poll-report.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Białoskórski, R., Kiczma, Ł., Sułek, M., 2018. *Potęga państw 2018. Międzynarodowy układ sił w procesie zmian. Raport potęgometryczny.* Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR

Biały Dom, 2022. *National Security Strategy*, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf> [dostęp: 16.05.2023]

Blablová, V., 2022. *Assessing China's Vaccine Diplomacy*, <https://chinaobservers.eu/assessing-chinas-vaccine-diplomacy/> [dostęp: 15.05.2023]

Błaszkiewicz, D., 2022. *Niemcy przegrywają walkę handlową z Chinami. Niemiecki rynek zalewają wschodnie towary*, <https://obserwatorgospodarczy.pl/2022/11/11/wymiana-handlowa-chin-i-niemiec-niemcy-przegrywaja-walke/> [dostęp: 15.05.2023]

Bloubet, W. B., 2005. *Halford Mackinder: A Biography.* College Station: Texas A&M University Press.

Bogusz, M., 2021. *COVID-19 dotarł na Tajwan*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-05-27/covid-19-dotarl-na-tajwan> [dostęp: 15.05.2023]

Bojanowicz, R., 2020. *Pandemia przeformatowała łańcuchy dostaw. Kluczowy ma aż 6000 mil*, <https://forsal.pl/artykuly/1474278,koronawirus-zatrzymal-rozpedzona-gospodarke-nowy-kanal-zaopatrzenia.html> [dostęp: 29.04.2023]

Borowiak, A., 2021. *Założyciel Alibaby Jack Ma zniknął z przestrzeni publicznej. Problemem konflikt z chińskimi władzami,* <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Zalozyciel-Alibaby-Jack-Ma-zniknal-z-przestrzeni-publicznej-Problemem-konflikt-z-chinskimi-wladzami-8031255.html> [dostęp: 29.04.2023]

Borrell, J., 2020. *Why European strategic autonomy matters*, <https://www.eeas.europa.eu/eeas/why-european-strategic-autonomy-matters_en> [dostęp: 15.05.2023]

Brattberg, E., Le Corre, P., Stronski, P. i De Waal, T., 2021. *China's Influence in Southeastern, Central, and Eastern Europe: Vulnerabilities and Resilience in Four Countries*, <https://carnegieendowment.org/2021/10/13/china-s-influence-in-southeastern-central-and-eastern-europe-vulnerabilities-and-resilience-in-four-countries-pub-85415> [dostęp: 11.05.2023]

Brauss, H., Hodges, B. i Lindley-French, J., 2021. *The CEPA Military Mobility Project*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/the-cepa-military-mobility-project/> [dostęp: 16.05.2023]

Brînză, A., 2020. *China and the Budapest-Belgrade Railway Saga*, <https://thediplomat.com/2020/04/china-and-the-budapest-belgrade-railway-saga/> [dostęp: 16.05.2023]

Brustlein, C., 2018. *European Strategic Autonomy: Balancing Ambition and responsibility*, Éditoriaux de l'Ifri

Brzezinski, I., Joja, I., Tsereteli, M. i Olson, R., 2020. *Economic Development and Security: Three Seas Initiative in the Black Sea*, <https://www.mei.edu/events/economic-development-and-security-three-seas-initiative-black-sea> [dostęp: 10.05.2023]

Brzeziński, Z., 1999. *Wielka Szachownica*. Warszawa: Politeja.

Buchholz, K., 2022. *Births Plummet in China as Population Growth Stalls*, <https://www.statista.com/chart/24838/annual-number-of-births-in-china/> [dostęp: 09.05.2023]

Budzisz, M. 2021. *Wszystko jest wojną. Rosyjska kultura strategiczna.* Warszawa: Zona Zero

Bulgarian Development Bank, 2018. *Bulgarian and China Development Bank signed agreement for EUR 1.5 billion*, <https://bbr.bg/en/news-bbr/bulgarian-and-china-development-bank-signed-agreement-eur-15-billion/> [dostęp: 11.05.2023]

Business Insider Polska, 2020. *Chiny zabiorą USA pozycję gospodarczego lidera świata. Pandemia przyspieszy tę zmianę,* <https://businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/chiny-najwieksza-gospodarka-swiata-w-2028-prognozy-cebr/m0f6zdr> [dostęp: 09.05.2023]

Całus, K. i Jakóbowski, J., 2020. *Rumunia: koniec współpracy z Chinami w sektorze jądrowym*, <https://www.osw.waw.pl/en/node/27766> [dostęp: 11.05.2023]

Campbell, P., Sugiura, E. i White, E., 2022. *Carmakers quietly cut ties with China in supply chain shake-up*, <https://www.ft.com/content/d88955d4-2bc8-476e-9cdb-882ca3c3b10d> [dostęp: 15.05.2023]

Cash, C., 2022. *What is China's Global Security Initiative?*, <https://www.geostrategy.org.uk/research/what-is-chinas-global-security-initiative/> [dostęp: 15.05.2023]

Caulcutt, C. i Anderlini, J., 2023. *Europe must resist pressure to become 'America's followers,' says Macron*, <https://www.politico.eu/article/emmanuel-macron-china-america-pressure-interview/> [dostęp: 11.05.2023]

Center for Strategic and International Studies, 2021. *Is China's Covid-19 Diplomacy Succeeding?*, <https://chinapower.csis.org/china-covid-medical-vaccine-diplomacy/> [dostęp: 04.05.2023].

Central European Institute of Asian Studies, 2022. *Taiwan Strait Crisis: Implications for Europe*, <https://ceias.eu/taiwan-strait-crisis-implications-for-europe/> [dostęp: 15.05.2023]

Cercas, J., 2023. *Prezydent Francji Emmanuel Macron: Martwi nas wojna? Pomoże potężniejsza Europa [EL PAIS]*, <https://wyborcza.pl/7,179012,29396756,prezydent-francji-emmanuel-macron-martwi-nas-wojna-pomoze.html?disableRedirects=true> [dostęp: 15.05.2023]

Cerulus, L., 2022. *Germany is (still) a Huawei hotspot in Europe*, <https://www.politico.eu/article/germany-is-still-a-huawei-hotspot-in-europe-5g-telecoms-network/> [dostęp: 15.05.2023]

Chapple, A., 2020. *Public Displays Of Affection? Chinese Signage In Serbia Sparks EU Ire*, <https://www.rferl.org/a/chinese-signage-in-serbia-sparks-eu-ire/30637889.html> [dostęp: 11.05.2023]

Cheng, T., 2021. *How has Taiwan navigated the pandemic?*, <https://www.economicsobservatory.com/how-has-taiwan-navigated-the-pandemic> [dostęp: 15.05.2023]

China balkan insight, 2022. *China in the Balkans*, <https://china.balkaninsight.com/> [dostęp: 11.05.2023]

China Global Television Network, 2020. *Serbian president kisses Chinese flag as support team arrives*, <https://news.cgtn.com/news/2020-03-22/Serbian-president-kisses-Chinese-flag-as-support-team-arrives--P3FlpiEMBa/index.html> [dostęp: 11.05.2023]

China Radio International, 2019. *O redakciji*, <https://serbian.cri.cn/aboutus/3832/20191216/394016.html?spm=C02909.PQo8owhne5ik.EIytsGtl3w7U.2> [dostęp: 11.05.2023]

China-CEE Institute, 2020. *Greece external relations briefing: Greece and China during the COVID-19 pandemic*, <https://china-cee.eu/2020/05/07/greece-external-relations-briefing-greece-and-china-during-the-covid-19-pandemic/> [dostęp: 11.05.2023]

Ciszak, P., 2020. *Orban buduje tajną linię kolejową za chińskie pieniądze. Ma połączyć Węgry z Bałkanami*, <https://www.money.pl/gospodarka/orban-buduje-tajna-linie-kolejowa-za-chinskie-pieniadze-ma-polaczyc-wegry-z-balkanami-6515071928702593a.html> [dostęp: 11.05.2023]

Coffey, L. i Kochis, D., 2019. *U.S. Europe Policy in 2020 Should Focus on Invigorating the Valuable Three Seas Initiative*, <https://www.heritage.org/europe/report/us-europe-policy-2020-should-focus-invigorating-the-valuable-three-seas-initiative> [dostęp: 29.04.2023]

Colby, E. i Mastro, O., 2022. *Ukraine Is a Distraction From Taiwan*, <https://www.wsj.com/articles/ukraine-is-a-distraction-from-taiwan-russia-china-nato-global-powers-military-invasion-jinping-biden-putin-europe-11644781247> [dostęp: 16.05.2023]

Colby, E. i Roberts, K., 2023. *The Correct Conservative Approach to Ukraine Shifts the Focus to China*, <https://time.com/6264798/conservative-approach-to-ukraine-shifts-the-focus-to-china/> [dostęp: 11.05.2023]

Colibasanu, A., 2020. *The EU Opens the Door to More China Trade*, <https://www.realclearworld.com/articles/2020/07/28/the_eu_opens_the_door_to_more_china_trade_500429.html> [dostęp: 15.05.2023]

Congressional Budget Office, 2016. *Long-Term Implications of the 2016 Future Years Defense Program*, <https://www.cbo.gov/publication/51050> [dostęp: 09.05.2023]

Congressional Research Service, 2020. *Trump Administration Tariff Actions: Frequently Asked Questions*, <https://fas.org/sgp/crs/row/R45529.pdf> [dostęp: 05.05.2023]

Congressional Research Service, 2021. *The European Deterrence Initiative: A Budgetary Overview*, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/IF/IF10946> [dostęp: 09.05.2023]

Constitution Protection Bureau Of The Republic Of Latvia, 2019. *Annual Report*, <https://www.sab.gov.lv/files/Public_report_2019.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Cooperation between China and Central and Eastern European Countries, 2019. *China-CEEC global partnership center officially launched*, <http://www.china-ceec.org/eng/ldrhw_1/Dubrovnik2019/hdxw4/202112/t20211222_10474312.htm> [dostęp: 16.05.2023]

Cristiani, D., Ohlberg, M., Parello-Plesner, J. i Small, A., 2021. *The Security Implications of Chinese Infrastructure Investment in Europe*, The German Marshall Fund

Cvjetićanin, T., 2022. *Chinese Influence in Bosnia and Herzegovina*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-bosnia-and-herzegovina/> [dostęp: 11.05.2023]

Czubkowska, S., 2021. *Rusza polski proces o chińskie szpiegostwo. Po 2,5 roku przesłuchań najmocniejsza historia to ta… o ziemniaczkach*, <https://spidersweb.pl/plus/2021/05/szpiegostwo-proces-huawei-5g-menager-oficer-abw-chiny> [dostęp: 16.05.2023]

Czubkowska, S., 2022. *Chińczycy trzymają nas mocno. Pierwsze śledztwo o tym, jak Chiny kolonizują Europę w tym Polskę.* Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak

Dąbrowski, M., 2019. *Nowa strategia US Army. "Zwyciężyć w dużej wojnie",* <https://www.defence24.pl/nowa-strategia-us-army-zwyciezyc-w-duzej-wojnie> [dostęp: 27.01.2020]

Dahl, M., 2019. *Evolution of Germany's Stance Regarding the Three Seas Initiative*, w: Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, Nr 17, t.3, ss. 65-77

Dan Littmann, D., Wilson, P., Wigginton C., Fritz, J. i Haan, B., 2018. *5G: The chance to lead for a decade*, Deloitte

Davis, B. i Wei, L., 2022. *Who Won the U.S.-China Trade War?*, <https://www.wsj.com/articles/who-won-the-u-s-china-trade-war-11653059611> [dostęp: 09.05.2023]

De Munter, A., 2022. *Bałkany Zachodnie*, <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/168/balkany-zachodnie#:~:text=Rozszerzenie%20i%20s%C4%85siedztwo%20Unii%20Europejskiej,-Rozszerzenie%20Unii%20Europejskiej&text=Rozpocz%C4%99%C5%82y%20si%C4%99%20negocjacje%20akcesyjne%20z,maj%C4%85%20status%20potencjalnych%20kraj%C3%B3w%20kandyduj%C4%85cych> [dostęp: 16.05.2023]

Devonshire-Ellis, C., 2019. *China's Moves Into Europe As Belt & Road Initiative Migrates West*, <https://www.silkroadbriefing.com/news/2019/08/23/chinas-moves-europe-belt-road-initiative-migrates-west/> [dostęp: 15.05.2023]

Dura, M., 2020. *Turcja kupuje kolejne baterie S-400. NATO powinno się cieszyć?*, <https://defence24.pl/turcja-kupuje-kolejne-baterie-s-400-nato-powinno-sie-cieszyc> [dostęp: 11.05.2023]

Dymek, J., 2021. *Wszyscy ludzie Zuckerberga. Oto jak Dolina Krzemowa instaluje się na Kapitolu*, <https://spidersweb.pl/plus/2021/01/dolina-krzemiwa-szturmuje-kapitol-big-tech-biden-harris> [dostęp: 29.04.2023]

Dziennik.pl, 2018. *Chińska firma przejmuje kontrolę nad czołowym producentem AGD w Europie*, <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/574066,gorenje-hisense-proponuje-przejecie-50-i-jednej-akcji-po-cenie-12-euro-za-szt.html> [dostęp: 11.05.2023]

Dziermański, A., 2022. *Czy rząd dalej chce blokować Huawei? Nowe przepisy coraz bardziej dopracowane*, <https://www.chip.pl/2022/10/blokada-huawei-krajowy-system-cyberbezpieczenstwa> [dostęp: 10.05.2023]

Edelman, E. i Antholis, W., 2021. *Why Greece Can Be a Powerful Ally*, <https://jinsa.org/why-greece-can-be-a-powerful-ally/> [dostęp: 11.05.2023]

Eesti Uturikeskus OÜ, 2021. *Avalik arvamus riigikaitsest 2021*, <https://kaitseministeerium.ee/sites/default/files/elfinder/article_files/avalik_arvamus_ja_riigikaitse_mai_2021.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Elman, C., 2012. *Realizm*, w: Williams, D. P. (red.), *Studia Bezpieczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Embassy of Czech Republik in Beijing, 2020. *Press release on the occasion of the handover of material humanitarian aid to China for the fight against coronavirus Covid-19*, <https://www.mzv.cz/beijing/en/political_affairs/bilateral_relations/press_release_on_the_occasion_of_the.html> [dostęp: 10.05.2023]

Embassy of Czech Republik in Beijing, 2020. *The Czech Republic has been Actively Helping in the International Fight Against the Spread of COVID-19*, <https://www.mzv.cz/beijing/en/political_affairs/bilateral_relations/the_czech_republic_has_been_actively.html> [dostęp: 10.05.2023]

Estonian Foreign Inteligence Service, 2021. *International Security and Estonia 2021*, <https://www.valisluureamet.ee/doc/raport/2021-en.pdf> [dostęp: 29.04.2023]

Fabrègue, B., 2022. *Serbia and Hungary, a railway connection*, <https://www.blue-europe.eu/analysis-en/short-analysis/serbia-and-hungary-a-railway-connection/> [dostęp: 11.05.2023]

Fenkart, S., 2021. *China's Influence in the Western Balkans: Partnership or confrontation?*, <https://Ine.Org.Pl/En/Chinas-Influence-In-The-Western-Balkans-Partnership-Or-Confrontation/> [dostęp: 11.05.2023]

Ferguson, N., 2021. *Niall Ferguson on why the end of America's empire won't be peaceful,* <https://www.economist.com/by-invitation/2021/08/20/niall-ferguson-on-why-the-end-of-americas-empire-wont-be-peaceful> [dostęp: 09.05.2023]

Fiala, P., Heger, E. i Morawiecki, M., 2023. *The Free World Must Stay the Course on Ukraine*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/free-world-must-stay-course-ukraine> [dostęp: 11.05.2023]

Flanagan, S., Osburg, J., Binnendijk, A., Kepe, M. i Radin, A., 2019. *Deterring Russian Aggression in the Baltic States Through Resilience and Resistance*, <https://www.rand.org/pubs/research_reports/RR2779.html> [dostęp: 09.05.2023]

Forsal.pl, 2021.*Gdy UE zamroziła umowę z Chinami, Pekin uzyskał wsparcie od Polski i Serbii*, <https://forsal.pl/swiat/chiny/artykuly/8177651,polska-chiny-rau-w-chinach-gdy-ue-zamrozila-umowe-z-chinami-pekin-uzyskal-wsparcie-od-polski-i-serbii.html> [dostęp: 16.05.2023]

Fotyga, A. i Złotowski, K., 2022. *Budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego „Solidarność" a mobilność wojskowa i bezpieczeństwo Unii Europejskiej,* <https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-9-2022-001393_PL.pdf> [dostęp: 16.05.2023]

Franke, U. i Varma, T., 2019. *Independence Play: Europe's Pursuit Of Strategic Autonomy*, <https://ecfr.eu/wp-content/uploads/Independence-play-Europes-pursuit-of-strategic-autonomy.pdf> [dostęp: 15.05.2023]

Frankopan, P., 2018. Nowe Jedwabne Szlaki. Teraźniejszość i przyszłość świata. Warszawa: Wydawnictwo WAB

Friedberg, A., 2022. *The Growing Rivalry Between America and China and the Future of Globalization*, <https://tnsr.org/2022/01/the-growing-rivalry-between-america-and-china-and-the-future-of-globalization/> [dostęp: 09.05.2023]

Friedman, G., 2009. *Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek. Mocarstwo nad Wisłą?* Warszawa: AMF Plus Group Sp. z. o. o.

Friedman, G., i Lebard, M., 1991. *The Coming War With Japan*. Nowy Jork: St. Martin's Press

Garlick, J., 2021. *Chinese Investments in the Czech Republic: Opportunity or Threat?*, <https://chinaobservers.eu/chinese-investments-in-the-czech-republic-opportunity-or-threat/> [dostęp: 10.05.2023]

Gençtürk, A., 2022. *Growing US military presence in Greece can lead to undesired scenarios in Aegean, experts warn*, <https://www.aa.com.tr/en/politics/growing-us-military-presence-in-greece-can-lead-to-undesired-scenarios-in-aegean-experts-warn/2596928> [dostęp: 11.05.2023]

Germano, S. i *Pancevski*, B., 2019. *Drop Huawei or See Intelligence Sharing Pared Back, U.S. Tells Germany*, <https://www.wsj.com/articles/drop-huawei-or-see-intelligence-sharing-pared-back-u-s-tells-germany-11552314827> [dostęp: 15.05.2023]

Gibadło, L., 2017. *Niemcy: Nowa koalicja kosztem Bundeswehry,* <https://defence24.pl/niemcy-nowa-koalicja-kosztem-bundeswehry-komentarz> [dostęp: 29.04.2023]

Gijs, C. i Moens, B., 2023. *EU puts trade weapon on the table. Will it shoot?*, <https://www.politico.eu/article/eu-put-trade-weapon-table-will-it-shoot-china-economy/> [dostęp: 09.05.2023]

Gilli, A. i Bechis, F., 2020. *NATO wobec wyzwania 5G*, <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2020/09/30/nato-wobec-wyzwania-5g/index.html> [dostęp: 15.05.2023]

Gilpin, R., 1975. U.S. Power and the Multinational Corporation: The Political Economy of Foreign Direct Investment. New York: Basic Books

Gilpin, R., 1981. *War and Change in World Politics.* Cambridge: Cambridge University Press.

Girault, J., 2019. *Chinese investment in Europe: A story of cash and concerns*, <https://ednh.news/chinese-investment-in-europe-a-story-of-cash-and-concerns/> [dostęp: 15.05.2023]

Global Times, 2022. *What did Hungary do right when it received the 'biggest ever investment in its history' from China?: Global Times editorial*, <https://www.globaltimes.cn/page/202208/1272975.shtml> [dostęp: 16.05.2023]

Główczewski, A., 2023. *Żaryn: Pekin atakuje polskiego premiera*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1561288%2Czaryn-pekin-atakuje-polskiego-premiera.html> [dostęp: 11.05.2023]

Godusławski, B. i Morawiecki, M., 2018. *Morawiecki dla DGP: Polexit jest tak samo możliwy jak Germanexit*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1100694,mateusz-morawiecki-o-poleixt.html> [dostęp: 16.05.2023]

Godusławski, B., 2018. *Morawiecki: Polexit jest tak samo możliwy jak Germanexit. Polska jest i pozostanie częścią UE*, <https://forsal.pl/artykuly/1100697,morawieckipolexit-jest-tak-samo-mozliwy-jak germanexit.html?utm_source=bankier.pl&utm_medium=content&utm_campaign=article> [dostęp: 11.05.2023]

Gołaś, K., 2010. *Pojęcie mocarstwowości. Mocarstwowość w stosunkach międzynarodowych,* w: Lach, Z., Wendt, J. (red), *Geopolityka. Elementy teorii, wybrane metody i badania.* Częstochowa: Instytut Geopolityki, ss. 147-167

Goldman, D., 2021. *China marches on towards Fourth Industrial Revolution*, <https://asiatimes.com/2021/10/china-marches-on-towards-fourth-industrial-revolution/> [dostęp: 15.05.2023]

Goodman, D., 2021. *Romania approves bill to bar China, Huawei from 5G networks*, <https://www.reuters.com/business/media-telecom/romanian-govt-approves-bill-bar-china-huawei-5g-networks-2021-04-15/> [dostęp: 11.05.2023]

Góralczyk, B., 2018. *Chiny: Trzecia rewolucja – technologiczna*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/chiny-trzecia-rewolucja-technologiczna/> [dostęp: 09.05.2023]

Góralczyk, B., 2018. *Wielki renesans. Chińska transformacja i jej konsekwencje.* Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog

Góralczyk, B., 2019. *What's at Stake in Hong Kong?*, <https://chinaobservers.eu/whats-at-stake-in-hong-kong/> [dostęp: 15.05.2023]

Góralczyk, B., 2020. *W szponach geoekonomii*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/w-szponach-geoekonomii/> [dostęp: 29.04.2023]

Góralczyk, B., 2021. *Węgry patrzą na Wschód (głównie – Daleki)*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/wegry-patrza-na-wschod-glownie-daleki/> [dostęp: 11.05.2023]

Góralczyk. B., 2021. *Nowy Długi Marsz. Chiny ery Xi-Jinpinga.* Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog

Górecki, P., 2018. *Czechy ostrzegają przed produktami Huawei i ZTE*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Czechy-ostrzegaja-przed-produktami-Huawei-i-ZTE-4187164.html> [dostęp: 10.05.2023]

Gospodarkamorska.pl, 2016. *Historyczny kontenerowiec w słoweńskim porcie Koper*, <https://www.gospodarkamorska.pl/porty-logistyka-historyczny-kontenerowiec-w-slowenskim-porcie-koper-17111> [dostęp: 16.05.2023]

Gov.pl, 2019. *Wspólna Deklaracja USA i Polski na temat 5G*, <https://www.gov.pl/web/premier/wspolna-deklaracja-usa-i-polski-na-temat-5g> [dostęp: 09.05.2023]

Government of the Czech Republic, 2019. *Prague 5G Security Conference*, <https://www.vlada.cz/en/media-centrum/aktualne/prague-5g-security-conference-173333/> [dostęp: 10.05.2023]

Gramer, R., 2020. *Trump Turning More Countries in Europe Against Huawei*, <https://foreignpolicy.com/2020/10/27/trump-europe-huawei-china-us-competition-geopolitics-5g-slovakia/> [dostęp: 11.05.2023]

Greilinger, G., 2023. *China's Growing Foothold in Hungary*, <https://thediplomat.com/2023/02/chinas-growing-foothold-in-hungary/> [dostęp: 11.05.2023]

Grosse, G. T., 2020. *Geoekonomia Chin*, w: Grosse, G. T. (red.), *Paliwo dla dominacji. O ekonomicznych podstawach supremacji geopolitycznej.* Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk

Grosse, T., 2020. *WHO w kryzysie*, <https://nowakonfederacja.pl/who-w-kryzysie/> [dostęp: 11.05.2023]

Grygiel, J. i Mitchell A. W., 2017. *The Unquiet Frontier. Rising Rivals, Vulnerable Allies, and Crisis of American Power*. New Jersey: Princeton University Press.

Guangyuan, L., 2020. *Ambasador Chin: nie należy dyskredytować naszej pomocy w walce z epidemią [OPINIA]*, <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/koronawirus-ambasador-chin-nie-nalezy-dyskredytowac-naszej-pomocy-w-walce-z-epidemia/nhl46xx> [dostęp: 10.05.2023]

Haass, R., 2022. The Dangerous Decade A Foreign Policy for a World in Crisis, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/dangerous-decade-foreign-policy-world-crisis-richard-haass> [dostęp: 15.05.2023]

Heads of State and Government at the NATO Summit in Madrid, 2022. *NATO 2022 Strategic Concept*, <https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/2022/6/pdf/290622-strategic-concept.pdf> [dostęp: 11.05.2023]

Héjj, D., 2021. *Węgry zamawiają szczepionkę z Chin i dopuszczają rosyjski Sputnik V do użycia*, <https://ies.lublin.pl/komentarze/wegry-zamawiaja-szczepionke-z-chin-i-dopuszczaja-rosyjski-sputnik-v-do-uzycia/> [dostęp: 11.05.2023]

Hejj, D., 2022. *Węgry na nowo. Jak Wiktor Orban zaprogramował narodową tożsamość.* Kraków: Wydawnictwo Otwarte

Helbin, A., 2022. *Amerykanie zainwestują w Fundusz Trójmorza*, <https://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne/amerykanie-zainwestuja-w-fundusz-trojmorza,593860.html> [dostęp: 16.05.2023]

Herz, J., 1950. *Idealist Internationalism and the Security Dilemma*, w: World Politics, Nr 2, t. 2, ss. 157-180

Hirsch, C., 2020. *China's influence in Europe — by the numbers*, <https://www.politico.eu/article/mo-money-mo-pandas-chinas-influence-in-europe-by-the-numbers/> [dostęp: 09.05.2023]

Hiršs, M., 2022. *Chinese Influence in Latvia*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-latvia/> [dostęp: 09.05.2023]

Horwitz, J., 2022. *European business group warns of loss of confidence in China*, <https://www.reuters.com/markets/european-business-group-warns-loss-confidence-china-2022-09-21/> [dostęp: 15.05.2023]

Hourichan, N., 2020. *A Snapshot of U.S. R&D Competitiveness: 2020 Update*, <https://www.aaas.org/news/snapshot-us-rd-competitiveness-2020-update> [dostęp: 09.05.2023]

Huawei, 2018. *Huawei Helps Albania's Power Transmission Network Upgrade, Lights up Electric Power Industry Transformation in the Balkans*, <https://www.prnewswire.com/news-releases/huawei-helps-albanias-power-transmission-network-upgrade-lights-up-electric-power-industry-687290661.html> [dostęp: 11.05.2023]

Huntington, S., 2018. *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego.* Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka

Hyndle-Hussein, J. i Jakóbowski, J., 2021. *A new phase of China's pressure on Lithuania: weaponisation of European value chains*, <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2021-12-22/a-new-phase-chinas-pressure-lithuania-weaponisation-european-value> [dostęp: 09.05.2023]

Indyk, S., M., Liberthal, G., K. i O'Hanlon, E., M., 2013. *Zmieniając historię. Polityka zagraniczna Barcka Obamy.* Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

Jakóbik, W., 2022. *Gra USA i Chin o Gdynię trwa, a przez nią czeka port offshore w Gdańsku*, <https://biznesalert.pl/port-kontenerowy-gdynia-port-instalacyjny-offshore-energetyka-oze/> [dostęp: 10.05.2023]

Jakóbowski, J., 2020. *Wielka Gra o connectivity w Euroazji*, <https://ukladsil.pl/wielka_gra/> [dostęp: 09.05.2023]

Jakučionis, S., 2019. *Chinese investment into Klaipėda port a 'concern' for national security, president says*, <https://www.lrt.lt/en/news-in-english/19/1083021/chinese-investment-into-klaipeda-port-a-concern-for-national-security-president-says> [dostęp: 09.05.2023]

Janda, J. I Kraemer, R., 2021. *Orban's Hungary: A Russia And China Proxy Weakening Europe*, <https://europeanvalues.cz/wp-content/uploads/2022/01/ORBANS_HUNGARY_A_RUSSIA_AND_CHINA_PROXY_WEAKENING_EUROPE.pdf> [dostęp: 11.05.2023]

Janda, J. i Kraemer, R., 2021. *Orban's Hungary: A Russia And China Proxy Weakening Europe*, European Values Center For Security Policy

Jarco, M., 2023. *Rośnie zaangażowanie USA w polską gospodarkę. Jakie dziedziny ich przyciągają?*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Rosnie-zaangazowanie-USA-w-polska-gospodarke-Jakie-dziedziny-ich-przyciagaja-8492434.html> [dostęp: 10.05.2023]

Jeong-ho, L., 2019. *Pentagon head says China has become top US military priority, moving past Russia*, <https://www.scmp.com/news/china/military/article/3042083/pentagon-head-says-china-has-become-top-us-military-priority> [dostęp: 29.01.2020]

Jiamei, W., 2020. *BRI an essential platform for cooperation with Slovenia in past-coronavirus era*, <https://www.globaltimes.cn/page/202005/1188736.shtml> [dostęp: 11.05.2023]

Jiangtao, S., 2019. *Chinese ambassador accused of threatening German car industry if Huawei is frozen out*, <https://www.scmp.com/news/china/diplomacy/article/3042190/chinese-ambassador-accused-threatening-german-car-industry-if> [dostęp: 15.05.2023]

Jinpig, X. i Martin, P., 2021. *Understanding Chinese "Wolf Warrior Diplomacy"*, <https://www.nbr.org/publication/understanding-chinese-wolf-warrior-diplomacy/> [dostęp: 15.05.2023]

Jourdain, M. i Fleck, J., 2023. *Like it or not, Europe can only tackle its big challenges with Franco-German consensus*, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/like-it-or-not-europe-can-only-tackle-its-big-challenges-with-franco-german-consensus/> [dostęp: 15.05.2023]

Kaczmarski, M. i Rodkiewicz, W., 2017. *Rosyjsko-chińskie ćwiczenia na Bałtyku*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-07-26/rosyjsko-chinskie-cwiczenia-na-baltyku> [dostęp: 16.05.2023]

Kagan, R., 2009. *Powrót historii i koniec marzeń.* Poznań: Dom Wydawniczy Rebis

Kałan, D., 2014. *Kto sieje wiatr… Węgierska polityka otwarcia na Wschód*, <https://pism.pl/publikacje/Kto_sieje_wiatr__W_gierska_polityka_otwarcia_na_Wsch_d> [dostęp: 16.05.2023]

Kalwasiński, M., 2021. *Padł rekord chińskich inwestycji w Polsce. Nasz kraj odbiorcą największej chińskiej inwestycji w Europie w 2020 r.*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Padl-rekord-chinskich-inwestycji-w-Polsce-Nasz-kraj-odbiorca-najwiekszej-chinskiej-inwestycji-w-Europie-w-2020-r-8047952.html> [dostęp: 10.05.2023]

Kalwasiński, M., 2022. *Chiny zalały świat*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Chiny-eksport-i-import-w-2021-r-Z-kim-handluja-Co-importuja-8259290.html> [dostęp: 09.05.2023]

Kaplan, R., 2012. *Monsun. Ocean Indyjski i przyszłość amerykańskiej dominacji*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne

Karaganov, S., 2018. *Ideology of Eastward Turn*, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/ideology-of-eastward-turn/> [dostęp: 16.05.2023]

Karaganov, S., 2021. *On a Third Cold War*, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/on-a-third-cold-war/> [dostęp: 15.05.2023]

Karásková, I., 2019. *Czechia and China on a Collision Course*, <https://chinaobservers.eu/czechia-and-china-on-a-collision-course/> [dostęp: 10.05.2023]

Karásková, I., 2022. *Chinese Influence in the Czech Republic*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-the-czech-republic/> [dostęp: 10.05.2023]

Kennedy, P., 1994. *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit i upadek.* Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza

Khanna, P., 2020. *Przyszłość należy do Azji. Globalny porządek w XXI stuleciu.* Wrocław: Wydawnictwo „Wektory"

Kindleberger, Ch., 1986. *The World in Depression, 1929-1939*, Berkeley: University of California Press.

Kobierski, Ł., 2022. *Stanowiska państw Zachodu i wybranych firm w tych państwach dotyczące współpracy z Huawei w ramach rozwoju sieci 5G (stan na 30.10.2022)*, <https://ine.org.pl/stanowiska-panstw-zachodu-i-wybranych-firm-w-tych-panstwach-dotyczace-wspolpracy-z-huawei-w-ramach-rozwoju-sieci-5g-stan-na-30-10-2022/> [dostęp: 15.05.2023]

Kochis, D., 2021. *Three Seas Initiative Could Pay Dividends for Decades*, <https://www.heritage.org/global-politics/commentary/three-seas-initiative-could-pay-dividends-decades> [dostęp: 16.05.2023]

Komisja Europejska, 2017. *EU-Canada Comprehensive Economic and Trade Agreement*, <https://policy.trade.ec.europa.eu/eu-trade-relationships-country-and-region/countries-and-regions/canada/eu-canada-agreement_en> [dostęp: 15.05.2023]

Kotar, S., 2022. *Chinese Influence in Slovenia*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-slovenia/#footnote_23_2024> [dostęp: 11.05.2023]

Kovačević, M., 2022. *Chinese Influence in Montenegro*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-montenegro/> [dostęp: 11.05.2023]

Kowalski, B., 2023. *With China's Zero-COVID Policy Consigned to History, Chinese Tourists Are Back in Central and Eastern Europe*, <https://chinaobservers.eu/with-chinas-zero-covid-policy-consigned-to-history-chinese-tourists-are-back-in-central-and-eastern-europe/> [dostęp: 12.05.2023]

Kozub-Karkut, M., 2014. *Realizm neoklasyczny - główne założenia i możliwości*, w: Haliżak, E. Czaputowicz, J. (red.), *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Założenia i zastosowania badawcze*. Warszawa: Wydawnictwo Rambler, s. 43-54.

Krajewski, M., 2022. <https://strategyandfuture.org/author/krajewskim/> [dostęp: 12.05.2023]

Kratz, A., Zenglein, M. i Sebastian, G., 2021. *Chinese FDI in Europe: 2020 Update*, <https://merics.org/en/report/chinese-fdi-europe-2020-update> [dostęp: 10.05.2023]

Krauthammer, C., 1990. *The Unipolar Moment*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/1990-01-01/unipolar-moment> [dostęp: 07.05.2023]

Krepinevich A.F., *Preserving the Balance. A U.S. Eurasia Defence Strategy,* Washington 2017, s. 59.

Krstinovska, A., 2022. *Chinese Influence in North Macedonia*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-north-macedonia/> [dostęp: 11.05.2023]

Kukawska, K., 2023. *Nowy Jedwabny Szlak wciąż pod presją. Jak wyglądał I kwartał?*, <https://obserwatorlogistyczny.pl/2023/04/16/kolejowe-przewozy-towarowe-chiny-europa-w-i-kwartale-tego-roku/> [dostęp: 11.05.2023]

Kuś, Ł., 2021. *W 2021 roku na Nowy Jedwabny Szlak wyjedzie nawet 14 tys. Pociągów*, <https://intermodalnews.pl/2021/06/10/w-2021-roku-na-nowy-jedwabny-szlak-wyjedzie-nawet-14-tys-pociagow/> [dostęp: 09.05.2023]

Kuś, Ł., 2022. *50 tysięcy pociągów przejechało przez Nowy Jedwabny Szlak od 2011 roku*, <https://intermodalnews.pl/2022/02/02/50-tysiecy-pociagow-przejechalo-nowy-jedwabnym-szlak-od-2011-roku/> [dostęp: 16.05.2023]

Laidler, J., 2018. *Memo to America: Not everyone wants to be like you*, <https://news.harvard.edu/gazette/story/2018/11/harvard-professor-stephen-walt-urges-shift-in-u-s-foreign-policy/> [dostęp: 15.05.2023]

Lau, S., 2021. *Lithuania pulls out of China's '17+1' bloc in Eastern Europe*, <https://www.politico.eu/article/lithuania-pulls-out-china-17-1-bloc-eastern-central-europe-foreign-minister-gabrielius-landsbergis/> [dostęp: 16.05.2023]

Lau, S., 2022. *Slovenia to bolster trade ties with Taiwan, wading into row with China*, <https://www.politico.eu/article/jansa-slovenia-to-follow-lithuania-for-new-office-in-taiwan/> [dostęp: 11.05.2023]

Leachy, J. i Lockett, H., *Brazil's Lula calls for end to dollar trade dominance*, <https://www.ft.com/content/669260a5-82a5-4e7a-9bbf-4f41c54a6143> [dostęp: 11.05.2023]

Lee F., K., 2019. *Inteligencja sztuczna, rewolucja prawdziwa. Chiny, USA i przyszłość świata.* Poznań: Media Rodzina Sp. z. o. o.

Leigh, M., 2021. *Vaccine diplomacy: soft power lessons from China and Russia?*, <https://www.bruegel.org/blog-post/vaccine-diplomacy-soft-power-lessons-china-and-russia> [dostęp: 15.05.2023]

Lemire, J. i Ward, A., 2023. *Biden's team fears the aftermath of a failed Ukrainian counteroffensive*, <https://www.politico.com/news/2023/04/24/biden-ukraine-russia-counteroffensive-defense-00093384?nname=playbook&nid=0000014f-1646-d88f-a1cf-5f46b7bd0000&nrid=00000155-bb1c-dad1-ad7d-fb5cb0bf0000&nlid=630318> [dostęp: 11.05.2023]

Leonard, M., 2022. *Wiek Nie-pokoju. Współzależność jako źródło konfliktu.* Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej

Lewicki, G., 2020. *China's Belt and Road meets the Three Seas Initiative*, Polski Instytut Ekonomiczny

Lin, J., 2021. *China must lead the new industrial revolution*, <https://asiatimes.com/2021/10/china-must-lead-the-new-industrial-revolution/> [dostęp: 09.05.2023]

Lorenz, W., 2021. *Odstraszanie. Strategia i polityka.* Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

Losik, J., 2022. *Krok w kierunku gigainwestycji na granicy z Białorusią. To ma być szersza brama Nowego Jedwabnego Szlaku*, <https://www.money.pl/gospodarka/krok-w-kierunku-gigainwestycji-na-granicy-z-bialorusia-to-ma-byc-szersza-brama-nowego-jedwabnego-szlaku-6789979898616576a.html> [dostęp: 16.05.2023]

Lu, M., 2021. *Visualizing the Snowball of Government Debt*, <https://www.visualcapitalist.com/government-debt-in-2021/> [dostęp: 09.05.2023]

Lubina, M., 2022. *Niedźwiedź w objęciach smoka. Jak Rosja została młodszym bratem Chin.* Kraków: Wydawnictwo Otwarte

Lucas, E., 2022. *Chinese Influence in Central and Eastern Europe*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-central-and-eastern-europe/> [dostęp 09.05.2023]

Lucas, E., Hodges, B. i Schmiedl, C., 2022. *Close to the Wind: Recommendations for Baltic Sea Regional Security*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/close-to-the-wind-recommendations-for-baltic-sea-regional-security/> [dostęp: 09.05.2023]

Luică, P., 2013. *China might build the high-speed railway in Romania*, <https://www.railwaypro.com/wp/china-might-build-the-high-speed-railway-in-romania/> [dostęp: 16.05.2023]

Mackinder J. H., 1943. *The Round World and the Winning of the Peace*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/world/1943-07-01/round-world-and-winning-peace> [dostęp: 29.04.2023]

Macron, E., 2017. *President Macron gives speech on new initiative for Europe*, <https://www.elysee.fr/en/emmanuel-macron/2017/09/26/president-macron-gives-speech-on-new-initiative-for-europe> [dostęp: 15.05.2023]

Macron, E., 2020. *Doktryna Makrona: rozmowa z prezydentem Francji*, <https://legrandcontinent.eu/pl/2020/11/16/macron/> [dostęp: 15.05.2023]

Macron, E., 2020. *La doctrine Macron: une conversation avec le Président français,* <https://legrandcontinent.eu/fr/2020/11/16/macron/> [dostęp: 09.05.2023]

Madziar, A., 2019. *Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych*, <https://www.gov.pl/web/finanse/azjatycki-bank-inwestycji-infrastrukturalnych-miedzynarodowe-instytucje-finansowe> [dostęp: 09.05.2023]

Madziar, A., 2019. *Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych*, <https://www.gov.pl/web/finanse/azjatycki-bank-inwestycji-infrastrukturalnych-miedzynarodowe-instytucje-finansowe> [dostęp: 10.05.2023]

Mahan, T. A., 2020. *Wpływ potęgi morskiej na historię 1660-1783*. Grójec: Wydawnictwo Napoleon V.

Mai, J., 2021. *Technology key to China's vision for the future as a world leading power*, <https://www.scmp.com/news/china/politics/article/3124316/technology-key-chinas-vision-future-world-leading-power> [dostęp: 09.05.2023]

Makichuk, D., 2020. *China a Step Closer to Microchip Independence*, <https://asiatimes.com/2020/12/china-a-step-closer-to-independence-in-microchip-war/> [dostęp: 09.05.2023]

Matura, T., 2019. *The Misguided Discourse on Chinese Influence in Central Europe*, <https://chinaobservers.eu/the-misguided-discourse-on-chinese-influence-in-central-europe/> [dostęp: 16.05.2023]

Matura, T., 2022. *Chinese Influence in Hungary*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-hungary/> [dostęp: 11.05.2023]

Mazzini, M., 2019. *Włochy dogadują się z Chinami. Co to znaczy dla Europy?*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1787158,1,wlochy-dogaduja-sie-z-chinami-co-to-znaczy-dla-europy.read> [dostęp: 15.05.2023]

McDonald, G., 2018. *Can the internet crash? How the unthinkable could happen,* <https://www.cio.com/article/222163/can-the-internet-crash-how-the-unthinkable-could-happen.html> [dostęp: 29.04.2023]

Mearsheimer J. J., 2019. *Tragizm polityki mocarstw.* Kraków: Universitas.

Mearsheimer, J. J., Bartosiak, J., Sikorski, R., Tunsjo, O., 2021. *The end of international liberal order*, < https://www.youtube.com/watch?v=owFPyDo9EmI > [dostęp: 02.05.2023]

Melander, I. i Papachristou, H., 2010. *China's Wen offers to buy Greek debt*, <https://www.reuters.com/article/us-greece-china-idUSTRE69112L20101002> [dostęp: 11.05.2023]

Menon, R. i DePetris, D., 2023. *Europe Doesn't Need the United States Anymore*, <https://foreignpolicy.com/2023/01/30/nato-europe-eu-defense-united-states/> [dostęp: 15.05.2023]

Menon, S., 2022. *Nobody Wants the Current World Order*, <https://www.foreignaffairs.com/world/nobody-wants-current-world-order> [dostęp: 09.05.2023]

Michta, A., 2022. *Ukraine Proves 'Asia Vs. Europe' Is A False US Foreign Policy Choice*, <https://www.19fortyfive.com/2022/02/ukraine-proves-asia-vs-europe-is-a-false-us-foreign-policy-choice/> [dostęp: 11.05.2023]

Michta, A., 2022. *Ukraine Proves 'Asia Vs. Europe' Is A False US Foreign Policy Choice*, <https://www.19fortyfive.com/2022/02/ukraine-proves-asia-vs-europe-is-a-false-us-foreign-policy-choice/> [dostęp: 16.05.2023]

Michta, A., 2023. *No 'pivot' needed: The US can secure Europe and Asia at the same time*, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/no-pivot-needed-the-us-can-secure-europe-and-asia-at-the-same-time/> [dostęp: 16.05.2023]

Middle Corridor Trans-Caspian International Transport Route, 2023. *The Trans-Caspian International Transport Route starts from Southeast Asia and China, runs through Kazakhstan, the Caspian Sea, Azerbaijan, Georgia and further to European countries*, <https://middlecorridor.com/en/route> [dostęp: 12.05.2023]

Ministerstwo Rozwoju i Technologii, 2020. *Chińska Republika Ludowa,* <file:///C:/Users/whste/Downloads/DHM_Chiny_2020_01_10.pdf> [dostęp: 16.05.2023]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2018. *The Sofia Guidelines for Cooperation between China and Central and Eastern European Countries*, <https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/2649_665393/201807/t20180716_679530.htm> [dostęp: 09.05.2023]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2019. *The Dubrovnik Guidelines for Cooperation between China and Central and Eastern European Countries*, <https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/2649_665393/201904/t20190417_679560.htm> [dostęp: 09.05.2023]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2023. *China's Position on the Political Settlement of the Ukraine Crisis*, <https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/zxxx_662805/202302/t20230224_11030713.html> [dostęp: 11.05.2023]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, 2020. *Serving the Country and Contributing to the World: China's Diplomacy in a Time of Unprecedented Global Changes and a Once-in-a-Century Pandemic*, <https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/zyjh_665391/202012/t20201211_678956.html> [dostęp: 15.05.2023]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Rozwoju Międzynarodowego, 2022. *France and China*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/china/france-and-china/> [dostęp: 15.05.2023]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, 2022. *Bałkany Zachodnie*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/balkany-zachodnie> [dostęp: 11.05.2023]

Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 2023. *US Hegemony and Its Perils*, <https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjbxw/202302/t20230220_11027664.html> [dostęp: 16.05.2023]

Mitchell, A. W., 2020. *Central Europe's China Reckoning*, <https://www.the-american-interest.com/2020/04/23/central-europes-china-reckoning/> [dostęp: 29.04.2023]

Modelski, G., 1987. *Long Cycles in World Politics*. Londyn: Palgrave Macmillan.

Money.bg, 2018. *7 икономически сделки, които сключиха България и Китай по време на срещата в София*, <https://money.bg/economics/7-ikonomicheski-sdelki-koito-sklyuchiha-balgariya-i-kitay-po-vreme-na-sreshtata-v-sofiya.html> [dostęp: 11.05.2023]

Moramudali, U., 2020. *The Hambantota Port Deal: Myths and Realities*, <https://thediplomat.com/2020/01/the-hambantota-port-deal-myths-and-realities/> [dostęp: 11.05.2023]

Morelli, V. i Garding, S., 2018. *Serbia: Background and U.S. Relations*, Congressional Research Service

Mosbacher, G., 2020. *Georgette Mosbacher: tuszując prawdę, Chiny doprowadziły do globalnej pandemii [OPINIA]*, <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/koronawirus-ambasador-usa-w-polsce-komentuje-dla-onetu/zlktyzb> [dostęp: 10.05.2023]

N1info.ba, 2020. *Huawei presents state-of-art 5G solutions in Croatia*, <https://n1info.ba/english/news/a482077-huawei-presents-state-of-art-5g-solutions-in-croatia/> [dostęp: 16.05.2023]

Navakas, N., 2019. *The Golden Handcuffs of Chinese Investment*, <https://chinaobservers.eu/the-golden-handcuffs-of-chinese-investment/> [dostęp: 09.05.2023]

Nellis, S., Freifeld, K. i Alper, A., 2022. *U.S. aims to hobble China's chip industry with sweeping new export rules*, <https://www.reuters.com/technology/us-aims-hobble-chinas-chip-industry-with-sweeping-new-export-rules-2022-10-07/> [dostęp: 09.05.2023]

Nye, J., 2017. *Soft power: the origins and political progress of a concept*, w: Palgrave Commun, Nr 3, ss. 17-30.

Office Of The Spokesperson, 2020. *United States – Republic of Bulgaria Joint Declaration on 5G Security*, <https://2017-2021.state.gov/united-states-republic-of-bulgaria-joint-declaration-on-5g-security/index.html> [dostęp: 11.05.2023]

Orban, B., 2022. *Tabliczka mnożenia. Rzecz o węgierskim myśleniu strategicznym.* Warszawa: Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka

Parlament Europejski, 2022. *China's strategic interests in the Western Balkans*, <https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI(2022)733558> [dostęp: 11.05.2023]

Parlament Europejski, 2022. *EU strategic autonomy 2013-2023 From concept to capacity*, <https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2022/733589/EPRS_BRI(2022)733589_EN.pdf> [dostęp: 15.05.2023]

Paszak, P., 2021. *USA-Chiny i wielka gra o Indo-Pacyfik*, <https://ine.org.pl/usa-chiny-i-wielka-gra-o-indo-pacyfik/> [dostęp: 09.05.2023]

Pence, M., 2018. *Vice President Mike Pence's Remarks on the Administration's Policy Towards China*, <https://www.hudson.org/events/1610-vice-president-mike-pence-s-remarks-on-the-administration-s-policy-towards-china102018> [dostęp: 09.05.2023]

Petidis, P., Porja, Y. i Yannopoulos, Y., 2021. *Sino-Greek Relations in Greek and Chinese Media, 2020*, <https://idos.gr/wp-content/uploads/2021/03/Sino-Greek-Relations_in_Media_18-3-2021.pdf> [dostęp: 11.05.2023]

Płaza, J. i Colby, A., 2021. *To Azja jest priorytetem Stanów Zjednoczonych. Europa musi być gotowa obronić się sama*, <https://klubjagiellonski.pl/2021/04/09/to-azja-jest-priorytetem-stanow-zjednoczonych-europa-musi-byc-gotowa-obronic-sie-sama/> [dostęp: 09.05.2023]

Poggetti, L., 2021. *EU-China Mappings: Interactions between the EU and China on key issues*, <https://merics.org/en/short-analysis/eu-china-mappings-interactions-between-eu-and-china-key-issues> [dostęp: 09.05.2023]

Pollet, M., 2021. *5G: French constitutional court backs provisions of 'anti-Huawei law'*, <https://www.euractiv.com/section/digital/news/5g-french-constitutional-court-backs-provisions-of-anti-huawei-law/> [dostęp: 15.05.2023]

Polska Agencja Inwestycji i Handlu, 2017. *Forum Pasa i Szlaku: Polska chce być hubem transportowym Europy*, <https://www.paih.gov.pl/20170515/forum_pasa_i_szlaku#> [dostęp: 10.05.2023]

Polska Agencja Prasowa, 2017. *Macierewicz: zrobię wszystko, by doszło do budowy "suchego portu" w Łodzi*, <https://www.rp.pl/transport/art10655941-macierewicz-zrobie-wszystko-by-doszlo-do-budowy-suchego-portu-w-lodzi> [dostęp: 11.05.2023]

Polska Agencja Prasowa, 2019. *Włochy skrytykowane przez Niemców. Chodzi o udział w chińskiej Inicjatywie Pasa i Szlaku*, <https://forsal.pl/artykuly/1404679,wlochy-skrytykowane-przez-niemcow-inicjatywa-pasa-i-szlaku.html> [dostęp: 15.05.2023]

Polski Instytut Ekonomiczny, 2020. *Polska może zyskać ponad 8 mld USD rocznie dzięki delokalizacji produkcji z Chin*, <https://pie.net.pl/polska-moze-zyskac-ponad-8-mld-usd-rocznie-dzieki-delokalizacji-produkcji-z-chin/> [dostęp: 15.05.2023]

Pompeo, M., 2020. *Secretary Pompeo's Video Remarks at the Prague 5G Security Conference 2020*, <https://2017-2021.state.gov/secretary-pompeos-video-remarks-at-the-prague-5g-security-conference-2020/index.html> [dostęp: 10.05.2023]

Pongratz, S., 2022. *Huawei HAS 2022 RAN Takeaways*, <https://www.delloro.com/huawei-has-2022-ran-takeaways/> [dostęp: 15.05.2023]

PortSEurope, 2017. *Constanta port signs agreement with China's Ningbo Zhoushan Port*, <https://www.portseurope.com/constanta-port-signs-agreement-with-chinas-ningbo-zhoushan-port/> [dostęp: 11.05.2023]

Posen, B., 2013. *Pull Back The Case for a Less Activist Foreign Policy*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2013-01-01/pull-back> [dostęp: 15.05.2023]

President.bg, 2019. *Президентите Румен Радев и Си Дзинпин приеха декларация за установяване на стратегическо партньорство между България и Китай*, <https://www.president.bg/news5051/prezidentite-rumen-radev-i-si-dzinpin-prieha-deklaratsiya-za-ustanovyavane-na-strategichesko-partnyorstvo-mezhdu-balgariya-i-kitay.html?lang=bg&skipMobile=1> [dostęp: 11.05.2023]

Prezydent.pl, 2011. *Polsko-chińskie partnerstwo strategiczne*, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/polsko-chinskie-partnerstwo-strategiczne,16390> [dostęp: 10.05.2023]

Prince, T., 2021. *U.S. Neglecting Western Balkans As China Takes 'Smart' Regional Approach, Former Croatian President Says*, <https://www.rferl.org/a/former-croatian-president-grabar-kitarovic-washington-neglecting-western-balkans-china/31108367.html> [dostęp: 11.05.2023]

Prtoric, J., 2020. *In Croatia, China's building its bridge to Europe*, <https://chinadialogue.net/en/transport/12005-in-croatia-china-s-building-its-bridge-to-europe/> [dostęp: 11.05.2023]

Przychodniak, M., 2021. *Pozorny sukces – koniec negocjacji porozumienia inwestycyjnego UE–ChRL*, <https://pism.pl/publikacje/Pozorny_sukces___koniec_negocjacji_porozumienia_inwestycyjnego_UEChRL> [dostęp: 10.05.2023]

Pyffel, R., 2020. *Dyplomacja Wilczych Wojowników. Nowy Typ Chińskiej Dyplomacji Czy Tradycyjna Opera Pekińska Dla Gawiedzi?,* <https://sobieski.org.pl/dyplomacja-wilczych-wojownikow-nowy-typ-chinskiej-dyplomacji-czy-tradycyjna-opera-pekinska-dla-gawiedzi/> [dostęp: 09.05.2023]

Qingyun, H., 2013. *China to help Romania high-speed rail*, <https://www.globaltimes.cn/content/827633.shtml> [dostęp: 11.05.2023]

Qualcomm, 2020. *Intelligently connecting our world in the 5G era*, <https://www.qualcomm.com/research/5g/internet-of-things> [dostęp: 09.05.2023]

Rada Europejska, 2013. *European Council 19/20 December 2013*, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-217-2013-INIT/en/pdf> [dostęp: 15.05.2023]

Radio Free Europe, 2020. *Bulgaria, Kosovo, North Macedonia Join U.S. Initiative To Block Chinese Equipment In 5G Network*, <https://www.rferl.org/a/bulgaria-kosovo-north-macedonia-join-us-initiative-to-block-chinese-equipment-in-5g-network/30909512.html> [dostęp: 11.05.2023]

Radio Free Europe, 2021. *North Macedonia Receives 500,000 Chinese-Made Sinovac Vaccine Doses*, <https://www.rferl.org/a/north-macedonia-chinese-vaccines-covid/31329237.html#:~:text=North%20Macedonia%20received%20500%2C000%20doses,be%20accelerated%20throughout%20the%20nation> [dostęp: 11.05.2023]

Radziejewski, B., 2020, *Między wielkością a zanikiem. Rzecz o Polsce w XXI wieku.* Warszawa: Wydawnictwo Nowej Konfederacji

Rakštytė, A., 2021. *How Can the Baltic States Support 5G Security through Transatlantic Cooperation?*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/how-can-the-baltic-states-support-5g-security-through-transatlantic-cooperation/> [dostęp: 09.05.2023]

Reinsch, W., 2020. *Plurilateral or Multilateral?*, <https://www.csis.org/analysis/plurilateral-or-multilateral> [dostęp: 16.05.2023]

Rekowski, M., Piekarz, T., Sztokfisz, B., Siudak, R., Albrycht, I., Roguski, P., Kostkiewicz, P., Siciarek, M., Silicki, K., Wrzosek, M., Dylik, T., Buchner, T., Świątkowska, J., Rodríguez, A. i Mikulski, K., 2020. *Geopolityka nowych technologii cyfrowych*, Instytut Kościuszki

Reuters, 2019. *Hungarian minister opens door to Huawei for 5G network rollout*, <https://www.reuters.com/article/us-hungary-telecoms-huawei-idUSKBN1XF12U> [dostęp: 11.05.2023]

Reuters, 2019. *Slovakia has no evidence of Huawei security threat - prime minister*, <https://www.reuters.com/article/us-usa-china-huawei-slovakia-idUSKCN1PO1TO> [dostęp: 11.05.2023]

Rizzo, R., 2016. *Germany is One of America's Most Important European Allies, the Next President Must Understand Why*, <https://aicgs.org/2016/12/germany-is-one-of-americas-most-important-european-allies-the-next-president-must-understand-why/> [dostęp: 16.05.2023]

Rp.pl, 2020. *Dymisja rządu na Słowacji - w maseczkach i rękawiczkach*, <https://www.rp.pl/polityka/art820711-dymisja-rzadu-na-slowacji-w-maseczkach-i-rekawiczkach> [dostęp: 11.05.2023]

Ruge, M. i Vladisavljev, S., 2020. *Serbia's 5G deal with Washington: The art of muddling through*, <https://ecfr.eu/article/commentary_serbias_5g_deal_with_washington_the_art_of_muddling_through/> [dostęp: 11.05.2023]

Rühlig, T., 2021. *Action Plan for China and Foreign Policy*, <https://dgap.org/en/research/publications/action-plan-china-and-foreign-policy> [dostęp: 15.05.2023]

Ruy, D., Conley, H., Hillman, J. i McCalpin, M., 2020. *China's 'Hub-and-Spoke' Strategy in the Balkans*, Center for Strategic and International Studies

Šabić, S., 2022. *Chinese Influence in Croatia*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-croatia/> [dostęp: 11.05.2023]

Sacks, D., 2021. *Countries in China's Belt and Road Initiative: Who's In And Who's Out*, <https://www.cfr.org/blog/countries-chinas-belt-and-road-initiative-whos-and-whos-out> [dostęp: 09.05.2023]

Sacks, D., 2021. *Countries in China's Belt and Road Initiative: Who's In And Who's Out*, <https://www.cfr.org/blog/countries-chinas-belt-and-road-initiative-whos-and-whos-out> [dostęp: 15.05.2023]

Sadecki, A., 2022. *Węgry: zielone światło dla Rosatomu w Paks*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-08-31/wegry-zielone-swiatlo-dla-rosatomu-w-paks> [dostęp: 11.05.2023]

Sajduk, B., 2019. *Uderzenie w Huawei. Koniec globalizacji, jaką znaliśmy*, <https://nowakonfederacja.pl/uderzenie-w-huawei-koniec-globalizacji-jaka-znalismy/> [dostęp: 09.05.2023]

Schmucker, C. i Wolff, G., 2022. *Managing Risks in the EU-China Economic Relationship*, <https://dgap.org/en/research/publications/managing-risks-eu-china-economic-relationship> [dostęp: 15.05.2023]

Schweller, R., 2004. *Unanswered Threats: A Neoclassical Realist Theory of Underbalancing*, w: International Security, Nr 2, t. 29, ss. 159-201

Shiphub, 2021. *Największe porty kontenerowe w Chinach 2021*, <https://www.shiphub.pl/najwieksze-porty-kontenerowe-w-chinach-2021/> [dostęp: 09.05.2023]

Shopov, V., 2022. *Let a thousand contacts bloom: How China competes for influence in Bulgaria*, <https://ecfr.eu/publication/let-a-thousand-contacts-bloom-how-china-competes-for-influence-in-bulgaria/> [dostęp: 11.05.2023]

Shopov, V., 2022. *Mapping China's Rise In The Western Balkans*, <https://ecfr.eu/special/china-balkans/> [dostęp: 11.05.2023]

Shtraks, G., 2018. *Next Steps in the Merger of the Eurasian Economic Union and the Belt and Road Initiative*, <https://jamestown.org/program/next-steps-in-the-merger-of-the-eurasian-economic-union-and-the-belt-and-road-initiative/> [dostęp: 29.04.2023]

Shuster, S., 2016. *Can NATO Survive a Donald Trump Presidency?*, <https://time.com/4569578/donald-trump-nato-alliance-europe-afghanistan/> [dostęp: 16.05.2023]

Shuster, S., 2018. *Trump Shakes Up NATO, but Eastern European Allies Aren't Stirred*, <https://time.com/5337267/trump-nato-estonia-allies/> [dostęp: 16.05.2023]

Silver, L., Schumacher, S., Mordecai, M., Greenwood, S. i Keegan, M., 2020. *In U.S. and UK, Globalization Leaves Some Feeling 'Left Behind' or 'Swept Up'*, <https://www.pewresearch.org/global/2020/10/05/in-u-s-and-uk-globalization-leaves-some-feeling-left-behind-or-swept-up/> [dostęp: 09.05.2023]

Śleszyńska, G., 2021. *Amerykański pas rdzy wciąż czeka na nowe życie*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/amerykanski-pas-rdzy-wciaz-czeka-na-nowe-zycie/> [dostęp: 09.05.2023]

Spalding, R., 2019. *Niewidzialna wojna. Jak Chiny w biały dzień przejęły wolny Zachód.* Warszawa: Wydawnictwo Jeden Świat

Spykman, J., N., 1969. *The Geography of the Peace.* Nowy Jork: Harcourt, Brace and Company, INC.

Sroczyński, G., 2021. *Kryzys chipowy. "Samochodów brak, bo globalizacja nie wytrzymała takiego ssania"*, <https://next.gazeta.pl/next/7,151003,27829735,kryzys-chipowy-samochodow-brak-bo-globalizacja-nie-wytrzymala.html> [dostęp: 09.05.2023]

Sta.si, 2021. *Janša sees China as NATO's key challenge*, <https://english.sta.si/2912116/jansa-sees-china-as-natos-key-challenge> [dostęp: 16.05.2023]

Stalenis, G. i Solomon, D., 2020. *The Implications of COVID-19 for the Global Economy*, <https://go.euromonitor.com/webinar-economies-2020-covid-19-and-the-global-economy.html> [dostęp: 09.05.2023]

Standish, R., 2020. *Balkans Become Unlikely Bridgehead In Europe For U.S.'s Anti-China Push*, <https://www.rferl.org/a/balkans-become-unlikely-bridgehead-in-europe-for-u-s-s-anti-china-push/30926537.html> [dostęp: 11.05.2023]

State Security Department Of The Republic Of Lithuania, 2019. *National Threat Assessment*, <https://www.vsd.lt/wp-content/uploads/2019/02/2019-Gresmes-internetui-EN.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Stefan, M., 2021. *W obliczu „Pułapki Kindlebergera". Transformacja systemu światowego, kryzys amerykańskiej potęgi i ich wpływ na bezpieczeństwo Europy*, w: Adamczyk, M. Siekierka, M. (red.), *Europa Środkowa i Wschodnia. Dekady wolności – czas przemian.* Poznań: Wydawnictwo Naukowe FNCE, ss. 268-291

Stefan, M., 2023. *Skandal wywołany wypowiedzią ambasadora ChRL w Paryżu*, <https://ukladsil.pl/skandal-wywolany-wypowiedzia-ambasadora-chrl-w-paryzu/> [dostęp: 11.05.2023]

Stefanov, R., 2022. *Chinese Influence in Bulgaria*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-bulgaria/> [dostęp: 16.05.2023]

Strand, J., 2023. *Ban Huawei? Not Europe*, <https://cepa.org/article/ban-huawei-not-europe/> [dostęp: 11.05.2023]

Suraj, A., 2023. *Populacja Chin spadła po raz pierwszy od ponad 60 lat, ale na pewno nie ostatni!*, <https://obserwatorgospodarczy.pl/2023/01/17/populacja-chin-spadla-po-raz-pierwszy-od-ponad-60-lat-ale-na-pewno-nie-ostatni/> [dostęp: 09.05.2023]

Sykulski, L., 2018. *Geopolityka a bezpieczeństwo Polski*. Warszawa: Zona Zero.

Szczudlik, J., 2017. *China's 16+1 Poses Few Risks to Europe*, <https://reconasia.csis.org/china-poses-few-risks-to-europe/> [dostęp: 15.05.2023]

Szijjártó, P., 2020. *Huawei to Set up R+D Centre in Budapest*, <https://hungarytoday.hu/szijjarto-huawei-budapest-hungary-china-ties/> [dostęp: 11.05.2023]

Szopa, M., 2019. *Dwie wojny na raz? Już nie dla USA*, <https://www.defence24.pl/dwie-wojny-na-raz-juz-nie-dla-usa-analiza> [dostęp: 25.01.2020]

Tan, C., 2021. *China trails U.S. in creating unicorns, Hurun ranking shows*, <https://asia.nikkei.com/Business/Startups/China-trails-U.S.-in-creating-unicorns-Hurun-ranking-shows> [dostęp: 09.05.2023]

Tasr.sk, 2020. *Aircraft with Face Masks from China Lands at Bratislava Airport*, <https://www.tasr.sk/tasr-clanok/TASR:20200319TBA02084> [dostęp: 16.05.2023]

Tchakarova, V., 2021. The Quad Summit amid the Bifurcation of the Global System, <https://medium.com/@vtchakarova/the-quad-summit-amid-the-bifurcation-of-the-global-system-8be5a80410b9> [dostęp: 11.05.2023]

The Atlantic Council, 2023. *A conversation with Prime Minister of Poland Mateusz Morawiecki*, <https://www.atlanticcouncil.org/event/a-conversation-with-prime-minister-of-poland-mateusz-morawiecki/> [dostęp: 11.05.2023]

The Chinese Ambassador to the Czech Republic, 2020. *China-Czech Republic jointly fight COVID-19*, <https://www.globaltimes.cn/content/1189416.shtml> [dostęp: 11.05.2023]

The Council on Foreign Relations, 2022. *A Conversation With Prime Minister Kyriakos Mitsotakis of Greece*, <https://www.cfr.org/event/conversation-prime-minister-kyriakos-mitsotakis-greece-1> [dostęp: 11.05.2023]

The European Commission, 2019. *EU-China Strategic Outlook: Commission and HR/VP contribution to the European Council (21-22 March 2019)*, <https://commission.europa.eu/publications/eu-china-strategic-outlook-commission-and-hrvp-contribution-european-council-21-22-march-2019_en> [dostęp: 15.05.2023]

The European Parliament, 2022. *EU strategic autonomy 2013-2023: From concept to capacity*, <https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI(2022)733589> [dostęp: 15.05.2023]

The German Marshall Found, 2020. *Huawei Tech Centre opens in Serbia a week after a US-Serbia agreement on 5G*, <https://securingdemocracy.gmfus.org/incident/huawei-tech-centre-opens-in-serbia-a-week-after-a-us-serbia-agreement-on-5g/> [dostęp: 11.05.2023]

The Maritime Executive, 2021. *Greek Parliament Hands Extra Stake in Port of Piraeus to China Cosco*, <https://www.maritime-executive.com/article/greek-parliament-hands-extra-stake-in-port-of-piraeus-to-china-cosco> [dostęp: 11.05.2023]

The Polish Economic Institute, 2022. *Supply chain resilience is becoming a key trend in globalisation*, <https://pie.net.pl/en/the-decade-of-economic-resilience-from-offshoring-to-partial-friendshoring/> [dostęp: 11.05.2023]

The Slovenia Times, 2020. *National Review Commission rejects Chinese complaints over railway project*, <https://sloveniatimes.com/national-review-commission-rejects-chinese-complaints-over-railway-project/> [dostęp: 11.05.2023]

The White House, 2017. *National Security Strategy of the United States of America*, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf> [dostęp: 29.04.2023]

The White House, 2017. *National Security Strategy of the United States of America*, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Thomann, P., 2019. *The Three Seas Initiative, a New Project at the Heart of European and Global Geopolitical Rivalries*, w: Yearbook of the Institute of East-Central Europe, Nr 3 t.17, ss. 31-63

Thomas, B., 2021. *What Germany's new cyber security law means for Huawei, Europe, and NATO*, <https://ecfr.eu/article/what-germanys-new-cyber-security-law-means-for-huawei-europe-and-nato/> [dostęp: 15.05.2023]

Tomek, R., 2020. *Huawei Blocked From Sponsoring Security Event in NATO's Slovakia*, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2020-10-07/huawei-blocked-from-sponsoring-security-event-in-nato-s-slovakia#xj4y7vzkg> [dostęp: 11.05.2023]

Tonchev, P., 2022. *Chinese Influence in Greece*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-greece/> [dostęp: 11.05.2023]

Total Slovenia News, 2019. *Amber Rail Freight Corridor Opens, Connecting Koper With Poland-Belarus Border*, <https://www.total-slovenia-news.com/business/4559-amber-rail-freight-corridor-opens-connecting-koper-with-poland-belarus-border?utm_content=cmp-true> [dostęp: 11.05.2023]

Tunsjø, Q., Bartosiak, J., Speck, U. i Radziejewski, B., 2019. *A new Bipolar Order?*, <https://nowakonfederacja.pl/a-new-bipolar-order-nowy-bipolarny-lad-tunsjo-bartosiak-speck-radziejewski/> [dostęp: 09.05.2023]

Tzogopoulos, G., 2020. *Greece, China and the 17+1 Initiative*, <https://www.eliamep.gr/wp-content/uploads/2020/11/Tzogopoulos-45-final.pdf> [dostęp: 11.05.2023]

U.S. Census Bureau, 2017. *Trade in Goods with China*, <https://www.census.gov/foreign-trade/balance/c5700.html#2017> [dostęp: 09.05.2023]

U.S. Congress Foreign Affairs Committee, 2022. *China Regional Snapshot: Western Balkans*, <https://foreignaffairs.house.gov/china-regional-snapshot-western-balkans/> [dostęp: 11.05.2023]

U.S. Department of Defense, 2022. *European Detterence Initiative*, <https://comptroller.defense.gov/Portals/45/Documents/defbudget/FY2023/FY2023_EDI_JBook.pdf> [dostęp: 20.05.2023]

U.S. Department of Defense, 2019. *Indo-Pacyfic Strategy Report. Preperdness, partnerships, and promoting a networked region*, <https://media.defense.gov/2019/Jul/01/2002152311/-1/-1/1/DEPARTMENT-OF-DEFENSE-INDO-PACIFIC-STRATEGY-REPORT-2019.PDF> [dostęp: 29.04.2023]

U.S. Department of State, 2021. *The Clean Network*, <https://2017-2021.state.gov/the-clean-network/index.html> [dostęp: 15.05.2023]

U.S. Government, 2022. *Transatlantic Telecommunications Security Act*, <https://www.govinfo.gov/app/details/BILLS-117hr3344rfs> [dostęp: 16.05.2023]

Ubide, A., 2014. *The North-South Divide in the Euro Area*, <https://www.piie.com/commentary/op-eds/north-south-divide-euro-area> [dostęp: 15.05.2023]

Układ Sił, 2022. *Węzły świata – Cieśnina Malakka,* Nr 33, Opole: Logos.

UNCTAD, 2021. *Merchant fleet*, <https://hbs.unctad.org/merchant-fleet/> [dostęp: 09.05.2023]

Vahtla, A., 2022. *Estonia, Latvia withdrawing from China's 16+1 cooperation format*, <https://news.err.ee/1608682231/estonia-latvia-withdrawing-from-china-s-16-1-cooperation-format> [dostęp: 09.05.2023]

Välisluureamet, 2019. *International Security And Estonia*, <https://www.valisluureamet.ee/doc/raport/2019-en.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Välisluureamet, 2020. *International Security And Estonia*, <https://www.valisluureamet.ee/doc/raport/2020-en.pdf> [dostęp: 09.05.2023]

Van Leijen, M., 2023. *Romania is not well known in China, this company wants to change that*, <https://www.railfreight.com/beltandroad/2023/03/09/romania-is-not-well-known-in-china-this-company-wants-to-change-that/?gdpr=accept> [dostęp: 11.05.2023]

Venne, F., 2021. *China's Trojan Horse Canters Through Hungary*, <https://cepa.org/article/chinas-trojan-horse-canters-through-hungary/> [dostęp: 11.05.2023]

Volkswagen, 2021. *Volkswagen Group China*, <https://annualreport2021.volkswagenag.com/divisions/volkswagen-group-china.html> [dostęp: 04.05.2023]

Von der Leyen, U., 2021. *State of the Union 2021*, <https://state-of-the-union.ec.europa.eu/state-union-2021_en> [dostęp: 15.05.2023]

Vuksanovic, V., 2022. *Serbia's Arms Deals Show It's Tilting Away From Russia and Toward China*, <https://foreignpolicy.com/2022/05/11/serbias-arms-deals-show-its-tilting-away-from-russia-and-toward-china/> [dostęp: 11.05.2023]

Walewska, D., 2021. *Światowa wojna o półprzewodniki. Czy Chiny ją wygrają?*, <https://www.rp.pl/biznes/art18450361-swiatowa-wojna-o-polprzewodniki-czy-chiny-ja-wygraja> [dostęp: 09.05.2023]

Wallerstein, I., 1991. *Geopolitics and Geoculture. Essays on the Changing World-System*. Cambridge: Cambridge University Press.

Waltz, K., 2010, Struktura teorii stosunków międzynarodowych. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Wang, Y., 2022. *Maintain a Global Vision,Forge Ahead with Greater Resolve and Write a New Chapter in Major-Country Diplomacy with Chinese Characteristics*, <https://www.fmprc.gov.cn/eng/zxxx_662805/202212/t20221225_10994828.html> [dostęp: 15.05.2023]

Weber, M., 1989. *Polityka jako zawód i powołanie.* Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.

Whyte, A., 2022. *Court jails Estonian woman found guilty of spying for China*, <https://news.err.ee/1608619453/court-jails-estonian-woman-found-guilty-of-spying-for-china> [dostęp: 09.05.2023]

Willoughby, I., 2020. *Expert: China "very disappointed" following Zeman U-turn in support*, <https://english.radio.cz/expert-china-very-disappointed-following-zeman-u-turn-support-8110178> [dostęp: 11.05.2023]

Wnukowski, D. i Wąsiński, M., 2020. *Zaostrzenie polityki USA wobec Chin w czasie pandemii COVID-19*, <https://pism.pl/publikacje/Zaostrzenie_polityki_USA_wobec_Chin_w_czasie_pandemii_COVID19_> [dostęp: 09.05.2023]

Wojciuk, A., 2010. *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Wolman, H., Stokan, E. i Wial, H., 2015. *Manufacturing Job Loss in U.S. Deindustrialized Regions—Its Consequences and Implications for the Future: Examining the Conventional Wisdom*, Economic Development Quarterly, Nr 29, t.2, ss. 102

Wood, D., 2020. *Index of U.S. Military Strength. With essays on great power competition*, <https://www.heritage.org/sites/default/files/2019-11/2020_IndexOfUSMilitaryStrength_WEB.pdf> [dostęp: 28.012020]

World Health Organization, 2022. *Coronavirus disease (COVID-19) advice for the public: Mythbusters*, <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/advice-for-public/myth-busters?gclid=Cj0KCQjw9deiBhC1ARIsAHLjR2BU1Cql-76kTmcfJwqs7kMqDHWMt7ZSlN7t7PpFQiRZBV0Xg1tFpasaAko8EALw_wcB#virus> [dostęp: 04.05.2023]

World Integrated Trade Solutions, 2020. *Trade summary for France 2020*, <https://wits.worldbank.org/CountrySnapshot/en/FRA> [dostęp: 15.05.2023]

Xhambazi, V., 2021. *Montenegro, the first victim of China's debt-trap diplomacy*, <https://neweasterneurope.eu/2021/05/07/montenegro-the-first-victim-of-chinas-debt-trap-diplomacy/> [dostęp: 11.05.2023]

Xiamen National Accounting Institute, 2019. *"The Belt and Road" Financial Development Research Center*, <https://en.xnai.edu.cn/info/1029/1044.htm> [dostęp: 09.05.2023]

Xiaoqin, S. i Xiaobo, L., 2021. *Chinese Assessment of New U.S. Naval Strategy*, <https://news.usni.org/2021/02/19/chinese-assessment-of-new-u-s-naval-strategy> [dostęp: 29.04.2023]

Xinhua, 2020. *Chinese medical supplies arrive in Athens in aid of Greece's COVID-19 fight*, <http://www.china.org.cn/world/2020-03/22/content_75844594.htm> [dostęp: 11.05.2023]

Xinhua, 2020. *Chinese medics arrive in Serbia to fight COVID-19*, <https://www.globaltimes.cn/content/1183336.shtml> [dostęp: 11.05.2023]

Xinhua, 2021. *Bulgaria's Deputy PM commends China's efforts in fighting pandemic*, <http://www.xinhuanet.com/english/2021-02/07/c_139726808.htm> [dostęp: 11.05.2023]

Xinhua, 2022. *Montenegro opens 1st Chinese-built highway section*, <https://english.news.cn/20220714/690329ebbafb47cfaa3b44f897e09a54/c.html> [dostęp: 11.05.2023]

Zachová, A., 2023. *Czech delegation heads to Taiwan, hopes for chip investments*, <https://www.euractiv.com/section/politics/news/czech-delegation-heads-to-taiwan-hopes-for-chip-investments/> [dostęp: 10.05.2023]

Zakaria, F., 2009. *Koniec hegemonii Ameryki*, Warszawa: Media Lazar NADIR.

Zamfir, R. i Tiut, A., 2022. *Chinese Influence in Romania*, <https://cepa.org/comprehensive-reports/chinese-influence-in-romania/> [dostęp: 16.05.2023]

Zaniewicz, M. i Jóźwiak, W., 2022. *Perspektywy dywersyfikacji źródeł dostaw gazu ziemnego i ropy na Węgry*, <https://www.pism.pl/publikacje/perspektywy-dywersyfikacji-zrodel-dostaw-gazu-ziemnego-i-ropy-na-wegry> [dostęp: 11.05.2023]

Zhang, J., Xiaohua, L. i Tong, T., 2023. *A Tale of Two Types of Standard Setting: Evidence From Artificial Intelligence in China*, <https://www.researchgate.net/publication/366859621_A_Tale_of_Two_Types_of_Standard_Setting_Evidence_From_Artificial_Intelligence_in_China> [dostęp: 09.05.2023]

Zhigao, H., 2022. *Strategic autonomy the right way for Europe*, <https://www.globaltimes.cn/page/202210/1277406.shtml> [dostęp: 15.05.2023]

Znojek, B., Wnukowski, D., Szymańska, J., Kulesa, Ł., Terlikowski, M., Wąsiński, M., Szczepanik, M., Sasnal, P., Płóciennik, S. i Zaręba, S., 2020. *Konsekwencje pandemii COVID-19 dla stosunków międzynarodowych*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

Zwoliński, A., 2021. *Umowa UE-Chiny o inwestycjach (CAI) – analiza pozycji inwestora, technologii, pracy i środowiska*, <https://instytutboyma.org/pl/umowa-ue-chiny-o-inwestycjach-cai-analiza-pozycji-inwestora-technologii-pracy-i-srodowiska/> [dostęp: 15.05.2023]

Николов, К., 2020. *София рискува скандал с ЕС заради шепа чужденци с купени паспорти*, <https://euractiv.bg/section/%D1%80%D0%B0%D0%B7%D1%81%D0%BB%D0%B5%D0%B4%D0%B2%D0%B0%D0%BD%D0%B8%D1%8F/news/%D0%B1%D1%8A%D0%BB%D0%B3%D0%B0%D1%80%D0%B8%D1%8F-%D1%80%D0%B8%D1%81%D0%BA%D1%83%D0%B2%D0%B0-%D1%81%D0%BA%D0%B0%D0%BD%D0%B4%D0%B0%D0%BB-%D1%81-%D0%B5%D1%81-%D0%B7%D0%B0%D1%80%D0%B0%D0%B4%D0%B8-%D1%88/> [dostęp: 11.05.2023]

Президент России, 2023. *Указ об утверждении Концепции внешней политики Российской Федерации*, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/70811> [dostęp: 16.05.2023]

Строители-Бг, 2019. *Обявиха кой ще строи жп линията Елин Пелин-Костенец*, <https://www.stroiteli-bg.com/novini/obyaviha-koy-shte-stroi-zhp-liniyata-elin-pelin-kostenets/> [dostęp: 11.05.2023]